ROCZNIK BEZPIECZEŃSTWA MIĘDZYNARODOWEGO

2022
vol. 16, nr 1

ROCZNIK BEZPIECZEŃSTWA MIĘDZYNARODOWEGO

2022
vol. 16, nr 1

WYDAWNICTWO NAUKOWE
Dolnośląskiej Szkoły Wyższej

Copyright © by Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej, Wrocław 2022

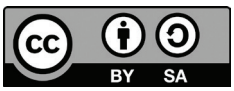

RADA REDACYJNA
Członkowie krajowi: *Jerzy BĘDŹMIROWSKI (Akademia Marynarki Wojennej), Edward CZAPIEWSKI (Dolnośląska Szkoła Wyższa), Jarosław GRYZ (Akademia Sztuki Wojennej), Bogdan KOSZEL (Uniwersytet Adama Mickiewicza w Poznaniu), Krzysztof KUBIAK (przewodniczący Rady; Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach)*
Członkowie zagraniczni: *Zdzisław Śliwa (Baltic Defence College, Estonia), Uwe BACKES (TU Dresden, Niemcy), Władimir BARYSZNIKOW (Państwowy Uniwersytet Petersburski, Rosja), Joseph AGRA (US Navy, Department of Defense, USA), Aleksander OMEDLACA (Musem of Weapons Buenos Aires, Argentyna), Ciro PAOLETTI (Italian Commission of Military History, Włochy), Ghrihoriy PEREPELITZA (Diplomatic Academy of Ukraine), Larysa SAVOSH (Łucki Narodowy Uniwersytet Techniczny, Ukraina)*

KOLEGIUM REDAKCYJNE
Redaktor naczelny: *Piotr MICKIEWICZ (Uniwersytet Gdański)*
Sekretarz redakcji: *Helena WYLIGAŁA (Dolnośląska Szkoła Wyższa)*
Członkowie: *Iwona ŁADYSZ (Dolnośląska Szkoła Wyższa)*

REDAKTORZY TEMATYCZNI
Nauki o bezpieczeństwie – *Piotr MICKIEWICZ, Bogusław WĘGLIŃSKI*
Nauki o polityce i administracji – *Helena WYLIGAŁA, Aleksandra MOROSKA-BONKIEWICZ*
Historia wojskowości – *Tomasz BALBUS*
Ekonomia i finanse – *Iwona ŁADYSZ*
Redaktorzy językowi (język polski) – *Zofia SMYK, Agnieszka HEIDINGER*
Redaktorzy językowi (język angielski) – *Monika KARCIARZ*

KOREKTA *Agnieszka HEIDINGER*

SKŁAD *Wojciech SIERŻĘGA*

PROJEKT OKŁADKI
Sebastian MODRZYŃSKI

Rocznik Bezpieczeństwa Międzynarodowego jest indeksowany w międzynarodowych bazach: CEEOL, CEJSH, EBSCO, ERIH Plus.

ISSN 1896-8848 / ISSN (online) 2450-3436

DOLNOŚLĄSKA SZKOŁA WYŻSZA
ul. STRZEGOMSKA 55, 53-611 WROCŁAW
tel. +48 71 356 15 00
http://www.rocznikbezpieczenstwa.pl/
e-mail: rocznik.bezpieczenstwa@dsw.edu.pl

Spis treści

Wspomnienie

Andrzej **GĄSIOROWSKI**
Wspomnienie 9

Wstęp

Piotr **MICKIEWICZ**
Wstęp 17

Artykuły

Ryszard **FICEK**
The Fragile States as a Challenge to the Contemporary International Security 23

Piotr **CIACH**, Stanisław **KOSMYNKA**, Andrzej **KOZŁOWSKI**, Ryszard **MACHNIKOWSKI**
Aktywność w zakresie prewencji i deradykalizacji kontrterrorystycznej (CT/PCVE) w latach 2005–2020 w Belgii,Francji, Hiszpanii i Niderlandach 54

Daniel Damian **KASPRZYCKI**
Konflikt zbrojny na Ukrainie w kontekście rosyjskiej koncepcji wojny nowej generacji 79

Aleksander **KAZAK**
Ruch „Supraciu" a rządy Aleksandra Łukaszenki – – charakterystyka i metody działania 108

Andrzej **SZCZEPAŃSKI**
Bezpieczeństwo społeczne mniejszości narodowych i etnicznych w świetle polityki etnicznej III RP (ze szczególnym uwzględnieniem porządku prawnego po 1997 r.) 133

Michał **PASZKOWSKI**
Partie polityczne w Polsce wobec projektu budowy terminalu regazyfikacyjnego nad Morzem Bałtyckim w latach 2001–2011 152

Agnieszka **WARCHOŁ**
Polski system kierowania i dowodzenia armią – – aspekty polityczne i prawne 164

Paweł **PRZYBYTEK**, Piotr **PRZYBYTEK**
„Ilustrowany Kuryer Codzienny" wobec problemów Wielkiej Brytanii (1919–1921) w Irlandii, koloniach oraz dominiach i jej polityki względem Rosyjskiej Federacyjnej Sowieckiej Republiki Radzieckiej i Polski 180

Recenzje

Kazimierz **KRAJ**
Recenzja książki: Andrzej Kowalski. (2022). Założycielska klęska GRU. Zwycięstwo Oddziału II w wojnie polsko–bolszewickiej 1919–1920. Wydawnictwo LTW, ss. 262 + 2 nlb.. 211

Wspomnienie

https://doi.org/10.34862/rbm.2022.1.1

Andrzej Gąsiorowski
Uniwersytet Gdański
Czerwiec 2022 r.

Wspomnienie o profesorze Tadeuszu Dmochowskim (1962-2022)

Tadeusz Dmochowski urodził się w Gdańsku 9 września 1962 r. w rodzinie Alicji i Lecha Dmochowskich. Matka była lekarzem, a ojciec kapitanem żeglugi wielkiej. Szkołę Podstawową nr 73 w Gdańsku-Brzeźnie ukończył w 1977 r. i następnie uczył się w II Liceum Ogólnokształcącym w Gdańsku-Wrzeszczu. W 1981 r. zdał maturę i podjął studia na Wydziale Historycznym Uniwersytetu Gdańskiego, na specjalności archiwalnej. Obronił na ocenę bardzo dobrą pracę magisterską pt. *Broń defensywna u Homera w świetle archeologii* i 8 września 1988 r. uzyskał tytuł magistra historii. Po ukończeniu studiów w latach 1988-1989 odbył przeszkolenie wojskowe w Szkole Podchorążych Rezerwy i praktykę, jako zastępca dowódcy plutonu w kompanii moździerzy 82 mm w 7 Łużyckiej Brygadzie Obrony Wybrzeża w Gdańsku. W dniu 25 września 1989 r. podjął pracę w Zespole Szkół Medycznych nr 1 w Gdańsku, jako nauczyciel historii i wiedzy o społeczeństwie. Zatrudniony był tam do 31.08.1996 r. W tym czasie ukończył uzupełniające studia pedagogiczne dla nauczycieli z wyższym wykształceniem. Od 1.10.1996 r. zatrudniony został w Uniwersytecie Gdańskim, początkowo jako asystent w Katedrze Nauki o Cywilizacji na Wydziale Nauk Społecznych. Stopień doktora nauk humanistycznych w zakresie nauk o polityce uzyskał na podstawie dysertacji pt. *Wielkie mocarstwa w walce o kontrolę polityczną nad dorzeczem Amuru,* której promotorem był prof. dr hab. Andrzej Piskozub. Przewód doktorski został przeprowadzony na Wydziale Nauk Społecznych Uniwersytetu Gdańskiego (19.03.1998 r.), a jego pozytywny wynik pozwolił na objęcie stanowiska adiunkta w Instytucie Politologii UG (1.05.1998 r.). W dniu 6 grudnia 2010 r. na podstawie pracy pt. *Radziecko–chińskie stosunki polityczne po śmierci Mao Zedonga* uzyskał

na Wydziale Nauk Politycznych i Dziennikarstwa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu stopień doktora habilitowanego nauk humanistycznych w zakresie nauk o polityce. Recenzentami pracy habilitacyjnej byli: prof. dr hab. Roman Bäcker i prof. dr hab. Edward Haliżak. W związku z tym w dniu 1.04.2011 r. został mianowany na stanowisko profesora nadzwyczajnego Uniwersytetu Gdańskiego.

W Uniwersytecie Gdańskim pełnił różne funkcje. Był jednym z współtwórców Instytutu Politologii Uniwersytetu Gdańskiego. W latach 2002-2012 był zastępcą dyrektora Instytutu Politologii UG ds. dydaktycznych. W 2011 r. został kierownikiem Zakładu Krajów Azji i Afryki w Instytucie Politologii UG, w 2013 r. przekształconego w Zakład Studiów Pozaeuropejskich, a w 2016 r. w Zakład Stosunków Międzynarodowych. W latach 2012-2016 był dyrektorem Instytutu Politologii UG, rozwijając ten instytut, bowiem za jego kadencji utworzono w nim dwa dodatkowe kierunki: bezpieczeństwo narodowe (I i II stopnia) oraz dyplomację (I stopnia). Poza tym wszczęto wówczas prace nad uzyskaniem przez instytut uprawnień do nadawania stopnia doktora habilitowanego w zakresie nauk o polityce. Dbał też o rozwój naukowy pracowników instytutu. W okresie jego kadencji kadra naukowa powiększyła się o 10 profesorów, w tym 3 profesorów tytularnych i 8 doktorów.

Od 2016 r. do śmierci pełnił funkcję dziekana Wydziału Nauk Społecznych UG, który za jego kadencji stał się największym wydziałem tego uniwersytetu, bowiem w jego składzie poza dotychczasowymi czterema instytutami: Instytutem Pedagogiki, Instytutem Politologii, Instytutem Psychologii oraz Instytutem Filozofii, Socjologii i Dziennikarstwa, znalazł się także Instytut Geografii Społeczno-Ekonomicznej i Gospodarki Przestrzennej. Był członkiem Rady Dyscypliny Nauki o Polityce i Administracji w Instytucie Politologii UG.

Poza Uniwersytetem Gdańskim pracował też jako wykładowca akademicki w kilku innych uczelniach pomorskich. Był adiunktem na Wydziale Politologii i Dziennikarstwa w Gdańskiej Wyższej Szkole Humanistycznej w Gdańsku oraz na Wydziale Administracji i Nauk o Polityce w Ateneum – Szkole Wyższej w Gdańsku. Pracował też w Powiślańskiej Szkole Wyższej w Kwidzynie i Wyższej Szkole Komunikacji Społecznej w Gdyni.

Był znakomitym dydaktykiem, cenionym i lubianym przez studentów nie tylko za wiedzę ale także za swoją niezwykłą życzliwość. Został powołany w skład Komitetu Nauk Politycznych w I Wydziale Nauk Humanistycznych i Społecznych

Polskiej Akademii Nauk. Był członkiem centralnych władz Polskiego Towarzystwa Nauk Politycznych, jako wiceprzewodniczący Komisji Rewizyjnej oraz International Political Science Association (IPSA). W Uniwersytecie Gdańskim aktywnie działał w utworzonym w 2007 r. Centrum Azji Wschodniej oraz pełnił ważne funkcje w Instytucie Bałtyckim w Gdańsku. Najpierw od 2017 r. jako wiceprzewodniczący, od 2020 r. jako przewodniczący Rady Naukowej tego instytutu. Pełnił funkcję redaktora naczelnego czasopisma naukowego „Gdańskie Studia Międzynarodowe" oraz członka Rady Naukowej „European Journal of Transformation". Wchodził w skład komitetów redakcyjnego czasopism naukowych: „Studia Orientalne", „Cywilizacja i Polityka" i „Gdańskie Studia Azji Wschodniej". Był też członkiem Rady Naukowej think-tanku Europe Our House w Tbilisi.

Tadeusz Dmochowski udanie łączył aktywność dydaktyczną z pracą na rzecz rozwoju kadr naukowych. Wypromował dwóch doktorów (Piotr Juniszewski, dysertacja pt. *Polityka państwa polskiego wobec mniejszości narodowych i etnicznych a współczesne standardy europejskie* oraz Kornel Bielawski, dysertacja pt. *Przemoc w działaniach politycznych w Indonezji*), był też recenzentem 5 prac doktorskich oraz recenzentem w jednym postępowaniu habilitacyjnym.

Aktywność naukowa Tadeusza Dmochowskiego wynikała z Jego zainteresowań naukowych, a ich wachlarz był znaczny. O rozległości zainteresowań naukowych świadczą między innymi recenzje i omówienia monografii i prac zbiorowych, poświęconych tak odległym zagadnieniom jak np.: wywiadowi wojskowemu Izraela, japońskiej broni pancernej, testamentowi barona Ungera, biografii Otto Kretschmera, krążownikowi „Admiral Scheer", wojnie domowej w Rosji w latach 1917–1922, walkom nad Zatoką Gdańską w 1945 r., czy walkom nad rzeką Chałgin-goł w 1939 r. Dowodzi to także o Jego doskonałym warsztacie naukowym. Wskazując na tą sferę aktywności naukowej podkreślić należy, że był On autorem ponad 90 prac naukowych, odnoszących się do głównego nurtu Jego zainteresowań badawczych. Koncentrowały się one na szeroko rozumianej problematyce cywilizacyjnej oraz stosunkach międzynarodowych, ze szczególnym uwzględnieniem polityki Rosji, od Rosji carskiej, poprzez Rosję Sowiecką i Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich aż po Federację Rosyjską. Publikował w wielu czasopismach naukowych m.in. różne prace, dotyczące kultury politycznej w Rosji, w tym tradycji autorytarnej. Przede wszystkim interesowały go stosunki rosyjsko-chińskie i kierunki współczesnej polityki Chin oraz szerzej

stosunki w Azji. W kręgu jego zainteresowań badawczych znajdowały się także kwestie dotyczące sytuacji Kościoła katolickiego w czasie rewolucji francuskiej, czy prawosławia i katolicyzmu na Ukrainie w latach 1989-2014. Spośród tego dorobku wyróżnić należy kilka monografii: *„Decyzja Trockiego" o zerwaniu bolszewicko-niemieckich rokowań pokojowych w Brześciu Litewskim w lutym 1918 r.,* Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2009; *Radziecko-chińskie stosunki polityczne po śmierci Mao Zedonga,* Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2010; *Mandżuria i Przymurze w okresie zmierzchu dawnych potęg,* Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2000; *Rosyjsko-chińskie stosunki polityczne XVII-XIX w.,* Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2001; *Interwencja mocarstw na Syberii i Dalekim Wschodzie (1918-1922),* Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 1999, oraz napisanej wspólnie z J. MarszałekKawa książki pt. *Rozważania o kierunkach współczesnej polityki Chin,* Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2018. Poza tym opublikował wiele rozdziałów w pracach zbiorowych oraz artykułów w politologicznych czasopismach naukowych. Uczestniczył także - jako referent - w wielu międzynarodowych konferencjach naukowych, zorganizowanych zarówno w Polsce, jak i w Federacji Rosyjskiej (Moskwa 3.02.2005; Moskwa 30.03.2006; Kazań 22.11.2005) oraz Ukrainie (Kijów 18.11.2004; Ałuszta 12-18.09.2005; Odessa 23.06.2006), jak i ogólnopolskich, organizowanych w różnych ośrodkach akademickich w Polsce.

Za wzorową pracę otrzymał kilkakrotnie nagrodę indywidualną pierwszego i drugiego stopnia Rektora UG. W 2003 r. odznaczony został Medalem Edukacji Narodowej, w 2008 r. Medalem za Długoletnią Służbę, a w 2013 r. Srebrnym Medalem za Długoletnią Służbę. W 2018 r. otrzymał Medal 25-lecia Wydziału Politologii Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Postanowieniem Prezydenta RP Andrzeja Dudy z dnia 7 maja 2020 r. odznaczony został Srebrnym Krzyżem Zasługi.

Zmarł w nocy z 16 na 17 marca 2022 r. w Gdańsku i pochowany został na Cmentarzu Garnizonowym w Gdańsku przy ul. Generała Henryka Dąbrowskiego.

Źródło: Archiwum Uniwersytetu Gdańskiego, fot. Sylwester Ciszek.

Wstęp

https://doi.org/10.34862/rbm.2022.1.2

Wstęp

Debata o meandrach bezpieczeństwa w pierwszej połowie 2022 roku została zdominowana przez analizy przebiegu i konsekwencji tzw. „operacji specjalnej" jaką prowadzi Rosja na obszarze Ukrainy. Oceny przebiegu tej agresji, reakcji Ukrainy oraz państw demokratycznych stały się przedmiotem rozważań wielu ekspertów, w tym i Autorów Rocznika Bezpieczeństwa Międzynarodowego. Mnogość opracowań i wypowiedzi oraz pewne status quo dotyczące form działań militarnych sprowadza obecne analizy do oceny formy działań taktycznych. Nie chcąc całkowicie pomijać tej problematyki zdecydowaliśmy się na publikację opracowania omawiającego w sposób całościowy formułę militarnej agresji na Ukrainę w kontekście założeń tzw. wojny nowej generacji w jej zmodyfikowanej w roku 2018 wersji (Daniel Kasprzycki). Tym niemniej kwestia rosyjskiej agresji na Ukrainę nie stała się wiodącym tematem numeru. Redakcja zdecydowała się na poruszenie tematów, które znalazły się nieco na uboczu obecnego nurtu debat o bezpieczeństwie ale wpływają one także na kształt ładu międzynarodowego. Uznaliśmy również za zasadne zastosowanie swoistego spojrzenia chronologicznego, czyli prezentację poszczególnych procesów determinujących poziom bezpieczeństwa w wymiarze międzynarodowym, regionalnym i krajowym w skali minimum dekady. W założeniu miało to pozwolić na wykazanie roli wpływu poszczególnych procesów na bieżącą sytuację polityczną.

Numer inauguruje opracowanie autorstwa dra Ryszarda Ficka poświęcone kwestii funkcjonowania państw niestabilnych (*The Fragile States as a Challenge to the Contemporary Global Architecture of International Security*). Autor koncentruje swe rozważana na temat nieco „zapomniany" w okresie wojny na obszarze Ukrainy, ale jakże istotny w konsekwencji jej przebiegu. Niszczenie upraw i blokada eksportu potencjalnie może doprowadzić do wybuchów buntu w państwach o niskim poziomie rozwoju i ograniczonych możliwościach zapewnienia własnemu społeczeństwu dostępu do żywności. Obszarem niestabilności może

stać się znaczna część kontynentu afrykańskiego, co uprawdopodabnia nową falę migracji do Europy, by wskazać tylko jedną z potencjalnych konsekwencji. Kolejny artykuł współautorstwa Piotra Ciach, Stanisława Kosmynki, Andrzeja Kozłowskiego i Ryszarda Machnikowskiego (*Aktywność w zakresie prewencji i deradykalizacji kontrterrorystycznej [CT/PCVE] w latach 2005–2020 w Belgii, Francji, Hiszpanii i Niderlandach*) ukazuje proces budowy systemu kontrterrorystycznego wobec nowej fali terroryzmu opartego na radykalizacji postaw środowisk skrajnych potencjalnie mogących posługiwać się terrorem jako środkiem oddziaływania na społeczeństwo. Dwa kolejne opracowania koncentrują się na prezentacji sytuacji za polską granicą wschodnią. Jak zaznaczono powyżej Daniel Kasprzycki jest autorem opracowania pt. *Konflikt zbrojny na Ukrainie w kontekście rosyjskiej koncepcji wojny nowej generacji*, natomiast Redakcja pragnie zwrócić uwagę na tekst licencjusza Aleksandra Kazaka (*Ruch Supraciu a rządy Aleksandra Łukaszenki – charakterystyka i metody działania*). Prezentuje on działania ugrupowań antyreżimowych na Białorusi, które są skierowane wobec przedstawicieli reżimu. Definiują się one jako współczesne oddziały partyzanckie o charakterze narodowowyzwoleńczym, co nie jest do końca zgodne z przyjęta definicją, ale oddaje to współczesną białoruską rzeczywistość.

Druga grupa artykułów odnosi się do Polski jako państwa funkcjonującego w określonym środowisku bezpieczeństwa i prowadzącego politykę ograniczania występujących zagrożeń. Do tej grupy zaliczyliśmy tekst Andrzeja Szczepańskiego odnoszący się do poczucia bezpieczeństwa mniejszości narodowych i etnicznych w konsekwencji prowadzonej wobec nich polityki przez państwo polskie. Jest to swoiste odwrócenie podmiotu badań, jaki zazwyczaj się stosuje w prezentacji problematyki bezpieczeństwa kulturowego w Polsce. Badane jest raczej poczucie bezpieczeństwa etnicznych Polaków i efektywności polityki gwarantującej im poczucie bezpieczeństwa w tym zakresie. Podobne rozwiązanie zastosował Michał Paszkowski, prezentując nie tyle rolę terminala LNG w polskim systemie bezpieczeństwa energetycznego, co stosunek polskiego establishmentu politycznego do koncepcji jego budowy (*Partie polityczne w Polsce wobec projektu budowy terminalu regazyfikacyjnego nad Morzem Bałtyckim w latach 2001–2011*). Natomiast Agnieszka Warchoł zdecydowała się na krytyczną analizę prawnych i politycznych determinantów systemu dowodzenia i kierowania siłami zbrojnymi i jego komponentami (*Polski system kierowania i dowodzenia armią – aspekty polityczne i prawne).*

Bieżący numer kończy opracowanie nieco odbiegające tematycznie od całości numeru, ale ciekawe poznawczo. Jest to artykuł autorstwa Pawła i Piotra Przybytek pt. '*Ilustrowany Kuryer Codzienny' wobec problemów Wielkiej Brytanii w Irlandii, koloniach oraz dominiach i jej polityki względem Rosyjskiej Federacyjnej Republiki Radzieckiej i Polski w latach 1919-1921*. Świadomie nie prezentuję jego treści, licząc że sam tytuł sprowokuje Czytelników do jego pobrania, zapoznania się z jego treścią i refleksji nad sposobem prezentacji tematu.

W bieżącym numerze po raz kolejny musimy odnieść się do smutnej rzeczywistości, a mianowicie nieoczekiwanej śmierci Kolegi, dra hab., prof. UG. Tadeusza Dmochowskiego. Odszedł od nas ciepły, pełen humoru urokliwy gawędziarz zasłabłszy w swoim gabinecie Dziekana Wydziału Nauk Społecznych Uniwersytetu Gdańskiego. To, że serce oddał tej Uczelni wiedzieli wszyscy, ale że także i życie – tego nie spodziewał się nikt. Tekst wspomnieniowy zamieścił prof. Andrzej Gąsiorowski długoletni Dyrektor Instytutu Politologii UG, w którym Tadeusz był nieprzerwanie zatrudniony i który współtworzył w latach 90. ubiegłego wieku.

Niezmiennie dziękujemy za nadesłane teksty i wyrozumiałość dla procesu recenzyjnego i wydawniczego. Naszym zadaniem jest dbałość o merytoryczną wartość tekstów, co uzyskujemy poprzez procedury recenzyjne. Zapraszamy do publikowania i zapoznawania się z pozycjami ukazującymi się w kolejnych numerach.

Piotr *MICKIEWICZ*
Redaktor Naczelny

Artykuły

https://doi.org/10.34862/rbm.2022.1.3

Ryszard Ficek
The John Paul II Catholic University of Lublin
rficek@optonline.net
https://orcid.org/0000-0001-5238-6767

The Fragile States as a Challenge to the Contemporary International Security

Abstract: The article analyzes the influence of fragile states on the contemporary strategy of international security. The above inquiry aims to depict the fundamental factors responsible for the threats that destabilized fragile states pose to modern global security systems. Therefore, primary research questions concern issues responsible for various forms of antagonisms undermining the socio–political situation of fragile states. To achieve the above research goal, however, the author exposes the complex specificity of fragile states in the context of the multidimensional dynamics of recent geopolitical changes. Analyzing the conceptualization process of these issues reveals attempts to use them instrumentally. In addition, the presented discourse discloses an evident ambiguity, semantic ambivalence, multi-faceted nature, and even inconsistency of the fragile state concept, especially in the context of the discussed aspects. It is why the above issues are considered the most complex and "wicked" problems of the modern world, particularly affecting the peripheral areas of the Third World. Henceforth, diagnosing the impact of the discussed factors may help shape a more effective international security strategy, as well as create better support programs enabling effective resolution of the multiple problems affecting fragile states. Moreover, the answer to such questions is significant in the context of contemporary global political changes, which, combined with the concepts of the so-called "political correctness", are becoming a severe challenge for the entire international security agenda.

Keywords: fragile states, political destabilization, International Relations, threats to international security, International Security Strategy.

Państwa rachityczne jako wyzwanie dla współczesnej koncepcji bezpieczeństwa międzynarodowego

Abstrakt: Artykuł prezentuje wpływ państw rachitycznych (fragile states) na współczesną strategię bezpieczeństwa międzynarodowego. Przeprowadzona analiza ma na celu przedstawienie fundamentalnych czynników odpowiedzialnych za zagrożenia jakie zdestabilizowane fragile states stwarzają dla współczesnych systemów bezpieczeństwa międzynarodowego. Podstawowe pytania

badawcze dotyczą zagadnień odpowiedzialnych za różne formy antagonizmów destabilizujących sytuację społeczno-polityczną państw rachitycznych. Aby osiągnąć powyższy cel badawczy autor ukazuje złożoną specyfikę państw kruchych i upadających w kontekście wielowymiarowej dynamiki współczesnych przemian geopolitycznych. Prezentowany dyskurs wskazuje na wyraźną niejednoznaczność, ambiwalencję znaczeniową, wieloaspektowość, a nawet niespójność koncepcji państwa rachitycznego, zwłaszcza w kontekście omawianych aspektów. To właśnie dlatego powyższe kwestie uważane są za sferę najbardziej zawikłanych i „nikczemnych" problemów współczesnego świata dotykających w sposób szczególny peryferyjnych obszarów Trzeciego Świata. Zdiagnozowanie wpływu omawianych czynników może zatem pomóc w kształtowaniu bardziej efektywnej strategii bezpieczeństwa międzynarodowego, jak też tworzeniu lepszych programów wsparcia umożliwiających efektywne rozwiązywanie wielorakich problemów nękających państwa rachityczne. Ponadto, znalezienie odpowiedzi na tak postawione pytania badawcze jest niezwykle istotne w kontekście współczesnych globalnych przemian politycznych, które - w połączeniu z kwestią tzw. „poprawności politycznej" – stają się poważnym wyzwaniem dla całej globalnej koncepcji bezpieczeństwa międzynarodowego.

Słowa kluczowe: państwo rachityczne, destabilizacja polityczna, stosunki międzynarodowe, zagrożenia bezpieczeństwa międzynarodowego, strategia bezpieczeństwa międzynarodowego.

Introduction

Political deterioration of the state, various forms of its impasse and powerlessness, fragility, and thus the degradation as well as destabilization of political and administrative structures are currently widely discussed issues that relate to the state's inability to act within its limits. In this sense, fragile and failing states display various deficits in implementing the fundamental tasks required of the central administration of state power. These include, among others, monopoly control of the legal use of violence, enforcement of state law, fiscal policy, provision of essential social services and benefits, as well as local and international security issues. In other words, in the context of state fragility, traditionally used theorems and concepts defining the capabilities, predispositions, and competencies of the state, as well as its legitimacy, must be appropriately verified and adapted to the specificity of particular countries struggling with various problems, which, as a consequence, threatens to destabilize the local and regional as well as international situation. The very concept of state fragility is also the subject of criticism often, both by representatives of the scientific community and political elites of countries that have been classified as fragile. Some opponents even find the above concept useless and even harmful. In their opinion, the idea of fragile states is characterized by methodological inconsistency and simplifying many complex problems faced by politically weak and unstable states (Call, 2011;

Nay, 2014; Saeed, 2020). Moreover, the "fragile state" concept has been criticized for its instrumental use to justify international military interventions. In turn, political leaders of countries classified as fragile emphasize the danger of their marginalization in the eyes of - potential - donors and investors, which may inhibit their economic development and, as a consequence, cause further political destabilization, both locally and globally (Hagman & Hoehne, 2008).

Therefore, the issue of state fragility is the subject of many scientific analyses, including the phenomenon of state fragility and its definition (Baliamoune-Lutz & McGillivray, 2011; Grimm et al., 2014; Ficek, 2022). Attempts were also made to determine the parameters of state fragility (Ferreira, 2017; Mata & Ziaja, 2009), its genesis and causative determinants (Brinkerhoff, 2011; Lambach et al., 2015), the consequences related to the issue of development (Naude et al., 2011; Ault & Spicer, 2020), as well as the involvement of the international community in building political stability and peace (Di John, 2010; Gisselquist, 2014; Faust et al., 2015). However, particularly abundant literature dealing with the issues of international security and its threats related to the functioning of fragile states appeared in political science practically from the early 2000s, especially after the traumatic for the West terrorist attack on the World Trade Center in New York (September 11, 2001). The Fragility States Index (FSI) plays an essential role in this research, which was created as a systemic tool for assessing conflict situations occurring mainly in destabilized and vulnerable areas of fragile states. The above index is based on The Fund for Peace (FFP) analysis. It is used as the Conflict Assessment System Tool (CAST) to identify and better understand complex socio-political determinants, especially in destabilized areas affected by military conflicts. In other words, the Fragility States Index (FSI) - i.e., the annual ranking of 179 countries taking into account various destructive factors that affect their level of instability and fragility - is based on CAST's proprietary analytical approach. Based on a comprehensive social science methodology, the three main data areas - quantitative, qualitative, and expert validation data - are analyzed and critically reviewed to obtain the final results necessary for decision-making centers shaping strategic projects in the field of international security (Fragile States Index, 2021).

Nevertheless, the existing literature, ongoing analyzes, and research programs show numerous gaps, flaws, and shortcomings. Particularly striking is the lack of systematic research into the causes and conditions that fragile states pose as a potential threat to international security. It is mainly due to

methodological deficits in the political science sub-disciplines of international relations, comparative political science, and the lack of adequately verifiable data for conducting significant research in the field of global security, taking into account the maximum amount of data on various cases and variety of situational conditions. In other words, many research hypotheses have been formulated in the scientific literature regarding the causes of fragile statehood and its impact on international security issues. Still, they have not yet been fully verified based on reliable data (Lamont, 2021, pp. 11–35). Moreover, the above research still seems to be scientifically too abstract or closely related to the theoretical specificity of a twisted methodology adapted to the nature and form of political debate. Besides, the research field of the analysis is often used instrumentally to legitimize the negative phenomena occurring in the dimension of international security, especially in the context of the Third World countries.

It is related to several different concepts of involvement in the processes of constructive systemic transformation of fragile states, which have now become an essential priority for the international community working for the resolution of armed conflicts, socio-political stabilization, and peacebuilding, particularly in destabilized regions of the periphery of the modern world. However, many significant concerns have arisen at the interface between several vital areas of international politics. They mainly concern (a) the emphasis on international security strategies (including, among other things, the threat of international terrorism) and building stability and peace, mainly in destabilized regions affected by armed conflicts; (b) supporting the structures of administrative power of fragile states motivated by concern for the integration of the effectiveness of the functioning of the state with its development; and (c) the belief that political and economic decline, underdevelopment, as well as social destabilization, stagnation and, broadly understood, overwhelming uncertainty (local and international) are integrally correlated (Andersen, 2008, pp. 7–20; Zoellick, 2008, pp. 73–79).

In the context of the global and multidimensional concept of international security, the term 'fragile state' raises a lot of controversy and heated discussions. Generally, it is invoked in the perspective of the erosion of the state, stagnation and the collapse of the socio-economic order, violent socio-political conflicts, as well as frequent situations of human rights violations and humanitarian crises. The disintegration of the administrative structures of fragile states, social divisions, ethnic struggles, destabilization of the political scene, and the lack of legitimacy of

state power leads to a situation in which it is difficult to find a recognizable core of the legitimated center of state power. In this case, an essential verifier of fragile state erosion will be the category of the effectiveness of the exercised power. However, the above factor is typical of a qualitative nature. Yet, it is a counterargument to quantitative changes in the efficiency of state administration in the distribution of primary goods (a key verifier of the degree of the collapse of a fragile state). In this case, there is a gradual disintegration of the core of centralized power structures, which is associated with the loss of the monopoly on the use of coercion.

Therefore, the presentation of the concept of "fragile state", its genesis, as well as the specificity of determinants of international security issues can develop and enrich the debate on the prevention of armed conflicts, solving crises, building peace, and shaping stable structures of the rule of law. And it is not only an analysis of specific elements - both hidden and exposed - related to the concept of fragile states hybridization, which often seems ambivalent and politically uncertain. It also comes with so-called 'added value', which bridges the analytical gap between the usually unconnected state-building and nation-building concepts in fragile states. Moreover, the conceptualization of state formation understood as the process of "normalization of government", has important implications for the interpretation of the complex and delicate issue of international security. In this dimension, however, it seems necessary to pay attention to the political situation of particular fragile states, their specific historical context, which determines the specificity of political processes, and focus on appropriate forms of governance as an independent variable influencing the legal and legitimized state structures conditioning the building of a security strategy both locally and internationally.

The "Fragile State": Genesis, Heterogeneity, and Appliance

Since the beginning of the 21st century, the research discourse in the science of international relations, global economic development, and international security issues has focused on the narrative emphasizing the importance and role of the state in the context of international relations (Kuciński, 2003, pp. 49–52; Muszyński, 2012, pp. 13–15; Ficek, 2022, pp. 4–5). The modern state can therefore be defined as a historically grounded social organization that effectively claims the right to a monopoly on the use of violence, controls its territory and the population that inhabits it is responsible for the provision of relevant services, and is recognized by the international community in terms of international law (Sørensen, 2001,

pp. 74–81). Nevertheless, the situation becomes more complicated in the case of the so-called "fragile states". As a result of 'securitization', the above problem was identified as a complex issue of governance efficiency, which has important implications for the concept of security, including international security. In the processes affecting the global strategy of international security, it is impossible to isolate dysfunctional, fragile, and failed states from the international environment, leaving them to themselves. Although the phenomenon of fragility and the collapse of the state has been the subject of extensive research in social and political sciences for at least several decades, it is still difficult to define unequivocally due to the specific dynamics of various variables as well as their multiformity and heterogeneity. Recent cases of dysfunctional fragility can, however, be reduced to three interrelated features: (1) a deficit of social legitimacy of the state power, (2) weakening of control over its territory and population, and (3) dysfunction in providing citizens with essential public services (Gil, 2015, pp. 12–13).

However, the genesis of "fragile states" has a long and twisted historical trajectory, dating back to the post-war Cold War competition between East and West, the repercussions of which also affected peripheral countries often referred to as the Third World countries. At that time, the term "failed state" appeared to describe dysfunctional states in a condition of permanent political conflict. At the turn of the 1960s and 1970s, Gunnar Myrdal introduced the term "soft state" to denote backward and corrupt Asian post-colonial states (Myrdal, 1969, pp. 7–12). In 1987, Robert Jackson created the term "quasi-states" (Jackson, 1987, pp. 519–549) to describe the state's situational "weakness" (Jackson & Rosberg, 1982, pp. 1–24). However, in this case, the perception of this phenomenon was different. Until the beginning of the 90s, the international community treated the above issue as an economic problem (underdevelopment) of local or regional importance. Over time, especially after September 11, 2001, it attracted the international community's attention as a severe problem in the area of global security.

The above perspective, however, emphasizing the specific situation of fragile states, is a noteworthy change in the perception of threats in the context of the international situation. In the 1990s, only a few analysts responsible for shaping global political strategy drew attention to the detrimental effects of poor governance in the Third World countries. Most Western politicians, however, perceived the so-called fragile states only through the prism of humanitarian aid.

The situation changed radically after September 11, 2001, when the United States was attacked by a terrorist group inspired by Al-Qaeda with its pivotal point in Afghanistan, one of the world's poorest and most unstable countries. The terrorist attack quickly led to consensus in U.S. political circles. Thus, it was concluded that state fragility is both an incubator and a vector of many international threats. President George W. Bush apprehended this new view in his 2002 National Security Strategy, announcing: "America is now threatened less by conquering states than we are by failing ones" (*National Security Strategy of the United States of America*, 2002). According to Richard Haass, director of policy planning at the Department of State: "The attacks of September 11, 2001, reminded us that weak states could threaten our security as much as strong ones by providing breeding grounds for extremism and havens for criminals, drug traffickers, and terrorists. Such lawlessness abroad can bring devastation here at home. One of our most pressing tasks is to prevent today's troubled countries from becoming tomorrow's failed states" (Haass, 2003).

In other words, the events of September 11, 2001, highlighted the incalculable consequences that fragile states may have on the international security strategy. The above situation caused not only concern of international political groups but also led to the establishment of many agencies in diplomacy, intelligence, defense, new concepts of development, and even trade. In 2003, the Central Intelligence Agency (CIA) identified fifty dangerous, lawless zones worldwide that could favor illegal activities that threatened international security and began allocating new intelligence-gathering resources to the peripheral pieces of the world. The following year, Secretary of State Colin Powell established an "Office of Reconstruction and Stabilization in the State Department," tasked with working closely with the "National Intelligence Council" to pinpoint and identify fragile states posing a potential threat to the international community. Particular actions to prevent and mitigate conflict situations are also proposed. "The National Security Strategy," developed in 2006, emphasized that weak, poor, and politically unstable states, as well as ungoverned areas, pose a significant threat to the United States (*National Security Strategy of the United States of America,* 2006).

In turn, the Secretary of State, Condoleezza Rice, Powell's successor, announced a new initiative, the so-called "Transformational Diplomacy", the primary goal of which was to support and help countries that adhere to international standards in implementing their state reconstruction strategy and shaping internal (human

rights) and foreign policies (Nakamura & Epstein, 2007). Condoleezza Rice announced a broad-based plan to provide U.S. foreign aid to fragile states in line with U.S. foreign policy priorities to achieve this goal. Meanwhile, USAID defined the so-called Fragile States Strategy, aimed at supporting countries threatened by the specter of instability, which creates a hotbed of terror, organized crime, illegal immigration, as well as various diseases, and other misfortunes. The Bush administration even designed a campaign to liberalize trade with politically unstable countries as a preventive measure against the destabilized states and their adverse effects on the international community. Similar actions were continued by the Obama administration, informing about the directive on foreign policy and international development (Quadrennial Diplomacy and Development Review, QDDR) issued in September 2010. Obama's Secretary of State, Hillary Clinton, also repeatedly portrayed politically unstable fragile states as increasing threats to international security, development, and justice (Krasner & Pascual, 2005, p. 153). The European Security Strategy presented the phenomenon of the state's failure as one of the main threats not only to all European Union countries but also to the entire world. British Prime Minister Tony Blair launched a debate to prevent the effects of such pathologies as international terrorism, organized crime, disease, uncontrolled migration, and energy insecurity. Tony Blair's successor, David Cameron, prepared the new U.K. National Security Strategy focused on politically unstable, failing, and failed states. Canada, Australia, and other countries have issued similar declarations regarding international security policy (Boas & Jennings, 2005, p. 387).

Furthermore, international organizations perceive fragile states and their collapse as a significant threat to maintaining global security and peace at the level of their multidimensional and multilateral relations. In this sense, an essential aspect of the U.N. reforms over the past two decades has been the need for successful solutions to effectively counter the contemporary global threats posed by fragile and unstable states. As U.N. Secretary-General Kofi Annan put it: "Whether the threat is terror or AIDS, a threat to one is a threat to all. (…) Our defenses are only as strong as their weakest link" (*A More Secure World*, 2004, p. 9). In 2006, however, U.N. member states supported creating a Peacebuilding Commission to safeguard fragile states emerging from political instability, so they would not fall into further trouble. The prominent donors, the Organization for Economic Co-operation and Development (OECD), in collaboration with

the "World Banks Fragile and Conflict-Affected States Program", also supported a "Fragile States" project. Nevertheless, the primary motive for these actions was to secure collective security, which largely depended on stabilizing the most dangerous and politically unstable countries in the world (OECD, 2007; Meagher, 2008; OECD, 2011).

It is interesting, however, that despite the various and numerous activities, there are currently so few empirical links between the collapse of the state and supranational security threats. Of course, the world of politics has emphasized the general connection between the two facts. However, no in-depth analysis was made to display the problem's causal links and specificity (Stewart, 2007, pp. 644–662). The generalizations provided by the various politicians do not offer much guidance for analysts constructing international policies and setting priorities for action. Moreover, the question is rarely asked: why does it affect global security if specific fragile states are exposed to particular threats?

Nevertheless, the standardization of the concept and attempts to define the above issues raise a lot of controversies and disagreements. Although no one denies the existence of a discrepancy between international law, the heterogeneity of the matters discussed, and the emergence of new, previously unforeseen threats to the stability of the international order, serious conceptual disputes arise on specific conceptual issues. It is mainly related to the legal and political consequences of validating facts on assessments and values, as well as doubts about using descriptive and normative terms, such as, among other things, the term "fragile state". However, its evaluative character manifests itself initially in juxtaposing the "fragile state" with the "ordinary state". Such a contrasting assessment hits the foundations of modern international law based on the idea of state sovereignty. The introduction of this term into legal language may, therefore, pose a risk of abuse. In addition, in the case of a politically determined conceptual abbreviation, the above assessment may also have legal consequences that are not reflected in the applicable norms of international law. However, one cannot escape the real problem and the related issues of solving it. Yet, in the context of actions taken and their effects, one should avoid trivializing the problem, which can have many harmful and undesirable consequences.

Many theories and definitions in contemporary discourse describe various situations that deviate from the typical concept of a Western state. It is related to such concepts as failing, collapsed, and failed states, as well as fragile states,

which are also described as unfair kleptocracies, authoritarian systems requiring partner support, or ineffective administrations known as poorly performing states or low-income states under stress. Nevertheless, in the case of failed or extremely fragile states, the administrative paralysis of state structures results from a complete failure of the policy pursued. It may lead to a total collapse, as exemplified by Yemen, Somalia, or South Sudan. This type of condition manifests itself in a dysfunction of the power apparatus, which is expressed in the ubiquitous corruption, disintegration, and ineffectiveness of the state administration, as well as a lack of interaction and communication between the government and the citizens of the country combined with the loss of the legitimacy of the state power, etc. (Gil, 2015, pp. 49–51).

Contrary to failed or collapsed state, however, a fragile state, occasionally described as a weak state, is characterized by poor ability to meet basic needs and public services, often with poor legitimacy of state authority. Although there is an intense debate around the concept and definition of a fragile state, the term "fragile state" seems highly controversial to many detractors. Some opponents even claim that it contains many normatively inaccurate assumptions concerning, among other things, legal principles and norms on which the state should function and achieve its goals. In addition, the old Weberian paradigm still dominates in the international state of affairs, emphasizing the Western model of statehood. Nevertheless, despite various criticisms of the fragile state concept, few of its opponents would allow themselves to question the severe influence that this group of countries has on the strategy of regional and international security, as well as the socio-political and economic stabilization of many susceptible regions of the Third World (Ficek, 2022, p. 5).

The concepts of "fragile states" have wide application in diplomatic negotiations concerning stabilization and peacekeeping, global security, counteracting human rights violations, poverty reduction, humanitarian aid, and even international agreements and trade treaties. Specifically, Western policymakers and international political analysts adopted the term "fragile state" to identify and rank developing countries facing violence and conflict, political instability, and other threats to security and development. In other words, the above countries not only do have severe problems with functioning independently. In many cases, their political destabilization poses a potential threat to regional or global security (Nay, 2013, pp. 326–327). According to the German *Bundesministerium für wirtschaftliche*

Zusammenarbeit und Entwicklung (BMZ), "fragile statehood exists in situations where there is a low level of government performance, where state institutions are weak or on the verge of collapse and where the state either fails to perform core roles or performs them wholly inadequately" (BMZ, 2007, p. 11).

Consecutively, according to the Council of the European Union (EU): "fragility refers to weak or failing structures and to situations where the social contract is broken due to the state's incapacity or unwillingness to deal with its basic functions, meet its obligations and responsibilities regarding service delivery, management of resources, the rule of law, equitable access to power, security and safety of the populace and protection and promotion of citizens' rights and freedoms" (Council of the European Union, 2007, pp. 1–2). The 2020 fragility report, therefore, marks a shift toward defining the dimensions of fragility: violence, justice, institutions, economic foundations, and resilience (Akanbi et al., 2021, pp. 24–25). According to the Swiss Agency for Development and Cooperation (SDC): "A state or context is described as fragile if a significant proportion of the population does not regard the state as the legitimate framework for the exercise of power if the state does not or cannot exercise its monopoly of the legitimate use of force within its territory, and if the state is unable or unwilling to provide basic goods and services to a significant part of the population" (Ankabi et al., 2021, p. 36). The U.K. Department for International Development (DfID) has defined instability as the state's inability to use domestic and international resources to provide security, social services, economic growth, and legitimate political institutions (Torres & Anderson, 2004). The U.S. Agency for International Development (USAID) uses the term "fragile states" to refer to a wide range of failing, fragile, failed, as well as recuperating states. In turn, according to the World Bank, fragile states or low-income countries under stress are becoming more and more destabilized as a result of armed conflicts, low GDP per capita, high infant mortality, poor medical care, lack of access to drinking water and sanitation (Cammack et al., 2006, pp. 12–16; Independent Evaluation Group, 2006).

When it comes to the multidimensional nature of state fragility, there are at least two approaches to disaggregating it. The first one is inspired by the Weberian definition of the state and sees instability as the degree to which the political practice and capabilities of the state differ from its idealized image (Carment et al., 2010). The above perspective can be described as functional (Carment et al., 2015). Power refers to a state's ability to enforce binding legal regulations, use

coercion in a territory it controls, provide essential public goods and services, and create a favorable socio-political environment for civil society. The identity card covers the extent to which the state authority requires public support for its actions. In turn, capacity refers to the state's ability to mobilize material and human resources and manage them to achieve the assumed goals and provide services progressively effectively.

Table 1. Comparison of the Functional Concept and the OECD approach to defining a fragile state's disaggregation level.

Criterion	Functional concept	OECD approach
Critical aspects of defining state fragility	Based on Weberian definition of the state focuses on how effectively the state performs its core functions.	The conceptual risk typology; focuses on the state's vulnerability to risks and crises resulting from its institutional structure.
Disaggregation criteria	Core functions of the state under Weberian typology	Conceptual risk typology identifying sources of potential risks and crises
Dimensions of state fragility	Organized into three dimensions - authority, legitimacy, capacity - that correspond to core functions of the state under Weberian typology	Organized into five dimensions - economic, environmental, political, security, and societal - that reflect sources of potential risks that can cause a failure to perform core state functions
Causes of state fragility	Failure to perform essential state functions effectively creates structural gaps that leave a state vulnerable and unstable.	Lack of coping capacities to deliver a response to risks and crises that results from deficiencies in formal and informal national institutions
Consequences of state fragility	Failure to fulfill critical functions leads to increased fragility, a higher probability of conflict onset, and other emergencies.	Failure to respond to risks and crises effectively creates additional pressures and grievances, which lead to increased instability and emergencies, including violent conflict.

Source: Elagin, 2021, p. 115.

The second approach also relates to the issues of authority, as well as legitimacy and capacity. Though, it focuses on the sources of threats and challenges faced by fragile states. Recent OECD publications are examples of this approach (OECD, 2016; OECD, 2020b; OECD, 2022). Contrary to the functional attitude, OECD forms the concept of fragility based on a conceptual risk typology and identifies its five primary dimensions: economic, environmental, political, security, and social. Each component represents sources of potential threats. However, the OECD typology is a continuation of the earlier work of Susan E. Rice and Stewart Patrick. They proposed the perception of economic, political, security, and welfare functions as the main pillars of statehood (Rice & Patrick, 2008). The originality of the OECD approach is that it focuses on the sources of threats that may fail to perform the essential functions of the state rather than on the same obligations and procedures.

Detailed characteristics of the above concepts and their fundamental differences in defining fragile states disintegration are presented in Table 1.

Nevertheless, the term "fragile state" has spread worldwide, especially among donors, international agencies engaged in aid programs, and some governmental institutions involved in state-building, humanitarian aid, support, conflict resolution, and peacebuilding. In particular, since the mid-2000s, the fragile state has been widely used by the Organization for Economic Co-operation and Development (OECD) and the World Bank to identify the poorest and most fragile countries that cannot meet the minimum standards set by significant development aid donors (Ficek, 2022, pp. 6–7). In this context, many other terms are also used to describe "fragile states," such as weak states, unstable states, uncertain, in crisis, fallen, fragmented, suspended, broken, shadowy, as well as "quasi" and warlords' states. In this case, it could go on. Yet, each concept relates to a specific socio-political situation of a particular country (Albert & Oleyede, 2010, pp. 23–49; Odhiambo, 1991, pp. 292–296; Patrick, 2011, pp. 8–17). However, a 'fragile state' idea is an overarching concept used by many scientists and analysts to depict countries where state institutions' legitimacy, authority, and capacity are dramatically declining, weak, or degenerated (Patrick, 2011).

The Fragile States and Their Destructive After-Effects on the International Security

Contemporary discourse emphasizing the growing concern about weak and fragile states in the context of international security is based on two essential concepts:

(1) traditional concepts of security understood in terms of interstate violence, which have been extended to issues of cross-border threats (e.g., terrorists), the actions of non-state actors (organized crime) or by forces of nature (diseases, natural disasters, or consequences related to environmental degradation); (2) the concept of a threat originating in weak and inefficiently managed fragile states (Brock et al., 2012, pp. 46–95; OECD, 2022).

Since the presidential administration of Ronald Reagan, subsequent versions of the U.S. National Security Strategy also considered non-military threats. These involve but are not limited only to terrorism, illegal immigration, organized crime, pandemics, other infectious diseases, energy security, as well as environmental degradation. The common aspect linking the above issues is that they have their genesis in peripheral countries but may become a potential threat to U.S. citizens and other highly developed countries. Generally speaking, it is held by official international political policymakers that poorly managed states are linked to all sorts of transnational dangers and threats. In the absence of essential institutional safeguards, fragile states are perceived as more vulnerable to penetration by the illegal structures of terrorist organizations and organized crime, destabilizing effects, civil wars, cross-border conflicts, dangerous elements, and destructive pandemics (AIDS-HIV, Covid-19, etc.). However, there are also voices claiming that only some fragile states can pose this type of threat. Only such states as nuclear-armed Pakistan or North Korea can destabilize the existing regional balance and cause a severe disintegration of the international security system. Nevertheless, it is difficult to predict where such fragile states may appear. In the 1990s, few analysts could expect that poor, backward, on the periphery of world politics, Afghanistan would be a hotbed of terrorist organizations and armed structures capable of threatening the security of the entire world (Mir, 2020).

Therefore, attempting to predict which fragile states may become strategically important from the point of view of international politics seems to be a difficult challenge for global decision-makers. "A failing state in a remote part of the world may not, in isolation, affect U.S. national security, but in combination with other transnational forces, the process of state failure could contribute to a cascade of problems that causes significant direct harm to the United States or significant damage to other countries (e.g., European allies) or regions (e.g., oil-producing the Middle East) vital to U.S. interests" (Bergen & Garrett, 2005, p. 17). However, the discussion on fragile states and the threats to the international security strategy

must not miss at least four essential aspects. (1) Fragility of the state, as well as its possible collapse. The first is the awareness that the collapse of the state is not an unambiguous clause expressed in the binary system: yes or yes. Individual states - also in terms of their weakness, handicap, and fragility - may fall within a fairly broad spectrum, expressing their institutional abilities and capabilities, both at the level of aggregated and integrated administrative potential, as well as specific dimensions reduced to individual functions of the state. It is also significant that the functional or dysfunctional extent of a particular state may represent a diverse and dynamically changing amalgam of potential opportunities and a deficit of political will. (2) The second important factor is the awareness of the complex conditions in the context of which fragility and weakness of the state may radicalize and intensify the vulnerability of a given country in terms of the spread of terrorism, organized crime, infectious diseases, and other negative phenomena constituting a significant problem for international security. (3) The third aspect is that all fragile and weak states function - one way or another - in the complex international system of which they are part. In this sense, depending on the situation, they interact with the entire system and can have a positive stabilizing as well as a destabilizing effect on the whole there. (4) The fourth factor is the awareness of the specific impact of the above threats on the international security system in the framework of fragile states. The above factors may make the functioning of the state even more complicated, affect the priorities of its political strategy, as well as the ability to fulfill essential obligations towards its civil society and the international community (Brock et al., 2012, pp. 97–112).

The starting point for analyzing international security issues in the context of threats from fragile states is, therefore, the question of defining and identifying this type of state category concerning its weakness, instability, and - in many cases - collapse. In the common understanding, the fragile state is a power structure that has problems implementing its basic security, political, economic, and social functions, including state sovereignty issues. The above fundamental factors are: maintaining a monopoly on the use of armed force in its territory and ensuring its inhabitants' security against physical violence; maintaining effective, efficient, accountable, and legitimate government institutions that protect the fundamental rights of the civil society create shape a form and identity of legal institutions that regulate and support the activities of the state and private sectors promote economic growth and proper redistribution of goods serving basic social needs,

including, above all, care health and education (Lipset, 1984, pp. 88–103; Office of the Director of National Intelligence, 2022, pp. 4–20).

Most fragile states have severe difficulties meeting even the most basic commitments to civil society. The reasons for this kind of situation are many. They are mainly historical. The reasons are partially historical. Although the state's sovereignty has been the basis of the international legal and political order since the mid-seventeenth century, in most fragile states, as formal heirs of the post-colonial world, it is a systemic specificity present in the state system for quite a short time. In other words, in the case of most fragile states, the category of sovereignty is a relatively recent phenomenon - a delayed effort to impose the rational and legal model of the Western state on the often fragile and not very promising political, legal, and social, cultural as well as geographical foundations.

However, the state's propensity to fragility, weakness, or even failure is determined by the dynamic feedback between four sets of variables: (1) the initial level of the fragile state's institutional resilience; (2) the functioning of long-term factors destabilizing the country (so-called "instability factors"); (3) positive or negative specificity of the external environment of the state; and the existence of short-term conflicts or "triggering" circumstances. In extreme situations, some fragile states can crash. It happens especially when the political legitimacy of state power is decomposed and the state - in the face of total administrative inefficiency, delegitimization processes, armed conflicts, and destabilization of the power apparatus - challenges the threat of its survival. Nevertheless, the vast majority of unstable and fragile states lie - after all - in the broad spectrum of "power efficiency," between the extremes of effective functioning of state administration and its complete failure (Patrick, 2011, pp. 24–60; Veron & Hauck, 2021).

In general, the humanitarian, economic, political, and regional implications of the volatility of the fragile states alone will suffice to ensure the particular attention of political decision-makers and international public opinion. Nevertheless, the risk of transnational threats has fueled global concern about weak and declining fragile states. Therefore, it is worth paying particular attention to many critical statements emphasizing that the weak and fragile states are disproportionately involved in five critical global threats. It is about: transnational terrorism, the proliferation of weapons of mass destruction, international crime, lack of energy security, and infectious diseases.

The International Terrorism Threat

The main motive for drawing attention to the possible threats to the international security system resulting from the political instability of fragile states is the conviction that such countries may become the hotbed of international structures of terrorist organizations, the activities of which may destabilize not only individual states, regions but practically the entire world. According to the U.S. National Security Strategy of 2006: "Weak and impoverished states and ungoverned areas are not only a threat to their people (…), but are also susceptible to exploitation by terrorists, tyrants, and international criminals" (*The National Security Strategy*, 2006, p. 33).

The above opinion seems credible because terrorist groups in the conditions of corrupt countries and ruled by despotic tyrants, where there is no effective control, have ample possibilities to carry out their international activities on a large scale. These include, among others, finding a relatively safe shelter, as well as a training and logistics base. Additionally, destabilized by numerous armed conflicts, peripheral states are a suitable place for this. It is where you can have relatively easy access to appropriate weapons, financial resources, and the capability to recruit new members and plan as well as monitor terrorist operations. Supply lines, transit zones, transfer points, strategic activities, and attack targets can also be secured. Political destabilization of fragile states is also conducive to obtaining ideological support by providing services to local communities deprived of state assistance and aid (Patrick, 2011, pp. 61–103; Office of the Director of National Intelligence, 2022, pp. 25–28).

Given these possible alleged links, the "U.S. National Strategy for Combating Terrorism" obliges the U.S. Government to diminish the underlying conditions terrorists seek to exploit by bolstering state capacities, alleviating poverty, and promoting good governance. A primary strategic goal in the U.S.-led campaign against global terrorism is to deny the terrorists access to poorly managed territories, including Central and South Asia, Africa, and the Middle East, where leaky borders, destabilized political regimes, and entire regions are deprived of any governmental control are considered potentially dangerous areas threatening international security (Dempsey, 2002, pp. 8–13; Pašagić, 2020, pp. 19–20).

However, not all weak and fragile states are equally attractive to transnational terrorist organizations. Undoubtedly, such failed states as Afghanistan or Somalia

are particularly vulnerable to the infiltration of terrorist organizations. However, more suitable habitats for terrorists are countries commonly considered fragile but functioning in a network of international structures (e.g., Pakistan, Kenya, Indonesia, and the Philippines). They also seem to be a better place to set up operational bases for terrorists. In other words, such poorly managed countries are fragile and prone to corruption but, at the same time, allow easier access to the logistic infrastructure and financial base connected to the arrangements of the world economy (communications, transport, military training base, banking services, etc.) (Marineau et al., 2020, pp. 366–372).

According to many analysts dealing with international security issues, the phenomenon of transnational terrorism, as in the case of al-Qaeda, has evolved. As previously necessary were centralized management structures dependent on "bases," now the networks of terrorist organizations present more dispersed and independent "cells" operating both in unstable, weak, and fragile states, as well as in rich and well-developed countries (Piazza, 2007, pp. 521–539; Marineau et al., 2020, pp. 374–377). Moreover, some of the alleged benefits of international terrorism appear to be, in fact, not always so important. Nevertheless, the most critical factors responsible for the above problems are poor border and customs control, which is conducive to providing relatively safe shelter for command structures - and thus, the creation of training and planning centers. In addition, fragile states torn by armed conflict are an excellent testing ground for potential terrorists.

However, rarely fragile, poor, and politically destabilized states provide sufficient recruits, logistic support, or the possibility of gaining general ideological support for their activities in exchange for terrorist organizations performing "parastatal" functions in place of a state that does not exist there. In other words, the fact that a fragile state provides adequate support to international terrorist organizations depends on sufficient and usable human and material resources (Koch & Cranmer, 2007, pp. 311–326).

In addition, two other sets of variables appear to be vital to defining the uniqueness and attractiveness of fragile states as a possible shelter for international terrorism. The first factor is determined by the socio-cultural attributes of a given country, inscribed in the ideological nature of the government exercised there. However, such territories are very often managed by "alternative" forms of administration that are characterized by "non-state" socio-political and cultural

systems (tribes, clans, etc.). The specific cultural, social and political context of a given region or state, its particular interests, and, above all, the prevailing customs, religion as well as the ideology of local elites in power often determine whether international terrorist structures can develop their activities in this way. The second, perhaps more critical, variable is the state's attitude. Regardless of the state's objective ability to counter terrorism, its actual stance and official political strategy may express its genuine belief in counteracting and sponsoring transnational terrorism. As shown by the experience of United States – Pakistan relations in the years after September 11, 2001, even countries identified as strategic allies in the global war on terrorism may pursue ambiguous policies, especially if the state itself is internally fragmented and vague on this issue (Hussain, 2005, pp. 2–11).

Fragile states can provide international terrorist organizations with helpful material and human resources. Nevertheless, they may be less critical to the functioning of international terrorism structures than is commonly believed. Moreover, weak state involvement can be just as significant as the poor effectiveness of global security strategy organizations in identifying critical goals in the fight against transnational terrorism.

Illegal Proliferation of Weapons of Mass-Destruction (WMD)

There are serious concerns that fragile states may not only harbor various types of networks related to international terrorism but also, intentionally or otherwise, facilitate the spread of weapons of mass destruction or their components, as well as dangerous military technologies aimed at application for the invention and production of weapons of mass destruction. According to data from the British government, in addition to five permanent members of the U.N. Security Council, 13 out of 17 countries implementing or temporarily suspending programs aimed at the production of weapons of mass destruction are "countries at risk of instability" (Abadie, 2006, p. 55; Office of the Director of National Intelligence, 2022, pp. 6–17). However, a nightmarish specter straight from catastrophic science fiction films seems to be the prospect that fragile states armed with nuclear weapons, such as Pakistan or North Korea, may lose control of their arsenal of weapons of mass destruction, which may become intercepted by the politically unpredictable successor of the autocratic regime, or caught by unstable non-state actors of the political scene, who will have no qualms about using it. After all, the direct transfer of weapons of mass destruction in arsenals is not the only problem. Revelations

about Abdul Qadeer Khan's international secret technology transfer activities suggest that fragile states' weak and unstable governments may be a weak link in global WMD non-proliferation efforts (Langewiesche, 2005).

Therefore, it is worth paying attention to the issues of identifying and evaluating potential "proliferation paths" through which unstable and fragile states may pose serious threats related to the possible proliferation of weapons of mass destruction. First, fragile states could decide to buy, steal or even develop weapons of mass destruction or knowingly assist other states or non-state actors in such a performance. Second, state or non-state actors of a destabilized political scene can seize either the weapons of mass destruction themselves or the materials for the production of weapons of mass destruction located in fragile states' arsenals without the knowledge and consent of the country where these weapons are stored. Third, weapons of mass destruction traffickers could knowingly use fragile states as intermediaries or transit sites in their criminal activities. Fourth, fragile states could provide shelter to non-state actors seeking to develop their own weapons of mass destruction (North Korea is a good example here). Finally, the complete destabilization and collapse of the fragile state armed with weapons of mass destruction may result in the unauthorized transfer of weapons of mass destruction into the wrong hands, i.e., to non-state actors (Koch & Cranmer, 2007, pp. 311–326; Carlson & Kosal, 2017).

Nevertheless, both studies of the international situation, as well as concrete and single case studies, show that not all of the above scenarios are likely. However, fragile states have significant shortcomings and defects that - possibly - enable various types of weapons of mass destruction traders to act. They concern, among others, the lack of adequate administrative control over large territories belonging to fragile states, high corruption, poor law enforcement, and consent to this type of activity. However, the link between the fragile state's weakness and the proliferation of dangerous weapons of mass destruction is more limited than you often think. Importantly, it currently has few destabilized fragile states in its arsenals or is conducting advanced research on acquiring nuclear, chemical, and biological weapons (*The National Security Strategy*, 2002, pp. 18–24).

Thus, most politically unstable countries do not raise serious concerns about the proliferation of weapons of mass destruction. Nevertheless, there are two strong exceptions: North Korea and Pakistan. Both countries have nuclear potential as well as the technology to produce it (Carlson & Kosal, 2017,

pp. 9–15). However, fragile states pose a less severe risk of WMD proliferation than many other countries with higher political stability, development, administrative efficiency, and effectiveness. These include, among others, Russia, whose massive and poorly secured nuclear arsenals have long been considered the main risk in the proliferation of weapons of mass destruction, as well as Syria, Iran, and numerous other countries in the Middle East.

The Health Security Issue

The current Covid-19 pandemic and other diseases, especially infectious diseases, can kill tens of millions of people worldwide. It is no wonder these diseases, and above all, the matter of their spread, have also become a significant problem for international security (OECD, 2020a). In general, the relationship between the weakness and fragility of the state and the threat of a pandemic seems to be quite closely related. In an era of mass travel and global trade, the administrative structures of fragile states that appear unable, or even reluctant, to respond to the epidemiological problem pose a severe potential threat to many people worldwide (Patrick, 2011, pp. 207–241; Fragile States Index, 2021, pp. 9–12).

Many of the epidemics that have appeared in the world in recent decades (including HIV/AIDS, various forms of "bird flu," Ebola, and the West Nile virus) come from developing countries in the Third World. In this context, national security and public health experts conclude that fragile states that invest too little in epidemiological surveillance, statistics, health information, and reporting systems to support primary health care lack realistic detection and containment capabilities for this kind of epidemic. Moreover, countries in the two lowest levels of the fragile states index are also among the primary victims of the world's seven deadliest infectious diseases: respiratory infections, HIV/AIDS, tuberculosis, malaria, diarrhea, measles, and hepatitis B (The Fund for Peace, 2011, pp. 11–12; Fragile States Index, 2021, pp. 12–13). Some of these diseases are related to drug abuse. Others are characterized by highly resistant strains of viruses, which pose a dire threat and challenge to health security on a global scale (Quinn et al., 2014, pp. 15–19).

Therefore, consideration should be paid to the real and the alleged links between the fragile states' instability and the most severe threats, particularly related to the spread of dangerous infectious diseases. In this context, the specificity of peripheral and destabilized regions of the world may facilitate the emergence

and development of hazardous epidemics. Nevertheless, there is no consistent and unequivocal relationship between the levels of fragile state instability in the phenomenon of a severe pandemic. Moreover, several factors related to the geographic, climatic, ecological, cultural, and demographic environment that has little to do with fragile states' political destabilization can help determine whether and to what extent poor developing countries are vulnerable to germinating and dispersion of infectious disease. There is no doubt that many contagious diseases are brewed up in poor and dysfunctional fragile states related to their health condition. Nevertheless, only some of these severe diseases can threaten international security and the health condition of the entire world population (Labonté & Gagnon, 2010, pp. 1–19; Quinn et al., 2014, pp. 23–28).

The Predicament of Transnational Crime

A significant problem for the global security strategy is the activity of international cartels, gangs, and criminal groups, the number of which has increased dramatically in recent decades since the end of the Cold War. It is related to the dynamic development of tourism and legal cross-border transactions. In this context, fragile states are very often presented as a critical link accumulating many negative factors facilitating the activities of international criminal groups involved in the production and smuggling of drugs, illicit arms trafficking, scarce goods, materials (rare articles, minerals, precious stones, etc.), people smuggling (illegal immigration, prostitution, etc.) or money laundering (United Nations Office On Drugs And Crime, 2005a, pp. 19–32; United Nations Office of Drugs and Crime, 2005b; Office of the Director of National Intelligence, 2022, pp. 23–25).

At first glance, it seems logical to link fragile states with the international criminal world. Nevertheless, it raises a lot of controversies. Given the choice of location for illegal operations, transnational criminal groups may theoretically be attracted to dysfunctional, corrupt, unstable, and conflict-ridden states that lack the capacity or political will to ensure genuine justice and the rule of law. In this case, it is difficult to talk about the possibility of providing their citizens with security and essential services, enabling the reliable functioning of the political and economic sphere of the state, or legal enforcement of trade contracts and proper regulation of broadly understood economic activity.

Therefore, it is worth paying attention to the basic illegal practices threatening international security sectors when analyzing the links between fragile states'

instability and transnational crime. These include primarily: the production and smuggling of drugs and intoxicants, illicit arms trafficking, human trafficking, financial crimes (money laundering), crimes against the environment (trade-in scarce materials), and maritime pirates (e.g., Somalia). In this case, the literature on the subject shows that the thesis about international crime related to the weakness and fragility of a destabilized state is not always actual. Fragile states can be a friendly environment for many organized crime structures. The destabilization of state power favors it, a high degree of corruption, low effectiveness of management and law enforcement, ineffective border and customs control, economic stagnation, and exceptional opportunities for criminal organizations provided by an armed conflict and its criminal consequences (Stigall, 2013, pp. 6–8).

As in the case of international terrorism and the proliferation of weapons of mass destruction, the relationship between transnational crimes in fragile states is a complex issue characterized by many variable factors. First, the specifics of these links depend on the type and form of criminal activity. Many weak and unstable fragile states play an essential role as drug producers or instigators of the illegal arms trade and maritime piracy. Nevertheless, there is no apparent correlation between money laundering, human trafficking, drug trafficking, distribution, or environmental crime. In this case, the international criminal activities of fragile states do not play too much of a role. As in the case of terrorism, fragile states do not necessarily seem to be the right place to pursue the sophisticated and high-profit interests of international criminal organizations (United Nations Office of Drugs and Crime, 2005b, pp. 34–35; Albanese, 2018).

In today's global economy, high profits by criminal organizations require the use of the world market to sell illicit goods and launder "dirty money". It requires access to financial services and modern telecommunications and transport infrastructure, which is lacking in many destabilized fragile states. Thus, fragile states are certainly less attractive from this point of view than administratively functional states, which provide a basic level of law order and easy access to international trade services. At the same time, there is a high level of corruption among political and business elites, as well as exploiting various gaps in the management and administration of the state. The geographic location and proximity to the global financial market are also significant here (IPI Blue Paper, 2009, pp. 14–22).

The above aspects explain why the activity of transnational criminal groups is more profitable in fragile states with middle income, and above all,

in highly developed countries. Moreover, the relationship between weak states and international organized crime is dynamic and scrounging. The availability and openness of the state to the activity of transnational criminals is primarily a consequence of the penetration of the state administration by the illegal criminal organizations themselves, which see good prospects for the future there. In addition to taking advantage of political instability and low management efficiency, transnational crime groups often aggravate the already complicated situation in fragile states, using corruption to weaken state institutions and, in extreme cases, even "take over" the entire state.

Energy Insecurity

The price volatility in the world oil markets, which has been progressing in recent decades, has made the energy issue one of the top priorities of the international security agenda. In other words, the complicated situation in the world energy commodity exchanges has meant that many analysts and experts in the problem see the fragile states as significant oil and gas suppliers to highly industrialized countries. In this context, attention should therefore be paid to the impact of weak states on the stabilization of global energy policy, and above all, on prices, distribution, and availability of energy worldwide. The above embarrassment is associated in particular with the extraction of crude oil and natural gas, currently the most critical energy sources, which now pose a significant problem for the energy security of not only highly developed economies of the Western countries but also the entire world (Klare, 2001, pp. 44–58; Johansson, 2013, pp. 598–605).

In this sense, fragile states' poorly administered and dysfunctional governments can pose a problem to the global economy in many ways. It mainly applies to the geopolitical situation, particularly to fragile states as suppliers of energy resources, issues related to transit routes, as well as the destabilized political situation, and violent armed conflicts near the world's centers of extraction of energy resources. In this sense, anarchy and violence, attacks by rebels involved in regional conflicts, terrorist activities, socio-political destabilization of regions, or the activities of organized crime groups can directly threaten the production and distribution of raw materials constituting the basis for energy production. In addition, destabilized governments with mineral resources such as crude oil or natural gas, the lack of the rule of law, and high corruption may discourage potential investors willing to engage in the construction of infrastructure

necessary for energy production. Thus, the practical possibilities of fragile states as a player in very profitable energy markets are drastically limited. Besides, the chaos in the sphere of the energy economy may intensify various types of aberrations and degenerations, so often present in the political specificity of fragile states, strengthening the negative patterns of operation of authoritarian governments, making it challenging to involve foreign investors investing their capital in various, not only energy-related, sectors of the economy, as well as increasing the risk of armed conflict between rival groups competing for access to profits (Morris, 2017, pp. 2–4).

Nevertheless, the threat posed by fragile states to international energy security often seems too much overestimated. Nonetheless, it remains accurate and probably. Moreover, the above threats will increase more and more as global demand for crude oil, natural gas, and other minerals increases. In other words, as the world becomes progresively dependent on raw materials from politically unstable fragile states, the fuel and energy market situation will increasingly depend on dynamically developing political processes in unstable countries in the world (Cherp & Jewell, 2014).

It should be noted, however, that many threats to international energy security are not limited to fragile states. In practice, the greatest danger comes not so much from countries on the bottom of the index of weak and fragile states but from more "stable" countries, albeit characterized by authoritarian forms of government with a specifically radical "anti-Western and anti-liberal" ideology (Russia, Iran, Syria, Venezuela). Apart from the conditions of managing the state apparatus, these countries seem to be much more interested in using their mineral resources to implement their spread-out policies, very often against the vital interests of the United States and other highly developed economies in the West.

Conclusion

The specificity of fragile states, in most cases their authoritarian nature of state power, and the relationship between dysfunctionality and state instability and international threats seem to be more complex than commonly believed. The political implications here depend on many specific sources of the state's fragility and weakness, as well as the specificity of the political regime that wields power there. In most cases, fragile states do not pose a unique and significant threat to international security and peace. The sad exception is the situation of their own

civil society. More severe problems are associated with more stable, though also politically "fragile" and authoritative, states controlled by aggressive and conflict-generating ideologies emphasizing their opposition to democratic systems. There is a link between ideologically motivated despotic regimes, weak and destabilized state power structures, corruption, and the experience of violent socio-political conflicts. There are also threats to global stability, international security, and peace.

Therefore, the systemic transformation conditioning fragile states' positive and constructive socio-political and economic transformations require a paradigm shift of power. First, reorganization and restructuring of the domestic power systems, local political elites, and the country's civil society. Nevertheless, both regional and supranational as well as international actors can influence the situation in politically unstable countries positively and negatively. However, international involvement alone cannot solve the complex problems of a state's fragility. Though, they can help maximize the positive impact and minimize possible harm.

Therefore, it seems necessary to apply appropriate intervention strategies aimed at helping regional and international actors strengthen their constructive engagement in countries struggling with the problems of violent conflicts and weak governance. Their vital task is also supporting the existing processes of dialogue and coordination, as well as preventing the generation of new crises. The applied strategies and assistance programs aim to reorganize and update partnership obligations. As experience is gained, the above principles should be periodically verified, legitimized, and adapted to changing conditions. An essential dimension of the long-term strategy of international involvement in fragile states is to help national reform structures shape efficient, legal, functional, and stable state institutions capable of creative interaction with their civil society in promoting socio-political stabilization and sustainable development.

References

A More Secure World: Our Shared Responsibility. (2004). Report of the Secretary-General's High-Level Panel on Threats, Challenges and Change. United Nations. Accessed: https://www.un.org/peacebuilding/sites/www.un.org.peacebuilding/files/documents/hlp_more_secure_world.pdf [15.06.2022].

Abadie, A. (2006). Poverty, Political Freedom and the Roots of Terrorism. *The American Economic Review, 96*(2), 55–56. https://doi.org/10.1257/000282806777211847

Akanbi O.A., Gueorguiev. N., Honda. J., Metha, P., Moriyama, K., Primus, K. & Sy, M. (2021). *Avoid the Fall or Fly Again: Turning Points of State Fragility* (Working Paper No. 2021/133). International Monetary Found. Accessed: https://www.imf.org/en/Publications/WP/Issues/2021/05/06/Avoid-a-Fall-or-Fly-Again-Turning-Points-of-State-Fragility-50242 [20.12.2021].

Albanese, J.S. (2018). Countering Transnational Crime and Corruption: The Urge to Action Versus the Patience to Evaluate. *Justice Evaluation Journal*, *1*(1), 82–95. https://doi.org/10.1080/24751979.2018.1478234

Albert, I.O. & Oleyede, I.O. (Eds.). (2010). *Dynamics of the Peace Process*. Center for Peace and Strategic Studies University of Ilorin.

Andersen, L. (2008). Fragile States on the International Agenda. In: L. Engberg-Pedersen, L. Andersen, F. Stepputat, D. Jung (Eds.), *Fragile Situations* (pp. 7–20). Danish Institute for International Studies.

Ault, J.K. & Spicer, A. (2020). State fragility as a multidimensional construct for international entrepreneurship research and practice. *Asia Pacific Journal of Management*, *37*, 981–1011. https://doi.org/10.1007/s10490-018-09641-1

Baliamoune-Lutz, M. & McGillivray, M. (2011). State Fragility: Concept and Measurement. In: W. Naude, A.U. Santos-Paulino, M. McGillivray (Eds.), *Fragile States: Causes, Costs, and Responses* (pp. 33–42). Oxford University Press.

Bergen, P. & Garrett, L. (2005). *Report of the Working Group on State Security and Transnational Threats*. Princeton Project on U.S. National Security. Accessed: https://www.arnoldporter.com/-/media/files/perspectives/publications/2005/01/report-of-the-working-group-on-state-security-an__/files/publication/fileattachment/report-of-the-working-group-on-state-security.pdf? [10.04.2022].

BMZ. (2007). *Development-Oriented Transformation in Conditions of Fragile Statehood and Poor Government Performance* (Strategies 153). German Federal Ministry for Economic Cooperation and Development.

Boas, M. & Jennings, K.M. (2005). Insecurity and Development: The Rhetoric of the 'Failed State'. *The European Journal of Development Research*, *17*(3), 385–395. https://doi.org/10.1080/09578810500209148

Brinkerhoff, D.W. (2011). State Fragility and Governance: Conflict Mitigation and Sub-national Perspectives. *Development Policy Review*, *29*(2), 131–153. https://doi.org/10.1111/j.1467-7679.2011.00529.x

Brock, L., Holm, H.-H., Sorenson, G. & Stohl, M. (2012). *Fragile States: Violence and Failure of Intervention*. Polity Press.

Call, C.T. (2011). Beyond the 'Failed State: Toward Conceptual Alternatives. *European* Jou*rnal of International Relations*, *17*(2), 303–326. https://doi.org/10.1177/1354066109353137

Cammack, D, McLeod, D., Rocha M.A. & Christiansen, K. (2006). *Donors and the Fragile States' Agenda: A Survey of Current Thinking and Practice*. Overseas Development Institute. Accessed: https://cdn.odi.org/media/documents/1955.pdf [17.06.2021].

Carlson, C.L. & Kosal, M.E. (2017). *Preventing Weapons of Mass Destruction Proliferation: Leveraging Special Operations Forces to Shape the Environment*. Joint Special Operations University Press Occasional Paper & U.S. Army War College. Accessed: https://jsou.edu/Press/PublicationDashboard/68 [10.05.2022].

Carment, D., Landry, J., Samy, Y. & Shaw, S. (2015). Towards a Theory of Fragile state Transitions: Evidence from Yemen, Bangladesh and Laos. *Third World Quarterly*, *36*(7), 1316–1332. https://doi.org/10.1080/01436597.2015.1037830

Carment, D., Prest, S. & Samy, Y. (2010). *Security, Development, and the Fragile State: Bridging the Gap between Theory and Policy.* Routledge.

Cherp, A. & Jewell, J. (2014). The concept of energy security: Beyond the four As. *Energy Policy*, *75*(12), 415–421. https://doi.org/10.1016/j.enpol.2014.09.005

Council of the European Union. (2007). *Council Conclusions on an EU response to situations of fragility* (2831st External Relations Council meeting Brussels, 19-20 November 2007). Accessed: https://europa.eu/capacity4dev/public-fragility/documents/council-conclusions-eu-response-situations-fragility [19.11.2021].

Dempsey, G.-T. (2002, March 21). Old Folly in a New Disguise: Nation Building to Combat Terrorism. *Policy Analysis*, 429, 8–13 (CATO Institute). Accessed: https://www.cato.org/sites/cato.org/files/pubs/pdf/pa429.pdf [11.04.2022].

Di John, J. (2010). The Concept, Causes, and Consequences of Failed States: A Critical Review of the Literature and Agenda for Research with Specific Reference to Sub-Saharan Africa. *European Journal of Development Research*, *22*(1), 10-30. https://doi.org/10.1057/ejdr.2009.44

Elagin, D.P. (2021). Conceptual Perspectives on State Fragility. *MGIMO Review of International Relations*, *14*(4), 107–135. https://doi.org/10.24833/2071-8160-2021-4-79-107-135

Faust, J., Gravingholt, J. & Ziaja, S. (2015). Foreign Aid and the Fragile Consensus on State Fragility. *Journal of International Relations and Development*, *18*(4), 407–427. https://doi.org/10.1057/jird.2013.23

Ferreira, I.A. (2017). Measuring State Fragility: a Review of the Theoretical Groundings of Existing Approaches. *Third World Quarterly*, *38*(6), 1291–1309. https://doi.org/10.1080/01436597.2016.1257907

Ficek, R. (2022). The idea of a fragile state: Emergence, conceptualization, and application in international political practice. *Stosunki Międzynarodowe - International Relations*, (2/11). https://doi.org/10.12688/stomiedintrelat.17468.1

Fragile States Index Annual Report 2021. (2021). The Fund for Peace. Accessed: https://fragilestatesindex.org/wp-content/uploads/2021/05/fsi2021-report.pdf [16.04.2022].

Gil, G. (2015). *Upadanie państwa w stosunkach międzynarodowych po zimnej wojnie*. UMCS Publishing House.

Gisselquist, R.M. (2014). Aid and Institution-Building in Fragile States: What do We Know? What Can Comparative Analysis Add? *The ANNALS of the American Academy of Political and Social Science*, *656*(1), 6–21. https://doi.org/10.1177/0002716214546991

Grimm, S., Lemay-Hebert, N. & Nay, O. (2014). ‚Fragile States': Introducing a Political Concept. *Third World Quarterly*, *35*(2), 197–209. https://doi.org/10.1080/01436597.2013.878127

Haass, R.-N. (2003, January 14). *Sovereignty: Existing Rights, Evolving Responsibilities: Remarks to the School of Foreign Service and the Mortara Center for International Studies*. Georgetown University. Accessed: https://2001-2009.state.gov/s/p/rem/2003/16648.htm [16.09.2021].

Hagmann, T. & Hoehne, M.V. (2009). Failures of the State Failure Debate: Evidence from the Somali Territories. *Journal of International Development*, *21*(1), 42–57. https://doi.org/10.1002/jid.1482

Hussain, T. (2005). *U.S.-Pakistan Engagement: The War on Terrorism and Beyond* (Special Report). United States Institute of Peace. Accessed: https://www.usip.org/sites/default/files/sr145.pdf [10.03.2022].

Independent Evaluation Group. (2006). *Engaging with Fragile States: An IEG Review of World Bank Support to Low-Income Countries Under Stress.* The World Bank. Accessed: http://hdl.handle.net/10986/7155 [17.06.2021].

IPI Blue Papers. (2009). *Transnational Organized Crime: Task Forces on Strengthening Multilateral Security Capacity* (IPI Blue Paper no 2). International Peace Institute. Accessed: https://www.ipinst.org/wp-content/uploads/2015/06/toc_final.pdf [08.03.2022].

Jackson, R.H. (1987). Quasi-states, dual regimes, and neoclassical theory: International jurisprudence and the Third World. *International Organization, 41*(4), 519–549. https://doi.org/10.1017/S0020818300027594

Jackson, R.H. & Rosberg, C.H. (1982). Why Africa's Weak States Persist: The Empirical and the Juridical in Statehood. *World Politics, 35*(1), 1–24. https://doi.org/10.2307/2010277

Johansson, B. (2013). Security aspects of future renewable energy systems - a short overview. *Energy*, *61*, 598–605. https://doi.org/10.1016/j.energy.2013.09.023

Klare, M. (2001). *Resource Wars: The New Landscape of Global Conflict*. Henry Holt and Company.

Koch, M.T. & Cranmer, S. (2007). Testing the "Dick Cheney" Hypothesis: Do Governments of the Left Attract More Terrorism than Governments of the Right? *Conflict Management and Peace Science*, *24*(4), 311–326. https://doi.org/10.1080/07388940701643672

Krasner, S.-D. & Pascual, C. (2005). Addressing State Failure. *Foreign Affairs*, *84*(4), 153–163. Accessed: https://www.foreignaffairs.com/addressing-state-failure [15.03.2022].

Kuciński, J. (2003). *Podstawy wiedzy o państwie.* C. H. Beck Publishing House.

Labonté, R. & Gagnon, M. (2010). Framing Health and Foreign Policy: Lessons for Global Health Diplomacy. *Globalization and Health*, *6*(14), 1–19. https://doi.org/10.1186/1744-8603-6-14

Lambach, D., Johannis, E. & Bayer, M. (2015). *The Causes of State Collapse: Results from a QCA Analysis*. (COMPASSS Working Paper 2015-80). Accessed: http://www.compasss.org/wpseries/LambachJohais Bayer2015.pdf [17.04.2022].

Lamont, C.H. (2021). *Research Methods in International Relations*. Sage.

Langewiesche, W. (2005, November). The Wrath of Khan. *The Atlantic*. Accessed: https://www. theatlantic. com/magazine/archive/2005/11/the-wrath-of-khan/304333/ [22.09.2021].

Lipset, S.-M. (1984). Social Conflict, legitimacy, and Democracy. [In:] W. Connolly (Ed.), *Legitimacy and the State* (pp. 88–103). New York University Press.

Marineau, J., Pascoe, H., Braithwaite, A., Findley, M. & Young, J. (2020). The Local Geography of Transnational Terrorism. *Conflict Management and Peace Science*, *37*(3), 350–381. https://doi.org/10.1177/0738894218789356

Mata, J.F. & Ziaja, S. (2009). *Users' guide on measuring fragility*. German Development Institute/United Nations Development Programme. Accessed: https://www.idos-research.de/uploads/media/usersguide_measure_fragility_ogc09_0.pdf [10.03.2022].

Meagher, P. (2008). Service Delivery in Fragile States: Key Concepts, Findings and Lessons. *OECD Journal on Development*, *9*(3), 7–60. https://doi.org/10.1787/journal_dev-v9-art26-en

Mir, A. (2020). *Afghanistan's Terrorism Challenge the Political Trajectories of Al-Qaeda, the Afghan Taliban, and the Islamic State* (Policy Paper). The Middle East Institute. Accessed: https://www.mei.edu/sites/default/files/2020-10/Afghanistan%27s%20Terrorism%20Challenge.pdf [10.03.2022].

Morris, R. (2017). *Energy, fragility and conflict* (EEG Briefing Note). Applied Research Programme on Energy and Economic Growth. Accessed: https://assets.publishing.service.gov.uk/media/5a26946f40f0b659d1fca8d5/Line_34_-_EEG_FCAS_Briefing_Note.28.06.2017.v1.pdf [17.04.2022].

Muszyński, M. (2012). *Państwo w prawie międzynarodowym: Istota, rodzaje i atrybuty.* STO Publishing House.

Nakamura, K.H. & Epstein, S.-B. (2007, August the 23rd). *Diplomacy for the 21st Century: Transformational Diplomacy*. CRS Report for Congress. Accessed: https://sgp.fas.org/crs/row/RL34141.pdf [15.03.2022].

National Security Strategy of the United States of America. (2006). The White House. Accessed: https://georgewbush-whitehouse.archives.gov/nsc/nss/2006/ [17.09.2021].

National Security Strategy of the United States of America. (2002). The White House. Accessed: https://georgewbush-whitehouse.archives.gov/nsc/nss/2002/index.html [17.09.2021].

Myrdal, G.K. (1969). The Soft States of South Asia: The Civil Servant Problem. *Bulletin of the Atomic Scientists, 25*(4), 7–10. https://doi.org/10.1080/00963402.1969.11455198

Naude, W., Santos-Paulino A.U. & McGillivray M. (Eds.). (2011). *Fragile States: Causes, Costs, and Responses*. Oxford University Press.

Nay, O. (2013). Fragile and failed states: Critical perspectives on conceptual hybrids. *International Political Science Review*, *34*(3), 326–341. https://doi.org/10.1177/0192512113480054

Nay, O. (2014). International Organizations and the Production of Hegemonic Knowledge: How the World Bank and the OECD Helped Invent the Fragile State Concept. *Third World Quarterly*, *35*(2), 210–231. https://doi.org/10.1080/01436597.2014.878128

Odhiambo, A. (1991). The Economics of Conflict among Marginalized Peoples of Eastern Africa. In: F. M. Deng & I. W. Zartman (Eds.), *Conflict Resolution in Africa* (pp. 292–296). Brookings Institute.

OECD. (2007). *Principles for Good International Engagement in Fragile States and Situations*. OECD Publishing. Accessed: https://www.oecd.org/dac/conflict-fragility-resilience/docs/38368714.pdf [17.03.2022].

OECD. (2011). *Supporting Statebuilding in Situations of Conflict and Fragility*: *Policy Guidance*. DAC Guidelines and Reference Series. OECD Publishing. https://doi.org/10.1787/9789264074989-en

OECD. (2016). *States of Fragility 2016: Understanding Violence*. OECD Publishing. https://doi.org/10.1787/9789264267213-en

OECD. (2020a). *Covid-19, Crises and Fragility*. OECD Publishing. Accessed: https://www.oecd.org/coronavirus/policy-responses/covid-19-crises-and-fragility-2f17a262/#biblio-d1e765 [17.03.2022].

OECD. (2020b). *States of Fragility 2020*. OECD Publishing. https://doi.org/10.1787/ba7c22e7-en

OECD. (2022). *The Humanitarian-Development-Peace Nexus Interim Progress Review.* OECD Publishing. https://doi.org/10.1787/2f620ca5-en

Office of the Director of National Intelligence. (2022, February the 7th). *Annual Threat Assessment of the US Intelligence Community.* Accessed: https://www.dni.gov/files/ODNI/documents/assessments/ATA-2022-Unclassified-Report.pdf [14.06.2022].

Pašagić, A. (2020). Failed States and Terrorism. Justifiability of Transnational Interventions from a Counterterrorism Perspective. *Perspectives on Terrorism*, *14*(3), 19–28. Accessed: https://www.universiteitleiden.nl/binaries/content/assets/customsites/perspectives-on-terrorism/2020/issue-3/pasagic.pdf [15.06.2022].

Patrick, S. (2011). *Weak Links: Fragile States, Global Threats, and International Security*. Oxford University Press.

Piazza, J.-A. (2007). Draining the Swamp: Democracy Promotion, State Failure, and Terrorism in 19 Middle Eastern Countries. *Studies in Conflict and Terrorism*, *30*(6), 521–539. https://doi.org/10.1080/10576100701329576

Quinn, J. M., Martins, N., Cunha, M., Higuchi, M., Murphy D. & Bencko V. (2014). Fragile States, Infectious Disease and Health Security: The Case for Timor-Leste. *Journal of Human Security*, *10*(1), 14–31. https://doi.org/10.12924/johs2014.10010014

Rice, S.E. & Patrick, S. (2008). *Index of State Weakness in the Developing World.* The Brookings Institution. Accessed: https://www.brookings.edu/research/index-of-state-weakness-in-the-developing-world/ [12.03.2022].

Saeed, R. (2020). The Ubiquity of State Fragility: Fault Lines in the Categorization and Conceptualization of Failed and Fragile States. *Social & Legal Studies*, *29*(6), 767–789. https://doi.org/10.1177/0964663920906453

Stewart, P. (2007). 'Failed' States and Global Security: Empirical Questions and Policy Dilemmas. *International Studies Review*, *9*(4), 644–662. https://doi.org/10.1111/j.1468-2486.2007.00728.x

Stigall, D.-E. (2013). Ungoverned Spaces, Transnational Crime, and the Prohibition on Extraterritorial Enforcement Jurisdiction in International Law. *Notre Dame Journal of International and Comparative Law*, *3*(1), 1–50. Accessed: https://scholarship.law.nd.edu/ndjicl/vol3/iss1/4 [15.04.2022].

Sørensen, G. (2001). *Changes in Statehood: The Transformation of International Relations.* Palgrave.

The Fund for Peace. (2011). *Failed States Index 2011 and Conflict Assessment Indicators: Country Analysis Indicators and their Measures.* The Fund for Peace Publication.

Torres, M.M. & Anderson, M. (2004). *Fragile States: Defining Difficult Environments for Poverty Reduction* (PRDE Working Paper 12822). UK Department for International Development. https://doi.org/10.22004/ag.econ.12822

United Nations Office of Drugs and Crime. (2005a). *2005 World Drug Report*. United Nations Publications. Accessed: https://www.unodc.org/unodc/en/data-and-analysis/WDR-2005.html [10.02.2022].

United Nations Office of Drugs and Crime. (2005b). *Transnational Organized Crime in the West African Region*. United Nations Publications. Accessed: https://www.unodc.org/pdf/transnational_crime_west-africa-05.pdf [10.02.2022].

Veron, P., Hauck, V. (2021, June 21). *Connecting the pieces of the puzzle: The EU's implementation of the humanitarian-development-peace nexus* (Discussion Paper No. 301). European Centre for Development Policy Management. Accessed: https://ecdpm.org/application/files/8816/5546/8571/Connecting-Pieces-Puzzle-EU-Implementation-Humanitarian-Development-Peace-Nexus-ECDPM-Discussion-Paper-301-2021.pdf [17.03.2022].

Zoellick, R.B. (2008). Fragile States: Securing Development. *Survival: Global Politics and Strategy*, *50*(6), 67–84. https://doi.org/10.1080/00396330802601859

https://doi.org/10.34862/rbm.2022.1.4

Piotr Ciach
Uniwersytet Łódzki
piotr.ciach@wsmip.edu.uni.lodz.pl
http://orcid.org/0000-0002-7314-7818

Stanisław Kosmynka
Uniwersytet Łódzki
stanislaw.kosmynka@wsmip.uni.lodz.pl
http://orcid.org/0000-0003-4131-4762

Andrzej Kozłowski
Uniwersytet Łódzki
andrzej.kozlowski@wsmip.uni.lodz.pl
http://orcid.org/0000-0001-7443-9401

Ryszard Machnikowski
Uniwersytet Łódzki
ryszard.machnikowski@wsmip.uni.lodz.pl
http://orcid.org/0000-0001-8897-4595

Aktywność w zakresie prewencji i deradykalizacji kontrterrorystycznej (CT/PCVE) w latach 2005–2020 w Belgii, Francji, Hiszpanii i Niderlandach[1]

Abstrakt: Głównym celem artykułu jest nakreślenie, zaprezentowanie i zanalizowanie okoliczności powstawania „miękkich" działań antyterrorystycznych w postaci tzw. działań mających na celu prewencję brutalnego ekstremizmu, w porównaniu z bardziej tradycyjnymi „twardymi" działaniami kontrterrorystycznymi w czterech krajach europejskich: Belgii, Francji, Hiszpanii i Niderlandach w latach 2005–2020. Podczas gdy działania kontrterrorystyczne biorą na cel spiski terrorystyczne, działania prewencyjne starają się zapobiec postawom ekstremistycznym zanim dojdzie do aktów przemocy. W artykule dzięki porównaniu lokalnych specyfik wskazane są

[1] Artykuł został przygotowany w ramach projektu OPUS finansowanego przez Narodowe Centrum Nauki: „Ewaluacja skuteczności wybranych polityk antyterrorystycznych państw europejskich w latach 2005-2020 - analiza porównawcza Belgii, Francji, Hiszpanii i Holandii", nr UMO-2019/33/B/HS5/00603 do projektu badawczego nr 2019/33/B/HS5/00603.

różnice i nieliczne podobieństwa programów zwalczania przemocy politycznej w czterech krajach UE. Każde z wybranych państw rozwinęło szereg środków i metod przeciwdziałania zagrożeniu terrorystycznemu: Belgia i Francja szczególnie do okresu 2015–2017 preferowały twarde podejście kontrterrorystyczne, natomiast Hiszpania i zwłaszcza Niderlandy rozwinęły bardziej szerokie i wyrafinowane podejście oparte na aktywności prewencyjnej.

Słowa kluczowe: bezpieczeństwo, deradykalizacja, ekstremizm, kontrterroryzm, prewencja, zagrożenie terrorystyczne.

Counter-Terrorism Prevention and Deradicalisation (CT/PCVE) Activity from 2005 to 2020 in Belgium, France, Spain, and the Netherlands[2]

Abstract: The main purpose of this article is to trace, present and analyze the development of "soft" antiterrorist approaches in the form of the so-called PCVE activities (i.e., "preventing and countering violent extremism") in comparison with more traditional, "hard" counter-terrorism programs (CT) in four European countries: Belgium, France, the Netherlands, and Spain, from 2005 till 2020. In the article, due to a comparison of the local specificity in the area under research, differences and few similarities in the programs aiming at combating political violence in the four EU countries were demonstrated. Each and every state selected for this article has developed various activities and capabilities as an answer to the increasing terrorist threat: Belgium and France, especially until the period 2015–2017, have a preference for "traditional" hard counter-terrorist measures, while Spain and particularly the Netherlands have developed more sophisticated and comprehensive stance including "soft" PCVE approach.

Keywords: security, deradicalization, extremism, counter-terrorism, prevention, terrorist threat.

Rola Unii Europejskiej w aktywności o charakterze CT/PCVE

Choć akty terrorystyczne, powodowane zarówno przez siły wewnętrzne (np. baskijska ETA, francuska Akcja Bezpośrednia), jak i przeprowadzane przez organizacje „zewnętrzne" względem atakowanych państw (np. GIA, Hezbollah), nękały Europę Zachodnią także w XX wieku, to początek nowego tysiąclecia przyniósł poszerzenie spektrum niebezpieczeństw związanych z działalnością grup ekstremistycznych. Światową cezurę stanowią tutaj zamachy z 11 września 2001 r., stanowiące pod względem skali i zastosowanych metod bezprecedensowy przykład „nowego terroryzmu". Dla krajów zrzeszonych w strukturach Unii Europejskiej implikacją tamtych tragicznych wydarzeń była konieczność

[2] This article has been prepared within the framework of the OPUS project funded by the National Science Centre entitled "Evaluation of the Effectiveness of Selected Anti-terrorism Policies of European Countries from 2005 To 2020 - A Comparative Analysis of Belgium, France, Spain and the Netherlands", No. UMO--2019/33/B/HS5/00603 to research project No. 2019/33/B/HS5/00603.

ponownej identyfikacji zagrożeń, wynikających także ze swobodnego przepływu osób i towarów po terytorium UE. Ponieważ akty terrorystyczne mogły doprowadzić do tysięcy ofiar, kluczowym elementem polityki antyterrorystycznej państw stało się zapobieganie aktom terroru, a ich coraz bardziej istotnym elementem prewencja. W artykule omawiamy stosowanie zarówno „twardych" środków zwalczania terroryzmu (CT – *counterterrorism*), jak i „miękkich" środków zapobiegania zagrożeniu terrorystycznemu, zwanych PCVE (*preventing and countering violent extremism*) w Belgii, Francji, Hiszpanii i Niderlandach.

Polityka bezpieczeństwa wielu krajów zachodnioeuropejskich koncentrowała się raczej na działaniach kontrterrorystycznych, polegających przede wszystkim na aktywności organów ścigania i wyspecjalizowanych agencji rządowych, mających na celu zapobieganie i zwalczanie aktów terrorystycznych[3]. Mianem kontrterroryzmu określa się całość działań przeciwterrorystycznych o charakterze ofensywnym, mających na celu neutralizację konkretnego zagrożenia, a więc fizyczne zwalczanie przeciwnika, a także wymierzonych w zaplecze terrorystów w celu zapobiegnięcia przeprowadzeniu zamachów (Borkowski, 2016, s. 46). Pod tym pojęciem rozumie się także budowanie zdolności służb bezpieczeństwa do skutecznego reagowania na ataki terrorystyczne lub wzmacnianie współpracy międzynarodowej i instytucjonalnej w celu skutecznego ścigania podejrzanych o terroryzm (Komisja Europejska [KE], 2018, s. 13).

Rozwiązania mające na celu przeciwdziałanie aktom terrorystycznym ewoluowały jednak wraz z rosnącą wśród decydentów świadomością złożoności przyczyn tego rodzaju zagrożeń. Znaczenia nabiera bardziej holistyczne podejście do zapobiegania i zwalczania działalności terrorystycznej. Szczególnie po 11 września 2001 r. coraz większą wagę przywiązuje się do działań określanych jako PCVE, obejmujących zapobieganie i przeciwdziałanie brutalnemu ekstremizmowi i radykalizacji postaw, prowadzących do radykalizacji działań. Radykalizacja, choć definiowana jest różnie, powszechnie rozumiana jest jako społeczny i psychologiczny proces narastającego przywiązania do agresywnych ideologii ekstremistycznych (KE, 2018, s. 10). Pojęcie PCVE rozumiane jest jako złożony

[3] Bazując na opracowaniu RAND Corporation, aktywności rozumiane jako CT obejmują kompleksowy zestaw strategii, polityk i programów opracowanych w celu podejmowania bezpośrednich działań przeciwko terrorystom lub ich sponsorom i zwolennikom. CT może obejmować zarówno aktywne, jak i pasywne środki zaprojektowane i wdrażane w szerokiej gamie dziedzin, w tym polityki, prawa, finansów, komunikacji, obronności, wywiadu i infrastruktury. W działania CT mogą być zaangażowane rozmaite podmioty, w tym rząd, organy ścigania, wojsko, sektor prywatny oraz przedstawiciele społeczeństwa obywatelskiego.

zestaw strategii, polityk i programów mających na celu wzmocnienie odporności jednostek i grup na przekaz radykałów, ekstremistów i terrorystów poprzez zapobieganie zakończeniu procesu radykalizacji i mobilizacji do popełniania aktów przemocy oraz deradykalizację tych, którzy planują popełnić takie czyny lub już zaangażowali się w działalność ekstremistyczną lub terrorystyczną (Bellasio et al., 2018, s. 21–22).

Innymi słowy, o ile obszar CT obejmuje działania bezpośrednie (oparte m.in. na środkach przymusu), nakierowane na zapobieganie realizacji aktów terrorystycznych, o tyle aktywności skupione w ramach PCVE mają doprowadzić do neutralizacji (lub przynajmniej zmniejszenia wpływu) czynników popychających jednostki lub grupy do podejmowania takich czynów[4]. Obecnie praktyki objęte etykietą PCVE stanowią integralny element europejskiej polityki w zakresie zwalczania terroryzmu. CT i PCVE są silnie powiązanymi i częściowo przenikającymi się obszarami działalności określanej wspólnie jako antyterrorystyczna i ścisłe przyporządkowanie określonych aktywności do jednej z tych dwóch kategorii nie zawsze jest możliwe (Bellasio et al., 2018, s. 10). Inicjatywy podejmowane w ramach PCVE są czasem krytykowane z powodu ich oparcia na niesprawdzonych założeniach i koncepcjach, które są niewystarczająco precyzyjne. W praktyce oznacza to trudność w określeniu jasnych granic pomiędzy działaniami *stricte* PCVE, a tymi wywodzącymi się z ugruntowanych metodologicznie działań, takich jak łagodzenie ubóstwa, zapobieganie wykluczeniu społecznemu, edukacja (KE, 2018, s. 13).

Polityka antyterrorystyczna UE ewoluowała wraz ze zmianami charakteru tego rodzaju zagrożeń i stanowiła odpowiedź na brak odpowiednich mechanizmów oraz regulacji prawnych w tym zakresie (Oleksiewicz, 2013, s. 20). W grudniu 2003 r. Rada Unii Europejskiej przyjęła Europejską Strategię Bezpieczeństwa. Wśród problemów zidentyfikowanych jako główne zagrożenia europejskiego ładu bezpieczeństwa wskazano terroryzm. Dokument zawierał ogólne konkluzje dotyczące zasadności lepszego skoordynowania działań zewnętrznych

[4] Do tego rodzaju działań zalicza się np. programy mające na celu zwalczanie ekstremistycznych narracji, zapobiegające wykluczeniu społecznemu, poprawiające dostęp do edukacji i szkoleń zarówno dla społeczności lokalnych szczególnie narażonych na takie wpływy, jak i dla przedstawicieli administracji (np. pracowników socjalnych), przeciwdziałające szerzeniu mowy nienawiści w Internecie itp. Tego rodzaju inicjatywy mają prowadzić do zwiększenia odporności na oddziaływanie bodźców przyczyniających się do procesu radykalizacji i są skierowane przede wszystkim do jednostek lub społeczności (grup) zidentyfikowanych jako szczególnie zagrożone i podatne na takie przekazy.

z politykami wymiaru sprawiedliwości i spraw wewnętrznych oraz zwiększenia spójności nie tylko między instrumentami UE, ale również w zakresie zewnętrznych działań poszczególnych państw członkowskich (Rada Unii Europejskiej, 2005, s. 5).

Zamachy przeprowadzone w marcu 2004 r. w Madrycie oraz te, do których doszło kilkanaście miesięcy później – w lipcu 2005 r. w Londynie, dobitnie świadczyły o tym, że polityka antyterrorystyczna Unii Europejskiej jest w dużej mierze nieskuteczna wobec nowej skali i genezy zagrożeń. Uwzględniając zakres tematyczny niniejszego opracowania, istotnym narzędziem UE jest przyjęta w grudniu 2005 r. unijna strategia walki z terroryzmem, ponieważ wśród czterech wątków działań, wchodzących w skład tzw. zobowiązania strategicznego wymieniono zapobieganie zwracaniu się ku terroryzmowi, poprzez eliminację czynników lub pierwotnych przyczyn, mogących prowadzić do radykalizacji postaw i rekrutacji kandydatów w Europie i w skali międzynarodowej[5]. Treść zobowiązania strategicznego brzmiała: „Zwalczać terroryzm w skali światowej, przestrzegając praw człowieka, by Europa była miejscem bezpieczniejszym i obszarem wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości dla swoich obywateli" (Rada UE, 2005, s. 2). W omawianym dokumencie stwierdzono, że choć wyzwanie związane ze zwalczaniem radykalizacji postaw i rekrutacji kandydatów na terrorystów leży przede wszystkim w gestii państw członkowskich, to działania UE na tym polu mogą stwarzać istotne ramy współpracy, ułatwiające koordynację polityk krajowych, wymianę informacji i określanie zasad dobrej praktyki[6].

Ponadto, w 2011 r. Komisja Europejska utworzyła sieć upowszechniania wiedzy o radykalizacji postaw (*Radicalisation Awareness Network*, RAN), zrzeszającą ponad 700 ekspertów i praktyków z całej Europy, której zadaniem jest gromadzenie informacji na temat zjawiska radykalizacji i wymiana tej wiedzy pomiędzy państwami członkowskimi UE (KE, 2014, s. 3). Wraz z ewolucją

[5] Pozostałymi trzema wątkami działań były: ochrona, ściganie i reagowanie.

[6] Jako kluczowe priorytety działań mających prowadzić do zapobiegania radykalizacji postaw wskazano m.in.: wypracowywanie wspólnych sposobów podejścia do wykrywania zachowań problemowych i stawianiu czoła takim zachowaniom, obejmującym w szczególności rozpowszechnianie radykalnych treści za pośrednictwem Internetu; rozwiązywanie problemu podżegania i rekrutacji w szczególnie wrażliwych środowiskach, takich jak zakłady penitencjarne, ośrodki kształcenia i kultu religijnego, zwłaszcza poprzez przyjęcie przepisów penalizujących takie działania; Formułowanie strategii obecności w mediach i komunikacji pozwalającej lepiej objaśniać polityki UE; Propagowanie dobrych rządów, demokracji, edukacji i rozwoju gospodarczego poprzez programy pomocowe UE; Rozwijanie dialogu między kulturami w obrębie UE i poza nią. Zwrócono również uwagę na rolę wymianę doświadczeń i wyników analiz w celu głębszego zrozumienia tych kwestii i przygotowania reakcji politycznych.

sposobów i schematów radykalizacji postaw i samego zjawiska terroryzmu, konieczna stała się rewizja priorytetów działań. Wyrazem nowych doświadczeń w tym względzie był projekt zmienionej unijnej strategii walki z radykalizacją postaw i werbowaniem terrorystów, przyjęty przez Radę Unii Europejskiej w 2014 r. i będący częścią szerszej strategii i planu działania UE w dziedzinie walki z terroryzmem, zaaprobowanych w 2005 r. (Rada UE, 2014, s. 3). Stwierdzono, że od poprzedniej aktualizacji unijnej strategii walki z radykalizacją postaw i werbowaniem terrorystów z 2008 r. tendencje, środki i wzorce radykalizacji postaw zmieniły się i rozszerzyły. O ile wcześniej zagrożenia upatrywano głównie ze strony scentralizowanych i hierarchicznych organizacji, takich jak Al-Kaida, o tyle w 2014 r. zwrócono uwagę na wzrost znaczenia mniejszych grup, komórek lub pojedynczych osób, działających w sposób bardziej nieograniczony i nieprzewidywalny (KE, 2014, s. 2)[7].

Między innymi w oparciu o powyższe założenia, część państw członkowskich UE wdraża środki mające zapobiegać radykalizacji postaw wśród obywateli, jednak kompleksowe koncepcje w ramach strategii Unii Europejskiej nie są powszechnie stosowane. Tymczasem – jak stwierdzono w sieci RAN – podstawą skutecznego zapobiegania jest przygotowanie i zastosowanie strategii dotyczących przeciwdziałania brutalnemu ekstremizmowi i terroryzmowi przez większą liczbę państw, w oparciu o ich własne doświadczenia i analizę zagrożeń (KE, 2014, s. 5).

Aktywność o charakterze CT/PCVE w Belgii

Do pierwszych ataków terrorystycznych w Belgii doszło w latach 1983-1985 ze strony grup sympatyzujących z komunistami (Komunistyczne Komórki Bojowe, CCC), które dokonały zamachów na bazy NATO oraz amerykańskie firmy. Dzięki wysiłkom policji i służb bezpieczeństwa zagrożenie ze strony skrajnie lewicowych grup terrorystycznych szybko zostało wyeliminowane. Do następnych prób ataków terrorystycznych w tym kraju doszło dopiero dwa dni

[7] W założeniach zaktualizowanej strategii wskazano na: konieczność stwarzania warunków sprzyjających bezpieczeństwu, sprawiedliwości i równych szans; zadbanie o to, by głos większości przeważał nad głosem ekstremistów; poprawienie jakości informacji przekazywanych przez rządy i wspieranie przesłań sprzeciwiających się terroryzmowi; konieczność zwrócenia uwagi na rolę Internetu w rozpowszechnianiu treści sprzyjających radykalizacji postaw i werbowaniu terrorystów; szkolenie, budowanie zdolności i angażowanie praktyków; wspieranie społeczeństwa obywatelskiego w tworzeniu odporności oraz inicjatyw polegających na wycofywaniu się z działalności terrorystycznej; zasadność dalszych badań nad tendencjami związanymi z radykalizacją i werbowaniem terrorystów oraz propagowania wymiany informacji w tych obszarach (KE, 2014, s. 12).

po 11 września 2001 r., kiedy na terenie Belgii zatrzymano dwie osoby podejrzane o przygotowanie ataku samobójczego na bazę sił powietrznych NATO. Pierwsza wzmianka o programach działania przeciwko ekstremistom posługującym się przemocą (PCVE) znalazła się w dokumencie z 2005 r. „State Action Plan", który zakładał współpracę z umiarkowanymi muzułmanami oraz aktywistami w celu powstrzymania radykalizacji (Coolsaet i Struye de Swielande, 2007). Jednak zdaniem Thomasa Renarda, do 2014 r. w Belgii brakowało jakiejkolwiek szerszej aktywności w obszarze programów PCVE[8]. Przełomem okazały się zamachy terrorystyczne ma stację metra w Brukseli oraz lotnisko w Zavantem, w wyniku których zginęły 32 osoby w 2016 r. W odpowiedzi rząd belgijski znowelizował Krajowy Plan Działania przeciwko Radykalizacji, który poszerzył kompetencje poszczególnych instytucji w obszarze PCVE, ale również miał ułatwić współpracę pomiędzy rządem federalnym, a władzami regionów. Wprowadzono wtedy też „Plan Kanał", który skupił się na monitorowaniu 8 dzielnic w Brukseli i otaczających terenów podmiejskich pod kątem radykalizacji. W szczególności pod obserwacją miały znaleźć się meczety prowadzone przez radykalnych imamów (Renard, 2016, s. 13).

Aktywność o charakterze CT/PCVE we Francji

Francja jest państwem najmocniej i najdłużej, biorąc pod uwagę omawianą grupę państw zachodnioeuropejskich, dotkniętym zagrożeniem terroryzmu, zarówno ze strony wewnętrznych, jak i zewnętrznych struktur terrorystycznych[9]. Państwo francuskie już od lat 60. XX wieku podejmowało zdecydowane działania, mające na celu zwalczanie zagrożenia terrorystycznego na kilku płaszczyznach. Ponieważ zakładano, że choć grupy terrorystyczne stanowią poważne zagrożenie dla bezpieczeństwa państwa i jego obywateli, niemniej jednak sytuują się na marginesie społeczeństwa francuskiego i nie mają w nim szerszego oparcia, co

[8] Na podstawie wywiadu z Thomasem Renardem, przeprowadzonego online w dniu 18.02.2022 r.

[9] Wojna w Algierii, francuskiej kolonii w Afryce Północnej, przeciwko bojownikom algierskiego FNL - Frontu Wyzwolenia Narodowego (1954–62), obfitująca także w liczne zamachy terrorystyczne, dała asumpt powstaniu francuskiej organizacji terrorystycznej OAS – Organizacji Tajnej Armii (1961– 62), której celem nr 1 było zabicie prezydenta Charles'a De Gaulle'a. Zakończenie wojny w Algierii przyniosło czasowe uspokojenie sytuacji, lecz Francja wkrótce stała się areną walki między Palestyńczykami a Izraelczykami, szczególnie po rozpoczęciu przez wywiad izraelski operacji „Gniew Boży" po masakrze sportowców izraelskich na Olimpiadzie w Monachium w 1972 r. Z kolei od końca lat 70. XX wieku policja i służby bezpieczeństwa musiały radzić sobie ze skrajnie lewicową grupą terrorystyczną Akcja Bezpośrednia (1979–1987), która choć nie była zagrożeniem dla bezpieczeństwa publicznego na taką skalę, jaką generowały włoskie Czerwone Brygady czy niemiecki Gang Baader – Meinhof (inaczej tzw. Frakcja Czerwonej Armii), to niemniej jednak na przestrzeni 8 lat działania członkowie tej organizacji zdołali zabić 12 osób i ranić 26.

sprawiło, iż uznano, że koordynacja działań służb policyjnych i informacyjnych państwa oraz wzmocnienie ich wysiłków mających na celu wykrycie komórek terrorystycznych przyniesie zakładany skutek. Działania francuskie nakierowane były zatem głównie na obszar kontrterroryzmu, natomiast kwestie zapobiegania i zwalczania radykalizacji przez bardzo długi czas nie znajdowały się w centrum uwagi francuskich władz. W 1984 r. powstało pierwsze policyjne centrum koordynacyjne w zakresie działań kontrterrorystycznych, pod nazwą UCLAT (*L'Unité de Coordination de la Lutte Antiterroriste*). Jego celem było koordynowanie przepływu informacji gromadzonych przez wszystkie służby państwowe zwalczające terroryzm. Szczególnie po likwidacji zagrożenia płynącego ze strony Akcji Bezpośredniej sądzono, że terroryzm da się powstrzymać poprzez wytężoną pracę policyjną, co wówczas rzeczywiście się sprawdzało.

Gdy w połowie lat 80. XX wieku wydawało się, że państwo francuskie ostatecznie poradziło sobie z zagrożeniem płynącym ze strony szyickiej Partii Boga, a później algierskich salafitów[10], 11 września 2001 r. terroryści sunnickiej organizacji Al-Kaida zaatakowali Nowy Jork i Waszyngton. Ten atak, choć dokonany po drugiej stronie Atlantyku, spowodował wzrost zainteresowania zagrożeniem terrorystycznym płynącym ze strony tej organizacji. Wprawdzie jeszcze pod koniec XX wieku Al-Kaida zaplanowała atak na Francję, ale został on, podobnie, jak i kolejny, w porę wykryty i udaremniony. Celem tak zwanego „spisku strasburskiego" była katedra Notre Dame w Strasburgu oraz przypadkowi klienci odwiedzający miejscowy rynek (Nesser, 2004). Atak miał nastąpić 31 grudnia 2000 r., czyli w wigilię nowego *millenium*, lecz aresztowania dokonane przez policję niemiecką zaalarmowaną przez Francuzów we Frankfurcie 26 grudnia 2000 r. nie pozwoliły na jego realizację.

Obok ścisłego policyjnego nadzoru nad, jak wtedy szacowano, nielicznymi i marginalnymi środowiskami francuskich islamistów, władze francuskie podjęły próbę namysłu nad tzw. „społecznymi korzeniami radykalizmu", upatrując ich

[10] Okres ten naznaczony był serią zamachów i incydentów terrorystycznych dokonanych przez szyickich terrorystów powiązanych z libańską organizacją Partia Boga (1984–1987) oraz irańskim Korpusem Strażników Rewolucji Islamskiej (*Sepah-e Pasdaran-e Enghelab-e Eslami*) oraz irańskim wywiadem (VEVAK). Z kolei początek lat 90. przyniósł Francji zagrożenie ze strony organizacji algierskich terrorystów islamskich – GIA – Islamskiej Grupy Zbrojnej (*Groupe Islamique Armé)*, powstałej po przewrocie wojskowym w Algierii w 1992 r. Objawiło się ono serią poważnych zamachów i incydentów terrorystycznych w latach 1994–1996. Wydarzenia lat 1995–1996 odbiły się szerokim medialnym echem i zwróciły uwagę nie tylko władz, ale i społeczeństwa francuskiego na problem działalności radykalnych muzułmanów w tym kraju.

w społecznym położeniu muzułmanów-imigrantów i ich rodzin we Francji. Asumpt dla takich analiz dała seria gwałtownych zamieszek ulicznych, które przekształciły się w długotrwałe walki z siłami policji (Machnikowski, 2010, s. 28–30). Wybuchły one w październiku i listopadzie 2005 r. w dzielnicach francuskich miast, które zamieszkiwane są przez emigrantów (tzw. *les banlieues*). Wkrótce zamieszki rozszerzyły się nie tylko na dzielnice i przedmieścia Paryża, zamieszkiwane przez potomków emigrantów, lecz także na inne aglomeracje francuskie. Przyjęto wtedy, że radykalizm młodzieży był spowodowany ich marginalizacją społeczną, co dało asumpt do intensywnego rozwoju programów pomocy i opieki społecznej we francuskich miastach, aby wydobyć imigrantów z relatywnej deprywacji ekonomicznej, społecznej i kulturowej. W programach społecznych upatrywano remedium na rosnącą popularność ideologii dżihadystycznej wśród młodzieży emigranckiej pochodzącej z krajów muzułmańskich. Czynnik ideologiczno–religijny był zasadniczo wtedy pomijany – Francja była i jest państwem strzegącym wizerunku świeckości, a członkowie jej elit politycznych z niechęcią odnosili się do tezy, że czynnik religijny może odgrywać poważną rolę w radykalizacji jej obywateli.

Wówczas wciąż jeszcze dość powszechnie uważano we Francji, że aby skutecznie przeciwdziałać terroryzmowi islamistycznemu, wystarczy ograniczyć się do klasycznych działań kontrterrorystycznych, gdyż ekstremiści nie mają szerszego poparcia wśród francuskich obywateli. Nawet terrorystyczne „incydenty", czyli zabójstwa motywowane ideologią dżihadyzmu, dokonane przez Francuza pochodzenia algierskiego Mohammeda Meraha, zostały uznane za dzieło „samotnego wilka"[11]. Istotnym sygnałem, który zapoczątkował zmiany we francuskim podejściu do radykalizacji był znaczny *exodus* obywateli francuskich do Syrii oraz Iraku, dokąd wyjeżdżali by wziąć udział w wojnie domowej pod flagą ugrupowań dżihadystycznych: Al Kaidy oraz tzw. Państwa Islamskiego (*Daesh*). Według różnych szacunków w latach 2012–2014 wyjechało w tym celu ok. 4 tysiące obywateli francuskich, najwięcej spośród obywateli państw europejskich biorąc pod uwagę liczby bezwzględne. Także służby więzienne informowały o radykalizacji dokonującej się we francuskich więzieniach. Państwo francuskie zleciło Yannowi

[11] Mohammed Merah między 11 a 19 marca 2012 r. zastrzelił czterech francuskich spadochroniarzy w Tuluzie oraz Montauban oraz troje uczniów i nauczyciela szkoły żydowskiej Ozar Hatora w Tuluzie, ranił także jednego z uczniów tej szkoły. Podczas próby zatrzymania dokonanej 22 marca 2012 r. w miejscu swojego zamieszkania na przedmieściach Tuluzy ranił trzech francuskich kontrterrorystów z jednostki RAID i sam zginął.

Jounot, wysokiemu funkcjonariuszowi SGDSN – Głównego Sekretariatu ds. Obrony i Bezpieczeństwa Narodowego (*Secretariat Generale de la Defense et de la Securite Nationale*) – przygotowanie raportu sytuacyjnego poświęconego sytuacji w tym obszarze. W efekcie w końcu października 2013 r. powstał dokument zatytułowany *Prevention de la radicalization*, który choć opatrzony klauzulą tajności wkrótce „wyciekł" do francuskiej prasy. Raport, oprócz charakterystyki sytuacji we Francji, przedstawiał zalecenia mające powstrzymać falę radykalizacji oraz wyjazdów na wojnę do Syrii i Iraku młodych obywateli i obywatelek francuskich. Odpowiedzialnym za podjęcie działań anty- oraz de-radykalizacyjnych stał się CIPD – Komitet Międzyresortowy ds. Zapobiegania Przestępczości (*Comite Inteministriel de Prevention de la Delinquance*). 13 listopada 2014 r. parlament francuski przyjął nową ustawę antyterrorystyczną (poprzednia była przyjęta 22 lipca 1996 r., w odpowiedzi na ataki ze strony algierskiej GIA). Zawierała ona treści sankcjonujące działania mające na celu prewencję i podejmowanie działań deradykalizacyjnych. Niespełna dwa miesiące po uchwaleniu ustawy, 7 stycznia 2015 r. bracia Saïd and Chérif Kouachi ok. 11.30 weszli do redakcji paryskiego tygodnika satyrycznego *Charlie Hebdo* zabijając tam jedenaście osób i raniąc trzech, pracowników redakcji. W trakcie ucieczki zabili też policjanta. Atak ten zapoczątkował całą serię poważnych „incydentów terrorystycznych" we Francji (i w sąsiedniej Belgii), dokonywanych przez obywateli francuskich na ulicach francuskich miast, głównie Paryża i Nicei. Wymusiły one transformacje francuskiego systemu antyterrorystycznego i niejako zmusiły władze francuskie do poważnego zajęcia się problemem walki z radykalizacją mającej na celu prewencję, gdyż nie ulegało wątpliwości, że zagrożenie terrorystyczne bynajmniej nie płynie, jak wcześniej powszechnie sądzono, ze strony wyalienowanych i sfrustrowanych „samotnych wilków", tylko rosnących w siłę środowisk radykalnych. Zmiany dotyczyły także prawa – 30 października 2017 r., po długotrwałych dyskusjach, francuski parlament przyjął ustawę SILT – o bezpieczeństwie wewnętrznym i walce z terroryzmem (*Securite Inerieure et la Lutte contre Terrorisme*), dającą szerokie uprawnienia inwigilacyjne francuskim służbom informacyjnym. Za walkę z radykalizacją odpowiedzialność spadła na utworzone w 2014 r. międzyresortowe Narodowe Centrum Pomocy i Zapobiegania Radykalizacji – CNAPR (*le Centre National d'Assistance et de Prevention de la Radicalisation*) zarządzanego przez UCLAT (UCLAT ostatecznie został zlikwidowany w 2019 r., a jego kompetencje przejęła Dyrekcja Generalna Bezpieczeństwa Wewnętrznego – DGSI (*Direction Generale d'Securite Interieure*).

Jednak, jak wskazują na to Marc Hecker i Elie Tanenbaum, znaczący nacisk w prewencji położono na raportowanie osób „zagrożonych" radykalizacją lub zradykalizowanych, także poprzez utworzoną w tym celu linię telefoniczną, tworząc 5 marca 2015 r. tzw. FSPRT – Kartotekę Przetwarzania Zgłoszeń w celu Prewencji Radykalizacji na tle Terrorystycznym (*le Fichier de traitement des Signalements pour la Prevention de la Radicalisation a caractere Terroriste*) (Hecker i Tanenbaum, 2021, s. 281–284). W przeciągu pierwszych trzech lat funkcjonowania do kartoteki tej trafiło ponad dwadzieścia tysięcy osób, co spowodowało niemożność poddania ich pełnej obserwacji, nie mówiąc już o skutecznych działaniach deradykalizacyjnych, za to wywołało szereg kontrowersji na tle podstaw kwalifikowania osób do takiej kartoteki oraz dostępu do danych (Hecker i Tanenbaum, 2021, 281–284). Działania o charakterze „miękkiej" prewencji i wysiłki deradykalizacyjne miały we Francji wciąż charakter ograniczony i „eksperymentalny", nie przynosząc szerszych pozytywnych i dających się odczuć skutków. Były one koordynowane przez CPIC (*le Centre de Prevention, d'Insertion et de Citoyenette*), a później także w ramach programu zwanego RIVE (*Recherche et Intervention sur les Violence Extremistes*). Ze względu na dużą liczbę przypadków radykalizacji we francuskich więzieniach własne programy deradykalizacyjne były i są rozwijane przez DAP (*Direction de l'Administration Penitentiairire*).

Obecnie, utworzone w 2017 r. CNCT *(le Centre national du Contre-Terrorisme*) podlega bezpośrednio prezydentowi Republiki Francuskiej Emannuelowi Macronowi, a działania kontrterrorystyczne i prewencyjne koordynowane są przez prefekta Laurenta Nuñeza – Koordynatora CNRLT (*Coordination Nationale du Renseignement et de la Lutte contre le Terrorisme*), nadzorującego przepływ informacji i koordynującego działania bardzo licznych służb zajmujących się we Francji zwalczaniem terroryzmu, takich jak DGSI, DGSE, DRM, DRSD, TRACFIN, DNRED, SCRT, SDAO, SNRP (Lafarge, 2018). Działanie państwa francuskiego były realizowane przez liczne organy biurokratyczne z relatywnie niewielkim udziałem organizacji pozarządowych, think tanków i instytucji prywatnych.

Aktywność o charakterze CT/PCVE w Hiszpanii

Hiszpania ma niemal równie długą historię zmagań z terroryzmem jak Francja. Jej kształt wyznaczają w kontekście minionym kilkudziesięcioletnie zmagania z baskijskim ekstremizmem separatystycznym (ETA) oraz –

współcześnie – konieczność przeciwdziałania zagrożeniom ze strony organizacji dżihadystycznych. Prowadzona w okresie dyktatury gen. Franco oraz po jej zakończeniu, a więc od 1975 r., walka z terroryzmem ze strony ETA pochłonęła w drugiej połowie XX w. wiele ofiar i zmusiła władze Hiszpanii do wypracowania mechanizmów przeciwstawiania się tej formie przemocy. Pojawianie się i rozwój ruchu globalnego dżihadu doprowadziły z kolei do krystalizacji nowych form zagrożeń, wynikających z terroryzmu w szczególny sposób odwołującego się do religii. Wyzwania dla bezpieczeństwa stąd płynące stały się udziałem także i Hiszpanii (Kosmynka, 2015). Wykrywane od schyłku lat 90. XX w. komórki ekstremizmu salafickiego w Europie charakteryzuje znaczny stopień rozproszenia i wysoki poziom decentralizacji w sferze organizacyjnej, obejmującej wielotorowe kontakty między siatkami istniejącymi na obszarze różnych państw. Także w Hiszpanii terroryści tej orientacji stworzyli komórki składające się z osób pochodzących głównie z regionu Maghrebu, pozostających w łączności ze strukturami związanymi zarówno z „centralą" Al Kaidy, jak i jej franczyzami.

W drugiej dekadzie XXI w. na radykalizację dżihadystyczną w znacznym stopniu oddziaływało powstanie i funkcjonowanie tzw. Państwa Islamskiego (Daly, 2014, s. 7–9; Kosmynka, 2020, s. 143–156). Również z Hiszpanii na tereny kontrolowane przez samozwańczy kalifat wyruszali wówczas ochotnicy pragnący zasilić szeregi tej struktury. Jednocześnie, z biegiem czasu, coraz mocniej na Półwyspie Iberyjskim zaznaczał się fenomen znany innym państwom europejskim – rozwoju rodzimego terroryzmu (*homegrown terrorism*), w który uwikłanych było coraz więcej osób urodzonych już na obszarze Hiszpanii. W okresie tym i później, na Półwyspie Iberyjskim wielokrotnie dochodziło do zatrzymań osób podejrzanych o związki z siatkami terrorystycznymi lub bezpośrednio zaangażowanych w ich funkcjonowanie. Akty przemocy przez nie spowodowane i udaremnione próby zamachów wskazują na skalę wyzwań dla bezpieczeństwa Hiszpanii i jej obywateli. Warto dodać, że państwo to stale jest zresztą wymieniane w materiałach propagandowych dżihadystów jako opresyjne wobec muzułmanów, a co za tym idzie, jako cel zamachów. Należy zaakcentować, że dla opracowanej na przestrzeni ostatnich lat strategii antyterrorystycznej tego państwa istotne stały się następujące elementy: oddziaływanie na bezpieczeństwo Hiszpanii – sytuacja w regionach Magrebu i Sahelu; istnienie aktywnych komórek ekstremistycznych na Półwyspie Iberyjskim; newralgiczność dwóch miast-eksklaw Ceuty i Melilli w szczególny

sposób naznaczonych przejawami radykalizacji salafickiej; mitologizacja konceptu Al-Ándalus oraz inkorporowanie go do narracji dżihadystycznej (de la Corte Ibáñez i Blanco Navarro, 2014, s. 109).

Przedsięwzięcia prewencyjne były w tym państwie realizowane przez szereg lat przez służby policyjne i antyterrorystyczne na płaszczyznach centralnej i regionalnej, jednak ważną cezurą była data 11 marca 2004 r., kiedy to miał miejsce zamach w Madrycie zorganizowany przez komórki dżihadystyczne. Atak ten i kolejne inkarnacje salafickiego ekstremizmu (zamachy w Katalonii w 2017 r.) doprowadziły do reorganizacji hiszpańskiej polityki bezpieczeństwa w zakresie zapobiegania terroryzmowi. Od czasu ataku w Madrycie wdrożono wielotorowe przedsięwzięcia podyktowane koniecznością unifikacji i koordynacji działań realizowanych przez różne służby i piony operacyjne. Wśród ważniejszych inicjatyw zrealizowanych w tym zakresie należy wymienić powołanie 28 maja 2004 r. Krajowego CNCA – Centrum Koordynacji Antyterrorystycznej (*Centro Nacional de Coordinación Antiterrorista*), co było bezpośrednią odpowiedzią na zamach w Madrycie.

Rozbudowane zostały jednocześnie mechanizmy współpracy międzynarodowej z partnerami zagranicznymi, szczególnie z władzami Maroka, a także w ramach UE. W kolejnych latach podjęto również wiele działań w sferze wewnętrznej, na szczeblu instytucjonalnym, podyktowanych potrzebą udoskonalenia instrumentów zapobiegania działalności o charakterze terrorystycznym. Modyfikując i reorganizując narzędzia reaktywne, w odpowiedzi na potrzebę dotarcia do źródeł ekstremizmu i jego uwarunkowań, władze centralne i lokalne podjęły też inicjatywy o charakterze prewencyjnym, służące niwelowaniu ryzyka radykalizacji. Istotnym elementem hiszpańskiej strategii antyterrorystycznej stało się powołanie w październiku 2014 r. CITCO – Centrum Wywiadowczego Zwalczania Terroryzmu i Przestępczości Zorganizowanej (*Centro de Inteligencia contra el Terrorismo y el Crimen Organizado*). Instytucja ta koordynuje oraz integruje różnorodne przedsięwzięcia w zakresie przeciwdziałania tym wyzwaniom, a także monitoruje kształt tych zagrożeń. Mające siedzibę w Madrycie CITCO bada mechanizmy rozwoju struktur przestępczości zorganizowanej na terenie Hiszpanii oraz siatek terrorystycznych, koordynuje pracę poszczególnych służb i organów, rekomenduje stosowne działania dla administracji lokalnej, a także współpracuje z partnerami zagranicznymi.

Jednym z ważnych obszarów ograniczania zagrożeń dla bezpieczeństwa stały się akcentowane już wysiłki podejmowane na rzecz zapobiegania radykalizacji oraz wytypowania profilu osób szczególnie podatnych na ten proces, który, jak wiadomo, w wybranych przypadkach, znajduje kontinuum w postaci zaangażowania o charakterze terrorystycznym (Vicente, 2021, s. 4–5). 30 stycznia 2015 r. przyjęto PEN-LCRV – Narodowy Plan Strategiczny Walki z Radykalizacją (*Plan Estratégico Nacional de Lucha Contra la Radicalización Violenta*) pod auspicjami Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Ów projekt poprzedził opracowany w 2010 r. pakiet działań antyterrorystycznych, obejmujący też projekt intensyfikacji wysiłków wymierzonych w skutki propagandowe dżihadyzmu. Jego koncepcja splatała się z wytycznymi zawartymi w dyrektywach UE i wyszczególniała trzy sfery przedsięwzięć: wewnętrzne (krajowe), zewnętrzne (zagraniczne) i realizowane w odniesieniu do przestrzeni wirtualnej. Plan zakładał również grupy działań dostosowywanych do charakteru wyzwań stwarzanych przez radykalizację: przedsięwzięcia mające na celu przeciwdziałanie przyswajaniu ekstremistycznych idei; monitoring środowisk radykalnych; reagowanie na już zaistniałe zjawiska, m.in. rozwijanie programów deradykalizacji (Kosmynka, 2017, s. 171–176).

Filary PEN-LCRV są określane trójsegmentowo jako zapobieganie, monitorowanie i reagowanie (Fernández de Mostyrín i Limón López, 2017, s. 814–820). Główną przesłanką tego projektu jest próba dotarcia do korzeni terroryzmu i wyeliminowanie ryzyka jego krystalizacji *in statu nascendi*, zamierzenie to zresztą wyznacza charakter wielu programów rozwijanych także przez władze innych państw UE, a szczególnie zachodniej i południowej części Starego Kontynentu. PEN-LCRV przewidywał rozbudowę programów inkluzji społecznej oraz integracji, skierowanych do środowisk (post)imigracyjnych, spośród których głównie werbowani są bojownicy ruchu globalnego dżihadu bądź autoradykalizują się pod wpływem obcowania z materiałami wywrotowymi, afirmującymi przemoc, w przestrzeni wirtualnej.

Inicjatywa ta zakładała partycypację wielu instytucji w zapobieganiu ekstremizmowi, co wyraziście ilustruje organ powołany do implementacji wyżej wspomnianych kroków: GN-LCRV – Narodowa Grupa Do Walki z Radykalizacją (*Grupo Nacional de Lucha Contra la Radicalización Violenta*). W jej skład weszli przedstawiciele dwunastu ministerstw, agencji wywiadu, zakładów penitencjarnych, Hiszpańskiej Federacji Municypiów i Prowincji, istniejącej przy

Ministerstwie Sprawiedliwości Fundacji Pluralizmu i Współistnienia oraz innych instytucji dokooptowanych w zależności od potrzeb (ośrodków akademickich, stowarzyszeń, organizacji pozarządowych itp.)[12].

Ważnym elementem zapobiegania radykalizacji są, jak wspomniano, monitoring i kontrola osadzonych w zakładach karnych, uznanych na podstawie specjalnych procedur za szczególnie podatnych na uleganie temu procesowi (López Novo, 2021, s. 246–248; Boumnina, 2021, s. 63). Badania prowadzone przez hiszpańskich analityków Fernando Reinaresa, Carolę Garcíę-Calvo i Álvaro Vicente jednoznacznie wskazują, że więzienia istotnie stanowiły ważne, choć oczywiście nie jedyne, przestrzenie rozpowszechniania dyskursu afirmującego przesłanie „świętej wojny" oraz innych idei wywrotowych, odrzucających dialog międzykulturowy. Diagnoza profilu ujętych lub wyeliminowanych terrorystów w Hiszpanii w latach 1996–2018 potwierdza te obserwacje: ok. 10,5% zinternalizowało tę narrację przede wszystkim podczas odbywania kary w zakładach penitencjarnych, zaś prawie 54% – w przestrzeni prywatnej, ponad 38% – w ośrodkach kultu religijnego. Dodajmy, że niezwykle ważna dla procesu radykalizacji stale jest cyberprzestrzeń, która w badanym okresie odegrała decydującą rolę w 52% przypadków konwersji dżihadystycznej w Hiszpanii (Reinares et al., 2018, s. 4). Po 2014 r. implementowano wiele inicjatyw w instytucjach penitencjarnych, mających na celu wyeliminowanie zagrożeń wynikających z propagowania ekstremizmu. Przygotowano wielopłaszczyznowe projekty, służące ograniczeniu zagrożeń tego typu; obejmują one programy zapobiegania radykalizacji oraz deradykalizacji (Fernández Abad, 2020, s. 124). Ich ocena powinna być dodatnia, zważywszy na kompleksowość wprowadzonych rozwiązań i analizę ich funkcjonowania. Znamienne jest, że jedynie 7% spośród osadzonych w latach 2004–2018 w hiszpańskich więzieniach dżihadystów usiłowało kontynuować aktywność wywrotową (Reinares et al., 2018, s. 9).

[12] Organ ten jest wyposażony w szereg agend lokalnych złożonych z funkcjonariuszy policji, władz samorządowych, pracowników socjalnych, reprezentantów wymiaru sprawiedliwości współdziałających z pionem centralnym i realizujących zadania w poszczególnych regionach. Jego działania obejmują m.in. monitoring więzień i rozwijanie programów deradykalizacji wśród skazanych z tytułu realizowania przedsięwzięć terrorystycznych, ośrodków krzewienia kultury islamu, sal modlitewnych, szkół itp. w celu udaremniania prób prowadzenia dżihadystycznego dyskursu i podejmowania działalności werbunkowej.

Aktywność o charakterze CT/PCVE w Niderlandach

Pierwszy raz problem z terroryzmem w Niderlandach odnotowano w drugiej połowie XX wieku, kiedy to organizacje wspierające walkę Molukańczyków o niepodległość zorganizowały ataki terrorystyczne, które jednak nie wyrządziły większych szkód. Atak z 11 września 2001 r. zmienił percepcję dotyczącą zjawiska terroryzmu w Holandii, która opowiedziała się za amerykańską światową wojną z terroryzmem. Prawdziwy przełom nastąpił jednak w wraz z dwoma zabójstwami politycznymi, a mianowicie Pima Fortuyna, który został zamordowany przez aktywistę Volkerta van der Graafa w maju 2002 r. oraz popularnego reżysera Theo van Gogha w 2004 r., który został zabity przez Mohammeda Bouyeriego. Te dwa zabójstwa pokazały, że Niderlandy nie są wolne od radykalizmu politycznego i terroryzmu. Wydarzenia te były również katalizatorem poważnych zmian i reform polityki antyterrorystycznej oraz wprowadzania programów prewencji i działania przeciwko ekstremistom posługującym się przemocą (Manjikian, 2017).

W 2003 r. Ministerstwo Sprawiedliwości wprowadziło nową metodę walki z terroryzmem opartą na trzech głównych zasadach: prewencji, przygotowaniu i zbieraniu informacji o zagrożeniu. W tym samym roku postało biuro Narodowego Koordynatora ds. Zwalczania Terroryzmu, które miało na celu kierowanie wszystkim działaniami z zakresu reagowania na zagrożenia terrorystyczne (National Coordinator for Security and Counterterrorism [NCTV], 2018).

Pierwsze poważne kroki podjęto w 2007 r., w „Polarisation and Radicalisation Action Plan 2007-2011". To wtedy po raz pierwszy powiązano polaryzację z ekstremizmem i podkreślono konieczność jej zwalczania. Dlatego Action Plan składał się z programów i projektów, które prowadziły do mniejszej izolacji i segregacji oraz walczyły z powstawaniem równoległych społeczeństw. W ten sposób holenderskie władze zidentyfikowały segregację, jako element pierwszej fazy procesu radykalizacji. Dokument ten podkreślał również znaczenie miast w walce z radykalizmem. Plan też zwracał uwagę na to, że usuwanie czynników sprzyjających radykalizacji to nie tylko zadanie dla programów PCVE, ale całościowej polityki polegające między innymi na walce z dyskryminacją, czy promowaniu aktywnego uczestnictwa (Ministry of the Interior and Kingdom Relations, 2006, s. 11–22).

Kolejnym elementem rozwoju była „Narodowa Strategia Antyterrorystyczna 2011-2015". Jednym z jej głównych filarów było zapobieganie ekstremistycznej

przemocy, które w oczach holenderskiego rządu stało się najważniejsze. Oznaczało to, że inne filary miały wspierać prewencję albo były wdrażane, kiedy ona zawiodła (Nationaal Coördinator Terrorismebestrijding en Veiligheid [NCTV], 2011).

Zaskoczeniem dla holenderskich służb był wyjazd wielu osób, które wyruszały walczyć w Syrii i Iraku w 2012 r. Ze względu na brak poważniejszych zagrożeń w ostatnich latach, służby holenderskie nie były w stanie powstrzymać tych osób we wczesnej fazie radykalizacji (Vermeulen i Visser, 2021). Dlatego też zdecydowano o stworzeniu „Integrated Approach to Jihadism Action Programme". Głównym celem było zintegrowane podejście ukierunkowane na walkę z dżihadyzmem, przy jednoczesnej ochronie demokracji, rządów prawa, osłabiając ruchy dżihadystyczne w Niderlandach oraz likwidując czynniki umożliwiające radykalizację (Vermeulen i Visser, 2021). Program ten nie skupiał się tylko na skazywaniu ekstremistów islamskich, ale walczył też z rekrutacją młodych radykałów, dyskryminacją oraz islamofobią. Dodał również nowe narzędzia, takie jak centra wsparcia dla rodzin i przyjaciół zradykalizowanych osób oraz skoncentrował się na poprawie komunikacji i współpracy z imamami oraz innym ważnymi osobami w lokalnych społeczeństwa muzułmańskich (Vermeulen i Visser, 2021). Program ten okazał się dużym sukcesem i ważnym czynnikiem zintegrowanego podejścia do walki z terroryzmem.

W 2016 r. NCTV opublikował „Narodową Antyterrorystyczną Strategię 2016–2020", w której, podobnie jak w poprzednim dokumencie strategicznym, prewencja okazała się najważniejszym elementem. Jej głównym celem była ochrona przeciwko zjawiskom ekstremizmu i terroryzmu (NCTV, 2016). Krajowy Koordynator ds. Walki z Terroryzmem i Bezpieczeństwa (NCTV) powiedział, że implementacja kompleksowego zwalczania radykalizacji jest ważnym elementem strategii walki z terroryzmem. Jest ona istotna na poziomie lokalnym, narodowym oraz międzynarodowym, przy współpracy z organizacjami społeczeństwa obywatelskiego, kluczowymi osobami w mniejszościach oraz firmami (NCTV, 2016). Zamachy w Amsterdamie, czy Utrechcie nie zmieniły tego, a ewaluacja strategii pokazała, że była ona słuszna.

Holandia rozwinęła jeden z najbardziej kompleksowych programów zapobiegania radykalizacji uwzględniający czynniki ideologiczne, kulturowe, społeczne oraz społeczno-ekonomiczne. Głównym założeniem holenderskiego podejścia jest wczesne wykrycie procesów radykalizacji, zarówno dotyczących grup, jak i pojedynczych osób (Abels, 2012). W Niderlandach wprowadzono

programy integracyjne, edukacyjne i antydyskryminacyjne, czy nawet urbanistyczne. Na początku tych programów analizowane są czynniki socjologiczne, psychologiczne i polityczne, jako że wszystkie z nich przekładają się na proces radykalizacji (Vermeulen i Visser, 2021). Programy te są skomplikowane, wymagają indywidualnego podejścia i różnią się czasem trwania. Bardzo ważna jest też bliska współpraca pomiędzy instytucjami centralnymi oraz lokalnymi, ale też tymi spoza Niderlandów. Ogromną rolę w niderlandzkiej strategii odgrywa zaangażowania lokalnych społeczności. Odbywa się to poprzez ustanawiania partnerstwa z organizacjami reprezentującymi mniejszości, meczetami oraz liderami religijnymi i społecznymi Głównym celem jest tutaj upodobnienie ich do społeczeństwa głównego nurtu oraz normalizacja tych osób, które wzbudzają ryzyko radykalizacji (Vermeulen i Visser, 2021).

Istotną wagę przywiązują się też do monitorowania aktywności „centrów „radykalizacji" (Demant i de Graaf, 2010). Na poziomie miast, szczególnie zagrożonych procesami radykalizacji, takimi jak Amsterdam czy Rotterdam, wprowadzono lokalne programy przeciwdziałania radykalizacji. Miasta w Niderlandach mają duża autonomię w rozwijaniu własnych programów z obszaru PCVE. Przykładowo w Amsterdamie stworzono wyspecjalizowaną komórkę z zadaniem przeciwdziałania radykalizacji. Ponadto wdrożono środki budowania zaufania społecznego, zwiększenia spójności społecznej i wzmacniania tożsamości miejskiej (Vermeulen, 2014).

Ważnym elementem walki z ekstremizmem jest tzw. *person-centred approach* (PGA), które stosowane jest wtedy, gdy zradykalizowana osoba próbuje rekrutować innych albo wyjechać z kraju jako zagraniczny bojownik. Ten mechanizm zakłada, że do każdej osoby trzeba podejść indywidualnie, ponieważ walka z radykalizmem wymaga elastyczności. PGA zaczyna się na poziomie lokalnym, gdzie pierwsze sygnały o radykalizacji mogą zostać wykryte przez policję, służby bezpieczeństwa oraz innych lokalnych aktorów. Następnie zespól złożony ze specjalistów z wielu dziedzin spotyka się i ocenia zagrożenie oraz proponuje wdrożenie następnych działań. Jednym z ważnych elementów jest identyfikacja najbardziej podatnych osób ze środowiska zradykalizowanej osoby (Demant i de Graaf, 2010).

Wnioski

Na początku XXI wieku każdy z analizowanych krajów w sobie właściwy sposób podchodził do problemu zwalczania zagrożenia terrorystycznego, trzonem były

wtedy działania określane mianem CT. Działania określane jako PCVE odgrywały w tamtym czasie rolę wtórną. Dopiero zamachy terrorystyczne w Madrycie i Londynie, oraz zabójstwa polityczne w Niderlandach wznieciły dyskusję nad potrzebą podjęcia działań deradykalizacyjnych, głównie w Niderlandach i w Hiszpanii. Nic więc dziwnego, że zdecydowanie najlepiej i najpełniej rozwinięte są one właśnie w Niderlandach, w dalszej kolejności w Hiszpanii, gdyż państwa te mają najdłuższe doświadczenie w ich przygotowaniu i wdrażaniu. We Francji i w Belgii wciąż mają one charakter bardzo wstępny i słabo rozwinięty. Belgia jest państwem federalnym, składającym się z 3 regionów mających własną władzę ustawodawczą – Radę Regionalną. Skomplikowana struktura polityczna w tym państwie w poważnym stopniu utrudnia prowadzenie spójnej polityki antyterrorystycznej, przez co rozmaite inicjatywy prewencyjne i deradykalizacyjne są rozproszone i mają głównie zasięg lokalny. Przykładowo, Belgia wdrożyła osiem różnych planów działania do walki z radykalizacją (dwa na poziomie federalnym, jeden ogólny i jeden dotyczący radykalizacji w więzieniach oraz 5 innych pochodzących od innych organizacji). Nie wiadomo jednak jak mają być one koordynowane. Nie wyjaśnia tego nawet długo oczekiwana strategia „Framework Note on Integral Security 2016-2019" (Vermeulen i Bovenkerk, 2012, s. 8–9).

Widać to nawet w ramach koncepcji polaryzacji społecznej i prewencji, która jest inaczej rozumiana na poziomie lokalnym, a inaczej na poziomie federalnym. Ta potencjalna słabość może być jednak również zaletą, a to ze względu na zastosowanie wielu różnych pomysłów, zróżnicowanej terminologii, narzędzi do walki z radykalizacją poprzez próby rozwiązania problemów psychologiczno-społecznych, dyskryminacji, napięć i konfliktów na tle etnicznym czy integracji. Wiadomo, że w Belgii istnieje sieć skupiająca trzydzieści różnych miast, które wymieniają się ze sobą informacjami i dobrymi praktykami w tym zakresie (van der Vet i Coolsaet, 2018). To właśnie jest cechą charakterystyczną belgijskiego modelu przeciwdziałania radykalizmowi – realizacja wielu rozproszonych, nieskoordynowanych programów na poziomie lokalnym.

Inaczej sytuacja wygląda we Francji, państwie unitarnym i mocno zbiurokratyzowanym, gdzie gros wysiłków na rzecz zwalczania terroryzmu inicjowane i kontrolowane było i jest przez służby państwowe. Francuskie władze aż do 2013 r. zdawały się szerzej nie dostrzegać gwałtownie narastającego problemu radykalizacji jako istotnej determinanty działań terrorystycznych, polegając na twardych środkach znanych jako CT, przy braku zainteresowania

doświadczeniami innych krajów w zakresie PCVE. Niechętnie uczestniczyły także w inicjatywach Unii Europejskiej (jak np. RAN). Późniejsze działania o charakterze PCVE rozwijane we Francji miały charakter „eksperymentalny" i bardzo powoli zyskiwały atencję i finansowanie ze strony agend państwowym mimo deklaracji, że jest to niezbędne i mimo ostrzeżeń ze strony ośrodków badawczych, starających się zdiagnozować sytuację w tym obszarze (Seze, 2019).

Hiszpańska strategia przeciwdziałania zagrożeniom terrorystycznym dla odmiany w dużym stopniu splata się z przyjętą w listopadzie 2005 r. Europejską Strategią Antyterrorystyczną oraz Europejską Strategią Zwalczania Radykalizacji i Rekrutacji Terrorystycznej. Władze tego państwa inkorporowały w pierwszej dekadzie XXI w. szereg rozwiązań oraz inicjatyw prewencyjnych przyjętych przez partnerów europejskich, w szczególności przez Wielką Brytanię. Wysiłki te obejmują przede wszystkim wypracowanie programów deradykalizacji oraz zapobiegania radykalizacji, realizowane na szczeblach regionalnym i ogólnokrajowym, podyktowane postulatem udaremnienia działalności werbunkowej, neutralizacji rozpowszechniania ekstremistycznej narracji i kosmowizji, wspierania nurtów umiarkowanych w islamie, a także zapewnienia zrównoważonego rozwoju społeczno-ekonomicznego i inkluzji społeczności imigranckich. Wysiłki te miały na celu ustalenie profilu środowisk szczególnie podatnych na radykalizację oraz realizację przedsięwzięć ukierunkowanych na ich integrację.

Zważywszy na wielopłaszczyznowość tego projektu, jego istotnym mankamentem są jednak zbyt małe nakłady finansowe na przygotowanie zasobów niezbędnych do efektywnego funkcjonowania zawartych w nim inicjatyw. Należy też zaznaczyć, że nakreślone w nim kierunki działań nie mają na wielu płaszczyznach wymiaru obligatoryjności, a jedynie są zaleceniami i wskazówkami skierowanymi do władz lokalnych, co – pamiętając o zasadzie autonomii regionalnej w Hiszpanii – ma istotne znaczenie. Bez wątpienia program ten jest jednak pierwszym tak kompleksowym i wielosegmentowym zamierzeniem zawierającym „miękkie" instrumenty prewencyjne. Jego rzeczywista efektywność jest jednak trudno mierzalna, również z uwagi na niedostatki przewidzianych w nim procedur ewaluacyjnych.

Holenderskie podejście również charakteryzuje się wielopłaszczyznowością „miękkich" podejść do kwestii radykalizacji, ale najważniejsze jest tam zwalczanie społecznych powodów ekstremizmu. Wywodzi się to z przyjmowanego w Niderlandach założenia, że środowisko społeczne ma decydujący wpływ

na tworzenie się ekstremistów i trzeba zmienić czynniki, które mają negatywny wpływ na życie społeczne i mogą prowadzić do ekstremizmu (Vermeulen, 2014). Dlatego tak istotne jest zaangażowanie poszczególnych społeczności, a także grup wrażliwych na ekstremistyczną ideologię (Vermeulen i Bovenkerk, 2012). Niderlandy postawiły w swojej strategii walki z terroryzmem na prewencję i przeciwdziałanie radykalizacji na jak najwcześniejszym etapie. Jest to zdecentralizowana strategia, w której bierze udział duża liczba rożnych aktorów, zarówno na poziomie krajowym, jak i lokalnym, którzy razem współpracują w celu implementacji polityk PCVE.

Aktywności inicjowane przez Unię Europejską od 2003 r. w tych obszarach (CT i PCVE) mają największy wpływ na działania hiszpańskie i niderlandzkie, gdy Francja i Belgia polegają w mniejszym stopniu na działaniach wspólnotowych UE, a od 2015 r. na współpracy bilateralnej między tymi dwoma krajami. Każde z państw opiera się w głównej mierze na własnych doświadczeniach uznając, że specyfika działań terrorystycznych wymaga indywidualnego podejścia do metod jego zwalczania.

Bibliografia

Abels, P. (2012). *De brede benadering in de terrorismebestrijding: oorsprong, ontwikkeling en stand van zaken*. Nationaal Coördinator Terrorismebestrijding en Veiligheid [NCTV]. Dostęp: https://www.nctv.nl/documenten/rapporten/2019/10/04/de-brede-benadering-in-de-terrorismebestrijding-oorsprong-ontwikkeling-en-stand-van-zaken [1.03.2022].

Bakker, E. (2015). Counter-radicalization Policies: A Comprehensive and Consistent Approach? *Intelligence and National Security*, *30*(2-3), 281–305. https://doi.org/10.1080/02684527.2014.988442

Bellasio, J., Hofman, J., Ward, A., Nederveen, F., Knack, A., Meranto, S., Hoorens, S. (2018). *Counterterrorism Evaluation. Taking Stock and Looking Ahead*. RAND Corporation. Dostęp: https://www.rand.org/content/dam/rand/pubs/research_reports/RR2600/RR2628/RAND_RR2628.pdf [1.03.2022].

Borkowski, R. (2016). Kontrterroryzm i antyterroryzm (aspekty teoretyczne i praktyczne). *Bezpieczeństwo. Teoria i praktyka*, (3), 39–48. Dostęp: https://repozytorium.ka.edu.pl/bitstream/handle/11315/10066/Bezpieczenstwo_teoria_i_praktyka_2016_nr3.pdf?sequence=6&%20iisAllowed=y [1.03.2022].

Boumnina, B.E. (2021). Marco teórico doctrinal de la Yihad. Ejemplo de un procesamiento dentro de los centros penitenciarios. W: A.A. Rimo, A. Gil Gil (red.), *Prevención de la radicalización violenta en prisión* (s. 49–65). Dykinson.

Coolsaet, R., Struye de Swielande, T. (2007). *Belgium and Counterterrorism Policy in the Jihadi Era (1986-2007)* (Egmont Paper 15). Egmont – The Royal Institute for International Relations. Dostęp: https://aei.pitt.edu/8974/1/ep15.pdf [2.03.2022].

Corte Ibáñez, L., de la Blanco Navarro, J. M. (2014). *Seguridad nacional, amenazas y respuestas*. LID Editorial.

Dalgaard-Nielsen, A. (2010). Violent Radicalization in Europe: What We Know and What We Do Not Know. *Studies in Conflict & Terrorism*, *33*(9), 797–814. https://doi.org/10.1080/1057610X.2010.501423

Daly, J.C.K. (2014). Spain Grapples with Growing Islamic State Threat. *Terrorism Monitor*, *12*(22), s. 7–9. Dostęp: https://jamestown.org/wp-content/uploads/2014/11/TerrorismMonitorVol12Issue22_03.pdf [1.03.2022].

Davies, M., Hofman, J., Warnes, R. (2017). *Exploring the Transferability and Applicability of Gang Evaluation Methodologies to Counter-violent Radicalization*. RAND Corporation. Dostęp: https://www.rand.org/content/dam/rand/pubs/research_reports/RR2100/RR2120/RAND_RR2120.pdf [1.03.2022].

Demant, F., Wagenaar, W., van Donselaar, J. (2009). *Racism & Extremism Monitor Deradicalisation in practice*. Leiden University, Anne Frank House.

Demant, F., de Graaf, B. (2010). How to Counter Radical Narratives: Dutch Deradicalization Policy in the Case of Moluccan and Islamic Radicals. *Studies in Conflict & Terrorism*, *33*(5), 408–428. https://doi.org/10.1080/10576101003691549

Eijkman, Q. (2011). Preventive counter-terrorism and non-discrimination assessment in the European Union. *Security and Human Rights*, *22*(2), 89–101. https://doi.org/10.1163/187502311797457102

Fernández de Mostyrín, L.M., Limón López, P. (2017). Paradigmas y prevención del terrorismo: una aproximación al Plan Estratégico Nacional de Lucha contra La Radicalización Violenta (PEN-LCRV 2015). *Política y Sociedad*, *54*(3), 801–823. http://doi.org/10.5209/POSO.54503

Fernández Abad, C. (2020). La respuesta del sistema penitenciario español ante el fenómeno de la radicalización yihadista. *Cadernos de Dereito Actual*, (14), 121–141. Dostęp: http://www.cadernosdedereitoactual.es/ojs/index.php/cadernos/article/download/478/299 [12.02.2022].

Foley, F. (2014). *Countering Terrorism in Britain and France: Institutions, Norms and the Shadow of the Past*. Cambridge University Press.

García-Calvo, C., Reinares, F. (2012). *¿Cómo evitar los procesos de radicalización yihadista en nuestra sociedad?: consideraciones sobre la experiencia británica* (Análisis del Real Instituto Elcano, nr 88/2012). Real Instituto Elcano. Dostęp: https://media.realinstitutoelcano.org/wp-content/uploads/2021/10/ari88-2012-garcia-calvo-reinares-radicalizacion-yihadista-experiencia-britanica.pdf [15.03.2022].

García-Calvo, C., Reinares, F. (2014). *Siria, Irak y la movilización yihadista en España: reactivación de redes latentes y eclosión del yihadismo homegrown* (Análisis del Real Instituto Elcano, nr 50/2014). Real Instituto Elcano. Dostęp: https://media.realinstitutoelcano.org/wp-content/uploads/2021/11/ari50-2014-reinares-garciacalvo-siria-irak-movilizacion-terrorista-en-espana.pdf [10.02.2022].

Hecker M., Tanenbaum E. (2021). *La Guerre de vingt ans. Djihadisme et contre – terrorisme au XXIe siècle*. Robert Lafont.

Helmus, T.C., Matthews, M., Ramchand, R., Beaghley, S., Stebbins, D., Kadlec, A., Brown, M.A., Kofner, A., Acosta, J.D. (2017). *RAND Program Evaluation Toolkit for Countering Violent Extremism*. RAND Corporation. Dostęp: https://www.rand.org/content/dam/rand/pubs/tools/TL200/TL243/RAND_TL243.pdf [11.03.2022].

Horgan, J., Altier, M.B. (2012). The Future of Terrorist De-radicalization Programs. *Georgetown Journal of International Affairs*, *13*(2), 83–90. Georgetown University Press. Dostęp: https://www.jstor.org/stable/4313423 [11.03.2022].

Jayakumar, S. (2018). *Terrorism, Radicalisation & Countering Violent Extremism: Practical Considerations & Concerns*. Palgrave Pivot.

Jordán, J. (2009). Procesos de radicalización yihadista en España. Análisis sociopolítico en tres niveles. *Revista de Psicología Social*, *24*(2), 197–216. https://doi.org/10.1174/021347409788041499

Jordán, J. (2010). La evolución del terrorismo yihadista global después del 11-S: repercuciones sobre la seguridad europea y española. W: J. Jordán, M.G. Guindo, P. Pozo (red.), *Terrorismo sin fronteras. Actores y respuestas en un mundo global* (s. 17–39). Thomson Reuters.

Koehler, D. (2017). *Understanding Deradicalization: Methods, Tools, and Programs for Countering Violent Extremism*. Routledge.

Komisja Europejska. (2014). *Operational Guidelines on the Preparation and Implementation of EU-financed Actions Specific to Countering-Terrorism and Violent Extremism in Third Countries*. Dostęp: https://issat.dcaf.ch/sqi/download/131230/2684696/EU-CT-CVE-guidelines.pdf [5.03.2022].

Komisja Europejska. (15.01.2014). *Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów. Zapobieganie radykalizacji prowadzącej do terroryzmu i brutalnego ekstremizmu: wzmocnienie działań UE*. Dostęp: https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/PDF/?uri=CELEX:52013DC0941&from=PL [5.03.2022].

Komisja Europejska. (5–6.06.2014). *Komunikat prasowy. Wymiar sprawiedliwości i sprawy wewnętrzne*. Dostęp: https://data.consilium.europa.eu/doc/document/ST-10578-2014-INIT/pl/pdf [4.09.2022]

Komisja Europejska. (28.04.2015). *The European Agenda on Security. Communication from the Commission to the European Parliament, the Council, the European Economic and Social Committee and the Committee of the Regions*. Dostęp: https://ec.europa.eu/home-affairs/system/files/2020-09/eu_agenda_on_security_en_0.pdf [11.03.2022].

Komisja Europejska. (07.2015). *Internal Charter for the Evaluation Function in DG ECFIN*. Dostęp: https://ec.europa.eu/dgs/economy_finance/evaluation/pdf/evaluation_function_charter_2015_en.pdf [4.03.2022].

Kosmynka, S. (2015). Święta wojna w Al-Ándalus. *Przeobrażenia aktywności dżihadystycznych komórek terrorystycznych w Hiszpanii w latach 1995–2012*. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.

Kosmynka, S. (2017). Zapobieganie radykalizacji społeczności muzułmańskich jako element strategii antyterrorystycznej władz Hiszpanii. W: T. Domański (red.), *Międzynarodowe oblicza terroryzmu. Ujęcie interdyscyplinarne* (s. 171–176). Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.

Kosmynka, S. (2020). Desafíos para la seguridad de España por parte del yihadismo en el contexto del impacto del Estado Islámico. W: S. Dudara, J. Iwanek, E. Tarnawski (red.), *Situación política de España a finales del siglo XX y a principios del siglo XXI* (s. 143–156). Oficyna Wydawnicza Uniwersytetu Zielonogórskiego.

Lafarge, S. (2018). *DGSE - DGSi - UCLAT – CNCT*. CreateSpace Independent Publishing Platform.

Leeuw, F.L. (2009). Evaluation Policy in the Netherlands. W: W.M.K. Trochim, M.M. Mark, L.J. Cooksy (red.), *New Directions for Evaluation: Evaluation Policy and Evaluation Practice* (t. 123, s. 87–102). https://doi.org/10.1002/ev.307

López Novo, J.L. (2021). Prevención de radicalización en prisiones. Estrategia de la Administración Penitenciaria Española. W: A.A. Rimo, A. Gil Gil, A. (red.), *Prevención de la radicalización violenta en prisión* (s. 241–253). Dykinson.

Machnikowski, R. (2010). *Muzułmanie w Europie Zachodniej – między integracją a radykalizacją?* Centrum Europejskie Natolin.

Manjikian, M. (2017). Walking a Thin Line: The Netherland's Counterterrorism Challenge. W: S.N. Romaniuk (red.), *The Palgrave Handbook of Global Counterterrorism Policy* (s. 371–392). Palgrave Macmillan.

Ministry of the Interior and Kingdom Relations. (2006). *Polarisation and Radicalisation Action Plan 2007–2011*.

Nationaal Coördinator Terrorismebestrijding en Veiligheid [NCTV]. (2011). *National Counterterrorism Strategy for 2011-2015*. Dostęp: https://www.sicurezzacibernetica.it/db/[Netherlands]%20National%20Counterterrorism%20Strategy%20-%20%202011%20-%20EN.pdf [11.02.2022].

Nationaal Coördinator Terrorismebestrijding en Veiligheid [NCTV]. (2014). *The Netherlands Comprehensive Action Programme to Combat Jihadism. Overview of Measures and Actions*. Dostęp: https://data2.unhcr.org/en/documents/download/44369 [25.02.2022].

Nationaal Coördinator Terrorismebestrijding en Veiligheid [NCTV]. (2016). *National Counterterrorism Strategy for 2016–2020*. Dostęp: https://sherloc.unodc.org/cld/fr/treaties/strategies/netherlands/nld0001s.html [11.02.2022].

Nationaal Coördinator Terrorismebestrijding en Veiligheid [NCTV]. (2018). *Terrorist Threat Assessment for the Netherlands*. Dostęp: https://english.nctv.nl/binaries/Summary%20DTN%2047_tcm32-317170.pdf [12.12.2018].

Nesser, P. (2004). *Jihad in Europe* (FFI/Rapport–2004/01146). Norwegian Defence Research Establishment. Dostęp: https://publications.ffi.no/nb/item/asset/dspace:3048/04-01146.pdf [10.03.2022].

Oleksiewicz, I. (2013). *Polityka antyterrorystyczna Unii Europejskiej*. Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.

Parlament Europejski. (2014). *Preventing and Countering Youth Radicalization in the EU*. Directorate General for Internal Policies, Policy Department C: Citizen's Rights and Constitutional Affairs. Dostęp: https://www.europarl.europa.eu/RegData/etudes/etudes/join/2014/509977/IPOL-LIBE_ET(2014)509977_EN.pdf [10.03.2022].

Parlament Europejski. (2017). *The European Union's Policies on Counter-Terrorism. Relevance, Coherence and Effectiveness*. Directorate General for Internal Policies, Policy Department C: Citizen's Rights and Constitutional Affairs. Dostęp: https://www.europarl.europa.eu/RegData/etudes/STUD/2017/583124/IPOL_STU(2017)583124_EN.pdf [10.03.2022].

Rada Unii Europejskiej. (8.12.2003). *Bezpieczna Europa w lepszym świecie. Europejska strategia bezpieczeństwa* (15895/03). Dostęp: https://data.consilium.europa.eu/doc/document/ST%2015895%202003%20INIT/PL/pdf [20.02.2022].

Rada Unii Europejskiej (30.11.2005). *Strategia Unii Europejskiej w dziedzinie walki z terroryzmem* (14469/4/05 REV 4). Dostęp: https://data.consilium.europa.eu/doc/document/ST%2014469%202005%20REV%204/PL/pdf [10.02.2022].

Rada Unii Europejskiej (23.11.2007). *The EU Strategy for Combating Radicalisation and Recruitment – Implementation Report* (15443/07). Dostęp: http://euromed-justiceii.eu/files/repository/20090422185012_CTCTHEEUSTRATEGYFORCOMBATINGRADICALISATIONANDRECRUITMENT-IMPLEMENTATIONREPORT2007UE.pdf [5.03.2022].

Rada Unii Europejskiej (14.11.2014). *Draft Guidelines for the EU Strategy for Combating Radicalisation and Recruitment to Terrorism* (13469/14). Dostęp: https://data.consilium.europa.eu/doc/document/ST-13469-2014-INIT/en/pdf [5.03.2022].

Rada Unii Europejskiej (19.05.2014). *Projekt zmienionej strategii UE w walce z radykalizacją postaw i werbowaniem terrorystów* (9956/14). Dostęp: https://data.consilium.europa.eu/doc/document/ST-9956-2014-INIT/pl/pdf [5.03.2022].

Rault, Ch. (2010). The French Approach to Counterterrorism. *CTC Sentinel*, *3*(1), s. 22–25. Dostęp: https://ctc.westpoint.edu/wp-content/uploads/2010/08/Pages-from-CTCSentinel-Vol3Iss1-art7.pdf [15.03.2022].

Reinares, F., García-Calvo, C., Vicente, A. (2018). *Yihadismo y prisiones: un análisis del caso español* (Análisis del Real Instituto Elcano, nr 123/2018). Real Instituto Elcano. Dostęp: https://media.realinstitutoelcano.org/wp-content/uploads/2018/11/ari123-2018-reinares-garciacalvo-vicente-yihadismo-prisiones-analisis-caso-espanol.pdf [19.02.2022].

Renard, T. (red.). (2016). Counterterrorism in Belgium: Key Challenges and Policy Options (Egmont Papers 89). Egmont – The Royal Institute for International Relations. Dostęp: https://www.egmontinstitute.be/content/uploads/2016/10/Egmont-Paper-89_OFFICIAL-FINAL.pdf?type=pdf [2.03.2022].

Renard, T., Coolsaet, R. (red.). (2018). *Returnees: Who Are They, Why Are They (Not) Coming Back and How Should We Deal With Them? Assessing Policies on Returning Foreign Terrorist Fighters in Belgium, Germany and the Netherlands* (Egmont Papers 101). Egmont – The Royal Institute for International Relations. Dostęp: https://aei.pitt.edu/94367/1/egmont.papers.101_online_v1%2D3.pdf [2.03.2022].

Richards, A. (2015). From terrorism to "radicalization" to "extremism": counterterrorism imperative or loss of focus? *International Affairs*, *91*(2), 371–380. https://doi.org/10.1111/1468-2346.12240

Schuurman, B., Bakker, E. (2016). Reintegrating Jihadist Extremists: Evaluating a Dutch Initiative, 2013-2014. *Behavioral Sciences of Terrorism and Political Aggression*, *8*(1), 66–85. https://doi.org/10.1080/19434472.2015.1100648

Sèze, R. (2019). *Prevenir la violence djihadiste. Les paradoxes d'un modele securitaire*. Seuil.

van der Vet, I., Coolsaet, R. (2018). The Belgian approach to tackling violent radicalisation: a practitioners' perspective. *IES Policy Brief*, (02), 1–7. Dostęp: https://aei.pitt.edu/97398/1/IES_Policy_Brief_2018-2_van_der_Vet_and_Coolsaet.pdf [11.02.2022].

Veldhuis, T.M., Gordijn, E.H., Lindenberg, S.M., Veenstra, R. (2011). *Terrorists in Prison: Evaluation of the Dutch Terrorism Wing*. University of Groningen.

Veldhuis, T. (2015). *Captivated by Fear: An Evaluation of Terrorism Detention Policy*. University of Groningen.

Vermeulen, F. (2014). Suspect Communities – Targeting Violent Extremism at the Local Level: Policies of Engagement in Amsterdam, Berlin, and London. *Terrorism and Political Violence*, *2*(26), 286–306. https://doi.org/10.1080/09546553.2012.705254

Vermeulen, F., Bovenkerk, F. (2012). *Engaging with violent Islamic extremism: local policies in western European cities*. Eleven International Publishers.

Vermeulen, F., Visser, K. (2021). Preventing violent extremism in the Netherlands: overview of its broad approach. *Revista CIDOB d'Afers Internacionals*, (128), 131–151. https://doi.org/10.24241/rcai.2021.128.2.131/en

Vicente, A. (2021). *Vínculos sociales y terrorismo yihadista: ¿qué conduce de la radicalización violenta a la implicación terrorista* (Análisis del Real Instituto Elcano, nr 39/2021). Real Instituto Elcano. Dostęp: https://media.realinstitutoelcano.org/wp-content/uploads/2021/10/ari39-2021-vicente-vinculos-sociales-y-terrorismo-yihadista-que-conduce-de-radicalizacion-violenta-a-implicacion-terrorista.pdf [2.03.2022].

Vidino, L., Brandon, J. (2012). *Countering radicalization in Europe*. International Centre for the Study of Radicalisation and Political Violence.

Weggemans, D., Bakker, E., Grol, P. (2014). Who Are They and Why Do They Go? The Radicalisation and Preparatory Processes of Dutch Jihadist Foreign Fighters. *Perspectives on Terrorism*, *8*(4), 100–110. Dostęp: https://www.universiteitleiden.nl/binaries/content/assets/customsites/perspectives-on-terrorism/2014/issue-4/who-are-they-and-why-do-they-go...---weggermans-bakker-and-grol.pdf [20.03.2022].

https://doi.org/10.34862/rbm.2022.1.5

Daniel Damian Kasprzycki
Wyższa Szkoła Kształcenia Zawodowego we Wrocławiu
daniel.kasprzycki11@gmail.com
https://orcid.org/0000-0002-7412-3447

Konflikt zbrojny na Ukrainie w kontekście rosyjskiej koncepcji wojny nowej generacji

Abstrakt: Przedmiotem badań, których rezultaty przedstawiono w niniejszym artykule, był konflikt zbrojny trwający obecnie na Ukrainie, który rozpoczął się 24 lutego 2022 r. Celem badań było przeprowadzenie analizy przebiegu działań wojennych i zidentyfikowanie przyczyn oraz konsekwencji rosyjskich niepowodzeń. Artykuł próbuje odpowiedzieć na pytania: Jak rosyjskie działania przedstawiają się w kontekście koncepcji wojny nowej generacji? Jakie Rosja popełniła błędy i jakie były ich konsekwencje? Jakie czynniki zadecydowały o niepowodzeniu pierwszej fazy rosyjskiej operacji? W toku prowadzonych badań ustalono, że Rosjanie nie wykorzystali w pełni potencjału koncepcji wojny nowej generacji. Dowiedziono, że rosyjska operacja w Ukrainie została przeprowadzona niezgodnie z kanonami sztuki wojennej. Oceniono, że istniał zespół kluczowych czynników, które miały decydujący wpływ na niepowodzenie pierwszej fazy rosyjskiej operacji, w odniesieniu do jej celów strategicznych, jakie nakreślono w lutym 2022 r. Wykazano, że pierwszym z nich był krytyczny błąd polegający na niewłaściwym oszacowaniu potencjału przeciwnika przy jednoczesnym przecenieniu potencjału wojsk własnych. Wykazano, że w toku realizacji *Państwowego Programu Uzbrojenia 2020* błędnie alokowano środki finansowe. Ponadto udowodniono, że za faktyczny, odmienny od propagandowego, ogólny stan Sił Zbrojnych Federacji Rosyjskiej odpowiada korupcja i marnotrawstwo, leżące u podstaw istniejącego *de facto* w Rosji autokratycznego systemu władzy. W artykule zastosowano metodę analizy krytycznej, której poddano dostępny materiał źródłowy (artykuły, raporty, monografie) i metodę analizy historycznej umożliwiającą przeanalizowanie ewolucji rosyjskiej koncepcji wojny nowej generacji, metody indukcji, dedukcji i syntezy, która w odniesieniu do poruszanej tematyki pozwoliła na sformułowanie wniosków końcowych. Istotną trudnością w procesie badawczym była kwestia wykorzystania źródeł rosyjskich w sytuacji, gdy w czasopismach branżowych i innych dostępnych źródłach, zamieszczane są artykuły mające wyraźny charakter propagandowy, przez co ich wartość merytoryczna jest niewielka. W związku z powyższym w artykule zrezygnowano z przytaczania źródeł rosyjskich.

Słowa kluczowe: Rosja, Ukraina, wojna rosyjsko-ukraińska, wojna nowej generacji, siły zbrojne.

Armed Conflict in Ukraine in the Context of Russia's Concept of New Generation Warfare

Abstract: The subject of the research, the results of which are presented in this article, was the ongoing armed conflict in Ukraine, which began on February 24, 2022. The aim of the research was to analyze the course of hostilities and identify the causes and consequences of Russian failures. The article tries to answer the following questions: How do Russian actions present themselves in the context of the concept of new generation war? What mistakes did Russia make, and What were their consequences? What factors determined the failure of the first phase of the Russian operation? In the course of the conducted research, it was established that the Russians did not fully exploit the potential of the concept of new generation warfare. It was proved that the Russian operation in Ukraine was conducted inconsistently with the canons of the art of war. It was assessed that there was a set of key factors that had a decisive impact on the failure of the first phase of the Russian operation in relation to its strategic objectives, as outlined in February 2024. It was shown that the first of these was a critical error of misjudging the enemy's potential while overestimating the potential of their own troops. It was established that the Russians prepared and executed the invasion of Ukraine contrary to the canons of the art of war. It was shown that financial resources were misallocated during the implementation of the State Armament Program in 2020. Moreover, it was proved that corruption and wastefulness, underlying the de facto autocratic system of power existing in Russia, are responsible for the actual, different from propaganda, general state of the Armed Forces of the Russian Federation. In the article, the method of critical analysis, to which the available source material (articles, reports, monographs) was subjected, and the method of historical analysis made it possible to analyze the evolution of the Russian concept of a new generation of war were used. Also, the method of induction was used to draw general conclusions from a number of specific observations, the method of deduction was used in the process of moving from general rationales to specifics, and the method of synthesis helped to examine cause-and-effect relationships concerning the subject matter addressed and made it possible to formulate the conclusions. A significant difficulty in the research process was the issue of using Russian sources in a situation where articles with a clear propaganda character are posted in trade journals and other available sources, making their substantive value low. Therefore, the article refrains from citing Russian sources.

Keywords: Russia, Ukraine, Russian-Ukrainian war, new generation war, armed forces.

Wstęp

Po objęciu urzędu prezydenta Federacji Rosyjskiej przez Władimira Putina po raz pierwszy – co nastąpiło w 2000 r. – przystąpiono do zakrojonego na szeroką skalę, procesu reorganizacji państwa i jego sił zbrojnych. Ambitne plany nowego prezydenta zakładały pokonanie marazmu i kryzysu lat 90. XX w. i przekształcenie Rosji w światowe mocarstwo. Temu celowi służyć miała budowa nowoczesnych sił zbrojnych oraz odpowiedniej strategii ich użycia. Doceniając wpływ rewolucji w sprawach wojskowych (RMA) na formy i metody prowadzenia walki zbrojnej,

rosyjski Sztab Generalny opracował tzw. „koncepcję wojny nowej generacji", którą oficjalnie ogłosił w styczniu 2013 r. szef sztabu – gen. Walerij Gierasimow (Banasik, 2018, s. 73–80; Kasprzycki, 2022, s. 113–126). W modelu wojny XXI wieku, jaki wówczas został przedstawiony, główny nacisk położono na środki niemilitarnego oddziaływania dla osiągnięcia strategicznych celów politycznych Federacji Rosyjskiej. Punktem wyjścia dla Rosjan była analiza zmian, jakie zaszły w charakterze konfliktów zbrojnych. Przedstawia je poniższy rysunek.

Rysunek 1. Zmienny charakter działań zbrojnych według poglądów rosyjskich.

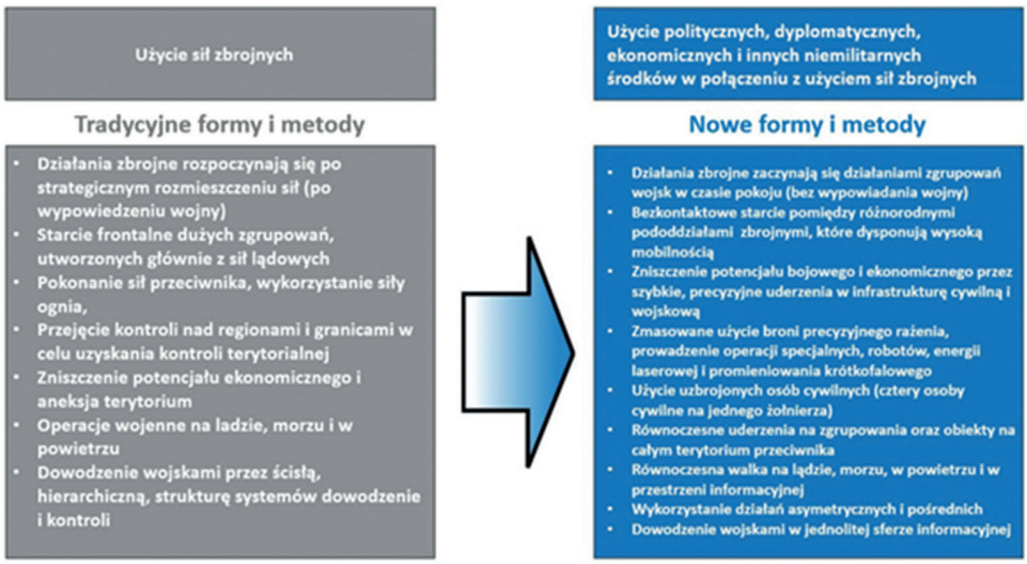

Źródło: Kasprzycki, 2022, s. 115.

Myśl przewodnia omawianej rosyjskiej koncepcji, w której wzięto pod uwagę, przedstawione powyżej, przeobrażenia form i metod prowadzenia walki zbrojnej, opierała się na założeniu, że odzyskanie i utrzymanie statusu mocarstwa przez Rosję, jest warunkowane przez posiadanie zdolności do prowadzenia działań nielinearnych, ponieważ tylko w ten sposób można zrównoważyć lub zrekompensować dysproporcje w potencjale sił konwencjonalnych pomiędzy Rosją a NATO i USA. Na podstawie przeprowadzonych analiz przyjęto, że wojna nowej generacji wybuchnąć może bez etapu eskalowania napięcia i może być prowadzona w sposób nielinearny. W ten sposób trudno będzie rozgraniczyć okres pokoju i wojny. Uznano, że istotną formą jej prowadzenia będą zamaskowane działania pośrednie, z decydującą rolą oddziaływania informacyjnego. Jego celem będzie

natomiast wywołanie określonych skutków natury psychologicznej. Do istotnych elementów samej koncepcji, należały synergia i symultaniczność, które miały się przejawiać w jednoczesnym prowadzeniu działań o charakterze politycznym, informacyjno-psychologicznym, gospodarczo-ekonomicznym, społeczno-humanitarnym i, w razie konieczności, militarnym. Powyższa aktywność miała być kamuflowana rozmaitymi działaniami maskującymi, aby ukryć rzeczywiste cele wojny, natomiast kierowanie nią musiało się odbywać ze szczebla centralnego (Banasik, 2018, s. 73–80; Kasprzycki, 2022, s. 113–126).

Ewolucja koncepcji wojny nowej generacji w latach 2014–2019 i jej wpływ na przeobrażenia w Siłach Zbrojnych Federacji Rosyjskiej

Obowiązująca od 2014 r. *Doktryna Wojenna Federacji Rosyjskiej* była próbą implementacji teorii dotyczących koncepcji wojny nowego typu w praktykę działania Sił Zbrojnych Federacji Rosyjskiej. Ugruntowała ona rolę innych niż nuklearne środków odstraszania jako instrumentu polityki bezpieczeństwa. Za takowy instrument uznano także nowoczesne siły konwencjonalne, przygotowanie szybkiego reagowania zarówno na obszarze Federacji, jak i poza jej granicami. Podkreślono także kwestię uzyskania przez Siły Zbrojne Federacji Rosyjskiej wysokiego stopnia gotowości mobilizacyjnej, ale także podkreślono, że w zmieniającej się sytuacji geopolitycznej, kluczowe znaczenie powinno mieć przygotowanie mobilizacyjne całego potencjału militarno-gospodarczego państwa.

Sposób prowadzenia wojny nowej generacji zweryfikowano na Ukrainie, gdzie modelowy przykład jej wykorzystania stanowiła realizacja przez Rosjan operacji krymskiej. Zasadniczy jej cel, opanowanie Półwyspu Krymskiego i przyłączenie go do Rosji po przeprowadzeniu tzw. referendum, Rosjanie osiągnęli wykorzystując przede wszystkim silne, odpowiednio rozłożone, oddziaływanie w spektrum informacyjno-psychologicznym (szantaż, dezinformacja, decepcja, propaganda), w połączeniu z działaniami służb i sił specjalnych oraz wojska. Społeczność międzynarodowa została zaszokowana i zaskoczona szybkością, sprawnością i precyzją rosyjskich działań, co uniemożliwiło jej w zasadzie jakąkolwiek skoordynowaną, skuteczną reakcję, jeśli nie liczyć nałożenia sankcji, na które Rosjanie byli przygotowani (Kasprzycki, 2022, s. 174–190).

Rosyjskie oddziaływanie na wschodzie Ukrainy doprowadziło do eskalacji nastrojów separatystycznych, które z czasem przekształciły się w konflikt zbrojny. Przybrał on charakter konfliktu zastępczego prowadzonego w szarej strefie. Siły

Zbrojne Ukrainy, w toku prowadzonej przez nie Operacji Antyterrorystycznej (ATO), usiłowały pokonać separatystów, ale gdy w toku prowadzonych działań ich zwycięstwo było bliskie, w sierpniu 2014 r. doszło do rosyjskiej interwencji, która odmieniła losy wojny. Po ciężkich walkach front ustabilizował się, zaś sam konflikt uległ zamrożeniu na niemal osiem lat – do 2022 r. Na szczególna uwagę zasługuje fakt, że siły rosyjskie zademonstrowały wówczas wysokie możliwości w zakresie rażenia rozpoznanych celów oraz umiejętności wykonywania szybkich manewrów zarówno wojskami, jak i ogniem systemów artyleryjskich. Wykorzystano przede wszystkim taktykę tzw. *połączonego tergetingu*, który był synergiczną formą zastosowania bezzałogowych systemów powietrznych, sił specjalnych i artylerii (Kasprzycki, 2022, s. 179–190).

Doświadczenia z działań na Ukrainie wpłynęły na przeobrażenia rosyjskiej koncepcji wojny nowej generacji, jakie dokonały się zwłaszcza w latach 2014-2019, ponieważ rosyjscy sztabowcy i eksperci zdawali sobie sprawę, że w przyszłości dokładne powtórzenie scenariusza krymskiego nie będzie już możliwe. Idee, wypływające z kręgów rosyjskiego Sztabu Generalnego lub z nim związanych, podsumowywał w swoich corocznych wystąpieniach Szef Sztabu – gen. W. Gierasimow, który też stał się *de facto* „twarzą" nowej rosyjskiej koncepcji wojennej. Wskazane w tych wystąpieniach i publikacjach zalecenia zostały wkomponowane w proces reformy i modernizacji sił zbrojnych oraz systemu dowodzenia. Budując nową koncepcję, skupiono się na kilku zasadniczych aspektach. Przede wszystkim nakreślono spójną wizję współczesnego pola walki. Za kluczowe jego elementy uznano (Kasprzycki, 2022, s. 203–204):

- potencjalne osłabienie militarno-politycznego potencjału państwa poprzez destrukcję kluczowych dla jego funkcjonowania obiektów wojskowej i cywilnej infrastruktury (uderzenie w infrastrukturę krytyczną);
- prowadzenie symultanicznych działań przeciwko wrogim wojskom i obiektom na całej głębokości terytorium nieprzyjaciela;
- prowadzenie równoległych działań zbrojnych w sferze fizycznej, połączonych z działaniami w sferze medialnej i informacyjnej;
- dowodzenie i kontrola nad siłami i środkami w ujednoliconej przestrzeni informacyjnej;
- masowe zastosowanie precyzyjnych systemów uzbrojenia, użycie na szeroką skalę sił specjalnych, systemów zrobotyzowanych oraz broni opartej na nowych zasadach fizycznych;

- stosowanie operacji asymetrycznych i niebezpośrednich;
- prowadzenie operacji militarnych przez siły pokojowe;
- wysokomanewrowe, bezkontaktowe operacje bojowe prowadzone przez jednostki o kombinowanym składzie;
- połączony udział komponentu cywilnego i militarnego.

Aby sprostać tym wyzwaniom, opracowano reformę systemu dowodzenia i określono zmiany konieczne w funkcjonowaniu rosyjskiego Sztabu Generalnego. Miało to być konsekwencją zmieniającej się istoty wojny, objawiającej się przede wszystkim znaczącym przyśpieszeniem działań wojennych. Musiał on koordynować nowe, szerokie spektrum działań, które obejmować miało zarówno sferę militarną, jak i pozamilitarną[1]. Został on ponadto zobligowany nie tylko do opracowania Planu Obrony Federacji Rosyjskiej, ale też do koordynowania aktywności organów administracji państwowej. Rolę organu wspierającego Sztab Generalny, a ponadto monitorującego i koordynującego działania w sferze bezpieczeństwa i obronności – według tych założeń – pełnić miało Narodowe Centrum Zarządzania Obroną Federacji Rosyjskiej. Zadaniem Centrum miało być prognozowanie rozwoju danej sytuacji, dostarczanie informacji niezbędnych dla podejmowania decyzji przez kierownictwo polityczno-wojskowe i koordynowanie działań podejmowanych przez władze federalne. Jako konsekwencję procesu przeobrażeń technologicznych i ich wpływu na sposób prowadzenia wojny za niezbędne uznano podporządkowania Sztabowi Generalnemu kompleksu naukowo-militarnego, co miało w teorii przełożyć się na zwiększenie tempa i jakości prac naukowo-badawczych (Kasprzycki, 2022, s. 191–221).

Nakreślono zasadniczy cel wspomnianych powyżej prac naukowo-badawczych, którym stało się zwiększenie możliwości zakresu wykorzystania broni precyzyjnej, w tym hipersonicznej oraz rozbudowa sił obrony powietrzno-kosmicznej i wzbogacenia ich o nowe środki wykrywania i rażenia. Choć rosyjski Sztab Generalny był początkowo zdania, że całość rosyjskich sił zbrojnych powinna być rozwijana w sposób zrównoważony, to kluczową rolę w zakresie odstraszania strategicznego, przyznano jednak ostatecznie (2019 r.) strategicznej triadzie atomowej, która miała odgrywać kluczową rolę w utrzymywaniu

[1] Za kluczową kwestię uznano ścisłe określenie kompetencji dowódców szczebla operacyjnego, przy uwzględnieniu ich zakresu niezbędnej samodzielności decyzyjnej w momencie rozpoczęcia nieprzyjacielskiej agresji.

parytetu strategicznego[2]. Według powziętych założeń ilość nowoczesnej broni w komponencie jądrowym powinna utrzymywać poziom 82%, a poziom szkolenia operacyjnego i bojowego żołnierzy oraz wojskowych organów dowodzenia sukcesywnie się zwiększać dzięki wdrażanym rozwiązaniom szkoleniowym (Nowyj Oboronnyj Zakaz Stratiegii [NOZS], 2020). Na sfinansowanie *Państwowego Programu Uzbrojenia* PPU-2020 zostały przewidziane środki w wysokości 20,7 bln RUB (ok. 681 mld USD), z czego dla resortu obrony przeznaczono 19,4 bln RUB (ok. 638 mld USD). Dodatkowe 3 bln RUB (98,7 mld USD) przeznaczono na odbudowę parku maszynowego Kompleksu Wojskowo-Przemysłowego (KWP) (NOZS, 2020)[3].

Zaznaczyć należy, że obowiązujący w latach 2011–2020 *Państwowy Program Uzbrojenia* był pierwszym w pełni wdrożonym programem od dłuższego czasu, a także pierwszym zapewniającym przejście do prawdziwie masowych dostaw nowej i nowoczesnej broni, sprzętu wojskowego i specjalnego. Główne działania zmierzające do jego realizacji były ukierunkowane na zrównoważony rozwój, kompleksowe dostawy nowoczesnej i zaawansowanej broni do formacji i jednostek o stałej gotowości, tworzenie systemów informacyjno-kontrolnych oraz zaplecza naukowo-technicznego niezbędnego dla rozwoju i wdrażania najnowszych systemów i uzbrojenia. Równocześnie z PPU-2020, opracowano i przyjęto system wskaźników docelowych (Kasprzycki, 2022, s. 244–245). Monitorowanie ich realizacji umożliwiło terminowe dostosowanie prowadzonych działań w celu wyposażenia rosyjskich sił zbrojnych w nowoczesną broń i sprzęt wojskowy. Pierwotne założenia przewidywały osiągnięcie pułapu rzędu 70% we wszystkich rodzajach wojsk. W trakcie realizacji PPU-2020 poziom tego nasycenia wyniósł według oficjalnych rosyjskich danych (NOZS, 2020):

- 83% w Strategicznych Wojskach Rakietowych Specjalnego Przeznaczenia;
- 75% w Siłach Powietrzno-Kosmicznych;
- 63% w Siłach Powietrznych i Marynarce Wojennej;
- 50% w Wojskach Lądowych.

[2] W związku z tym Strategiczne Wojska Rakietowe Specjalnego Przeznaczenia oraz komponenty strategiczne Marynarki Wojennej i Sił Powietrzno-Kosmicznych, utrzymuje się w gotowości do powstrzymywania innych państw, przed włączeniem się w konflikt lokalny lub regionalny, w który zaangażowany jest Federacja Rosyjska.

[3] Należy tu jednak podkreślić, że do danych podawanych przez samych Rosjan należy podchodzić z dużą dozą krytycyzmu i ostrożności.

Oficjalne dane podawane przez rosyjskie Ministerstwo Obrony wskazywały, że na reformę przeznaczono znaczne środki finansowe, aczkolwiek podkreślić należy, że do przytaczanych przez Rosjan danych należy podchodzić z dużą dozą ostrożności. Dla przykładu w 2019 r. na uzbrojenie armii i marynarki wojennej przeznaczono ponad 1,5 biliona RUB (ponad 2 mld USD), zaś ponad 70% tych środków przeznaczono na zakup nowoczesnej seryjnej broni i sprzętu. Żołnierze mieli otrzymać ponad 2300 jednostek nowego i zmodernizowanego sprzętu. W porównaniu z 2018 r. tempo podaży nowoczesnej broni wzrosło o 6,7%. Warto zasygnalizować fakt, że wraz z pojawianiem się w jednostkach nowego sprzętu prowadzona była także intensywna rozbudowa przeznaczonej dla niego infrastruktury (NOZS, 2020)[4].

Złożoność wojny nowego typy wymusiła też reorganizację struktury organizacyjnej wojsk. Działania na Ukrainie w 2014-2015 r. dowiodły, że batalionowe grupy bojowe nie do końca się sprawdzają w strukturze armii rosyjskiej. Postanowiono przywrócić, co postulował rosyjski Sztab Generalny i precyzował w swoich dorocznych wystąpieniach gen. W. Gierasimow, dywizje pancerne i zmechanizowane – jako kluczowe związki taktyczne w rosyjskich Wojskach Lądowych. Rosjanie wrócili do paradygmatu ilościowego znanego z czasów ZSRR. Dywizje miały stanowić główną masę przełamująca, ubezpieczaną na pomocniczych kierunkach przez brygady czy też batalionowe grupy bojowe. Zwiększeniu potencjału uderzeniowego miało też służyć utworzenie armii pancernej. Za zasadne uznano tworzenie połączonych zgrupowań bojowych, które mogłyby operować na danym Teatrze Działań Wojennych lub podlegać połączonemu dowództwu w czasie pokoju prowadząc wspólne szkolenia operacyjne i manewry. Obowiązkowymi elementami ćwiczeń stać się miały (Kasprzycki, 2022, s. 239–240):

- planowanie operacji (operacje bojowe);
- podnoszenie poziomu gotowości bojowej, w tym w wariancie alarmowym;
- bojowe rozmieszczenie sił;

[4] W 2018 r. zakończono budowę, przebudowę i remonty 3573 różnych budynków i budowli o łącznej powierzchni 3 mln 600 tys. m². W 2019 r. tempo budowy związane z oddawaniem do użytku budynków i budowli wzrosło o 15%. Tylko w 2019 r. na rozwój infrastruktury przeznaczono łącznie 168 mld RUB (2,372 mld USD), zaś jego kontynuowanie przewidziane jest w Państwowym Programie Uzbrojenia ГПВ-2027, w którym na ten cel wyasygnowano 1 bln RUB (około 1,372 mld USD) (NOZS, 2020).

- podjęcie zadania bojowego[5].

Celem podniesienia gotowości bojowej i zgrania związków taktycznych oddziałów i pododdziałów, zaczęto organizować doroczne manewry, będące swoistym podsumowaniem rocznego cyklu szkolenia w trzech testowanych obszarach (Kasprzycki, 2022, s. 241–242):

- zdolności wybranego okręgu wojskowego do działania na przydzielonym kierunku strategicznym;
- zdolności wszystkich pozostałych okręgów wojskowych do mobilizacji i wsparcia;
- zdolności sztabu generalnego oraz innych ośrodków dowodzenia i kontroli do kierowania działaniami strategicznymi.

Aby usprawnić system szkolenia, ujednolicono system szkolnictwa wojskowego i zreformowano programy kształcenia kadr. Część szkół wojskowych zamknięto. Doprowadzono do redukcji i selekcji kadry dydaktycznej – zatrzymano najlepszych specjalistów i ekspertów, zaś część uwolnionego potencjału naukowo-dydaktycznego, przekierowano na proces kształcenia korpusu podoficerów zawodowych (Kasprzycki, 2022, s. 237–242).

Wdrożone zmiany miały umożliwić efektywne prowadzenie zarówno tradycyjnych, jak i nieliniowych metod prowadzenia wojny. Według tych koncepcji rosyjskie siły zbrojne powinny być przygotowane do prowadzenia operacji połączonych przez kombinowane zgrupowania wojsk. Ich działania powinny być także skorelowane z oddziaływaniem socjotechnicznym, także przy wykorzystaniu nowych mediów. Za niezbędne uznano także konsolidujące działania wszystkich organów państwa w celu uzyskania odporności na kreowane wobec Rosji zagrożenia hybrydowe. Zwłaszcza, że współczesne koncepcje zapewnienia bezpieczeństwa państwa muszą uwzględniać konieczność ochrony jego interesów gospodarczych. Konieczność ochrony interesów gospodarczych przy wykorzystaniu instrumentarium siłowego prowadzi więc do dalszego zacierania się granicy pomiędzy wojną a pokojem, gdyż niezbędne będzie użycie sił zbrojnych w różnych sytuacjach i z różnym natężeniem. Zakładano,

[5] Uznając, iż uzyskanie wysokiej gotowości żołnierzy i sił jest uzależnione także od ich struktury organizacyjnej i ciągłości szkolenia przełożyło się na zalecenia dotyczące obsady personalnej oddziałów. W strategicznych regionach rozmieszczone miały być w teorii wyłącznie związki taktyczne, których jednostki powinny charakteryzować się wysokim poziomem wyszkolenia personelu w oparciu o specjalistów, to znaczy żołnierzy kontraktowych i zawodowych.

że niekiedy konieczne będzie ich użycie sposób nagły, co powoduje, że Rosja powinna dążyć do stałego i systematycznego rozwoju nowoczesnych środków odstraszania strategicznego. Za konieczne uznano także zwiększenie mobilności operacyjno-strategicznej rosyjskiej armii i poszerzenie możliwości prowadzenia kompleksowego i zintegrowanego rażenia sił wroga. W tym kontekście podkreślono znaczenie posiadania przez rosyjskie siły zbrojne broni precyzyjnej, umożliwiającej selektywne niszczenie celów w czasie rzeczywistym, a także zdalnie sterowanych i/lub zrobotyzowanych środków uderzeniowych.

Podsumowując treść kolejnych wystąpień programowych gen. W. Gierasimowa z lat 2014-2019, które stanowiły emanację poglądów strategów i ekspertów Sztabu Generalnego Sił Zbrojnych Federacji Rosyjskiej, podkreślić trzeba, że postrzegać je należy w trzech kluczowych wymiarach.

Pierwszy to wymiar *stricte* polityczny. Były one prezentowane w określonym terminie, ściśle powiązanym ze zmianami wprowadzanymi do poszczególnych strategii sektorowych oraz dokumentów strategicznych lub wydarzeniami kreującymi zmiany w strategicznym środowisku bezpieczeństwa. Treść tych wystąpień i publikowanych opracowań nawiązywała do tych dokumentów lub wydarzeń i była wykorzystywania do narzucenia określonej narracji[6].

Drugi wymiar tych wystąpień, to narzucenie określonych form funkcjonowania sfery nauk wojskowych w rosyjskiej polityce bezpieczeństwa. Kreatorem badań miał być Sztab Generalny, który w oparciu o prezentowane przez zespoły naukowców poglądy na zmiany charakteru środowiska bezpieczeństwa i formy prowadzenia działań militarnych wskazywał obszary i cele prowadzonych prac analitycznych oraz dotyczących zmian w sposobie prowadzenia działań zbrojnych, oraz ich formuły. Po uzyskaniu takowych koncepcji dokonywał ich analizy i przekładał na programy reformy samych sił zbrojnych. Ta swoista synergia ma zapewnić bieżący monitoring przeobrażeń myśli wojskowej i dostosowanie rosyjskich planów operacyjnych do działań w zmieniającym się środowisku bezpieczeństwa.

[6] Generał podkreślał w nich, że określone zmiany Rosja jest zmuszona wprowadzać ze względu na ofensywny i agresywny charakter polityki USA lub NATO oraz kreowanie przez tych graczy międzynarodowych incydentów wokół granic Rosji lub w obszarach ulokowania jej interesów narodowych. Druga z podkreślanych kwestii to ukazywanie gotowości Rosji do reakcji na ta politykę. Każdy z przyjmowanych do realizacji elementów reformy sił zbrojnych oparty był na analizie określonych form działań polityczno-militarnych, który były – zdaniem W. Gierasimowa – elementem lub wynikiem zaplanowanych przez USA form oddziaływania międzynarodowego. Tym samym podkreślano reaktywną reakcję Rosji i dążenie do rozwoju potencjału obronnego, a nie ofensywnego (Kasprzycki, 2022, s. 217–221).

Wymiar trzeci to kwestia możliwości implementacji rozwiązań sugerowanych przez sztabowców i analityków w rosyjskiej armii. Dzięki takiemu podejściu możliwym stało się naukowe uzasadnienie konieczności wprowadzenia określonych zmian. Naturalnym koordynatorem procesu ich wprowadzenia stawał się Sztab Generalny, co ograniczało rolę dowódców szczebla strategicznego i operacyjnego. Umacniało to pionową strukturę dowodzenia w siłach zbrojnych i możliwość kontroli działań samodzielnych dowództw. Doprowadziło to także do umocnienia pozycji samego gen. W. Gierasimowa w strukturach rosyjskiego establishmentu i przejęcie przez niego roli głównego architekta polityki obronnej Federacji.

Z tego względu ogłoszona przez niego w roku 2019 nowa kompleksowa wizja tej polityki, potocznie określana jako *Gierasimow 2.0*, powinna stać się elementem oceny jako koncepcja działań Rosji w *wojnie nowego typu* w perspektywie kilku lub kilkunastu lat. W 2019 r. gen. W. Gierasimow ostatecznie stwierdził, że bezkrwawy sukces operacji krymskiej może już być niemożliwy do powtórzenia, co wynikało z analiz prowadzonych przez rosyjski Sztab Generalny. Wskazuje to zatem na przesunięcie się punktu ciężkości w prezentowanych przez W. Gierasimowa i rosyjskich ekspertów wojskowych poglądach. O ile bowiem w 2013 r. sformułował on tezę, że nacisk zastosowanych metod konfrontacji przesuwa się w kierunku powszechnego stosowania środków politycznych, ekonomicznych, informacyjnych, humanitarnych i innych środków pozamilitarnych, o tyle w wystąpieniu z 2019 r. stwierdził, że w nowoczesnych warunkach zasada prowadzenia wojny została opracowana na podstawie skoordynowanego użycia środków wojskowych i pozamilitarnych, ale jednak z decydującą rolą sił zbrojnych. Trzeba podkreślić, że zasadnicze podstawy samej koncepcji pozostały bez zmian, jednakże punkt ciężkości przesunął się w stronę sił zbrojnych i prowadzonych przez nie działań, z oddziaływaniem niemilitarnym w roli uzupełniającej. Wobec powyższego przyjąć należy, że zasadniczą treść rosyjskiej strategii wojskowej stanowią obecnie „kwestie przygotowania do wojny i jej prowadzenia przez siły zbrojne", zaś „środki asymetryczne, polityczne, gospodarcze, informacyjne i inne środki pozawojskowe" nadal pozostają w arsenale, ale jedynie w charakterze uzupełnienia (Gierasimow, 2019). Z wystąpienia z 2019 r. wynikało, że odpowiedź Rosji miała opierać się na działaniach nazwanych przez W. Gierasimowa „strategią aktywnej obrony" i „kompleksem działań uprzedzających w celu zneutralizowania zagrożeń dla bezpieczeństwa państwa" (Gierasimow, 2019). W tym celu niezbędne

miało być prowadzenie kompleksowych operacji o specjalnym charakterze. Zgodnie z koncepcją *Gierasimow 2.0,* tym dwóm celom miała także służyć inwazja na Ukrainę. Rosjanie nawet określili ją mianem „wojskowej operacji specjalnej".

Ogólny zarys przebiegu działań wojennych na Ukrainie w dniach 24.02.2022 r. – 12.06.2022 r.

Konflikt rosyjsko-ukraiński, który 24 lutego 2022 r. przerodził się w pełnoskalową wojnę, przyniósł wiele niespodzianek[7]. Siły Zbrojne Ukrainy, struktury państwowe i społeczeństwo – stawiły Rosjanom efektywny i twardy opór. Konflikt obnażył także wiele słabości rosyjskiego systemu militarnego i definitywnie obalił mit o „potężnej i niezwyciężonej" armii, który Rosja usilnie budowała przez ponad 20 lat.

Praprzyczyn takiego stanu rzeczy należy upatrywać przede wszystkim w tym, w jaki sposób obecny rosyjski establishment, tak wojskowy, jak i polityczny, a w szczególności prezydent W. Putin, postrzega Ukrainę.

W rosyjskiej polityce i kulturze strategicznej duże znaczenia odgrywa geografia i historia. Po tym, jak w XVI w. kiedy Rosja zrzuciła wieloletnie tatarskie panowanie, musiała prowadzić politykę na trzech kierunkach: wschodnim, południowymi zachodnim, działając w zasadzie z położenia środkowego. Ponieważ Rosjanie musieli stawić czoła różnym wyzwaniem i zagrożeniami jednocześnie, z czasem wykształcił się u nich „syndrom oblężonej twierdzy", którego głównym filarem stała się żywa po dzień dzisiejszy idea nierezygnowania z żadnej strefy wpływów (Kasprzycki, 2018, s. 20). Gotowość do działania osiągano głównie dzięki konsolidacji władzy wokół cara i elity wojskowej. Stale wzrastał prestiż armii – utożsamiany z prestiżem monarchy. Wojny toczone przez Rosję na przestrzeni dziejów, częstokroć z przeciwnikami odmiennymi kulturowo i cywilizacyjne, szybko uległy znacznej brutalizacji i miały niejednokrotnie niezwykle dewastujący charakter. Czynniki te doprowadziły do wykształcenia się w Rosji kultu armii, terytroiocentryzmu i ideologizacji znaczenia przestrzeni. W okresie istnienia Imperium Rosyjskiego a później ZSRR, w umysłach rosyjskich elit politycznych i wojskowych oraz ogółu społeczeństwa wykształciły się swoiste „mentalne mapy" – mapy granic i zapewniających bezpieczeństwo stref wpływów (Kasprzycki,

[7] W celu przeanalizowania rosyjskich działań, konflikt na Ukrainne podzielona na dwie fazy. Za fazę pierwszą uznano okres od 24 lutego do końca kwietnia, czyli do wycofania się Rosjan spod Kijowa i z północnej Ukrainy. Za fazę drugą, uznano okres trwający od początku maja do chwili obecnej. W tym okresie walki koncentrują się głównie w Donbasie oraz w obwodzie chersońskim.

2018, s. 20). Po dziś dzień widoczne to jest w stosunkach z państwami podległymi Moskwie, które nadal są traktowane w sposób przedmiotowy, zaś wychodzenie tych obszarów spod strefy wpływów rosyjskich niesie ze sobą zagrożenia konfliktami zbrojnymi z przyczyn geostrategicznych lub geopolitycznych.

Przedstawione powyżej uwarunkowania mają kluczowe znaczenia dla zrozumienia przyczyn obecnej wojny. Od czasu uzyskania niepodległości przez Ukrainę w 1991 r., gdy rozpadł się Związek Radziecki, kraj ten stopniowo mimo wszystko przybliżał się w stronę Zachodu – zarówno UE, jak i NATO. W. Putin stara się to odwrócić, postrzegając upadek Związku Radzieckiego jako „dezintegrację historycznej Rosji" i „największą katastrofę geopolityczną XXI w." (Kirby, 2022). Twierdzi, że Rosjanie i Ukraińcy to jeden naród, odmawiając Ukrainie jej długiej historii i postrzegając dzisiejsze niepodległe państwo jedynie jako zachodni „projekt antyrosyjski". „Ukraina nigdy nie miała stabilnych tradycji prawdziwej państwowości" – twierdził (Kirby, 2022)[8]. To właśnie jego naciski na prorosyjskiego przywódcę Ukrainy, Wiktora Janukowycza, by nie podpisywał umowy z Unią Europejską w 2013 r., doprowadziły do protestów, które ostatecznie doprowadziły do jego obalenia w lutym 2014 r. Później doszło do aneksji Krymu i wojny w Donbasie. Po tych wydarzeniach społeczeństwo ukraińskie zmieniało swoją optykę, postrzegając Rosję jako źródło zagrożenia dla integralności i suwerenności Ukrainy. Generalnie rzecz ujmując, taki stan rzeczy sprawił, że polityczne wpływy Rosji na Ukrainie zaczęły maleć – coraz silniejszy „dryf" Ukrainy w stronę Zachodu systematycznie pogłębiał frustrację Kremla. W walce o Ukrainę i własne wpływy, Rosjanie zdecydowali się zatem zastosować rozwiązanie siłowe.

Siły Zbrojne Federacji Rosyjskiej rozpoczęły koncentrację do przeprowadzenia operacji militarnej wiosną 2021 r. Odbywało się to głównie pod przykrywką manewrów i ćwiczeń sił zbrojnych Rosji i Białorusi m.in. takich jak „Zapad 2021" we wrześniu 2021 r., czy też „Sojusznicza Stanowczość 2022" w drugiej dekadzie

[8] W lipcu 2021 r. W. Putin opublikował tekst, w którym odmawiał Ukrainie prawa do samodzielnego bytu i uzasadniał, że z historycznego punktu widzenia jest ona częścią Rosji. Określił też Ukrainę „dobrowolnym zakładnikiem cudzej woli geopolitycznej" (Putin, 2021). Artykuł wywołał oburzenie na Ukrainie i wzmocnił proces konsolidacji społeczeństwa wokół władzy i instytucji państwowych. Odmawiając Ukrainie prawa do istnienia, Rosjanie pozostawili jej tylko jeden wybór – walczyć. Wydaje się, ze gdyby podjęto odmienne decyzje, Rosja nadal miała by miejsce na polityczny manewr manipulowani władzami Ukrainy – np. kładąc nacisk na kwestię ochrony praw mniejszości. Rosja mogłaby też nadal korzystać na handlu z Zachodem (głównie poprzez eksport surowców).

lutego 2022 r. Rosjanie rozpoczęli też masową rozbudowę infrastruktury – co potwierdzały zdjęcia satelitarne i pozostałe dane wywiadowcze (Cielma, 2022b, s. 7; Bunyan i Lewis, 2022). Rosyjskie siły przeznaczone do udziału w „operacji specjalnej" rozmieszczono na całej długości granicy rosyjsko ukraińskiej, a także na Białorusi oraz na Krymie. Trzon atakujących sił stanowiło jedenaście armii ogólnowojskowych[9], jedna armia pancerna[10], wydzielone siły z czterech armii sił powietrznych i obrony powietrznej[11], całość sił Floty Czarnomorskiej[12]. Wszystkie wymienione powyżej siły wspierane były przez, wydzielone komponenty z różnych dywizji, brygad, pułków i przez samodzielne związki taktyczne, oddziały i pododdziały oraz dwa korpusy separatystów z Doniecka i Ługańska[13]. Ocenia się, że Rosjanom udało się zgromadzić siły liczące łącznie ok. 210 tys. żołnierzy, 1200 czołgów, 2900 bojowych wozów piechoty i transporterów opancerzonych, 1600 środków artyleryjskich, 330 samolotów i 240 śmigłowców plus wzmocnione zasoby okrętowe Floty Czarnomorskiej (Cielma, 2022b, s. 8). Zakładano, że Siły Zbrojne Ukrainy zostaną szybko rozbite, zaś sama operacja potrwa zaledwie kilka dni. Jeszcze przed rozpoczęciem działań wojennych – w grudniu 2021 r. – Rosja wysunęła żądania w stosunku do Zachodu, które jednak zostały odrzucone z uwagi na generalnie rzecz ujmując, ich irracjonalny, zdaniem zachodnich polityków, charakter (Legucka, 2022).

Wojna rozpoczęła się 24 lutego 2024 r. w godzinach porannych od zmasowanego rosyjskiego uderzenia lotniczo-rakietowego na cele na Ukrainie. Mimo spowodowania dużych zniszczeń materialnych Rosjanom w toku pierwszego tygodnia działań zbrojnych, nie udało się zdezorganizować funkcjonowania państwa ukraińskiego, pozbawić go przywództwa politycznego, pokonać ukraińskiego systemu obrony przeciwlotniczej, ani sparaliżować ukraińskiego systemu dowodzenia. Również operacje rosyjskich wojsk powietrzno-desantowych, transportowanych głównie śmigłowcami, zakończyły się

[9] Były to następujące Armie Ogólnowojskowe: 5. AO, 29. AO, 35. AO, 36. AO, 41. AO, 2. AO, 6. AO, 20. AO., 8 AO, 19. AO, 58. AO (Cielma, 2022a, s. 8-9).

[10] Pochodziły one z następujących Armii Sił Powietrznych i Obrony Powietrznej: 6. ASPiOP, 14. ASPiOP, 4. ASPiOP, 11. ASPiOP (Cielma, 2022a, s. 8-9).

[11] Była to 1. APanc. Gwardii (Cielma, 2022a, s. 8–9).

[12] W dniu 22 lutego 2022 r. jej komponent bojowy liczył 48 okrętów nawodnych i 7 podwodnych. Ponadto Flota Czarnomorska posiadała na stanie kilkadziesiąt okrętów zabezpieczenia i wsparcia. Do tego doliczyć należy jeszcze komponent lądowy zorganizowany w jeden korpus armijny (22. KA – 25 tys. żołnierzy, kilkaset jednostek sprzętu bojowego) i lotnictwo morskie (kilkadziesiąt samolotów i śmigłowców).

[13] 1. KA i 2. KA (Cielma, 2022a, s. 8–9).

niepowodzeniem. Analizując walki w rejonie Hostomela można wywnioskować, że użyto zbyt małych sił, które ponadto operowały w dużym rozproszeniu. Komponentowi powietrzno-desantowemu postawiono zadania przekraczające jego możliwości bojowe. Pomimo tych niepowodzeń należy zauważyć, że w pierwszych dniach wojny, wykorzystując element zaskoczenia, siłom rosyjskim udało się osiągnąć pewne sukcesy terenowe. Rosjanie dążyli do okrążenia Kijowa i pojmania lub likwidacji ukraińskiego przywództwa politycznego. Zgrupowania nacierające z terenu Białorusi i siły nacierające z północy i wschodu, obchodząc główne węzły ukraińskiego oporu (np. Czernichów, Sumy), podeszły nawet na przedpola miasta, ale w toku ciężkich walk zostały przez stronę ukraińską zatrzymane (Cielma, 2022b, s. 8–13). W Donbasie ataki na dobrze umocnione pozycje także nie przyniosły rezultatu. Podobnie zakończyły się rosyjskie próby zdobycia z marszu, a następnie obejścia Charkowa. Jedynie zgrupowanie atakujące z Krymu poczyniło znaczne postępy – udało się Rosjanom opanować Chersoń i Nową Kachowkę, zabezpieczyć przyczółki na prawym brzegu Dniepru i pod koniec marca zamknąć okrążenie Mariupola, który był jednak broniony przez stronę ukraińską aż do początku trzeciej dekady maja, co wiązało znaczne siły rosyjskie. Można ocenić, że tak szybkie postępy Rosjan na południu wynikały z kilku czynników. Po pierwsze, uwzględniając wszystkie kierunki rosyjskich uderzeń, plany natarcia wyprowadzonego z Krymu były najbardziej dopracowane. Należy bowiem przyjąć, że Rosjanie przygotowali je, jako ewentualność, jeszcze przed operacją Krymską w 2014 r. albo tuż po jej zakończeniu. Dla Rosji istotne było, co podkreślano już w 2015 r. (Stratfor, 2015), uzyskanie korytarza lądowego do terytorium Federacji Rosyjskiej oraz odblokowanie infrastruktury dostarczającej wodę pitną na Krym, która, po aneksji półwyspu, znajdowała się pod kontrolą strony ukraińskiej. Drugi powód wynika bezpośrednio z pierwszego – z uwagi na strategiczną wagę Półwyspu Krymskiego, kierunek ten był najlepiej rozpoznany i spenetrowany agenturalnie. Po trzecie Rosjanom sprzyjała pogoda, która umożliwiła prowadzenie natarcia w szybszym tempie niż na innych odcinkach, a ponadto umożliwiła skuteczniejsze niż na północy Ukrainy użycie rosyjskiego lotnictwa.

Należy zauważyć, że skala ukraińskiego oporu, zarówno wojska, jak i społeczeństwa, zaskoczyła Rosjan. Stosując dobrze przemyślaną taktykę, siły ukraińskie potrafiły dosyć skutecznie wyhamować, a następnie mocno spowolnić lub wręcz zatrzymać rosyjską ofensywę. W pierwszej połowie marca,

w szybkim tempie pogłębiały się rosyjskie problemy logistyczne. Zachód zaczął wprowadzać nowe sankcje, zaś na Ukrainę w coraz większej ilości napływała broń z USA, Wielkiej Brytanii, Polski i innych państw. Ponadto Ukraina otrzymywała od państw NATO cenne dane wywiadowcze, a na ich terytorium ukraińscy żołnierze szkolili się obsługi nowego sprzętu[14]. Na fali ogólnonarodowego zrywu patriotycznego szybko postępowała mobilizacja ukraińskich rezerw. Siły Zbrojne Ukrainy stopniowo przechodziły do kontrataków, z których największy miał miejsce pod Kijowem. Na przełomie marca i kwietnia Rosjanie rozpoczęli odwrót z północnej i północno-wschodniej części Ukrainy, zaś uwolnione w ten sposób siły postanowiono użyć na kierunku donbaskim (Cielma, 2022a, s. 12–13). Po pięćdziesięciu dniach inwazji było jasne, że Rosjanom nie uda się zrealizować głównego celu strategicznego prowadzonych działań. Znacznym ciosem dla Rosji, było zatopienie przez wojska ukraińskie okręgu flagowego Floty Czarnomorskiej – krążownika „Moskwa"[15].

Pierwsza faza wojny, biorąc pod uwagę cele strategiczne jakie postawiono przed rosyjskimi siłami zbrojnymi (*vide* podsumowanie i wnioski), nie przebiegała pomyślnie dla Rosji. Jak zauważył niemiecki ekspert – płk. Wolfgang Richter z Niemieckiego Instytutu Spraw Międzynarodowych i Bezpieczeństwa – Rosjanom nie udało się osiągnąć tego, co było w planach, czyli zmiany rządu, być może poprzez szybkie wkroczenie do dzielnicy rządowej w Kijowie (Baranowska, 2022). Zamiast tego było wiele ofiar. Na jaw wyszły liczne braki i niedomagania rosyjskiej armii w zakresie dowodzenia, rozpoznania, łączności czy logistyki. Żołnierze rosyjscy okazali się ponadto dysponować bardzo słabym morale (Baranowska, 2022).

W kontekście prowadzonych rozważań zasadnym wydaje się przybliżenie tego aspektu. Już w trakcie działań wojennych, sami Rosjanie zaczęli poszukiwać przyczyn trudności, z jakimi borykały się ich wojska lądowe. W toku prowadzonych działań dochodzeniowych na jaw wyszły pewne niepokojące fakty. Poniżej przedstawiono kilka przykładów wykrytych nieprawidłowości.

Ważnym powodem, dla którego nacierające wojska rosyjskie nie były w stanie poruszać się po drogach Ukrainy, było to, że kontrahenci, którzy otrzymali środki na zakup najwyższej klasy opon zachodnich, zdecydowali się na chińskie produkty

[14] Zachód nadal kontynuuje (czerwiec 2022 r.) wspieranie Ukrainy w wymienionych powyżej aspektach.
[15] Okręt, najprawdopodobniej po trafieniu dwoma ukraińskimi rakietowymi pociskami przeciwokrętowymi typu Neptun, zatonął ostatecznie 14 kwietnia 2022 r.

niskiej jakości, a różnicę zwyczajnie „wzięli do kieszeni". Innym przykładem wykrytych nieprawidłowości jest kwestia akumulatorów w pojazdach, których żywotność jest niezwykle krótka, co sprawia, że sprzęt pozostawał bez zasilania. Z kolei dowody pochodzące z przechwyconych dostaw rosyjskich wykazały, że racje żywnościowe straciły ważność w 2007 r. Również w tym przypadku niektórzy wykonawcy zarobili krocie, pozostawiając rosyjskie załogi czołgów zmuszone do spożywania niejadalnego jedzenia, głodowania lub szabrowania (Hedlund, 2022). Symptomatyczne jest to, że gdy rosyjskie dowództwo wojskowe próbowało zrekompensować straty na polu bitwy, wycofując czołgi i inne pojazdy pancerne z magazynów, odkryło, że w wielu przypadkach np. z czołgów usunięto niezbędne wyposażenie *high-tech*, takie jak np. elementy elektroniki, żyroskopy czy celowniki, które następnie sprzedano na czarnym rynku. Przykładowo w Boguczarze, w obwodzie woroneskim, stwierdzono, że 40% sprzętu znajdującego się w magazynach długoterminowych okazało się niezdatne do użytku (Hedlund, 2022). Co ciekawe, również agenci Federalnej Służby Bezpieczeństwa (FSB) wysłani na Ukrainę w celu rekrutacji prorosyjskich elementów do nowego rządu, najprawdopodobniej zagarnęli dla siebie przekazane fundusze i złożyli swoim przełożonym fałszywe raporty. Doszło do wielkiego skandalu korupcyjnego (Hedlund, 2022). Jest to dowód na postępującą kryminalizację rosyjskich służb specjalnych, która przekłada się na obniżenie ich skuteczności i wiarygodności.

Po przerzuceniu wojsk do Donbasu, w połowie maja na wschodzie Ukrainy wojska rosyjskie podjęły nowe działania, które nazwano drugą fazą wojny. Za główny cel przyjęto wyzwolenie całości obwodów donieckiego i ługańskiego. Stworzono też jednolite naczelne dowództwo na Teatrze Działań Wojennych z gen. Aleksandrem Dwornikowem, byłym dowódcą Zgrupowania Sił Zbrojnych Federacji Rosyjskiej w Syrii, na czele. Nie chcąc ogłaszać powszechnej mobilizacji, Rosjanie ześrodkowali w Donbasie znaczną część dostępnych jeszcze rezerw. Uwarunkowanie geograficzne terenu czyniło go dogodnym dla działań wojsk pancerno-zmechanizowanych, które mogły być wspierane przez artylerię i lotnictwo. Jednakże po kilku dniach od rozpoczęcia natarcia, rosyjska ofensywa w połowie maja zaczęła wytracać tempo. Rosjanie nie uzyskali poważnych zdobyczy terytorialnych. Pod koniec maja oceniano, że ofensywa rosyjska w zasadzie utknęła, zaś działania w Donbasie przybrały charakter walk na wyniszczenie, z dominującą rolą artylerii. Rosjanie, jako strona atakująca, ponosili ponadto o wiele większe straty niż Ukraińcy. Zdaniem zachodnich analityków rosyjskie

jednostki miały być nękane zmniejszającymi się zdolnościami bojowymi oraz niskim morale. Wielu elementów potencjału bojowego nie są w stanie szybko odtworzyć (Ministry of Defense [MoD], 2022). Na przełomie maja i czerwca główny wysiłek strony rosyjskiej skoncentrował się w Donbasie, w szczególności na natarciu w rejonie Siewierodoniecka. Siły ukraińskie zajmowały tu pozycje obronne w kształcie występu, wcinającego się w ugrupowanie rosyjskie. Rosjanie dążyli do okrążenia i zniszczenia ukraińskich wojsk. W samym Siewierodoniecku poszczególne dzielnice kilkukrotnie przechodziły z rąk do rąk. Walki przybrały pozycyjny charakter, zaś decydująca rola przypadła artylerii obu walczących stron (Institue for the Study of War [ISW], 2022a). Lotnictwa używano w ograniczonym zakresie, z uwagi na duże nasycenie strefy przyfrontowej systemami obronny przeciwlotniczej (po obydwu stronach linii styczności wojsk). Na przełomie maja i czerwca, wykorzystując zaangażowanie znacznej części rosyjskich wojsk w Donbasie, strona ukraińska rozpoczęła kontrofensywę w obwodzie chersońskim (ISW, 2022b). Warto też odnotować wprowadzenie blokady morskiej Ukrainy ustanowionej przez rosyjską Flotę Czarnomorską, której celem jest wywarcie presji ekonomicznej na Ukrainę i państwa zachodnie (blokada eksportu ukraińskiego zboża) (Matuszczak, 2022).

Działania rosyjskie na Ukrainie w świetle opinii i ocen zachodnich

Sposób przeprowadzenia przez Rosjan operacji specjalnej z pewnością będzie w przyszłości tematem wielu analiz i rozważań.

Już na wstępie warto zauważyć, że rosyjski plan był nieprzemyślany pod względem strategicznym. Zgromadzono zbyt małe siły w stosunku do rozmiaru obszaru, jaki miały opanować, a ponadto rozproszono je na wielu kierunkach strategicznych. Wojska, które miały prowadzić operacje zaczepne, wbrew zasadom sztuki wojennej, ugrupowane zostały w zaledwie jeden rzut strategiczny. Nie zabezpieczono tym samym odpowiednich rezerw ludzkich i sprzętowych oraz nie opracowano odpowiedniego planu zabezpieczenia logistycznego. Tymczasem nawet według teorii i praktyki rosyjskiej takich rzutów strategicznych powinno być trzy, po to, aby można było skutecznie rozwijać powodzenie działań ofensywnych. Nie przygotowano innych wariantów działania – Planu B, który można by wykorzystać w sytuacji niepowodzenia pierwszego uderzenia (Dura, 2022; Sly, 2022).

Po drugie należy zwrócić uwagę na wspomniany brak rzetelności w funkcjonowaniu rosyjskich służb wywiadowczych. Jak zauważył, powołując

się na ekspertyzy zachodnie, polski ekspert ds. służb specjalnych – płk. rez. kontrwywiadu Adam Jawor:

> Podstawowym błędem w analizach wywiadu FSB przeprowadzonych przed wojną było to, że przesłanki zakładające nastroje niezadowolenia, nieufności czy wręcz wrogości do władz nie przełożyły się na postawę przyjętą przez Ukraińców po rosyjskim ataku. Nastąpiło wręcz przeszacowanie aktywów w zakresie przewidywanego potencjału protestacyjnego (Jawor, 2022).

A. Jawor podkreśla, że może to wynikać z faktu, iż główny nurt rosyjskiej myśli wojennej traktuje w sposób obsesyjny takie zjawiska, jak tzw. kolorowe rewolucje i w efekcie przywiązuje zbyt dużą wagę do „sprawczości aktorów zewnętrznych oraz ich zdolności do kształtowania pożądanych postaw społecznych, wykluczając sprawczość elit i ludzi danego państwa" (Jawor, 2022). Analitycy FSB nie wzięli pod uwagę pewnych istotnych faktów, które wynikały przede wszystkim z kontekstów historycznych, a które miały istotny wpływ na postawę narodu ukraińskiego. Nieszczęście jakim była rosyjska inwazja, zmusiło naród ukraiński do zjednoczenia i utwardziło jego wolę walki.

Trzeba też zwrócić uwagę na fakt, że rosyjscy eksperci kompletnie zlekceważyli potencjał Sił Zbrojnych Ukrainy i przeobrażeń jakie zaszły w nich po 2014 r. Tymczasem strona ukraińska wdrożyła w ramach planu *Ukraina-2020* skuteczny, jak się okazało, kompleksowy program reformy Sił Zbrojnych Ukrainy. Jego głównym celem było dostosowanie Sił Zbrojnych Ukrainy do standardów natowskich (Romanenko, 2016; Połtorak, 2017). Skupiono się w nim na opracowaniu i wdrożeniu nowoczesnego systemu szkolenia, będącego syntezą rozwiązań zachodnich i ukraińskich. Ponadto zreformowano struktury organizacyjne jednostek wojskowych i zadbano o ich odpowiednie nasycenie nowoczesnym lub zmodernizowanym sprzętem. Stworzono funkcjonalny, zintegrowany system dowodzenia oraz zreorganizowano i skonsolidowano sektor przemysłu zbrojeniowego. Wdrożono najnowsze rozwiązania technologiczne ze sfery rozpoznania, informatyki i łączności (Romanenko, 2016; Połtorak, 2017). Praktyczne aspekty wprowadzanych zmian testowano w warunkach realnego pola walki na wschodzie Ukrainy (Collins, 2022; Congress USA, 2022; Mackinnon i Detsh, 2022). Donbas stał się bowiem czymś na kształt wielkiego poligonu treningowego dla ukraińskiego wojska, przez który przewinęło się w toku ośmiu

lat kilkaset tysięcy ukraińskich żołnierzy, którzy następnie stworzyli „kościec" formowanych *de facto* na nowo Sił Zbrojnych Ukrainy. W „nowej" ukraińskiej armii najważniejsi byli ludzie i ich doświadczenie, wiedza, wyszkolenie, morale – sprzęt bowiem był zbliżony jakością do rosyjskiego. Powstały np. imienne brygady – każda ze swoim symbolem, historią i doświadczeniem z bitew toczonych w Donbasie. Był to czynnik kluczowy dla zrozumienia przebiegu obecnych działań wojennych – lata wojny zahartowały siły ukraińskie (Collins, 2022; Congress USA, 2022; Mackinnon i Detsh, 2022). Ponadto przygotowując swoje siły zbrojne do konfrontacji z Rosją, eksperci ukraińskiego Sztabu Generalnego, gruntownie przeanalizowali wszystkie konflikty w najnowszej historii, w których Rosja brała udział. Obserwując i analizując sposób działania Sił Zbrojnych Ukrainy, można postawić tezę, że szczególną uwagę poświęcono radziecko-fińskiej wojnie zimowej i specyficznej taktyce działań stosowanej przez Finów, która dawała odpowiedź na pytanie: jak powstrzymywać skutecznie wroga mającego olbrzymią przewagę liczebną, za pomocą mniejszych, ale ruchliwszych, znakomicie zorganizowanych i dowodzonych sił[16]. Przystosowana do współczesnych uwarunkowań przez stronę ukraińską koncepcja działań, wzbogacona o nowoczesne rozwiązania z zakresu C4ISR, czyli dowodzenia, łączności, komputerów, wywiadu, obserwacji i rekonesansu, okazała się nad wyraz skuteczna przeciwko wojskom rosyjskim w pierwszej fazie działań wojennych[17]. Zagadnienie reform w Siłach zbrojnych

[16] W okresie wojny zimowej przewaga liczebna wojsk radzieckich nad fińskimi była znaczna. Aby ją zniwelować Finowie postawili na odpowiednio zorganizowane dowodzenie, łączność, rozpoznanie i wyszkolenie żołnierzy. Fińskie jednostki, zwłaszcza tzw. *sissi* – lotne oddziały narciarzy, wykazywały się wysoką mobilnością, atakując przywiązane do dróg radzieckie związki taktyczne. Powstrzymując kolumny nieprzyjacielskie od czoła, wychodziły na ich tyły, odcinały im odwrót i utrudniały nadejście odsieczy. Następnie atakowały ja na całej długości tworząc tzw. *motti* – kotły, które następnie likwidowano. Stąd nazwa tych działań – *taktyka sisotta* lub *taktyka motti*. Aby temu przeciwdziałać, Rosjanie musieli angażować duże siły do osłony i bezpośredniego ubezpieczenia kolumn. Zmniejszało to jednocześnie ich zdolność zaczepną, choć wcale nie chroniło przed zniszczeniem ze strony fińskiej. Rosjanie w wyniku stosowania przez Finów tej taktyki utracili kilka dywizji piechoty i kilka brygad pancernych, natomiast Finowie zdobyty sprzęt wcielali do swoich jednostek (Czarnotta i Moszumański, 1994, s.17, s. 43; Chersicla, 2017; Rehman, 2016). Rosjanom ostatecznie udało się opanować m.in. Przesmyk Karelski i zmusić Finlandię do podpisania pokoju, ale dokonali tego za cenę ogromnych strat i po zgromadzeniu potężnych rezerw, które dały im kolosalną przewagę materiałową, której Finowie już nie byli w stanie zniwelować. Można pokusić się o stwierdzenie, obserwując taktykę działania sił ukraińskich, że doświadczenie fińskie z tego okresu stanowiły dla Ukrainy remedium na walkę z przeciwnikiem, który na sukces mógł liczyć przede wszystkim dzięki wykorzystaniu przewagi materialnej. Ukraińcy użyli tego sposobu walki zwłaszcza przeciwko jednostkom rosyjskim operującym na strategicznym kierunku kijowskim. Szarzej na temat działań w Wojnie Zimowej (Czarnotta i Moszumański, 1994; Chersicla, 2017; Rehman, 2016).

[17] Potwierdzają to liczne, ogólnodostępne materiały zamieszczane w Internecie (filmy, zdjęcia itp).

Ukrainy jest często pomijane w naukowych analizach i opracowaniach, koncentrujących się głównie na reformach rosyjskich, a jest niezwykle istotne dla zrozumienia obecnej sytuacji na Ukrainie. Można zatem stwierdzić, że zasadne wydaje się jego szersze zbadanie.

Niezwykle ważnym aspektem prowadzonych przez rosyjskie siły zbrojne działań, była ograniczona skuteczność prowadzonej w pierwszych dniach działań strategicznej operacji niszczenia infrastruktury krytycznej. Dobrze sprawdziły się systemy typu *cruise* (np. Kalibr, Iskander), przeciwko którym strona Ukraińska nie miała skutecznej obrony. Jednakże, jak się okazało, Rosjanie nie dysponowali odpowiednim zapasem pocisków manewrujących lub też postanowili pozostawić znaczną ich część w rezerwie, co osłabiło skuteczność uderzeń rakietowych. Zawiodły też Siły Powietrzno-Kosmiczne. Posiadając prawie 4000 samolotów bojowych i duże doświadczenie w bombardowaniu celów w Syrii, Gruzji i Czeczenii, rosyjskie siły powietrzne miały odegrać kluczową rolę w inwazji, pozwalając armii rosyjskiej na wkroczenie w głąb Ukrainy, zajęcie Kijowa i zniszczenie ukraińskiej armii. Tak się jednak nie stało, a porażka rosyjskiego lotnictwa, była jedną z głównych przyczyn niezbyt pomyślnego dla Rosjan przebiegu całej operacji. Do głównych jej przyczyn, oprócz silnego i skutecznego oporu ukraińskiego, należy zaliczyć: nieefektywny system dowodzenia utrudniający prowadzenie operacji połączonych, słaby system rozpoznania, niewydolne zaplecze logistyczne, brak większych zapasów nowoczesnego uzbrojenia lotniczego, mała ilość godzin wylatana przez pilotów (O'Brian i Stringer, 2022).

Ważnym czynnikiem wpływającym na ograniczony charakter rosyjskich sukcesów okazało się morale – żołnierze rosyjscy nie rozumieli celów operacji i nie byli do niej psychicznie przygotowani. Zwłaszcza w kontekście skali i zaciekłości walk oraz możliwości bojowych przeciwnika, a ponadto wmawiano im, że biorą udział w manewrach wojskowych. Co gorsza, jak zauważa Maksymilian Dura, nieliczenie się przez Rosjan ze stratami własnymi, spotęgowało dodatkowo ten efekt – rosyjscy żołnierze masowo porzucali sprzęt, opuszczali pojazdy bez powodu, samowolnie opuszczali stanowiska bojowe lub odmawiali wykonania rozkazów. Dopuścili się też licznych zbrodni wojennych (np. w Irpieniu, w Buczy, w Mariupolu). Rosjanie starali się ratować sytuację, wysyłając na front generałów, z których kilku udało się Ukraińcom wyeliminować (Dura, 2022; Posadrd i Holynska, 2022). Zdaniem ekspertów RAND Corporation – Marka Posarda i Khrystyny Holynskiej (2022) – jest to

wynikiem nieudanego procesu profesjonalizacji rosyjskich sił zbrojnych. Jak zaznaczają „Profesjonalizacja wojska jest przedsięwzięciem czasochłonnym i kosztownym. Rosja nie ma ani czasu, ani pieniędzy na pełną profesjonalizację swojej struktury sił zbrojnych. W gruncie rzeczy Moskwa jest skazana na siły, które ma, a nie te, które mogłaby chcieć mieć" (Postard i Holynska, 2022). Kwestia ta wymaga szerszego zbadania, ale warto zasygnalizować, że nawet w badaniach dotyczących systemu kadrowego, a prowadzonych przez rosyjskie siły zbrojne (niektóre wyniki tych badań są publicznie dostępne), rezultaty, generalnie rzecz ujmując, nie zawsze przedstawiają dobry obraz rosyjskiej armii (Postard i Holynska, 2022).

Eksperci wojskowi zwrócili także uwagę na niewydolność systemu rosyjskiej logistyki wojskowej. Kiedy żołnierzom zabrakło żywności i innych zapasów po tym, jak początkowy plan nie powiódł się, ich przełożeni nie mieli planów organizacji zaopatrzenia. Prowadzące działania związki taktyczne i oddziały były stale nękane brakami amunicji, paliwa, części zamiennych, leków, żywności, a źle utrzymane ciężarówki, które następnie wysłano, straciły opony lub po prostu zepsuły się, przyczyniając się do powstania niesławnego, liczącego ponad 60 km, zakorkowanego konwoju (Copp, 2022).

Podsumowanie i wnioski

Rozpoczynając działania na Ukrainie, Federacja Rosyjska postawiła sobie określone cele strategiczne. Cele te nakreślił rosyjski prezydent W. Putin w przemówieniu wygłoszonym w dniu 21 lutego 2022 r. (Putin, 2022). Aby określić stopień realizacji tychże celów, należy skorelować je z przebiegiem dotychczasowych działań rosyjskich. Poniższa tabela przedstawia ich zestawienie.

Z przytoczonych danych wynika, że pierwsza faza rosyjskiej operacji wojskowej zakończyła się niepowodzeniem, zaś realizację wyznaczonych celów strategicznych należy uznać za bardzo trudną lub wręcz niemożliwą do wykonania. Dlaczego zatem dotychczasowe (czerwiec 2022 r.) działania rosyjskie na Ukrainie zakończyły się fiaskiem (z perspektywy pierwotnie postawionych celów)? Można postawić tezę, że istniały pewne kluczowe determinanty, które ostatecznie o tym zadecydowały.

Tabela 1. Cele strategiczne rosyjskiej operacji wojskowej na Ukrainie i możliwości ich realizacji z obecnej perspektywy (czerwiec 2022 r.).

Cel strategiczny	Możliwość realizacji
1. Uznanie przez Ukrainę aneksji Krymu	Rozwiązanie nie akceptowalne przez ukraińskie kierownictwo polityczno-wojskowe i ogół społeczeństwa. Brak możliwości realizacji celu. Możliwe jedynie zachowanie *status quo* w postaci nieuznawanej na świecie okupacji.
2. Odrzucenie przez Ukrainę idei członkostwa w NATO	Niewielka możliwość realizacji celu. Rozwiązanie nie akceptowalne przez ukraińskie kierownictwo polityczno-wojskowe i ogół społeczeństwa na obecnym etapie trwania konfliktu
3. „Demilitaryzacja" Sił Zbrojnych Ukrainy	Średnia lub niewielka możliwość realizacji celu (w zależności od tego, czy Rosja ogłosi powszechną mobilizację i jak będzie się kształtować wsparcie Zachodu dla Ukrainy). Duża ilość zmiennych czyni niezwykle trudnym przewidzenie wyniku wojny na obecnym etapie. Niemniej jednak całkowite pokonanie przez wojska rosyjskie wojsk ukraińskich należy uznać za niemożliwe, oceniając to z perspektywy sytuacji obecnej. Rosjanie mogą jedynie próbować prowadzić wojnę na wyniszczenie
4. Uznanie przez Ukrainę niepodległości tzw. Donieckiej Republiki Ludowej i Ługańskiej Republiki Ludowej	Brak możliwości realizacji celu bez uprzedniego zniszczenia Sił Zbrojnych Ukrainy. Rozwiązanie nie akceptowalne przez ukraińskie kierownictwo polityczno-wojskowe i ogół społeczeństwa na obecnym etapie trwania konfliktu

Ostateczny, oczekiwany przez Rosję rezultat działań na Ukrainie	Możliwość realizacji
Ukraina istnieje jako państwo zależne od Rosji, neutralne pod względem militarnym (np. z rosyjskimi gwarancjami bezpieczeństwa), a następnie w dalszej perspektywie związane sojuszem z Rosją i zintegrowane pod względem kulturowym i ekonomicznym z Euroazjatycką Unią Gospodarczą	Brak możliwości realizacji ostatecznego celu strategicznego rosyjskich działań. Federacja Rosyjska nie odniosła w toku prowadzonych działań militarnych decydującego zwycięstwa strategicznego, a tym samym nie uzyskała przewagi, która by pozwalała jej narzucić Ukrainie takiego rozwiązania

Źródło: opracowanie własne na podstawie: Putin, 2022 i materiału źródłowego wykorzystanego w artykule.

Po pierwsze, wstępną odpowiedzią może być to, że wojnę zaplanował i rozpoczął Kreml i jego służby bezpieczeństwa, a nie zawodowi wojskowi. Tu należy upatrywać zignorowania przez Rosjan pewnych podstawowych zasad sztuki wojennej oraz samej koncepcji wojny nowej generacji. Rosjanie nie wyznaczyli głównodowodzącego na ukraińskim teatrze działań wojennych (nastąpiło to dopiero w kwietniu). Propagandowo wykorzystywali koncentrację wojsk nad granicami Ukrainy, co stało w sprzeczności z zasadami operacyjnego maskowania. Nie wykorzystano zatem elementu zaskoczenia, który z powodzeniem zastosowano w Gruzji w 2008 r. i na Krymie w 2014 r. Nacierające wojska nie były ugrupowane w rzuty strategiczne, były zbyt słabe w stosunku do postawionych przednimi zadań, a na dodatek nie opracowano planu logistycznego zabezpieczenia działań wojsk rosyjskich. Ponadto popełniono kardynalny w sztuce wojennej błąd polegający na zupełnym zignorowaniu przeciwnika i jego sojuszników[18]. Brak znaczących sukcesów na ukraińskim teatrze wojny jest po części wynikiem błędnych analiz i rozpoznania wywiadu oraz nieskuteczności osłony kontrwywiadowczej. Rywalizacja pomiędzy rosyjskimi służbami specjalnymi, panująca w nich korupcja i kryminalizacja, uniemożliwiły zbudowanie jednolitej wspólnoty służb specjalnych. W związku z powyższym analizy wywiadowcze prowadzone były w nierzetelny sposób, dając

[18] Zignorowanie Zachodu, który nie tylko dostarczył Ukrainie uzbrojenie, amunicję i inne zaopatrzenie, a także bezcenne dane wywiadowcze, które umożliwiły przetrwanie siłom ukraińskim w pierwszym newralgicznym okresie walk, a następnie prowadzenie przez nie w miarę skutecznej obrony, należy uznać za bardzo poważny błąd, wynikający z niewłaściwej oceny sytuacji.

fałszywy obraz rzeczywistości, a to właśnie na podstawie wspomnianych analiz prezydent W. Putin podjął decyzję o rozpoczęciu wojny. Dodając, że doradcy Kremla prawdopodobnie obawiali się informować swoich zwierzchników o nie najlepszym stanie wojska, należy stwierdzić, że rosyjskie kierownictwo polityczno-wojskowe padło ofiarą własnej propagandy, co jest typowe dla autorytarnych systemów politycznych. Ofiarą rosyjskiej propagandy padł także częściowo Zachód – liczni zachodni analitycy, z wyłączeniem tych pracujących dla służb specjalnych, opierając się jedynie na udostępnianych oficjalnie przez różne organy Federacji Rosyjskiej informacjach, wyolbrzymili potencjał rosyjskich sił zbrojnych[19]. Te informacje podchwytywało i propagowało też zachodnie lobby wojskowo-przemysłowe, chcąc pozyskać lukratywne kontrakty na uzbrojenie. Tak narodził się mit „najpotężniejszej armii świata" albo przynajmniej „drugiej, po amerykańskiej, armii świata", w który uwierzono i który rozpowszechniano, choć z różnych powodów, zarówno w Rosji, jak i na Zachodzie. Była to jednak klasyczna potiomkinowska fasada.

Tu ujawnia się druga determinanta. Otóż patrząc z perspektywy obecnie trwającego konfliktu, Rosjanie błędnie alokowali środki finansowe przeznaczone na modernizację techniczną i szkolenie. Przygotowując się do wojny z NATO, znaczną część środków przeznaczono na strategiczne siły nuklearne, będące główną siłą odstraszającą potencjalnego przeciwnika – według koncepcji *Gierasimow 2.0* – lub deeskalującą, w przypadku trwania działań i ich niekorzystnego przebiegu dla Rosji. Zdecydowanie mniej funduszy przeznaczono na pozostałe rodzaje wojsk i rodzaje sił zbrojnych (Siły Powietrzno-Kosmiczne, Wojska Powietrzno-Desantowe, Wojska Specjalne, Marynarkę Wojenną), a w tej grupie najmniej otrzymały, aktualnie przecież najbardziej zaangażowane w wojnę, Wojska Lądowe. Znaczne sumy pieniędzy „utopiono" ponadto w kosztownych programach budowy „uzbrojenia przyszłości" (np. samolot Su-57, rodzina pojazdów Armata, system Ratnik, pociski hipersoniczne, broń laserowa), które oparte były na importowanych zachodnich technologiach czy też podzespołach, co, wobec nałożonych sankcji, w zasadzie uniemożliwia ich produkcję i wdrożenie do służby.

[19] Eksperci zajmujący się problematyką współczesnej wojskowości, sztuki wojennej i sprawami związanymi z uzbrojeniem podkreślają, że dane na temat rosyjskiej armii w znacznej mierze są niewiarygodne. Jak zauważył M. Dura, analiza prowadzonych przez Rosję działań dowiodła, że „Rosjanie kłamią we wszystkim: podając dane liczbowe, stan wyszkolenia, stopień nowoczesności, czy osiągi wykorzystywanego przez siebie oraz eksportowanego uzbrojenia i sprzętu wojskowego" (Dura, 2022).

Trzecia determinanta jest „chorobą", która toczy Rosję od wieków. Ta „endemiczna choroba" to korupcja. Otóż po raz kolejny w historii przeznaczone na siły zbrojne środki zostały zmitrężone przez korupcję i marnotrawstwo, których ogromna skala okazała się zaskoczeniem dla samych Rosjan. Obecnie eksperci sugerują, że co roku defraudowana była co najmniej 1/5 rosyjskiego budżetu obronnego, ale już dziś uważa się, że może to być bardzo poważne niedoszacowanie.

Reasumując, stwierdzić należy, że Rosjanie przeprowadzili swoją operację wbrew pryncypialnym zasadom rosyjskiej sztuki wojennej, jak i sztuki wojennej w ogóle. Operacja była od początku źle zaplanowana i realizowana, ponieważ przygotowano ją i usiłowano prowadzić w oparciu o odbiegające od rzeczywistości dane wywiadowcze, pewne myślenie życzeniowe i własne wyobrażenie o przeciwniku. Rosjanie kompletnie nie docenili przeobrażeń jakie zaszły w Siłach Zbrojnych Ukrainy w toku ostatnich ośmiu lat, przecenili natomiast potencjał Sił Zbrojnych Federacji Rosyjskiej, który z uwagi na błędne rozlokowanie środków finansowych przeznaczonych na modernizację techniczną i szkolenie, w połączeniu z endemiczną korupcją i marnotrawstwem, znacząco odbiegał od propagandowej wizji, w którą wierzono na Kremlu. W konsekwencji Rosji przyszło prowadzić działania wojenne niedostatecznie wyszkolonymi, wyposażonymi i cierpiącymi na braki kadrowe związkami taktycznymi, które na dodatek posiadają relatywnie niskie morale, a to z kolei przekłada się na wysokie straty. Federacja Rosyjska napadła – z pogwałceniem prawa międzynarodowego – na dobrze przygotowanego i silnie zmotywowanego przeciwnika, który ponadto posiada potężnych sprzymierzeńców na Zachodzie, samego ataku dokonano po wielomiesięcznych i jawnych przygotowaniach. Obecnie trudno przewidzieć rezultat wojny, ale Rosjanom na pewno nie uda się już w niej osiągnąć pierwotnie zakładanego celu strategicznego – opanowania i podporządkowania sobie całej Ukrainy[20]. Jest to niemożliwe do wykonania bez ogłoszenia w Rosji powszechnej mobilizacji i przestawienia gospodarki na stopę wojenną, a aktualnie nie ma na Kremlu takiej woli politycznej. Otwartym pytaniem pozostaje: Co w takiej sytuacji zrobiłby Zachód? Jest to istotna kwestia, ponieważ potencjał gospodarczy państw zachodnich jest znacznie większy niż rosyjski, o czym należy pamiętać.

[20] Aktualnie (czerwiec 2022 r.), Rosjanie mogą jedynie dokonać próby opanowania istotnych dla nich obszarów Donbasu (obwody: doniecki i ługański), stosując strategię wojny na wyniszczenie.

Bibliografia

Banasik, M. (2018). *Wojna hybrydowa i jej konsekwencje dla bezpieczeństwa euroatlantyckiego*. Wydawnictwo Difin.

Baranowska, M. (2022, 21 kwietnia). Ekspert wojskowy: „Wojna w Ukrainie wkracza w decydującą fazę" [Wywiad]. *DW.com*. Dostęp: https://www.dw.com/pl/ekspert-wojskowy-wojna-w-ukrainie-wkracza-w-decyduj%C4%85c%C4%85-faz%C4%99/a-61547172 [24.05.2022].

Bunyan, M., Lewis, L. (2022, 20 stycznia). New evidence of huge military build-up within striking distance of Ukraine in preparation for ‚nine-month war' emerges after Joe Biden said Putin now ‚has to do something'. *Daily Mail Online*. Dostęp: https://www.dailymail.co.uk/news/article-10422411/New-evidence-huge-military-build-striking-distance-Ukraine-emerges.html [24.05.2022].

Chersicla, R. (2017, luty-marzec). What Free Men Can Do: The Winter War, The Use of Delay, and lessons for The 21st Century. *U.S. Army Infantry Magazine*, 61–66. Dostęp: https://www.benning.army.mil/infantry/magazine/issues/2017/JAN-MAr/pdf/Chersicla_WinterWar_txt.pdf [25.04.2022].

Cielma, M. (2022a). Przed bitwą wszystkich bitew. Wojna na Ukrainie. *Nowa Technika Wojskowa*, (4), 8–13.

Cielma, M. (2022b). Wojna w Europie – Agresja na Ukrainę. *Nowa Technika Wojskowa*, (3), 6–12.

Collins, L. (2022, 8 marca). In 2014, ‚Decrepit' Ukrainian Army Hit the Refresh Button. Eight Years Later, It's Paying Off. *Military.com*. Dostęp: https://www.military.com/daily-news/opinions/2022/03/08/2014-decrepit-ukrainian-army-hit-refresh-button-eight-years-later-its-paying-off.html [25.05.2022].

Congress of the United States [Congress USA]. (2022, 26 stycznia). *Ukrainian Armed Forces* (Congressional Research Service, IF11862). Dostęp: https://crsreports.congress.gov/product/pdf/IF/IF11862 [25.05.2022].

Copp, T. (2022, 2 marca). 'The Convoy Is Stalled': Logistics Failures Slow Russian Advance, Pentagon Says. *Defenseone.com*. Dostęp: https://www.defenseone.com/threats/2022/03/convoy-stalled-logistics-failures-slow-russian-advance-pentagon-says/362666/ [25.05.2022].

Czarnotta, Z., Moszumański, Z. (1994). *Wojna Zimowa*. Wydawnictwo Altair.

Dura, M. (2022, 8 maja). Plac Czerwony z siermiężną armią i rakietami balistycznymi [Komentarz]. *Defence24*. Dostęp: https://defence24.pl/sily-zbrojne/plac-czerwony-z-siermiezna-armia-i-rakietami-balistycznymi-komentarz [25.05.2022].

Gierasimow, B.B. (2019, 7 marca). Wiektory razwitija wojennoj stratiegii. *Centr Stratiegiczeskich Ocenok i Prognozow*. Dostęp: http://csef.ru/ru/oborona-i-bezopasnost/348/vektory-razvitiya-voennoj-strategii-8829 [24.05.2022].

Hedlund, S. (2022, 2 maja). The collapse of the Russian military machine. *Geopolitical Intelligence Services AG*. Dostęp: https://www.gisreportsonline.com/r/russian-military-power/ [29.05.2022].

Institute for the Study of War [ISW]. (2022a, 8 czerwca). *Russian offensive campaign assessment, June 8*. Dostęp: https://www.understandingwar.org/backgrounder/russian-offensive-campaign-assessment-june-8 [10.06.2022].

Institute for the Study of War [ISW] (2022b, 28 maja). *Russian offensive campaign assessment, May 28*. Dostęp: https://www.understandingwar.org/backgrounder/russian-offensive-campaign-assessment-may-28 [29.05.2022].

Jawor, A. (2022, 6 maja). Nietrafione analizy rosyjskiego wywiadu [Opinia]. *Infosecurity24.pl*. Dostęp: https://infosecurity24.pl/za-granica/nietrafione-analizy-rosyjskiego-wywiadu-opinia [29.05.2022].

Kasprzycki, D.D. (2018). Kształtowanie się myśli wojskowej. W: P. Mickiewicz (red.), *Rosyjska myśl strategiczna i potencjał militarny w XXI wieku* (s. 15–30). Wydawnictwo Naukowe PWN.

Kasprzycki, D.D. (2022). *Rosyjska wizja wojny przyszłości. Formuła wykorzystania instrumentarium koncepcji wojny nowej generacji w oparciu o doświadczenia z działań wobec Ukrainy*. Wydawnictwo Inforteditions.

Kirby, P. (2022, 9 maja). Why has Russia invaded Ukraine and what does Putin want? *BBC.com*. Dostęp: https://www.bbc.com/news/world-europe-56720589 [24.05.2022].

Legucka, A. (2021, 15 grudnia). *Rosyjskie żądania gwarancji bezpieczeństwa wobec USA i NATO* (Biuletyn PISM nr 214). Polski Instytut Spraw Międzynarodowych. Dostęp: https://www.pism.pl/publikacje/rosyjskie-zadania-gwarancji-bezpieczenstwa-wobec-usa-i-nato [24.05.2022].

Mackinnon, A., Detsch, J. (2022). Ukraine's Military Has Come a Long Way Since 2014. *Foreignpolicy.com*. Dostęp: https://foreignpolicy.com/2021/12/23/ukraine-russia-military-buildup-capabilities/ [25.05.2022].

Matuszczak, S. (2022, 6 maja). Produkcja i eksport żywności z Ukrainy w warunkach wojny z Rosją (Komentarze OSW nr 444). Ośrodek Studiów Wschodnich. Dostęp: https://www.osw.waw.pl/sites/default/files/Komentarz_OSW_444.pdf [24.05.2022].

Ministry of Defence [MoD]. (2022, 15 maja). *Latest Defence Intelligence update on the situation in Ukraine*. [Tweet]. Dostęp: https://twitter.com/DefenceHQ/4878208?ref_7Ctwterm%5E15257044602 14878208%7Ctwgr%5E%7Ctwcon%5Es1_iref_url=https%3A%2F%2Fwww.rp.pl%2Fkonflikty-zbrojne%2Fart36295611-rosja-stracila-jedna-trzecia-sil-ladowych-ktore-rozpoczely-wojne-24-lutego [24.05.2022].

Nowyj Oboronnyj Zakaz Stratiegii [NOZS]. (2020, 23 marca). *Priedwaritielnyje itogi GPW-2020*. Dostęp: https://dfnc.ru/c106-technika/predvaritelnye-itogi-gpv-2020/ [24.05.2022].

O'Brian, P., Stringer, E. (2022, 9 maja). The Overlooked Reason Russia's Invasion Is Floundering. *Theatlantic.com*. Dostęp: https://www.theatlantic.com/ideas/archive/2022/05/russian-military-air-force-failure-ukraine/629803/ [12.05.2022].

Połtorak, S.T. (2017). Spiecyfika rieformuwannia Zbrojnich Sił Ukraïni na dierżawnomu riwni. *Inwiesticïi: praktika ta doswid*, (18), 78–80. Dostęp: http://www.investplan.com.ua/pdf/18_2017/17.pdf [24.05.2022].

Postard, M., Kholynska, K. (2022, 21 marca). Russia's Problems with Military Professionalization (The Rand Blog). *Rand Corporation*. Dostęp: https://www.rand.org/blog/2022/03/russias-problems-with-military-professionalization.html [24.05.2022].

Putin, W. (2021, 12 lipca). Statja Władimira Putina «Ob istoriczeskomiedinstwie russkich i ukraincew». *Kremlin.ru*. Dostęp: http://kremlin.ru/events/president/news/66181 [15.03.2022].

Putin, W. (2022, 21 lutego). Obraszczenije Priezidienta Rossijskoj Fiedieracyi. *Kremlin.ru*. http://www.kremlin.ru/events/president/transcripts/67828 [24.05.2022].

Rehman, I. (2022, 20 lipca). Lessons from the Winter War: Frozen grit and Finland's fabian defense. *Warontherocks.com*. Dostęp: https://warontherocks.com/2016/07/lessons-from-the-winter-war-frozen-grit-and-finlands-fabian-defense/ [24.05.2022].

Romanenko, Y.A. (2016, wrzesień). Rieformuwannia Zbrojnich Sił Ukraïni za standartami NATO. *Pubłicznie Uriaduwannia*, *3*(4), 142–150. Dostęp: http://journals.maup.com.ua/index.php/public-management/issue/view/15/20 [24.05.2022].

Sly, L. (2022, 8 kwietnia). Nine ways Russia botched its invasion of Ukraine. *Washingtonpost.com*. Dostęp: https://www.washingtonpost.com/world/2022/04/08/how-russia-botched-ukraine-invasion/ [25.05.2022].

STRATFOR. (2015, 9 marca). *Gaming a Russian Offensive*. Dostęp: https://worldview.stratfor.com/article/gaming-russian-offensive [24.05.2022].

https://doi.org/10.34862/rbm.2022.1.6

Aleksander Kazak
Uniwersytet Gdański
alexander.kazak@hotmail.com
https://orcid.org/0000-0001-9613-7252

Ruch „Supraciu" a rządy Aleksandra Łukaszenki – – charakterystyka i metody działania

Abstrakt: W artykule przedstawiono metody oddziaływania poszczególnych grup rewolucyjnego ruchu „Supraciu" na Białorusi. Przedmiotem badań jest weryfikacja celów działania ruchu „Supraciu" jako ugrupowania opozycyjnego wobec białoruskiego reżimu i określenie jego statusu w strukturze organizacji narodowowyzwoleńczych. Zasadniczą metodą badawczą jest analiza materiałów z różnych mediów, w tym społecznościowych. Celem niniejszej pracy jest ocena skuteczności działań tych ugrupowań. Przyjętą tezą wyjściową jest stwierdzenie, że ruch „Supraciu" jest ruchem narodowowyzwoleńczym, który posługuje się terrorem dla osłabienia dyktatorskiego reżimu Aleksandra Łukaszenki. Kierując się tym założeniem zaprezentowano metody i efektywność grup – członków ruchu „Supraciu" oraz dokonano oceny perspektywy rozwoju tego ruchu na Białorusi.

Słowa kluczowe: Białoruś, terroryzm, partyzantka, totalitaryzm, protest, ruch narodowo-wyzwoleńczy.

The ‚Supraciu' Movement and the Rule of Alexander Lukashenko - - Characteristics and Methods of Operation

Abstract: The article presents the methods of influencing particular groups of the revolutionary "Supraciu" movement in Belarus. The subject of the research is to verify the goals of the „Supraciu" movement as an opposition to the Belarusian regime and to define its status in the structure of national liberation organizations. The main research method is the analysis of materials from various media, including social media. The study aims to evaluate the effectiveness of the activities of these groups. The adopted thesis is that the „Supraciu" movement is a national liberation movement that uses terror to weaken the dictatorial regime of Alexander Lukashenka. Following this assumption, the methods and effectiveness of group members of the „Supraciu" movement were presented, and the prospects for the development of this movement in Belarus were assessed.

Keywords: Belarus, terrorism, guerrilla warfare, totalitarianism, protest, national liberation movement.

Wprowadzenie

W historii współczesnej Republiki Białorusi, a w szczególności do okresu jej funkcjonowania w strukturach Związku Radzieckim (zwłaszcza w okresie tzw. Wielkiej Wojny Ojczyźnianej) ogromną rolę odgrywa działalność partyzancka. Nawet współcześnie w potocznym słownictwie Białoruś bywa określana jako „kraj partyzantów". Zjawisko to jest otoczone pewnym mitem, jest prezentowane jako przejaw patriotyzmu najwyższej miary. Mit ten jest głęboko zakorzeniony w społeczeństwie białoruskim, zwłaszcza u osób dorosłych i starszego pokolenia. Analiza tego zagadnienia nie jest przedmiotem niniejszej pracy, ale w sposób istotny determinuje jej przedmiot, czyli sposób funkcjonowania ruchu „Supraciu" (pol. Opór). Poszczególne proto-grupy tego ruchu powstały w 2020 r. w wyniku zjednoczenia regionalnych ruchów oporu przeciwko reżimowi Aleksandra Łukaszenki, natomiast we wrześniu 2020 r. zostały stworzone konkretne grupy, które później zjednoczyły się w ogólnobiałoruski ruch narodowowyzwoleńczy. Stosowne porozumienie zawarły w maju 2021 r. takie ugrupowania, jak: „Busly Liaciać" (pol. *Bociany lecą*), „Drużyny Narodnoj Samooborony" (pol. *Ludowe Oddziały Samoobrony*) i „Kiberpartizany" (pol. *Cyberpartyzanci*). Należy zauważyć, że zjednoczenie to nastąpiło cztery miesiące przed datą wyborów prezydenckich, co świadczy o tym, że liderzy tych ugrupowań przewidywali wystąpienie kryzysu i masowych protestów społecznych.

Przedmiotem badań jest weryfikacja celów działania ruchu „Supraciu" jako ugrupowania opozycyjnego wobec białoruskiego reżimu i określenie jego statusu w strukturze organizacji narodowowyzwoleńczych. Za punkt wyjścia przyjęto definicję pojęcia „wojna narodowowyzwoleńcza" uznając, iż jest to „niepokojowa metoda realizacji prawa narodów do samostanowienia" (Karta NZ, 1947, art. 1, ust. 2 i art. 55). W oparciu o te zapisy przyjęto, że prawo narodów do samostanowienia obejmuje także prawo do swobodnego wyboru ustroju politycznego, gospodarczego i społecznego oraz do swobodnego rozwoju w sferze gospodarczej, społecznej i kulturalnej. Na tej podstawie i w oparciu o analizę form działania ruchu sformułowano hipotezę badawczą w postaci stwierdzenia, że „*Supraciu" jest ruchem narodowowyzwoleńczym, który posługuje się terrorem w celu osłabienia reżimu Aleksandra Łukaszenki*.

Weryfikacja tej hipotezy została dokonana poprzez rozwiązanie trzech mikro-problemów badawczych:

1. Weryfikacji, czy celem ruchu jest zwalczanie reżimu Aleksandra Łukaszenki, czy też równie istotnym jego celem jest budowa społeczeństwa obywatelskiego na Białorusi;
2. Klasyfikacja form oddziaływania na aparat władzy i społeczeństwo;
3. Określenie jego kategorii jako ruchu narodowowyzwoleńczego posługującego się terrorem czy ruchu *stricte* terrorystycznego.

Zasadniczą metodą badawczą jest analiza materiałów z różnych mediów, w tym społecznościowych. Podkreślić należy, że specyfika działania białoruskiego reżimu powoduje, że dostęp do innego materiału badawczego jest w praktyce niemożliwy. Polegać więc należy na informacjach podawanych w mediach społecznościowych przez aktywistów tych ugrupowań lub działaczy opozycji białoruskiej, lub osób postronnych. Nie zawsze można je zweryfikować w innych mediach. Kolejnym źródłem informacji jest telewizja Biełsat, ale należy pamiętać, iż jest to telewizja polska działająca m.in. na Białorusi. Autor ma również świadomość, że istotą ruchu partyzanckiego jest prowadzenie działań o charakterze narodowowyzwoleńczym wobec agresora zewnętrznego i tym samym stosowanie pojęcia „partyzanci" przez omawiane białoruskie ruchy nie jest zgodne z powszechnie stosowaną definicją. Jednakże tak się określają uznając, iż reżim Aleksandra Łukaszenki, po przegranych wyborach prezydenckich z roku 2020 jest reżimem utrzymywanym przez Federację Rosyjską. Kierując się tą interpretacją zdecydowano się na użycie pojęcia „ruch partyzancki" równocześnie wskazując na sposób definiowana pojęć terroryzm i ruch partyzancki.

Na potrzeby prowadzonych analiz niezbędnym było określenie czym jest i ruch partyzancki, i terroryzm. Opierając się na zapisach IV Konwencji Haskiej (pojęcia „pospolite ruszenie i oddziały ochotnicze") uznać można, że ruch partyzancki to ochotnicze oddziały paramilitarne, które: posiadają dowództwo, jawnie noszą broń i symbole je wyróżniające oraz przestrzegają w swych działaniach praw i zwyczajów wojennych (Konwencja Haska IV, 1907, rozdz. I, art. I.). Natomiast w oparciu o różnorodne definicje terroryzmu[1] przyjęto, że jest

[1] Kwestia pojęcia terroryzmu była wielokrotnie dyskutowana i opisywana, obecnie istnieje ponad dwieście definicji terroryzmu. Wspólne elementy dla większości definicji terroryzmu to: stosowanie przemocy, siły lub groźby jej użycia, planowanie działania i jego cele, polityczne motywy, wywoływanie poczucia zagrożenia i strachu, wykorzystywanie mediów w celu nagłośnienia danej sprawy oraz nieobliczalność działań sprawców. Nie zagłębiając się nazbyt w meandry definicyjne Autor zdecydował się na podanie definicji z początku XXI wieku, która stała się podstawą do tworzenia definicji przez innych badaczy w Polsce. Powszechnie cytowany Bruce Hoffman

to bezprawne, celowe użycie siły bądź przemocy wobec osób lub mienia, w celu zastraszenia lub wywarcia wpływu na rząd, organizacje międzynarodowe oraz ludność cywilną (Hoffman, 1999, s. 39; Bolechów, 2002, s. 35). Przyjęto także, że istotą terroryzmu ponowoczesnego jest zmiana podmiotu oddziaływania, którym jest społeczeństwo, czyli osoby, które nie mają bezpośredniego wpływu na realizację celów, jakie chcą osiągnąć organizacje terrorystyczne. Zatem działania terrorystyczne muszą się charakteryzować znacznym efektem psychologicznym i potencjalnie dużym efektem społecznym i medialnym, aby mogły być skuteczne (Wałek, 2018). Natomiast analiza ruchów partyzanckich pozwala uznać, że o ile w działaniach partyzanckich możliwe jest użycie zbliżonych środków i technik (zamachy bombowe, w tym samobójcze, podpalenia, porwania), to jednak zjawiska te nie są tożsame. Tradycyjnie bowiem termin partyzantka odnosi się do większych grup zbrojnych niż organizacje terrorystyczne, do tego koncentrujących z reguły ataki na siłach zbrojnych nieprzyjaciela (względnie jego szerzej rozumianym potencjale militarnym), a więc działających w sposób bliższy metodom regularnych jednostek wojskowych, nade wszystko zaś próbujących bezpośrednio w drodze konfliktu zbrojnego stworzyć alternatywną strukturę władzy suwerennej na danym obszarze.

Formuła organizacji i funkcjonowania ruchu „Supraciu"

Paradoksalnie najpełniejszym opisem ruchu „Supraciu" jako zjawiska na białoruskiej scenie politycznej jest komentarz na temat tej grupy, jaki został zaprezentowany na łamach mediów propaństwowych (reżimowych). Stwierdzono w nich, że:

> W maju 2021 r. powstała nieformalna organizacja „Supraciu", której celem jest zjednoczenie radykalnie nastawionych obywateli dla ich późniejszego nakłonienia do udziału w masowych zamieszkach związanych z silnym sprzeciwem wobec organów ścigania i dokonywaniem aktów terroryzmu; przymusowa zmiana ustroju konstytucyjnego republiki; dyskredytowanie władz publicznych; zastraszanie ludności i destabilizacja porządku publicznego (Belta, 2021).

stwierdzał, że Terroryzm można rozumieć w tym kontekście jako służącą realizacji określonego programu politycznego przemoc lub groźbę jej użycia ze strony podmiotów pozapaństwowych, mającą wzbudzić strach w grupie szerszej niż bezpośrednio atakowana i przez taką presję skłonić dany rząd do ustępstw bądź doprowadzić do zniszczenia dotychczasowego porządku politycznego.

Ruch jest organizacją skupiającą różne ugrupowania i w zasadzie jest ich swoistą nadbudową, instytucją koordynującą działania, wypracowującą wspólne stanowisko i uzgadniającą zakres przyjętych celów strategicznych. Do jego reprezentowania w przestrzeni publicznej uprawnione są dwie osoby: psychiatra Dmitrij Szczygielski i były funkcjonariusz białoruskich służb mundurowych Dmitrij Kułażenko (przedstawiciel ds. taktyki ruchu oporu). Obydwaj są jednak emigrantami, obecnie mieszkającymi na terenie Stanów Zjednoczonych (Belsat, 2021b). Specyficzne są także wykorzystywane przez ruch kanały informacyjne, zarówno służące do wewnętrznej komunikacji, jak i informowania opinii publicznej. Zasadniczy środek komunikacji wewnętrznej, służące także do przygotowania i korelacji działań *stricte* operacyjnych to kanały w komunikatorze Telegram, w szczególności „Cyberpartyzanci"[2], „Busly Liaciać"[3]. Natomiast rolę kanału informacyjnego i wykorzystywanego do organizacji społeczeństwa wypełnia kanał „DNS"[4].

Przyjęcie struktury organizacyjnej ruchu jako związku już istniejących ugrupowań powoduje, że każde z nich należy postrzegać jako osobną organizację o indywidualistycznych cechach i formie działania. O ile grupa Kiberpartizany działa w środowisku cyfrowym i informacyjnym, to z kolei Busly Liaciać działa na płaszczyźnie bezpośrednio fizycznej.

Charakterystyka i metody działania grupy Kiberpartizany

Data powstania ugrupowania nie jest jednoznacznie określona. Zdaniem autora, za takową uznać należy dzień 18 września 2020 r, gdyż tego dnia w komunikatorze Telegram pojawiła się pierwsza publikacja tego ugrupowania. Tym niemniej przed założeniem własnego kanału w komunikatorze Telegram część informacji o atakach hakerskich przypisywanych tej organizacji została opublikowana w kanale NEXTA Telegramu. Tajny wręcz charakter ugrupowania powoduje, że liczba jego aktywistów jest trudna do oszacowania. Grupa ta nie ogłasza swoich planów, jednak publikuje wyniki sabotażu *post-factum*, czasami z pewnym opóźnieniem, prawdopodobnie w celu zapewnienia bezpieczeństwa członkom grupy, a także dla monitorowania informacji rozpowszechnianych w białoruskiej przestrzeni medialnej by ocenić skuteczność swoich działań.

[2] Został on założony 18 września 2020 r.
[3] Założony 13 listopada 2020 r.
[4] Założony 21 marca 2021 r.

Wykres 1. Dynamika publikacji (co miesiąc).

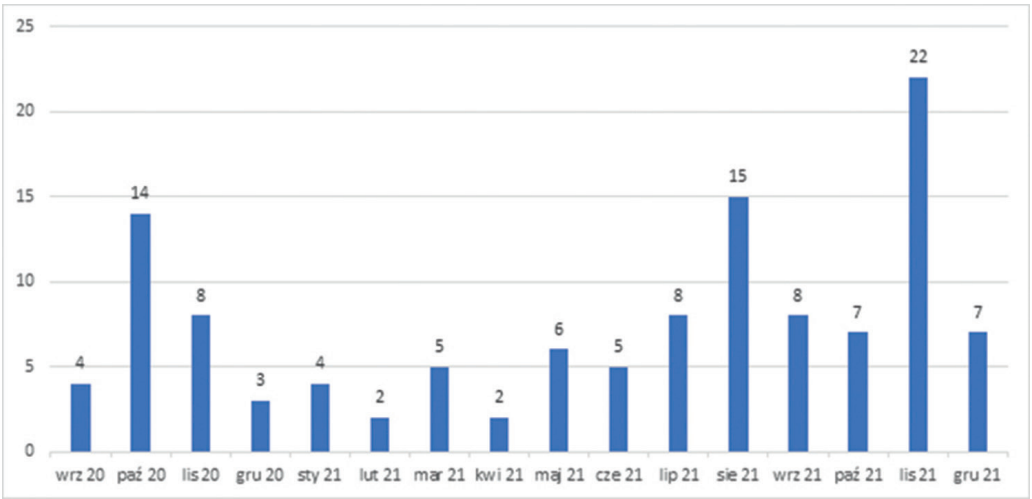

Źródło: opracowanie własne na podstawie portalu Kiberpartizany.
Dostęp: https://t.me/s/cpartisans [31.12.2021].

Z reguły ich działania koncentrują się na hakowaniu zamkniętych sieci państwowych, baz danych, e-maili osób zaangażowanych w funkcjonowanie systemu, polityków, ich rozmów telefonicznych i innych danych osobowych[5]. Za czasu istnienia tej grupy przeprowadzono ponad 120 ataków, publikacji, włamań (tabelę aktywności stanowi aneks). Grupa organizuje sabotaż w sieciach telekomunikacyjnych i komputerowych przedsiębiorstw, ministerstw[6], uczelni, organizuje ataki DDoS, a także tworzy własną sieć VPN. Szczególną cechą wyróżniającą to ugrupowanie jest posiadanie własnej wersji aplikacji (komunikatora) Telegram o nazwie P-telegram[7], co daje dodatkowe możliwości przy korzystaniu ze standardowej aplikacji Telegram. Partyzant-Telegram może pomóc w przypadku zatrzymania użytkownika. Wszystko działa dokładnie tak samo, jak w zwykłym Telegramie, z wyjątkiem tego, co dzieje się po wprowadzeniu specjalnego nieprawidłowego kodu PIN:

1. Kanały i czaty, które określiłeś wcześniej na specjalnej liście, są automatycznie usuwane.

[5] Szczegółowa tabela działań tej grupy znajduje się w dodatkowych materiałach publikacji (aneks).
[6] W lipcu 2021 r. po zhakowaniu bazy danych policji drogowej cyberpartyzanci anulowali mandaty znajdujące się w systemie.
[7] P-telegram – litera P oznacza skrót od słowa *partizan* (pol. partyzant).

2. Do ulubionego kontaktu zostanie wysłany SMS-SOS z informacją, że zostałeś zatrzymany.

Pozwoli mu to dodatkowo ręcznie usunąć wszystko, co „nie jest dla oczu funkcjonariuszy bezpieczeństwa". Ponadto 30 kwietnia 2020 r. grupa opublikowała aplikację P-SMS do potajemnego wysyłania zaszyfrowanych, chronionych wiadomości[8].

Jedną z zasadniczych form aktywności grupy jest hakowanie, publikowanie i gromadzenie informacji o zbrodniach reżimu Aleksandra Łukaszenki. Publikuje ukryte rozmowy i tworzy bazy danych funkcjonariuszy reżimu. W tym zakresie grupa Cyberpartyzantów współpracuje z kanałem informacyjnym „Punishers of Belarus" oraz portalami „Czarna księga Białorusi[9]" i „Czarna mapa Białorusi" (Karta donosov, 2021), gdzie publikowana jest baza danych tzw. „karzących[10]" tj. szczególnie zaangażowanych funkcjonariuszy. Istnieją jednak sposoby na usunięcie z tej bazy, jeśli dana osoba może udowodnić swoją niewinność. Kolejnym krokiem w wywieraniu presji na pracowników jest poinformowanie ich o stworzeniu specjalnego bota (@militsiya_s_narodom_bot) na adres którego byli pracownicy proszeni są o przesłanie skanu zaświadczenia o zwolnieniu z milicji (albo innych służb, w zamian za usunięcie ich z bazy. Tego rodzaju szantaż ma również na celu zachęcenie funkcjonariuszy milicji do ich zwolnienia (Chimarov, 2021).

Obecnie grupa ta uległa pewnej erozji na skutek konfliktu wewnętrznego. Opierając się na informacjach medialnych (informacjami Euroradio z 17 maja 2021) obecnie funkcjonują dwie grupy określane jako *niebiescy* i *biali*, którzy niekiedy określani są jako *czerwoni* (Euroradio, 2021). Według niepotwierdzonych informacji funkcjonuje także grupa *żółta*, która zajmuje się walką z dezinformacją, fałszywymi kontami i komentarzami botów[11]. Pomimo tych procesów działania tego ugrupowania na przestrzeni 2020 i 2021 r. były stosunkowo intensywne.

[8] Ponadto autorzy w zaleceniach dotyczących bezpieczeństwa proponują subskrybowanie prorządowych kanałów w komunikatorze Telegram i mediów specjalnie w celu ukrycia. Ostrzegają również przed pobraniem aplikacji z zasobów stron trzecich, ponieważ można ją zmodyfikować pod kątem oprogramowania szpiegującego.

[9] Kanał funkcjonował na stronie https://t.me/BlackBookBelarus.

[10] *Karateli* (ros.)

[11] Informacje o jej wyodrębnieniu pojawiły się 13 września 2021 roku. Dostęp: https://t.me/stopbotluka [30.12.2021].

Zdjęcie 1. Wygląd strony internetowej Czarna Mapa Białorusi (Чёрная Карта Беларуси/Čërnaâ Karta Belarusi) stworzonej przez Kiberpartizan.

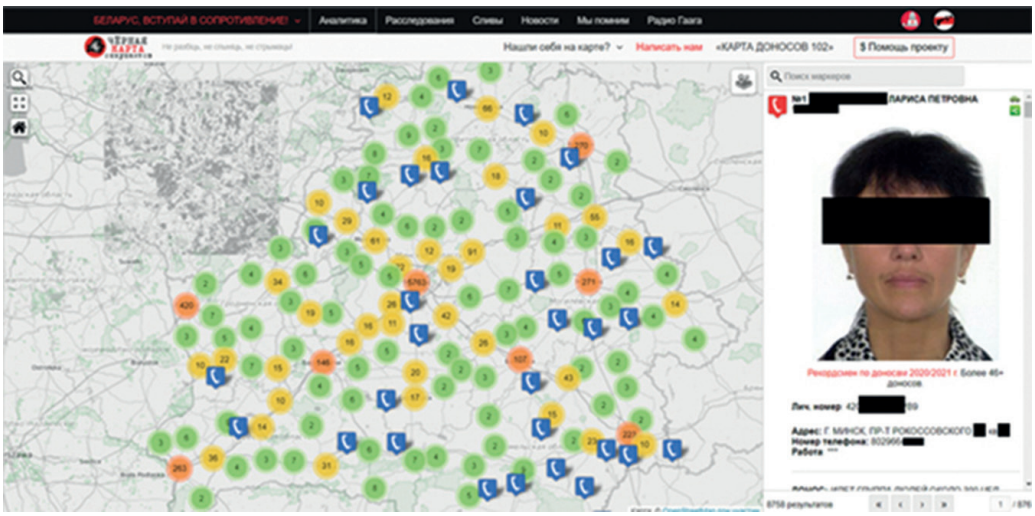

Źródło: *Karta donosov 102*. Dostęp: https://blackmap.org/donos-102/ [30.12.2021].

Wykres 2. Ilość publikacji kontentu w komunikatorze „Telegram".

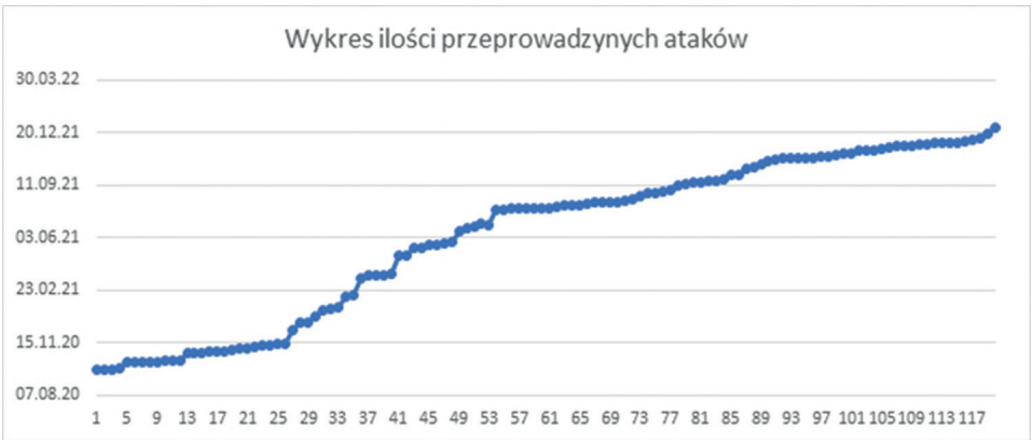

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych zawartych na portalu Kiberpartizany od 23.09.2020 do 30.03.2022. Dostęp: https://t.me/s/cpartisans [05.04.2022].

Tabela 1. Formy aktywności Cyberpartyzantów w okresie 23.09.2020 – 31.12.2021.

Cyberpartyzanty	**Dzień/miesiąc/rok**
Zhakowanie poczty Natalii Eismont	23.09.20
Zhakowanie sieci komputerowej Akademii MSW RB	24.09.20
Publikacja bazy danych DGMP Prezydenta	25.09.20
Zhakowanie strony internetowej Belteleradiocompany	26.09.20
Zhakowanie sieci komputerowej Archiwum Państwowego	10.10.20
Zhakowanie strony internetowej MAZ	10.10.20
Zhakowanie strony Hydrometcenter	10.10.20
Zhakowanie 32 stron internetowych państwowych związków zawodowych	10.10.20
Zhakowanie strony Białoruskiego Portalu Naukowego	10.10.20
Zhakowanie strony internetowej Belneftekhim	11.10.20
Zhakowanie strony internetowej Celów Zrównoważonego Rozwoju na Białorusi	11.10.20
Zhakowanie strony internetowej służącej do sprzedaży nieruchomości i fikcyjnego wystawienia na sprzedaż rezydencji prezydenta	11.10.20
Publikacja danych osobowych pracowników Okrestino	25.10.20
Zhakowanie strony Narodowego Banku Republiki Białorusi	26.10.20
Publikacja danych osobowych niektórych funkcjonariuszy OMON w Mińsku	26.10.20
Zhakowanie strony Grodnoazot	28.10.20
Tworzenie stron internetowych dla ataków DDoS	28.10.20
Utworzenie i aktualizacja bazy danych funkcjonariuszy OMON w Mińsku	30.10.20
Utworzenie i aktualizacja bazy danych funkcjonariuszy OMON w Grodnie	02.11.20
Aktualizacja bazy danych funkcjonariuszy służb specjalnych na Białorusi	05.11.20
Atak na strony internetowe uczelni państwowych	05.11.20
Aktualizacja bazy danych funkcjonariuszy służb specjalnych na Białorusi	08.11.20

Aktualizacja bazy danych funkcjonariuszy służb specjalnych na Białorusi	10.11.20
Aktualizacja bazy danych funkcjonariuszy służb specjalnych na Białorusi	11.11.20
Aktualizacja bazy danych funkcjonariuszy służb specjalnych na Białorusi	12.11.20
Aktualizacja bazy danych funkcjonariuszy służb specjalnych na Białorusi	13.11.20
Zhakowanie strony internetowej BNTU na cześć stulecia uniwersytetu	10.12.20
Zhakowanie sieci komputerowej ośrodków poprawczych w obwodzie grodzieńskim	22.12.20
Aktualizacja bazy danych funkcjonariuszy służb specjalnych na Białorusi	22.12.20
Aktualizacja bazy danych funkcjonariuszy służb specjalnych na Białorusi	05.01.21
Aktualizacja bazy danych funkcjonariuszy służb specjalnych na Białorusi	14.01.21
Tworzenie i publikacja P-Telegram	17.01.21
Aktualizacja bazy danych funkcjonariuszy służb specjalnych na Białorusi	22.01.21
Atak na stronę Ogólnobiałoruskiego Zgromadzenia Ludowego	11.02.21
Publikacja i propozycja nowej formy protestu w Internecie	14.02.21
Publikacja danych osobowych rodziny Aleksandra Łukaszenki	17.03.21
Publikacja danych osobowych rodziny Olgi Chemodanovej	23.03.21
Zhakowanie Akademii Zarządzania przy Prezydencie Republiki Białoruś	24.03.21
Publikacja danych osobowych rodziny Ivana Eismont	24.03.21
Publikacja treści poczty Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Białorusi	25.03.21
Publikacja osobistej korespondencji sędziego Svetlany Cherepovich	29.04.21

Tworzenie i publikacja P-SMS	30.04.21
Atak na strony internetowe uczelni państwowych	14.05.21
Publikacja tajnych materiałów analitycznych o znaczeniu strategicznym	15.05.21
Aktualizacja bazy danych funkcjonariuszy służb specjalnych na Białorusi	19.05.21
Publikacja bazy danych tajnych obiektów KGB	20.05.21
Zhakowanie sieci komputerowej Akademii Prezydenta	23.05.21
Zhakowanie strony internetowej służby celno-skarbowej	27.05.21
Aktualizacja bazy danych funkcjonariuszy służb specjalnych na Białorusi	15.06.21
Zhakowanie działającej korespondencji osobistej Aleksandra Szakutina	20.06.21
Aktualizacja bazy danych funkcjonariuszy służb specjalnych na Białorusi	25.06.21
Aktualizacja bazy danych funkcjonariuszy służb specjalnych na Białorusi	30.06.21
Zhakowanie bazy danych policji drogowej, publikowanie danych osobowych pracowników administracji prezydenckiej, a także Aleksandra Łukaszenki i innych	26.06.21
Anulowanie mandatów policji drogowej	26.07.21
Zhakowanie bazy danych policji drogowej, publikowanie danych osobowych pracowników administracji prezydenckiej, a także Aleksandra Łukaszenki i innych	27.07.21
Zhakowanie bazy danych policji drogowej, publikowanie danych osobowych pracowników administracji prezydenckiej, a także rodziny Aleksandra Łukaszenki i innych	28.07.21
Zhakowanie bazy danych 102	28.07.21
Publikacja bazy danych paszportowów	29.07.21
Zhakowanie bazy danych Urzędu Bezpieczeństwa	29.07.21
Zhakowanie serwera archiwum do przechowywania nagrań wideo z protestów z lat 2020-2021	30.07.21

Zhakowanie systemów kamer wideo Ministerstwa Spraw Wewnętrznych	30.07.21
Zhakowanie systemu kamer monitorowania ruchu drogowego	01.08.21
Zhakowanie bazy danych kadry MSW	04.08.21
Zhakowanie bazy danych wydziału IT Sił Zbrojnych Republiki Białorusi	05.08.21
Zhakowanie bazy danych o zachorowanie na COVID wśród funkcjonariuszy MSW	05.08.21
Zhakowanie bazy MSW „Protesty”	08.08.21
Zhakowanie na serwer Departamentu Operacyjno-Śledczego MSW, publikacja rozmów wspólników białoruskiego reżimu	09.08.21
Publikacja analizy zgonów z powodu COVID na podstawie bazy danych paszportów	09.08.21
Aktualizacja zhakowanej bazy danych	11.08.21
Aktualizacja bazy danych funkcjonariuszy służb specjalnych na Białorusi	11.08.21
Zhakowanie podsłuchów komunikacji wewnętrznej MSW	13.08.21
Zhakowanie podsłuchów komunikacji wewnętrznej MSW	16.08.21
Zhakowanie podsłuchów komunikacji wewnętrznej MSW	21.08.21
Zhakowanie bazy danych pracowników komitetu śledczego	26.08.21
Zhakowanie podsłuchów komunikacji wewnętrznej MSW	28.08.21
Zhakowanie baz danych telefonów wszystkich operatorów na Białorusi	29.08.21
Zhakowanie baz danych mienia	02.09.21
Zhakowanie wewnętrznej sieci departamentu bezpieczeństwa	11.09.21
Zhakowanie podsłuchów komunikacji wewnętrznej MSW	12.09.21

Zhakowanie i opublikowanie nagrania audio z konferencji prowadzonej przez Jurija Karaeva 6 sierpnia 2020 r.	16.09.21
Zhakowanie i opublikowanie nagrania dźwiękowego ze spotkania w sprawie przygotowań do protestu 9 sierpnia 2020 r.	17.09.21
Aktualizacja zhakowanej bazy danych 102	19.09.21
Zhakowanie podsłuchów komunikacji wewnętrznej MSW	20.09.21
Zhakowanie podsłuchów komunikacji wewnętrznej MSW	23.09.21
Zhakowanie podsłuchów komunikacji wewnętrznej MSW	01.10.21
Aktualizacja bazy danych funkcjonariuszy służb specjalnych na Białorusi	01.10.21
Zhakowanie podsłuchów komunikacji wewnętrznej MSW	11.10.21
Zhakowanie i opublikowanie nagrania audio ze spotkania 16 czerwca 2020 r. na temat terminów ograniczenia wolności dla protestujących	15.10.21
Aktualizacja zhakowanej bazy danych 102	22.10.21
Zhakowanie i opublikowanie nagrania audio ze spotkania 5 czerwca 2020 r.	26.10.21
Zhakowanie i opublikowanie nagrania audio ze spotkania w dniu 29 maja 2020 r. na temat warunków przetrzymywania w więzieniu Władimira Neronskiego	29.10.21
Zhakowanie bazy danych Funduszu Ubezpieczeń Społecznych	01.11.21
Zhakowanie wewnętrznej poczty Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Republiki Białoruś	01.11.21
Zhakowanie podsłuchów komunikacji wewnętrznej MSW	01.11.21
Zhakowanie komputerów osobistych pracowników Departamentu Spraw Wewnętrznych Rejonu Drogiczńskiego	02.11.21

Zhakowanie podsłuchów komunikacji telefonicznej pracowników MSW	03.11.21
Zhakowanie wewnętrznego katalogu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych	04.11.21
Aktualizacja zhakowanej bazy danych 102	06.11.21
Zhakowanie bazy danych wjazdów i wyjazdów z Republiki Białoruś	08.11.21
Rozsyłanie spamu do funkcjonariuszy MSW z prośbą o stawienie się na miejsce pracy w celu otrzymania premii	11.11.21
Zhakowanie i opublikowanie nagrania audio ze spotkania Witalija Kozłowa z dnia 15 maja 2020 r. na temat zabezpieczenia ochrony personelu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych	11.11.21
Zhakowanie i opublikowanie nagrania audio ze spotkania Witalija Kozłowa z dnia 5 maja 2020 r. na temat ustalenia przyczyn aresztowania Siergieja Tikhanosowskiego	15.11.21
Zhakowanie i opublikowanie nagrania dźwiękowego ze spotkania Nikołaja Maksimowicza z dnia 15 maja 2020 r. na temat sporządzania list niepożądanych obywateli oraz ich prewencyjnego zatrzymania	16.11.21
włamywanie się do wewnętrznej sieci Wyższej Szkoły Zarządzania	17.11.21
Hackowanie i publikacja nagrań audio ze spotkania Nikołaja Maksimowicza, Witalija Kozłowa, Siergieja Udodow w dniach 16 i 20 maja 2020 r. na temat przeciwdziałania aktywności obywateli	19.11.21
Zhakowanie i opublikowanie nagrania audio ze spotkania Witalija Kozłowa z 4 września 2020 r. na temat zakazu strzelania do obywateli	22.11.21
Zhakowanie archiwum kamer operacyjnych MSW	24.11.21
Zhakowanie i opublikowanie nagrania dźwiękowego rozmowy Witalija Kozlova z nieznaną osobą z dnia 15 listopada 2020 r. na temat zatrzymania obywateli	24.11.21

Zhakowanie i opublikowanie nagrania dźwiękowego rozmowy Nikolaja Baranowskiego z 13 września 2020 r. na temat pobicia protestujących	25.11.21
Zhakowanie i opublikowanie nagrania dźwiękowego rozmowy Witalija Kozłowa z 10 września 2020 r. na temat udziału w protestach kobiet i nieletnich	27.11.21
Atak na sieć komputerową „Białoruśkalij"	29.11.21
Zhakowanie systemu podsłuchu cel więziennych	30.11.21
Zhakowanie i opublikowanie nagrania dźwiękowego rozmowy Witalija Kozłowa z Aleksandrem Barsukowem z 7 września 2020 r. na temat odmowy od zajmowania się zwykłymi przestępstwami na rzecz znalezienia i aresztowania protestujących	30.11.21
Aktualizacja bazy danych funkcjonariuszy służb specjalnych na Białorusi	01.12.21
Zhakowanie i opublikowanie nagrania dźwiękowego rozmowy Witalija Kozłowa z Dmitrijem Kuntsevichem z 7 września 2020 r. na temat przedłużenia aresztów opozycjonistom	02.12.21
Aktualizacja bazy danych funkcjonariuszy służb specjalnych na Białorusi04/12/21	04.12.21
Zhakowanie i opublikowanie nagrania dźwiękowego rozmowy Witalija Kozłowa z Aleksandrem Korotyszem z 3 sierpnia 2020 r. na temat zakłócenia wyścigu wyborczego	07.12.21
Atak na sieć komputerową MogilevTransMash	10.12.21
Aktualizacja zhakowanej bazy danych 102	18.12.21
Aktualizacja bazy danych funkcjonariuszy służb specjalnych na Białorusi	29.12.21

Źródło: Opracowanie własne na podstawie informacji z portali internetowych (Belsat, NEXTA, Onliner i inne) i publikatorów rządowych (Belta, ONT) od 23.09.2020 do 31.12.2021.

Specyfika aktywności grupy Busly Liaciać

Grupa Busly Liaciać, według niepotwierdzonych informacji powstała 18 września 2020 r. Definiuje się jako zbiorowisko „Ludzi aktywnych, którzy zdecydowali się działać". W praktyce grupa ta koncentruje się na działaniach informacyjnych,

w tym także rozpowszechnianiu danych osobowych funkcjonariuszy bezpieczeństwa (Belsat, 2021a) oraz edukacyjnych w odniesieniu do możliwych form przeciwdziałania aktywności służb bezpieczeństwa. Formuła działania obejmuje także przedsięwzięcia określane przez jej aktywistów jako „koordynacja partyzantki i protestu bezterminowego". Dodatkowo jej działania odnoszą się także do przygotowania białoruskiego społeczeństwa do zachowań ochronnych w sytuacji wystąpienia konfliktu zbrojnego. Działania *stricte* operacyjne to klasyczne akcje sabotażu. Grupa Busly Liaciać oficjalnie potwierdziła, że jej aktywiści przeprowadzili takie akcje w postaci:

- Akcji sabotażu w komunikacji kolejowej (hamowanie lokomotyw).
- Zniszczenia zewnętrznych kamer monitorujących (CCTV).
- Uszkodzenia samochodów służb bezpieczeństwa.
- Uszkodzenie kabli komunikacyjnych.
- Przeprowadzenia ataków na mienie państwowe za pomocą dronów.
- Street-art.
- Rozpowszechnienie fałszywych informacji o potencjalnych aktach terrorystycznych.

Zdjęcie 2. Wygląd drutu złączającego kolejowe tory kontaktowe.

Źródło: Vechernij Brest. (2020, 30 października). *Na Brestchine vozbuzhdeno ugolovnoye delo po faktu*. Dostep: https://vb.by/society/incidents/na-brestchine-vozbuzhdeno-ugolovnoe-delo-po-faktu-diversii-na-zheleznoj-doroge.html [28.12.2021].

Najbardziej masowe i skuteczne sabotaże to sabotaż komunikacji kolejowej (hamowanie lokomotyw) poprzez owijanie drutu po szynach jezdnych, w wyniku czego dyspozytor otrzymuje nieprawdziwą informację, że na odcinku kolejowym znajduje się lokomotywa. W efekcie niektóre pociągi albo nie mogą przejechać na tym odcinku i muszą czekać na rozwiązanie problemu, albo mogą poruszać się po tym odcinku drogi tylko z ograniczoną prędkością jazdy lokomotywy do 20 km/h.

Równie efektywny był atak na mienie państwowe za pomocą dronów. Na początku września 2021 r. bezzałogowiec zrzucił dwa kanistry z cieczą zapalającą na bazę OMON w Mińsku. A także później, jak pokazano na zdj. 4, na bazę Wojsk Wewnętrznych Republiki Białoruś zrzucono kanister z cieczą zapalającą (Belsat, 2021a)[12].

Zdjęcie 3. Obraz z kamery zamontowanej na dronie.

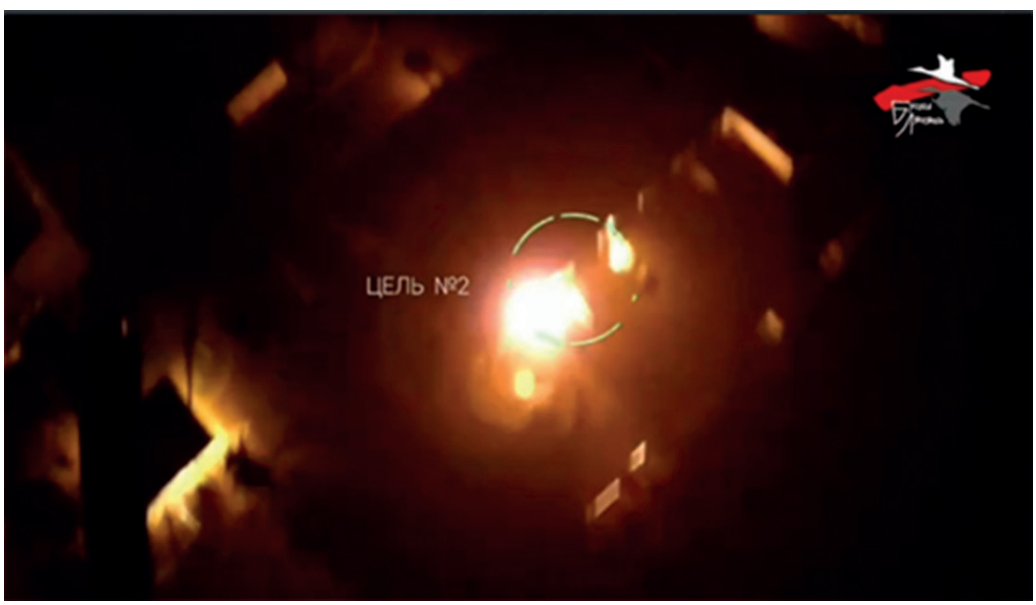

Źródło: Kanał Busly Liaciać w komunikatorze Telegram. Dostęp: https://t.me/s/busly_laciac [29.12.2021].

[12] Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w żaden sposób nie skomentowało wówczas informacji o ataku na bazę OMON. Jednak później, w październiku, Prokuratura Generalna pośrednio potwierdziła fakt ataku, przyznając, że we wrześniu 2021 r. „doszło do aktu terroryzmu z użyciem bezzałogowca". Najprawdopodobniej chodziło o operację „bocianów". Najczęściej jednak akcje w formie drobnego sabotażu nie zyskują szerokiego rozgłosu, gdyż bardzo trudno zweryfikować czy tę akcje przeprowadziła dana grupa, a sami „bociany" ze względu na konspirację nie mogą ujawniać szczegóły operacji.

Zdjęcie 4. Obraz z kamery zamontowanej na dronie.

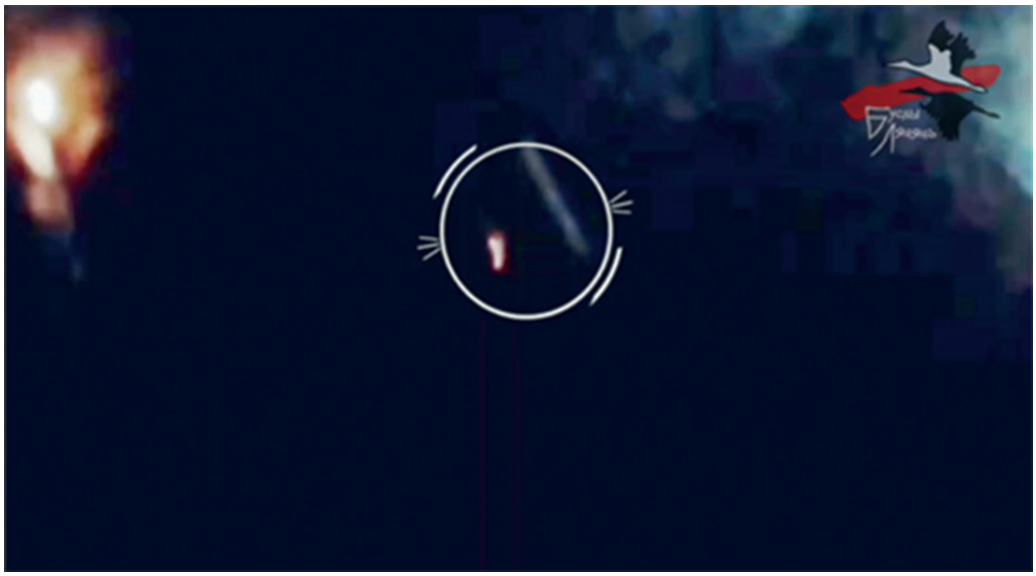

Źródło: Kanał Busly Liaciać w komunikatorze Telegram. Dostęp: https://t.me/s/busly_laciac [29.12.2021].

Zdjęcie 5. Wypadek samochodu milicji jako akt sabotażu.

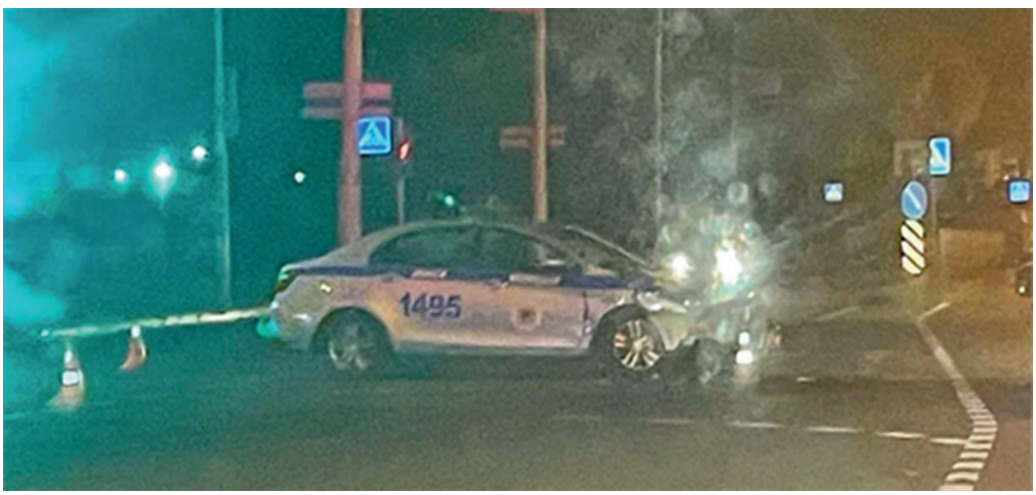

Źródło: Kanał Busly Liaciać w komunikatorze Telegram. Dostęp: https://t.me/s/busly_laciac [29.12.2021].

W kategorii incydentu ocenić należy akcje jednorazowego uszkodzenia samochodu milicji, które miało miejsce 16 września 2021 r. W sieci opublikowano

zdjęcia wyników sabotażu (głównym źródłem jest kanał Telegramu Busly Liaciać). Według opisu, samochód był długo zaparkowany poza milicyjnym parkingiem. Koła auta zostały skręcone w taki sposób, że można było przeciąć układ hamulcowy, co spowodowało wypadek pokazany na powyższym zdjęciu.

Formy aktywności Drużyny Narodnoj Samooborony (DNS)

„Ludowe Oddziały Samoobrony" pojawiły się 21 marca 2021 r., jak wspomniano powyżej – według autora grupa ta ma bardziej motyw społeczno-organizacyjny niż operacyjny. Potwierdza to wynik analizy treści kanału telegramowego DNS (pol. LOS), z którego wynika, że większość zapisów to forma repostu treści grup Kiberpartizany i Busly Liaciać. Początkowo, od momentu pojawienia się, grupa ta była koordynatorem działań skierowanych wobec reżimowych sił bezpieczeństwa, tworząc czaty w komunikatorze Telegram. Ze względu na to, że grupa koncentruje się na aktywności o charakterze społeczno-organizacyjnym w mediach społecznościowych dostępna jest niewielka ilość informacji, komentarzy, opinii i publikacji na temat tej grupy. Z kolei, po przeanalizowaniu treści kanału w komunikatorze Telegram (Telegram, 2021c), możemy zdefiniować pewne zasady ich oddziaływania:

1. Szkolenie z udzielania pierwszej pomocy, środków ochrony, samoobrony, schronienia przed ostrzałem snajperskim[13].
2. Szkolenie w zakresie przygotowania i używania „koktajlu Mołotowa", bomb dymnych, noża i innej „kompaktowej broni do samoobrony" (Telegram, 2021a).
3. Angażowanie ludzi do udziału w proteście.

Oprócz tego grupa tworzy czaty w komunikatorze Telegram, organizując i koordynując ruch protestacyjny. Również ta grupa znajduje się na liście organizacji o charakterze ekstremistycznym i terrorystycznym. Należy zauważyć, że ta grupa jest najmniej aktywna spośród całego ruchu „Supraciu".

Podsumowując działania grup tworzących ruch „Supraślu" wskazać należy, że:

- Efektywność grupy Kiberpartizany jest trudna do jednoznacznej oceny, gdyż nie są prowadzone badania socjologiczne, sondaże czy pogłębione analizy jej działań. Jednak, po opublikowaniu niektórych materiałów z tej

[13] Na pewno wynika to z doświadczenia walki na Maidanie 2014 w Ukrainie.

grupy w aparacie państwowym nastąpiły pewne zmiany i reorganizacje, co wskazuje, że reżim przywiązuje pewną wagę do materiałów publikowanych przez tę grupę. Podobnie ocenić należy rolę tej grupy w przygotowaniu filmu pt. *Zolotoje dno* (pol. *Złote dno*), który był oficjalnie komentowany w amerykańskim Kongresie (Youtube).

- Jeszcze trudniejsza jest ocena działań grupy Busly Liaciać. W mediach społecznościowych nie pojawia się zbyt wiele informacji na temat jej działalności. Dostępne są jedynie informacje o zatrzymaniu uczestników tej (tych) grupy pojawiają się w białoruskich mediach państwowych, jednak szczegóły nie są ujawniane, a publikacje te pojawiają się dość rzadko i nie znajdują obiektywnego potwierdzenia.
- Możliwa jest natomiast kompleksowa ocena działań Drużyny Narodnoj Samooborony, ale jej działania to informowanie o działaniach prowadzonych przez grupy Kiberpartizany i Busly Liaciać.

Tym samym niezwykle trudno jest ocenić skuteczność tych grup, zwłaszcza że władze białoruskie unikają oficjalnej oceny (komentowania) wyników ich działalności z wyjątkiem ich określenia jako organizacje terrorystyczne lub ekstremistyczne.

Perspektywiczne scenariusze działania ruchu Supraciu

Oceniając możliwość dalszej aktywności grup ruchu „Supraciu" uwzględnić należy uwarunkowania polityczne w Białorusi oraz brak pełnej informacji o ich funkcjonowaniu sprowokowany strachem przed zagrożeniem, karą i ponoszeniem odpowiedzialności, a także poszukiwania gwarancji własnego bezpieczeństwa. Pomimo to uznać należy, że grupy te najprawdopodobniej będą kontynuowały swoje działania. Prawdopodobne jest uruchomienie przez nie tzw. „Plan Zwycięstwa" (Telegram, 2021b) zgodnie z którym zostanie ogłoszony „moment X". Jego zasadnicze elementy to:

- fala cyberataków skierowanych do państwowej infrastruktury krytycznej;
- aktywacja hakerskiego oprogramowania „x-App" blokującego działanie wewnętrznych sieci infrastruktury państwowej[14];
- mobilizacja aktywistów w oparciu o Mapę Punktów Wrażliwych (Karta

[14] Według niepotwierdzonych informacji programem tym zainfekowano już wiele sieci i jest on gotowy do uruchomienia. Program ten zawiera także element deaktywizacji, pozwalający na przywrócenie funkcjonowania systemów.

ujazvimyh tochek) do fizycznej i faktycznej destabilizacji infrastruktury krytycznej w celu skomplikowania reakcji;
- ochrona protestów społecznych.

Mówiąc o perspektywie danego ruchu (również uwzględniając uruchomienie ww. planów) należy przedstawić zaproponowane przez autora trzy scenariusze. W scenariuszu pozytywnym (demokratyzacja, zmiana kursu politycznego Republiki Białoruś, upadek dyktatury) ugrupowanie najprawdopodobniej zakończy swój cykl życia i samozlikwiduje się, być może niektórzy czołowi członkowie tych ugrupowań ujawnią ich tożsamości, a także szczegóły funkcjonowania tych grup w mediach.

W scenariuszu neutralnym (utrzymanie obecnego poziomu represji) być może z czasem ograniczeniu ulegnie zaangażowanie i motywacja tych grup, w wyniku czego grupa albo rozpadnie się na mniejsze grupy (jak już się stało) albo przestanie istnieć, należy jednak zauważyć, że przy neutralnych scenariuszach czas nie jest na korzyść reżimu, ze względu na presję danych grup na system jako całość.

Natomiast w scenariuszu negatywnym (ujawnienie i identyfikacja członków grupy) członkowie grupy prawdopodobnie uciekną z kraju, albo zostaną na nich wydane drakońskie wyroki pozbawienia wolności ewentualnie wyrok kara śmierci, z powodu uczestnictwa w grupie terrorystycznej.

Klasyfikacja ideologiczna grup-członków ruchu „Supraciu"

Negatywny scenariusz działalności ruchu „Supraciu", to oskarżenie jej aktywistów o działalność terrorystyczną. Analizując ich działalność uznać należy to za rozwiązanie prawdopodobne. W ich działalności wyraźnie widoczne są punkty charakterystyczne dla grup terrorystycznych, ale racjonalna ich ocena wskazuje, że są one raczej instrumentem działania tożsamym dla ugrupowań partyzanckich. Ich działania charakteryzują się dużym efektem społecznym i medialnym, a reguły ich działania mają charakter dywersyjny. Warto jednak poruszyć aspekt moralno-etyczny tego zjawiska. Okoliczność oporu wobec białoruskiego reżimu w pewnym stopniu legitymizuje i normalizuje metody ich działania dla osiągnięcia zamierzonych celów, gdyż bezpośrednio zmierzają do zniszczenia białoruskiego reżimu totalitarnego, jednak działania tych grup dotykają także rodziny ludzi zaangażowanych w funkcjonowanie reżimu totalitarnego, a dokładniej ich rodziców, dzieci, małżonków. Aby odpowiedzieć na twierdzenie, że np. sami Kiberpartizany łamią prawo i konstytucję, zdaniem autora, należy

odwołać się do wywiadu z Euroradiem z 17 maja 2021 r. (Euroradio, 2021), w którym udzielono następującej wypowiedzi: „Z naszej perspektywy na ten moment nasze wolności obywatelskie [prawo do tajemnicy korespondencji – AK] gwarantowane nie są". Oceniając więc działania tych ugrupowań uwzględnić należy także realia polityczne jakie występują w Białorusi. Większość polityków opozycji na Białorusi znajduje się na liście terrorystów albo osób, które popierają terroryzm lub ekstremizm. Pod tym względem interpretacja tych grup na Białorusi (pod kątem prawnym) jest bardzo trudnym i szerokim problemem. Tym samym kwestia prawnej i etycznej kategoryzacji tych grup i ruchu „Supraciu" nie jest tak jednoznaczna, a także wymaga szczegółowego dialogu zarówno specjalistów z tej dziedziny, prawników, naukowców, jak i samych przedstawicieli tej grupy. Ocenę działań grup ruchu „Supraciu" i ich klasyfikacji jako ugrupowań narodowowyzwoleńczych i partyzanckich przedstawia wypowiedź białoruskiego eksperta wojskowego i analityka Jahora Lebiadka[15]. Odpowiadając na pytania stwierdza on jednoznacznie, że nie są to ruchy terrorystyczne. Uważa, że:

- ich działalność z formalno-prawnego punktu widzenia to terroryzm. Ale w ogólnym sensie politycznym i historycznym pojęcie terroryzmu ma swoje ramy czasowe. Faktem jest, że sami zwycięscy terroryści zaczynają pisać historię swojego kraju i wchodzić na poziom światowy jako bojownicy o słuszną sprawę, a poprzednie władze są ogłaszane za wrogów kraju;
- nazywanie tych grup terrorystami biorąc pod uwagę, że walczą z dyktatorskim, niemal totalitarnym reżimem jest niezasadne. Uznaje on, że:

> Ze strony Łukaszenki i jego sojuszników nie są nawet terrorystami, a raczej wrogami. Terroryzm jest po prostu uzasadnioną formalizacją ich wrogości oraz prawem do użycia przemocy i broni przeciwko tym grupom. Z punktu widzenia rywali Łukaszenki są bojownikami o przyszłość Białorusi, oczywiście nie terrorystami. Z punktu widzenia zwykłych ludzi, którzy nie interesują się polityką, oni też raczej nie będą terrorystami, bo media przez dziesięciolecia kreowały wizerunek terrorysty jako osoby „w czarnym", która coś wysadza w powietrze lub kogoś zabija w brutalny sposób. A te grupy tego nie czynią[16].

[15] W materiale umieszczono tylko dwa pytania, które zostały poruszone w rozmowie. Szczegóły rozmowy są w posiadaniu autora.

[16] Wywiad został przeprowadzony po ataku bezzałogowcem na bazy OMON i Wojsk Wewnętrznych.

Podsumowanie

Uwzględniając kontekst polityczny i historyczny na Białorusi autor proponuje określać ruch „Supraciu" jako ruch narodowowyzwoleńczy posługujący się metodami, które powszechnie ocenia się jako działalność terrorystyczna i partyzancka. Jednakże kontekst tych działań jest ukierunkowany nie tylko na osłabianie autorytarnego reżimu, ale także na budowę i wsparcie procesu budowy białoruskiego społeczeństwa obywatelskiego. Jednoznacznie wskazuje na to formuła aktywności medialnej, zwłaszcza propagowania wstąpienia do danych grup oraz opublikowanie wiadomości politycznych, materiałów i podręczników z zakresu politologii, polityki, filozofii, sztuki walki. Ponadto działalność tych grup to także wyszukiwanie i gromadzenie informacji na temat przestępców politycznych, co odgrywa pozytywną rolę w zakresie regulacji sytuacji politycznej po transformacji ustrojowej Republiki Białorusi. Istnieje również bezpośrednia korzyść w stworzeniu bazy dowodowej pozwalającej na późniejszy proces sądowy osób popełniających przestępstwa, czy lustracji osób angażowanych w funkcjonowanie reżimu. Interpretacja prawna, a także postrzeganie moralne i etyczne, nadal pozostaje kwestią otwartą, ponieważ większość polityków opozycji na Białorusi znajduje się na liście terrorystów, popierających terroryzm lub ekstremizm. Kwestia kategoryzacji tych grup i ruchu „Supraciu" nie jest tak jednoznaczna, a ponadto wymaga szerokiego dialogu zarówno specjalistów z tej dziedziny, prawników, naukowców, jak i nawet samych przedstawicieli tej grupy. Uznać należy, że istnienie i funkcjonowanie zarówno grup tego ruchu, jak i samego ruchu jako całości ma oczywiście kolosalne znaczenie, także ze względu na zaostrzoną sytuację polityczną oraz konspiracyjne zasady i postawy. Jednakże o ile ich działalność jest zauważalna, to nie można oszacować ich wpływu na sytuację wewnętrzną Białorusi. Tym niemniej wykreowanie wśród funkcjonariuszy reżimu poczucia zagrożenia (możliwość bycia celem ataku ze względu na pracę w strukturach rządowych) oraz przeprowadzanie takich ataków zarówno w cyberprzestrzeni, jak i realnej rzeczywistości (akcje sabotażowe w budynkach urzędów, uszkadzanie samochodów służbowych itp.) w naturalny sposób ogranicza samowolę funkcjonariuszy reżimu. Równocześnie jednak prowadzi do zwiększenia środków wykorzystywanych do ich zwalczania.

Bibliografia

Belta. (2021, 3 grudnia). *SK raskryl podrobnosti prestupnoy deyatel'nosti organizatsii „Supratsíŭ"*. Dostęp: https://belta.by/incident/view/sk-raskryl-podrobnosti-prestupnoj-dejatelnosti-organizatsii-supratsiu-473038-2021/ [15.12.2021].

Belsat. (2021a, 21 października). *Chto nuzhno znat' o gruppakh «Busly lyatsyats'» i «DNS», kotoryye vlasti priznali ekstremistskimi formirovaniyami*. Dostęp: https://belsat.eu/ru/news/21-10-2021-chto-nuzhno-znat-o-gruppah-busly-lyatsyats-i-dns-kotorye-vlasti-priznali-ekstremistskimi-formirovaniyami/ [10.11.2021].

Belsat. (2021b, 4 września). «*Idet pozitsionnaya voyna na istoshcheniye». Razgovor s Dmitriyem Shchigel'skim o podpol'nom dvizhenii «Supratsíŭ»*. Dostęp: https://belsat.eu/ru/news/03-09-2021-idet-pozitsionnaya-vojna-na-istoshhenie-razgovor-s-dmitriem-shhigelskim-o-podpolnom-dvizhenii-supratsiu/ [05.10.2021].

Bolechów, B. (2002). *Terroryzm w świecie podwubiegunowym*. Wydawnictwo Adam Marszałek.

Chimarov, S.Y.U. (2020). Taktika destruktivnogo psikhologicheskogo vozdeystviya na sotrudnikov organov pravoporyadka v Respublike Belarus' (avgust-sentyabr' 2020 g.). *Tendencyi Razvitia Nauki i Obrazovaniya [Trendy Rozwoju Nauki i Edukacji]*, *66*(4), 99–102. https://doi.org/10.18411/lj-10-2020-169

Euroradio.(2021,17maja).*Admin„sinich"zliŭsia,„čyrvonyja"zastalisia:kudypadzielisiakibierpartyzany?*Dostęp: https://euroradio.by/admin-sinih-zliusya-chyrvonyya-zastalisya-kudy-padzelisya-kiberpartyzany [20.06.2021].

Hoffman, B. (1999). *Oblicza terroryzmu*. Bertelsmann Media.

Karta donosov 102. (2021, 30 grudnia). Dostęp: https://blackmap.org/donos-102/ [06.01.2022].

Karta Narodów Zjednoczonych. (1947). Dz. U. 1947, Nr 23, poz. 90 z późn. zm.

Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych otwarty do podpisu w Nowym Jorku dnia 19 grudnia 1966 r. (1966). Dz. U. 1977, Nr 38, poz. 167.

Telegram. (2021a, 8 czerwca). *Kompaktnoye Orudiye Samooborony – KOSa*. Dostęp: https://telegra.ph/Kompaktnoe-Orudie-Samooborony---KOSa-06-08 [10.06.2021].

Telegram. (2021b, 11 kwietnia). *Plan pobedy ot Kiber-Partizan*. Dostęp: https://telegra.ph/Plan-pobedy-ot-Kiber-Partizan-04-11 [15.04.2021].

Telegram, (2021c, 20 maja). *Spisok aktsiy i prodelannoy raboty dvizheniya „Supratsíŭ"*. Dostęp: https://telegra.ph/Spisok-akcij-i-prodelannoj-raboty-dvizheniya-Suprac%D1%96%D1%9E-05-20 [10.06.2021].

NEXTA. (2021). *Lukashenko. Zolotoye dno*. [YouTube]. Dostęp: https://www.youtube.comwatch?v=JEbKtZRAGGI&ab_channel=NEXTA [06.01.2022].

Wałek, T. (2018). Pojęcie, geneza i klasyfikacja zjawisk terrorystycznych. *Securitologia*, (2), 110–124. Dostęp: https://www.ejournals.eu/Securitologia/2018/No-2/art/14988/ [15.01.2022].

Vechernij Brest. (2020, 30 października). *Na Brestchine vozbuzhdeno ugolovnoye delo po faktu*. Dostęp: https://vb.by/society/incidents/na-brestchine-vozbuzhdeno-ugolovnoe-delo-po-faktu-diversii-na-zheleznoj-doroge.html [15.04.2021].

Netografia

https://t.me/cpartisans

https://t.me/busly_laciac

https://t.me/dns_main

https://t.me/s/karatelibelarusi

https://t.me/BlackBookBelarus

https://t.me/stopbotluka

https://doi.org/10.34862/rbm.2022.1.7

Andrzej Szczepański
Collegium Witelona Uczelnia Państwowa
andszcz@wp.pl
https://orcid.org/0000-0003-0632-1713

Bezpieczeństwo społeczne mniejszości narodowych i etnicznych w świetle polityki etnicznej III RP (ze szczególnym uwzględnieniem porządku prawnego po 1997 r.)

Abstrakt: Zasadniczym celem powstania niniejszego artykułu było podjęcie próby charakterystyki bezpieczeństwa społecznego mniejszości narodowych i etnicznych w Polsce, w aspekcie polityki etnicznej państwa. Zakłada ona nie tylko usankcjonowanie istnienia wieloetnicznego i wielokulturowego społeczeństwa, ale również wspieranie wspólnot obywateli o odmiennym pochodzeniu narodowościowym. W artykule dokonano eksplanacji najważniejszych pojęć teoretycznych, takich jak np.: bezpieczeństwo społeczne, polityka etniczna i bezpieczeństwo społeczne mniejszości narodowych i etnicznych. Ponadto wymieniono i scharakteryzowano grupy obywateli RP o odmiennym pochodzeniu narodowościowym, zidentyfikowano system źródeł prawa z zakresu ochrony mniejszości narodowych w Polsce, a także przedstawiono podmioty predestynowane do zapewnienia wspomnianego bezpieczeństwa mniejszościom. Wykorzystano następujące metody badawcze, m.in.: komparatystyczną, statystyczną i historyczną, przy zastosowaniu krytyki piśmiennictwa i analizy źródeł jako przykładowych technik badawczych. Pozwoliły one na wykazanie prawidłowości, że podejmowane przez państwo polskie próby zapewnienia bezpieczeństwa społecznego mniejszościom (rozumianego jako spełnienie ich potrzeb materialnych i duchowych) stanowią elementarną cechę współczesnej polityki etnicznej RP.

Słowa kluczowe: bezpieczeństwo społeczne, polityka etniczna, mniejszości narodowe i etniczne.

Social Security of National and Ethnic Minorities in the Light of the Ethnic Policy of the Third Republic of Poland (With Particular Emphasis on the Legal Order After 1997)

Abstract: The main aim of this paper was an attempt to characterize the social security of national and ethnic minorities in Poland in the light of the ethnic policy of the state. It assumes not only the sanctioning of the existence of a multiethnic and multicultural society but also supporting communities of citizens of different national origins. The paper reviews the most important

theoretical concepts such as social security, ethnic policy, and social security of national and ethnic minorities. Moreover, groups of citizens of the Republic of Poland with different national origins were listed and characterized, the system of sources of law on the protection of national minorities in Poland was identified, as well as the entities predestined to provide the aforementioned security to minorities were presented. The following research methods were used: comparative, statistical, and historical, with the use of literary criticism and the analysis of sources as exemplary research techniques. They allowed noticing the regularity of the Polish state's attempts to ensure social security for minorities (understood as the fulfillment of their material and spiritual needs) which are elementary features of the contemporary ethnic policy of the Republic of Poland.

Keywords: social security, ethnic policy, national and ethnic minorities.

Wstęp

Rzeczpospolita Obojga Narodów, aż do swojego upadku w XVIII w., stanowiła przykład państwa wieloetnicznego i wieloreligijnego, zamieszkałego zarówno przez Polaków i Litwinów, jak i m.in.: Niemców, Żydów, Tatarów, Ormian, Cyganów i Karaimów. Jako miejsce swojego pobytu wybierali oni kraj tolerancyjny, gdzie „nie płonęły stosy", co stanowiło ewenement w ówczesnej Europie (Kopczyński, 2010, s. 7–8). Odrodzoną po 1918 r. Rzeczpospolitą Polską również charakteryzowała istotna fragmentaryzacja etniczna społeczeństwa, ponieważ w ponad 30% tworzyli je przedstawiciele mniejszości narodowych. W czasie II wojny światowej, w wyniku eksterminacji przez III Rzeszę mniejszości narodowych zamieszkujących Polskę (m.in. Żydów, Cyganów i Ormian), wskazane proporcje uległy radykalnej zmianie. W efekcie po 1945 r. obywatele o niepolskiej narodowości stanowili jedynie niewielką część społeczeństwa (Szczepański, 2020, s. 164–165). Ponieważ w czasach tzw. Polski Ludowej[1], w przeprowadzanych spisach ludności nie figurowało pytanie o narodowość respondentów[2], ustalenie liczebności przedstawicieli odmiennych grup narodowościowych opierano wyłącznie na danych szacunkowych. Dopiero przełom polityczny w kraju po 1989 r., w tym zwłaszcza uchwalenie nowej Konstytucji w 1997 r., umożliwiły redefinicję polityki państwa względem zamieszkujących je mniejszości. W trakcie Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań [NSP] w 2002 r.

[1] Polska Ludowa – nieoficjalna, choć powszechnie używana nazwa państwa, funkcjonującego w latach 1944–1989.

[2] Jedyny spis powszechny, w którym umieszczono pytanie o narodowość ankietowanych przeprowadzono w lutym 1946 r. Zgodnie z jego wynikami wśród ok. 23,9 mln mieszkańców państwa znajdowało się niespełna 3 mln osób o niepolskiej narodowości (w tym ok. 2,3 mln przeznaczonych do wysiedlenia Niemców). Przez cały okres istnienia Polski Ludowej polityka względem mniejszości, z różnym natężeniem, opierała się na dążeniu do homogeniczności etnicznej (polskiej) państwa.

umieszczono po raz pierwszy zapytanie o przynależność etniczną respondentów, a następnie powtórzono je w kolejnych spisach – w 2011 r. i 2021 r. Z uwagi na fakt, że w lutym 2022 r., tj. momencie powstania niniejszej pracy, Główny Urząd Statystyczny nie dysponował jeszcze ostateczną wersją raportu NSP 2021, autor wykorzystał w swoich rozważaniach dane otrzymane w trakcie poprzedniej edycji spisu, tj. w 2011 r.

Celem nadrzędnym niniejszego artykułu było podjęcie próby charakterystyki bezpieczeństwa społecznego mniejszości narodowych i etnicznych w Polsce w kontekście realizowanej przez państwo polityki etnicznej. W pierwszej części opracowania dokonano eksplanacji podstawowych pojęć, takich jak, m.in.: „polityka etniczna", „bezpieczeństwo społeczne" i „bezpieczeństwo społeczne mniejszości narodowych i etnicznych". W drugiej – scharakteryzowano niepolskie społeczności, zdefiniowane w krajowej legislacji jako mniejszości narodowe i etniczne, wskazując m.in. obszary ich zamieszkania, wyznanie i liczebność[3]. Kolejny fragment artykułu został poświęcony zagadnieniu ochrony prawnej mniejszości narodowych i etnicznych, a czwarty – ostatni – działalności wyspecjalizowanych podmiotów predestynowanych do zapewnienia rzeczonego bezpieczeństwa mniejszościom. Spośród bogatej oferty metod badawczych wykorzystano, m.in. komparatystyczną (przede wszystkim w kontekście porównania polityki bezpieczeństwa społecznego), historyczną i statystyczną, przy jednoczesnym zastosowaniu krytyki piśmiennictwa i analizy źródeł, jako przykładowych technik badawczych. Istotną rolę odegrała również kwerenda zasobów Internetu, w tym zwłaszcza stron administracji rządowej.

Polityka etniczna i bezpieczeństwo społeczne – założenia eksplanacyjne

Kategoria „polityki etnicznej" figuruje w polskiej literaturze przedmiotu równolegle do takich pojęć jak: „polityka narodowościowa", „polityka mniejszościowa" i „polityka wobec mniejszości narodowych i etnicznych". Panuje powszechna zgoda co do bliskoznaczności powyższych definicji, a w przypadku „polityki etnicznej" i „narodowościowej" wskazywana jest ich (niemalże) jednoznaczność. Niektórzy badacze zwracają jednak uwagę na występowanie między nimi nieznacznych różnic polegających na tym, że „polityka etniczna"

[3] Z uwagi na fakt, że oficjalne dane były niekiedy kontestowane przez przedstawicieli mniejszości (wskazujących na wyższą liczbę członków aniżeli wykazaną przez spisy), zdecydowano się na dodatkowe przywołanie informacji szacunkowych, podawanych przez organizacje mniejszości.

dotyczy zazwyczaj współczesności, a „narodowościowa" – historycznego aspektu zagadnienia (Chałupczak et al., 2015, s. 26). W niniejszym artykule uznano za Henrykiem Chałupczakiem (2014, s. 17–18), że polityką etniczną będzie „przyjęty i realizowany przez ośrodek decyzyjny (władzę publiczną reprezentowaną przez określone prawem podmioty) zespół działań determinowanych czynnikami wewnętrznymi i międzynarodowymi, zmierzających do efektywnego rozwiązywania problemów mniejszości narodowych i etnicznych oraz zagadnień z tym związanych".

Zdaniem Radosława Zenderowskiego i Jakuba Pieńkowskiego (2014, s. 203) tak scharakteryzowana polityka może zawierać trzy odmienne cele, tj.:

- Akceptacji dla wieloetniczności i wielokulturowości;
- Wyłączenia mniejszości z głównego nurtu i niedopuszczanie do integracji ze społeczeństwem większościowym;
- Dążenie do „etnicznej zupełności", obejmującej przymusową asymilację obcych grup narodowościowych, a także ich wygnanie i/lub eksterminację fizyczną.

Rozważania te umożliwiły Tomaszowi Browarkowi skonstatowanie, że istnieją trzy różne, choć nierzadko przenikające się, typy realizowanej przez państwo polityki etnicznej. Zdaniem autora będą to następujące modele:

- pluralistyczny, w którym państwo m.in. aprobuje i wspiera finansowo mniejszości, dopuszczając autonomię regionów przez nie zamieszkałych;
- integracyjny – uznana zostaje różnorodność etniczna społeczeństwa, jednakże państwo jej nie wspiera i wyklucza nadanie dodatkowych przywilejów mniejszościom;
- segregacyjny – realizowana polityka stymuluje pogłębianie się nierówności etnicznych społeczeństwa i przebiega z zastosowaniem ograniczeń praw obywatelskich wobec członków mniejszości (Browarek, 2018, s. 38–40).

Powyższe wyjaśnienia umożliwiają eksplanację zagadnienia bezpieczeństwa społecznego mniejszości narodowych i etnicznych, realizowanego przez współczesne państwo polskie. Zanim jednak dokonana zostanie szersza charakterystyka podejmowanych działań, celowym wydaje się uprzednie zdefiniowanie pojęcia bezpieczeństwa społecznego *sensu largo*, a następnie jego odniesienie do problematyki mniejszości. Z uwagi na fakt, że bezpieczeństwo społeczne stanowi przedmiot badań wielu gałęzi nauk (m.in. nauko bezpieczeństwie, socjologii i pedagogiki), nie istnieje jego jedna, „uniwersalna" definicja, „gdyż

postrzeganie omawianego zjawiska kształtuje się w zależności od aspektu rozważanego przez badaczy" (Goryń, 2020, s. 54). Potwierdza to stanowisko Janusz Gierszewski, który przyznaje, że wspomniane bezpieczeństwo zajmuje istotne miejsce w literaturze przedmiotu i obejmuje m.in.: zagadnienie zabezpieczenia społecznego, pomocy społecznej, patologii społecznych i aktywności gospodarczo – społecznej, tj. determinant warunkujących egzystencję jednostek. Zdaniem autora szczególną rolę pełni państwo, ponieważ to ono przejmuje główną odpowiedzialność za prawidłowe funkcjonowanie systemu i wyznacza priorytety podejmowanych działań (Gierszewski, 2018, s. 26). Interesujące poznawczo stanowisko zaprezentowała Aleksandra Skrabacz, dla której bezpieczeństwo społeczne jest jedną z dziedzin bezpieczeństwa narodowego. Rozumie je jako realizację misji państwa i społeczeństwa związaną z ochroną i obroną interesów narodowych przed potencjalnymi i rzeczywistymi zagrożeniami. Zdaniem autorki polega ono również na zapewnianiu niezbędnych warunków do gospodarczego, kulturowego, politycznego i społecznego rozwoju narodu (Skrabacz, 2012, s. 27). Warto w tym miejscu przywołać także koncepcję Kariny Marczuk, która zaproponowała oddzielenie bezpieczeństwa społecznego od socjalnego. Drugie z wymienionych wiąże się bowiem wyłącznie z zagwarantowaniem jednostce środków niezbędnych do jej egzystencji, natomiast pierwsze – dodatkowo z zapewnieniem jej możliwości do rozwoju psychospołecznego (Marczuk, 2012, s. 32). Powyższe stanowisko aprobują Piotr Majer i Andrzej Urbanek (2016, s. 63), dostrzegając jednocześnie wieloaspektowość bezpieczeństwa społecznego i jego silną korelację z bezpieczeństwem socjalnym. Podkreślają przy tym, że aspekt społeczny oznacza nie tylko przetrwanie biologiczne jednostki, ale również umożliwienie jej rozwoju duchowego.

Interesującą koncepcję, zwłaszcza w kontekście problematyki niniejszego artykułu, zaproponował Mariusz Kubiak. Wskazał on, że ważkim elementem polityki bezpieczeństwa społecznego będzie przeciwdziałanie zagrożeniom społecznym, wśród których wyróżnił: socjalne – o charakterze pierwotnym (m.in. bezrobocie, głód i bezdomność) i psychospołeczne – wtórnym (m.in. uzależnienia, korupcja i przestępczość). Mniejszości narodowe mogą być w sposób szczególny podatne na zagrożenia psychospołeczne, ponieważ – obok socjalnych – są dodatkowo narażone na utratę własnej odrębności etnicznej. Groźba ta związana jest z faktem zamieszkania w środowisku, w którym dominuje odmienna grupa narodową. W konsekwencji „obok rozwiązywania codziennych problemów

socjalno – bytowych […] muszą […] troszczyć się nade wszystko o swoje zintegrowane trwanie, przetrwanie i rozwój" (Kubiak, 2012, s. 209–210). Tym samym zapewnienie przez państwo bezpieczeństwa społecznego mniejszościom narodowym i etnicznym będzie oznaczało pewność przetrwania, zachowanie własnej odrębności i zagwarantowanie rozwoju, co znajduje odzwierciedlenie w przepisach legislacji krajowej i międzynarodowej.

Mniejszości narodowe i etniczne w Polsce

Zgodnie z ustawą z dnia 6 stycznia 2005 r. o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym Polskę zamieszkuje dziewięć mniejszości narodowych (białoruska, czeska, litewska, niemiecka, ormiańska, rosyjska, słowacka, ukraińska i żydowska) i cztery etniczne (karaimska, łemkowska, romska i tatarska). Uznanie określonej grupy etnicznej za mniejszość uwarunkowane jest spełnieniem następujących kryteriów: posiadaniem przez daną społeczność świadomości historycznej wspólnoty narodowej, ukierunkowanie na jej wyrażanie i ochronę, a także zamieszkiwanie na obecnym terytorium Rzeczypospolitej Polski od co najmniej 100 lat. Dodatkowo, w przypadku mniejszości narodowej, niezbędnym warunkiem będzie utożsamianie się przedstawicieli wspólnoty z narodem zorganizowanym we własnym państwie. Poniżej zaprezentowano krótką charakterystykę mniejszości, obecnych na terytorium państwa polskiego.

Białorusini występują głównie w południowo-wschodniej części województwa podlaskiego i w zdecydowanej większości przynależą do Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego. Istotna reprezentacja grupy zamieszkuje także Białystok, miasto będące centrum kulturalnym mniejszości. Zgodnie z danymi szacunkowymi na przełomie XX i XXI w. liczebność populacji wynosiła między 50 a 300 tys. przedstawicieli (Idzior, 2013, s. 58–59), natomiast według wyników NSP 2011 – 43 878 (Mniejszości Narodowe i Etniczne [MNiE], *Białorusini*).

Czesi zamieszkują przede wszystkim województwo łódzkie, w szczególności miejscowość Zelów, gdzie funkcjonują: Stowarzyszenie Czechów w Polsce i Parafia Ewangelicko-Reformowana, wokół której koncentruje się życie kulturalne mniejszości. Niewielkie skupiska grupy odnotowuje się również m.in. w województwie śląskim i dolnośląskim. W trakcie NSP 2011 narodowość czeską podało 2833 obywateli RP (MNiE, *Czesi*) i podobną wartość wskazywały dane oparte obliczeniach szacunkowych (MSWiA, 2002, s. 15).

Litwini występują przede wszystkim w północno-wschodniej części województwa podlaskiego (w powiatach sejneńskim i suwalskim), tj. na terenach należących niegdyś do Wielkiego Księstwa Litewskiego. Są wyznania rzymskokatolickiego i zgodnie z danymi szacunkowymi ich liczebność wynosi ok. 20 tys. osób (Górecki, 2014, s. 574–575). W języku litewskim jako wykładowym nauczają szkoły podstawowe i średnie w gminach zamieszkałych przez mniejszość (m.in. w Puńsku i Sejnach). W trakcie NSP 2011 narodowość litewską podało 7 374 obywateli RP (MNiE, *Litwini*).

Niemcy to najliczniejsza spośród mniejszości narodowych, której obecność szacowana jest na ok. 300 tys. osób, zamieszkałych głównie na terenie Górnego Śląska, zwłaszcza Opolskiego (MSWiA, 2002, s. 15). Działa tu największa organizacja mniejszościowa w Polsce – Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Niemców na Śląsku Opolskim, aktywna m.in. na płaszczyźnie politycznej (w tym wyborczej), edukacyjnej i kulturalnej (Szczepański, 2017, s. 145–147). W 2011 r. narodowość niemiecką zadeklarowało 144 238 osób, w tym 78 157 w województwie opolskim i 34 799 śląskim (MNiE, *Niemcy*).

Zamieszkujący Polskę Ormianie w większości są wyznawcami katolicyzmu obrządku ormiańskiego lub łacińskiego i zamieszkują w następujących województwach, m.in.: mazowieckim (w Warszawie), małopolskim (w Krakowie) i śląskim (w Gliwicach). W spisie powszechnym w 2011 r. narodowość ormiańską zadeklarowały 1 684 osoby (MNiE, *Ormianie*), natomiast pochodzące z przełomu XX i XXI w. dane szacunkowe wskazywały na obecność ok. ośmiotysięcznej społeczności (Chałupczak i Browarek, 2000, s. 28).

Przedstawiciele mniejszości rosyjskiej w zdecydowanej większości należą do Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego, a ich obecność odnotowywana jest w następujących województwach: mazowieckim, dolnośląskim i śląskim. Ponadto pewna grupa tzw. staroobrzędowców[4] zamieszkuje również Podlasie oraz Warmię i Mazury. Podczas NSP 2011 narodowość rosyjską podało 8 796 obywateli polskich (MNiE, *Rosjanie*), natomiast dane szacunkowe wskazują na obecność ok. 10–15 tys. przedstawicieli mniejszości (MSWiA, 2022, s. 22).

Słowacy zamieszkują głównie Spisz i Orawę i są w większości wiernymi Kościoła Rzymskokatolickiego. Szacunki wskazywały na obecność w Polsce

[4] Są to przedstawiciele grupy wyznaniowej, która powstała w XVII w. w wyniku rozłamu w rosyjskiej cerkwi prawosławnej.

ok. 20 tys. osób społeczności (Chałupczak i Browarek, 2000, s. 226), ale dane uzyskane w trakcie spisu w 2011 r. wykazały 2 740 deklaracji narodowościowych. Największe skupiska mniejszości występują w następujących gminach: wiejskiej Nowy Targ, Łapsze Niżne i Jabłonka – w powiecie nowotarskim i Bukowina Tatrzańska – w powiecie tatrzańskim (MNiE, *Słowacy*).

Trzecią co do wielkości mniejszość narodową w Polsce stanowią Ukraińcy, osiadli na terenie następujących województw, m.in.: warmińsko-mazurskiego, zachodniopomorskiego, pomorskiego i dolnośląskiego, a także podkarpackiego oraz małopolskiego. Rozproszenie ludności nastąpiło na skutek akcji „Wisła" z 1947 r., w wyniku której przesiedlono ją z południowo-wschodnich terenów Polski, tj. miejsca dotychczasowego zamieszkania, na obszar tzw. Ziem Odzyskanych. Ukraińcy wyznają katolicyzm obrządku greckiego lub prawosławie i w trakcie NSP 2011 odnotowano38 797 wskazań (MNiE, *Ukraińcy*). Informacje szacunkowe z początku XX w. wskazywały natomiast na obecność 200–300 tys. społeczności (MSWiA, 2002, s. 24).

Żydzi pojawili się na obszarze dzisiejszej Polski już w X w. i do 1939 r. stanowili istotny odsetek ludności kraju (ok. 10% mieszkańców obywateli przed II wojną światową). W wyniku masowej eksterminacji z blisko 3 mln ocalało jedynie ok. 200 tys. osób. Szacuje się, że na początku XXI w. społeczność ta liczyła ok. 10 tys. przedstawicieli (Nijakowski i Łodziński, 2003, s. 39–41). W 2011 r. narodowość żydowską wskazało 7 353 obywateli RP, zamieszkałych głownie na obszarze województw mazowieckiego, dolnośląskiego i małopolskiego (MNiE, Żydzi).

Najmniejszą spośród wszystkich grup etnicznych w Polsce stanowią Karaimi, sprowadzeni przez księcia Witolda z Krymu w 1397 r. i osiedleni na terenie Wielkiego Księstwa Litewskiego. Wyznawana przez nich religia wywodzi się z judaizmu i w liturgii wykorzystuje alfabet hebrajski (Możdżonek, 2007, s. 267–269). Zgodnie z danymi szacunkowymi społeczność karaimska liczy ok. 200 osób (MSWiA, 2002, s. 15), natomiast w trakcie spisu narodowość tę wskazało 313 obywateli polskich (MNiE, *Karaimi*).

Łemkowie są w większości wyznania prawosławnego lub greckokatolickiego i wywodzą się z terenów Beskidu Niskiego i Sądeckiego – z tzw. Łemkowszczyzny – skąd zostali wysiedleni na Dolny Śląsk i Ziemię Lubuską w wyniku akcji „Wisła" w 1947 r. W kolejnych latach część powróciła na swoje historyczne tereny zamieszkania, ale większość pozostała w nowych miejscach osiedlenia (Plewko, 2009, s. 88). Zgodnie z danymi szacunkowymi liczebność grupy oscylowała

między 60 a 70 tys. osób (MSWiA, 2002, s. 15), natomiast w trakcie NSP 2011 narodowość łemkowską podało 9 641 obywateli RP.

Romowie zamieszkują na obszarze całego państwa i zgodnie z danymi szacunkowymi ich liczebność waha się między 20 a 30 tys. obywateli RP. Społeczność tworzą cztery odrębne grupy (Polska Roma, Bergitka Roma, Kełderasze i Lowarzy[5]), różniące się m.in. pochodzeniem, tradycją, kulturą i statusem ekonomicznym oraz społecznym. Podczas NSP 2011 narodowość romską zadeklarowało 16 725 osób (Szczepański, 2019, s. 18).

Mniejszość tatarska występuje głównie w województwie podlaskim, a jej liczebność szacowana jest na ok. pięć tysięcy osób (MSWiA, 2002, s. 15). W 2011 r. przynależność do grupy wskazało 1 828 respondentów, oprócz Podlasia zamieszkałych również w województwach mazowieckim i pomorskim. „Tatarzy w Polsce zatracili znajomość swojego ojczystego języka, pozostali natomiast wierni religii muzułmańskiej" (MNiE, *Tatarzy*).

Bezpieczeństwo społeczne mniejszości narodowych i etnicznych – wybrane źródła prawa

Zamieszkałe na terytorium Rzeczpospolitej mniejszości narodowe i etniczne są odbiorcami gwarantowanych przez państwo praw i wolności, do których należą m.in.:

- Zakaz dyskryminacji oraz istnienia organizacji, których program lub działalność zakłada albo dopuszcza nienawiść rasową i narodowościową;
- Wolność zachowania i rozwoju własnego języka;
- Wolność zachowania obyczajów i tradycji oraz rozwoju własnej kultury;
- Prawo do nauki języka i w języku mniejszości;
- Prawo do nieskrępowanej możliwości praktyk religijnych;
- Prawo do tworzenia własnych instytucji edukacyjnych, kulturalnych oraz takich, których celem jest ochrona tożsamości religijnej;
- Prawo do uczestnictwa w rozstrzyganiu spraw dotyczących własnej tożsamości narodowej;
- Preferencje wyborcze dla komitetów wyborczych organizacji mniejszości (MSWiA, *Podstawowe prawa*).

[5] Niektórzy badacze wskazują dodatkowo na obecność trzech mniejszych społeczności, którymi są: Chaładyka Roma, Sasytka Roma i Sinti.

Powyższe prawa i wolności znajdują umiejscowienie w systemie prawa krajowego, do którego najważniejszych dokumentów należą m.in.:

- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., w preambule której („my, Naród Polski – wszyscy obywatele Rzeczypospolitej") wskazano adresata, tj. wszystkich obywateli kraju, niezależnie od ich pochodzenia etnicznego. Następnie, w art. 35. zagwarantowano przedstawicielom mniejszości narodowych możność zachowania języka ojczystego, obyczajów, tradycji i rozwój kultury. Dodatkowo zapewniona została możliwość tworzenia szkolnictwa, instytucji kulturalnych i religijnych, a także zagwarantowano mniejszościom możliwość uczestnictwa w rozstrzyganiu spraw dotyczących ich tożsamości kulturowej;
- ustawa z dnia 6 stycznia 2005 r. o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym [Ustawa, 2005] będąca aktem prawnym, który w sposób holistyczny reguluje stosunek państwa do jego niepolskich obywateli. Zawiera on m.in. definicję mniejszości narodowej i etnicznej, a także wskazuje społeczności posiadające ten status. Wśród szczegółowych rozwiązań dokument obejmuje ponadto, np.: gwarancję swobody obywateli w określaniu swojej przynależności do mniejszości, prawo do posługiwania się językiem ojczystym (w tym również do jego nauki) i zakaz podejmowania działań zmierzających do asymilacji niepolskich grup narodowościowych. Zabrania także dyskryminacji na tle narodowościowym, a władze publiczne obliguje do ochrony osób pokrzywdzonych. Ustawa wprowadza ponadto możliwość używania języka mniejszości jako pomocniczego przed organami gmin, a także sporządzania w nim dodatkowych urzędowych nazw miejscowości, obiektów fizjograficznych i ulic. „Organem administracji rządowej w sprawach objętych ustawą jest minister właściwy do spraw wyznań religijnych oraz mniejszości narodowych i etnicznych"[6], natomiast na szczeblu województwa funkcję tę pełni wojewoda;
- ustawa z dnia 5 stycznia 2011 r. Kodeks wyborczy, która umożliwia komitetom wyborczym mniejszości narodowych i etnicznych zwolnienie z obowiązku przekroczenia 5% progu wyborczego w głosowaniu do Sejmu;
- ustawa z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty, zobowiązująca szkoły

[6] Aktualnie jest nim Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji.

i placówki publiczne do umożliwienia uczniom należącym do mniejszości podtrzymywanie własnej tożsamości narodowej, etnicznej, językowej i religijnej, a także obligująca instytucje oświatowe do prowadzenia nauki języka ojczystego, historii i kultury narodowej mniejszości;

- ustawa z dnia 7 października 1999 r. o języku polskim – wskazuje, że wydane na jej podstawie przepisy nie naruszają praw mniejszości narodowych i etnicznych. Ponadto opublikowane na jej mocy dodatkowe rozporządzenia (z 18 marca 2002 r. i 29 września 2011 r.) określają, że w miejscowościach zamieszkałych przez zwarte środowiska mniejszości narodowych i etnicznych nazwom i tekstom informacyjnym w języku polskim mogą towarzyszyć ich tłumaczenia na języki mniejszości;
- ustawa z dnia 29 grudnia 1992 r. o radiofonii i telewizji, na mocy której publiczna radiofonia i telewizja są zobowiązane do uwzględnienia potrzeb mniejszości narodowych i etnicznych (MSWiA, *Podstawowe prawa*). Sytuacja ta znajduje odzwierciedlenie m.in. w ofercie programowej Telewizji Polskiej S.A. i Polskiego Radia S.A., emitujących audycje adresowane do mniejszości (Kancelaria Sejmu, 2021);
- ustawa z dnia 7 kwietnia 1989 r. Prawo o stowarzyszeniach, wprowadzająca wolność stowarzyszania się obywateli, w tym również należących do mniejszości narodowych. Przed rozpoczęciem transformacji polskiego systemu politycznego, zapoczątkowanego w 1989 r., działalność organizacyjna wspomnianych grup podległa ścisłej reglamentacji ze strony państwa (Janusz, 2011, s. 625).

Oprócz systemu legislacji krajowej z zakresu ochrony praw mniejszości narodowych i etnicznych do polskiego porządku prawnego zostały implementowane wybrane rozwiązania międzynarodowe. Do najważniejszych spośród nich należą następujące dokumenty, m.in.:

- z zakresu prawodawstwa Rady Europy – Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z 4 listopada 1950 r., Europejska Karta Języków Regionalnych lub Mniejszościowych z 5 listopada 1992 r. i Konwencja o Ochronie Mniejszości Narodowych z 1 lutego 1995 r. (Godlewska i Lesińska-Staszczuk, 2013, s. 11–14).
- z zakresu prawodawstwa Organizacji Narodów Zjednoczonych – Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych z 19 grudnia 1966 r., Konwencja Przeciwko Dyskryminacji w Dziedzinie Oświaty

UNESCO z 15 grudnia 1960 r., Międzynarodowa konwencja w sprawie likwidacji wszelkich form dyskryminacji rasowej z 7 marca 1966 r. i Konwencja o Prawach Dziecka z 20 listopada 1989 r.

- umowy bilateralne zawarte między Rzeczpospolitą Polską a wszystkimi jej sąsiadami, zawierające tzw. klauzule mniejszościowe, dotyczące zapewnienia ochrony praw osób należących do mniejszości narodowych w Polsce i mniejszości polskiej w krajach ościennych[7] (Janusz, 2007, s. 53).

Podmioty odpowiedzialne za realizację bezpieczeństwa społecznego mniejszości w Polsce

Zapewnienie bezpieczeństwa społecznego mniejszości narodowych i etnicznych, oprócz zagwarantowania im praw i wolności zawartych w przywoływanych uprzednio przepisach, znajduje również odzwierciedlenie w działalności wyspecjalizowanych podmiotów państwowych, realizujących założenia polityki etnicznej III RP. Należą do nich następujące instytucje, m.in.: Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji [MSWiA] – organ, który w sposób holistyczny odpowiada za całokształt polityki państwa względem mniejszości. Do jego kompetencji należy np.: podejmowanie działań z zakresu ochrony tożsamości, języka i kultury mniejszości; współdziałanie z właściwymi instytucjami w celu przeciwdziałania naruszeniu praw osób o odmiennym niż polskie pochodzeniu etnicznym; realizacja zasad równego traktowania obywateli, a także upowszechnianie wiedzy na temat mniejszości (Ustawa, 2005). Szczególne miejsce wśród podejmowanych przez Ministra działań zajmują realizowane już od początku XXI w. programy[8] adresowane do grupy w sposób szczególny narażonej na społeczne wykluczenie i marginalizację, tj. mniejszości romskiej[9]. Pierwszy z nich, tzw. pilotażowy, odbywał się w latach 2001–2003 na terenie województwa

[7] W przypadku Traktatu między Rzecząpospolitą Polską a Republiką Federalną Niemiec o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy strona polska zadeklarowała uznanie mniejszości niemieckiej i gwarantowała jej pełnię praw i wolności. Z kolei Republika Federalna Niemiec analogiczne przywileje kierowała do osób „posiadających niemieckie obywatelstwo, które są polskiego pochodzenia, albo przyznają się do języka, kultury lub tradycji polskiej", nie definiując powyższej grupy jako mniejszość narodowa.

[8] Obecnie prowadzoną inicjatywą jest „Program integracji społecznej i obywatelskiej Romów w Polsce na lata 2021-2030".

[9] Mniejszość romska stanowi społeczność hermetyczną, kultywującą własne obyczaje, wartości i wzorce (m.in. patriarchalny model rodziny). W grupie panuje relatywnie wysoki współczynnik bezrobocia, a romscy uczniowie niejednokrotnie doświadczają trudności w integracji z rówieśnikami z powodu niewystarczającej znajomości języka polskiego. Po 1989 r. dochodziło w kraju do anty romskich wystąpień, z których najbardziej spektakularny miał miejsce w 1991 r. w Mławie.

małopolskiego i był skierowany grupy o relatywnie najniższym statusie społecznym – Bergitka Roma. Określono wówczas następujące cele: walka z bezrobociem i wykluczeniem społecznym, zapewnienie opieki socjalnej członkom mniejszości, ułatwienie dostępu do świadczeń zdrowotnych, zintensyfikowanie działań edukacyjnych wśród dzieci i młodzieży, a także upowszechnienie wiedzy o Romach w społeczeństwie polskim. W kolejnych latach rozszerzono zasięg „programów romskich" na obszar całego kraju i adresowano je do wszystkich przedstawicieli mniejszości, niezależnie od ich przynależności grupowej. Wśród najważniejszych założeń realizowanych projektów wpisano np.: upowszechnienie wśród Romów zasad funkcjonowania społeczeństwa obywatelskiego, ich integrację z polską większością, podniesienie poziomu wykształcenia, poprawę sytuacji bytowej, zachowanie romskiej kultury i tożsamości etnicznej, a także upowszechnienie wiedzy na temat mniejszości romskiej wśród Polaków (MNiE, *Programy integracji społeczności romskiej*). Poza Romami również i inne mniejszości były beneficjentami wsparcia finansowego z budżetu państwa, głównie poprzez „dotacje na realizację zadań mających na celu ochronę, zachowanie i rozwój tożsamości kulturowej mniejszości narodowych i etnicznych". Wśród przykładów udzielonego dofinansowania znalazły się następujące inicjatywy, m.in.: współfinansowanie projektów mniejszości litewskiej z zakresu upowszechniania jej historii i tradycji, nagranie i wydanie płyt zespołów mniejszości niemieckiej; prowadzenie polsko-białoruskich warsztatów literackich; opracowanie i wydanie publikacji dokumentujących historię Tatarów w Polsce; utrzymanie muzeum łemkowskiego, wsparcie dla organizacji mniejszości karaimskiej, wspomożenie działalności towarzystwa słowackiego, a także wiele innych (MNiE, *Dotacje*).

Do zadań wojewody należą następujące obowiązki, m.in.: koordynacja – na obszarze województwa – polityki organów administracji rządowej w zakresie zadań na rzecz mniejszości narodowych i etnicznych, podejmowanie działań służących ochronie mniejszości i respektowaniu ich praw, przeciwdziałanie dyskryminacji na tle narodowościowym, a także rozwiązywanie problemów mniejszości. W tym celu współpracuje on z organami samorządu terytorialnego i organizacjami mniejszości, opiniując ponadto adresowane do nich programy MSWiA. Wojewoda może ustanowić pełnomocnika do spraw mniejszości narodowych i etnicznych[10] (Ustawa, 2005), do którego kompetencji zaliczono

[10] W 2022 r. funkcjonowało 16. pełnomocników.

m.in.: monitorowanie stosunków etnicznych w województwie, prowadzenie mediacji w sytuacjach konfliktowych, pomoc w rozwiązywaniu problemów mniejszości, podejmowanie działań mających na celu zapobieganie sytuacjom kryzysowym, wdrażanie programów na rzecz mniejszości i kreowanie ich pozytywnego wizerunku w mediach (MSWiA, *Kodeks Dobrych Praktyk Pełnomocnika wojewody do spraw mniejszości narodowych i etnicznych*).

Komisja Wspólna Rządu i Mniejszości Narodowych i Etnicznych została utworzona na mocy Ustawy jako organ opiniodawczo – doradczy Prezesa Rady Ministrów. Tworzą ją przedstawiciele organów administracji rządowej oraz mniejszości narodowych i etnicznych, a także społeczności posługującej się językiem regionalnym (kaszubskim). Na wniosek MSWiA Prezes RM powołuje członków Komisji, której prace koordynowane są przez dwóch współprzewodniczących: jednym z nich jest przedstawiciel rządu, a drugim reprezentant mniejszości narodowych i etnicznych oraz społeczności posługującej sie językiem regionalnym. Do zadań Komisji należą następujące prerogatywy, m.in.: wyrażanie opinii w sprawach realizacji praw i potrzeb mniejszości, podejmowanie działań na rzecz przeciwdziałania dyskryminacji na tle narodowościowym, opiniowanie programów na rzecz zachowania i rozwoju tożsamości kulturowej mniejszości, a także ocena projektów aktów prawnych. Dodatkowo Komisja dokonuje analizy i podziału środków finansowych pochodzących z budżetu państwa, przeznaczonych na wspieranie poszczególnych mniejszości (MNiE, *O Komisji*).

Wydział Mniejszości Narodowych i Etnicznych Departamentu Wyznań Religijnych oraz Mniejszości Narodowych i Etnicznych w ramach MSWiA – do zakresu jego działań należy prowadzenie spraw mniejszości, w tym m.in.: opracowywanie propozycji założeń polityki państwa, przygotowywanie, koordynacja i monitorowanie programów na rzecz mniejszości, podejmowanie działań w celu respektowania praw osób należących do mniejszości, współdziałanie z organami administracji rządowej i samorządowej w zakresie uwzględnienia lokalnych potrzeb mniejszości, a także opracowywanie i opiniowanie projektów aktów prawnych (MNiE, *Kontakt*).

Komisja Mniejszości Narodowych i Etnicznych – została powołana w Sejmie w 1989 r. i za jej nadrzędny cel obrano przygotowanie projektu ustawy o mniejszościach narodowych (Marszałek, 2017, s. 328–329). Obecnie do zakresu jej kompetencji należą sprawy związane z utrzymaniem dziedzictwa kulturowego mniejszości narodowych, etnicznych i językowych, a także zapewnienie im

ochrony prawnej. Ponadto wśród obowiązków Komisji znajduje się także realizacja zasady równego traktowania osób bez względu na ich pochodzenie etniczne, rasowe i narodowe (Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, 2019).

Wprawdzie zgodnie Ustawą z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich nie zajmuje się on tematyką *stricte* „narodowościową", ale zgodnie z jego ogólną kompetencją stoi on na straży wolności i praw człowieka i obywatela, określonych w Konstytucji oraz w innych aktach normatywnych. Rzecznik dokonuje oceny, czy nie doszło do naruszenia powyższych pryncypiów „wskutek działania lub zaniechania organów, organizacji i instytucji, obowiązanych do przestrzegania i realizacji tych wolności i praw". W tym celu współdziała ze stowarzyszeniami, ruchami obywatelskimi i innymi instytucjami społecznymi, w tym z organizacjami mniejszości narodowych.

Podsumowanie

W powojennej Polsce, aż do końca lat osiemdziesiątych XX w., nadrzędnym celem w realizowanej polityce względem mniejszości było dążenie do „etnicznej zupełności" kraju i wykluczenie odmiennych grup narodowościowych z życia publicznego (Madajczyk, 2004, s. 45–54). Wraz z zapoczątkowaniem transformacji ustrojowej po 1989 r. uległ zmianie dotychczasowy restrykcyjny stosunek państwa do obywateli o odmiennej identyfikacji etnicznej. Od początku lat dziewięćdziesiątych dokonano przeobrażeń zarówno na płaszczyźnie instytucjonalnej (m.in. dotychczasowe kompetencje Ministerstwa Spraw Wewnętrznych przejęło Ministerstwo Kultury i Sztuki), jak również społecznej (m.in. „dostrzeżono" i uznano fragmentaryzację etniczną społeczeństwa) oraz prawnej (przedstawicielom mniejszości przyznano pełnię praw i wolności obywatelskich, gwarantowanych w systemie prawa krajowego i międzynarodowego). Ponadto „zagadnienie etniczne" znalazło odzwierciedlenie w programach partii politycznych, postulujących prawo mniejszości do zachowania swojej kultury, języka i oświaty (Łodziński, 2010, s. 24–25). W tej sytuacji, odwołując się do zaprezentowanych uprzednio koncepcji R. Zenderowskiego, J. Pieńkowskiego i T. Browarka, uprawniona będzie konstatacja, że realizowana polityka etniczna III RP opiera się na założeniach modelu pluralistycznego, zgodnie z którym państwo nie tylko aprobuje istnienie odmiennych grup narodowościowych, ale również otacza je opieką (w tym finansową), umożliwiając zachowanie własnej tożsamości etnicznej.

Przywoływane w niniejszej pracy koncepcje definicyjne bezpieczeństwa społecznego (autorstwa m.in. K. Marczuk, P. Majera i A. Urbanka) wskazują na złożoność i wieloaspektowość tego zagadnienia. Autorzy są jednak zgodni co do faktu, że będzie ono oznaczało nie tylko zagwarantowanie warunków niezbędnych do egzystencji poszczególnych jednostek, ale również spełnienia ich potrzeb duchowych. Zdaniem M. Kubiaka, powyższy model bezpieczeństwa względem mniejszości będzie obejmować z jednej strony zaspokojenie przez państwo ich potrzeb bytowych, a z drugiej – rozwój psychospołeczny, warunkujący wyrażanie, zachowanie i ochronę własnej odrębności narodowej. Tym samym wydaje się uprawnionym stwierdzenie, że zapewnienie bezpieczeństwa społecznego mniejszości narodowych i etnicznych stanowi immanentną cechę polityki etnicznej III RP, w pełni wpisując w jej pryncypia.

Bibliografia

Browarek, T. (2018). *Uwarunkowania polityki etnicznej państwa polskiego po 1989 roku*. Wydawnictwo UMCS.

Chałupczak, H. (2014). Paradygmat badawczy polityki etnicznej jako polityki publicznej państwa. W: A. Sakson (red.), *Mniejszości narodowe i etniczne w Polsce i Europie. Aspekty polityczne i społeczne* (s. 11–28). Wydawnictwo Adam Marszałek.

Chałupczak, H., Browarek T. (2000). *Mniejszości narodowe w Polsce 1919 – 1995*. Wydawnictwo UMCS.

Chałupczak, H., Zenderowski, R., Baluk, W. (2015). Polityka etniczna: próba teoretycznej konceptualizacji. W: R. Zenderowski, H. Chałupczak, W. Baluk (red.), *Polityka etniczna współczesnych państw Europy Środkowo – Wschodniej* (s. 23–96). Wydawnictwo UMCS.

Gierszewski, J. (2018). Bezpieczeństwo społeczne jako dziedzina bezpieczeństwa narodowego. *Historia i Polityka*, *23*(30), 21–38. https://doi.org/10.12775/HiP.2018.002

Godlewska, E., Lesińska–Staszczuk, M. (2013). Ochrona praw mniejszości narodowych w Europie. W: E. Godlewska, M. Lesińska–Staszczuk (red.), *Mniejszości narodowe w państwach Unii Europejskiej. Stan prawny i faktyczny* (s. 11–14). Wydawnictwo UMCS.

Goryń, P. (2020). Bezpieczeństwo społeczne – jedno czy wiele? W: D. Boćkowski, P. Goryń, K. Goryń (red.), *Bezpieczeństwo i jego percepcja w dyskursie społecznym i militarnym* (s. 47–61). Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku. Dostęp: http://hdl.handle.net/11320/10699 [16.02.2022].

Górecki, D. (2014). Sytuacja mniejszości litewskiej w Polsce. Stan prawny i jego realizacja. *Studia Iuridica Lublinensia*, *22*, 573–587. https://doi.org/10.17951/sil.2014.22.0.573

Idzior, A. (2013). Białorusini. Organizacje białoruskie w Polsce. W: S. Dudra, B. Nitschke (red.), *Stowarzyszenia mniejszości narodowych, etnicznych i postulowanych w Polsce po II wojnie światowej* (s. 58–81). Zakład Wydawniczy NOMOS.

Janusz, G. (2007). Dwustronne porozumienia o prawach mniejszości jako nowa jakość ochrony mniejszości w Europie na przełomie XX i XXI wieku. *Forum Politologiczne*, *5*, 53–81. Dostęp: http://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element.desklight-c8602d1a-9c33-414e-a072-4935d5d94875/c/05-02.pdf [17.02.2022].

Janusz, G. (2011). *Ochrona praw mniejszości narodowych w Europie*. Wydawnictwo UMCS.

Kancelaria Sejmu [KS]. (2021). *Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych (Nr 32) z dnia 16. kwietnia 2021 r.* Biuro Komisji Sejmowych. Dostęp: https://orka.sejm.gov.pl/zapisy9.nsf/0/86EA79C1F11C40A8C12586CD002F03A9/%24File/0117909.pdf [26.02.2022].

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r. (1997). Dz. U. z 1997 r., nr 78, poz. 483 ze zm.

Kopczyński, M. (2010). Wstęp. W: M. Kopczyński, W. Tygielski (red.), *Pod wspólnym niebem. Narody dawnej Rzeczypospolitej* (s. 7–21). Muzeum Historii Polski.

Kubiak, M. (2012), Bezpieczeństwo społeczne mniejszości narodowych i etnicznych w Polsce. W: A. Skrabacz, S. Sulowski (red.), *Bezpieczeństwo społeczne. Pojęcia. Uwarunkowania. Wyzwania* (s. 208–218). Dom Wydawniczy Elipsa.

Łodziński, S. (2010). Polityka wobec mniejszości narodowych i etnicznych w Polsce w latach 1945–2008. W: S. Dudra, B. Nitschke (red.), *Mniejszości narodowe i etniczne w Polsce po II wojnie światowej. Wybrane elementy polityki państwa* (s. 13–34). Zakład Wydawniczy NOMOS.

Madajczyk, P. (2004). Mniejszości narodowe w Polsce po II wojnie światowej. *Pamięć i Sprawiedliwość*, *3/2*(6), 37–55. Dostep: https://bazhum.muzhp.pl/media//files/Pamiec_i_Sprawiedliwosc/Pamiec_i_Sprawiedliwosc-r2004-t3-n2_(6)/Pamiec_i_Sprawiedliwosc-r2004-t3-n2_(6)-s37-55/Pamiec_i_Sprawiedliwosc-r2004-t3-n2_(6)-s37-55.pdf [15.03.2022].

Majer, P., Urbanek, A. (2016). *Bezpieczeństwo społeczne. Ewolucja, instytucje, zagrożenia*. Editions Spotkania.

Marczuk, K. P. (2012). Bezpieczeństwo społeczne: potrzeba szerokiego ujęcia. Implikacje dla Polski. W: A. Skrabacz, S. Sulowski (red.). *Bezpieczeństwo społeczne. Pojęcia. Uwarunkowania. Wyzwania* (s. 26–52). Dom Wydawniczy Elipsa.

Marszałek, P. K. (2017). Status prawny mniejszości narodowych w Polsce. Jego geneza i ewolucja w świetle rozwiązań prawnych. *Wschodnioznawstwo*, (11), 325–336. Dostęp: http://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element.desklight-2e81569e-ffa7-4594-91bd-8ea39c9f781e/c/Wschodnioznawstwo-2017_3-325-336.pdf [25.02.2022].

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji [MSWiA]. (2002). *I Raport dla Sekretarza Generalnego Rady Europy z realizacji przez Rzeczpospolitą Polską postanowień „Konwencji Ramowej Rady Europy o Ochronie Mniejszości Narodowych*" (strona archiwalna MSWiA: Mniejszości Narodowe i Etniczne). Dostęp: http://mniejszosci.narodowe.mswia.gov.pl/mne/prawo/konwencja-ramowa-rady/raporty-dla-sekretarza/6775,I-Raport-dla-Sekretarza-Generalnego-Rady-Europy-z-realizacji-przez-Rzeczpospolit.html [15.02.2022].

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji [MSWiA]. (b.d.). *Kodeks Dobrych Praktyk Pełnomocnika wojewody do spraw mniejszości narodowych i etnicznych* (strona archiwalna MSWiA: Mniejszości Narodowe i Etniczne). Dostęp: http://mniejszosci.narodowe.mswia.gov.pl/mne/mniejszosci/podmioty-odpowiedzialn/pelnomocnicy-wojewodow/10203,Kodeks-Dobrych-Praktyk-Pelnomocnika-wojewody-do-spraw-mniejszosci-narodowych-i-e.html?search=75645 [28.02.2022].

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji [MSWiA]. (b.d.). *Podstawowe prawa* (strona archiwalna MSWiA: Mniejszości Narodowe i Etniczne). Dostęp: http://mniejszosci.narodowe.mswia.gov.pl/mne/prawo/zapisy-z-konstytucji-r/6481,Podstawowe-prawa.html [24.02.2022].

Mniejszości Narodowe i Etniczne [MNiE]. (b.d.). *Białorusini*. Serwis Rzeczpospolitej Polskiej. Dostęp: https://www.gov.pl/web/mniejszosci-narodowe-i-etniczne/bialorusini [20.02.2022].

Mniejszości Narodowe i Etniczne [MNiE]. (b.d.). *Czesi*. Serwis Rzeczpospolitej Polskiej. Dostęp: https://www.gov.pl/web/mniejszosci-narodowe-i-etniczne/czesi [20.02.2022].

Mniejszości Narodowe i Etniczne [MNiE]. (b.d.). *Dotacje*. Serwis Rzeczpospolitej Polskiej. Dostęp: https://www.gov.pl/web/mniejszosci-narodowe-i-etniczne/dotacje2 [26.02.2022].

Mniejszości Narodowe i Etniczne [MNiE]. (b.d.). *Karaimi*. Serwis Rzeczpospolitej Polskiej. Dostęp: https://www.gov.pl/web/mniejszosci-narodowe-i-etniczne/karaimi [22.02.2022].

Mniejszości Narodowe i Etniczne [MNiE]. (b.d.). *Kontakt*. Serwis Rzeczpospolitej Polskiej. Dostęp: https://www.gov.pl/web/mniejszosci-narodowe-i-etniczne/kontakt11 [28.02.2022].

Mniejszości Narodowe i Etniczne [MNiE]. (b.d.). *Litwini.* Serwis Rzeczpospolitej Polskiej. Dostęp: https://www.gov.pl/web/mniejszosci-narodowe-i-etniczne/litwini [21.02.2022].

Mniejszości Narodowe i Etniczne [MNiE]. (b.d.). *Niemcy*. Serwis Rzeczpospolitej Polskiej. Dostęp: https://www.gov.pl/web/mniejszosci-narodowe-i-etniczne/niemcy [21.02.2022].

Mniejszości Narodowe i Etniczne [MNiE]. (b.d.). *O Komisji*. Serwis Rzeczpospolitej Polskiej. Dostęp: https://www.gov.pl/web/mniejszosci-narodowe-i-etniczne/o-komisji [28.02.2022].

Mniejszości Narodowe i Etniczne [MNiE]. (b.d.). *Ormianie*. Serwis Rzeczpospolitej Polskiej. Dostęp: https://www.gov.pl/web/mniejszosci-narodowe-i-etniczne/ormianie [21.02.2022].

Mniejszości Narodowe i Etniczne [MNiE]. (b.d.). *Programy integracji społeczności romskiej*. Serwis Rzeczpospolitej Polskiej. Dostęp: https://www.gov.pl/web/mniejszosci-narodowe-i-etniczne/programy-integracji-spolecznosci-romskiej [26.02.2022].

Mniejszości Narodowe i Etniczne [MNiE]. (b.d.). *Rosjanie*. Serwis Rzeczpospolitej Polskiej. Dostęp: https://www.gov.pl/web/mniejszosci-narodowe-i-etniczne/rosjanie [22.02.2022].

Mniejszości Narodowe i Etniczne [MNiE]. (b.d.). *Słowacy.* Serwis Rzeczpospolitej Polskiej. Dostęp: https://www.gov.pl/web/mniejszosci-narodowe-i-etniczne/slowacy [22.02.2022].

Mniejszości Narodowe i Etniczne [MNiE]. (b.d.). *Tatarzy*. Serwis Rzeczpospolitej Polskiej. Dostęp: https://www.gov.pl/web/mniejszosci-narodowe-i-etniczne/tatarzy [24.02.2022].

Mniejszości Narodowe i Etniczne [MNiE]. (b.d.). *Ukraińcy*. Serwis Rzeczpospolitej Polskiej. Dostęp: https://www.gov.pl/web/mniejszosci-narodowe-i-etniczne/ukraincy [23.02.2022].

Mniejszości Narodowe i Etniczne [MNiE]. (b.d.). Żydzi. Serwis Rzeczpospolitej Polskiej. Dostęp: https://www.gov.pl/web/mniejszosci-narodowe-i-etniczne/zydzi [23.02.2022].

Nijakowski, L.M., Łodziński, S. (red.). (2003). *Mniejszości narodowe i etniczne w Polsce*. Wydawnictwo Sejmowe.

Możdżonek, W. (2007). Karaimi – naród zapomniany. *Forum Politologiczne*, *5*, 267–282. https://bibliotekanauki.pl/articles/566902 [28.02.2022].

Plewko, J. (2009). *Mniejszości narodowe i etniczne oraz społeczności języka regionalnego a samorząd terytorialny w Polsce*. Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej [SRP]. (2019, 13 listopada). Komisja Mniejszości Narodowych i Etnicznych. Dostęp: https://www.sejm.gov.pl/sejm9.nsf/agent.xsp?symbol=KOMISJAST&NrKadencji=9&KodKom=MNE [1.03.2022].

Skrabacz, A. (2012). *Bezpieczeństwo społeczne. Podstawy teoretyczne i społeczne*. Dom Wydawniczy Elipsa.

Szczepański, A. (2017). Komitet Wyborczy Wyborców Mniejszość Niemiecka w wyborach parlamentarnych w 2015 r. W: M. Nowina-Konopka, K. Glinka, R. Miernik (red.), *Populizm jako narzędzie marketingu politycznego* (s. 115–128). Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach.

Szczepański, A. (2019). Działalność Centrum Dokumentacji Romskiej jako forma zapewnienia bezpieczeństwa społecznego mniejszości romskiej (cygańskiej) w Legnicy. *Zeszyty Naukowe Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Witelona w Legnicy*, (33), 13–31. http://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element.desklight-919c80f3-6821-4fcf-b321-db13d6f5da88/c/33_1.pdf [15.02.2022].

Szczepański, A. (2020). Ewolucja polityki etnicznej w Polsce w latach 1944–1989. *Wrocławskie Studia Politologiczne*, *28*, 164–174. https://doi.org/10.19195/1643-0328.28.11

Traktat między Rzecząpospolitą Polską a Republiką Federalną Niemiec o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy, podpisany w Bonn dnia 17 czerwca 1991 r. (1991). Dz. U. 1992, nr 14, poz. 56.

Ustawa z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich. (1987). Dz. U. 1987, nr 21, poz. 123 ze zm.

Ustawa z dnia 7 kwietnia 1989 r. Prawo o stowarzyszeniach. (1989). Dz. U. 1989, nr 20, poz. 104 ze zm.

Ustawa z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty. (1991). Dz. U. 1991, nr 95, poz. 425 ze zm.

Ustawa z dnia 29 grudnia 1992 r. o radiofonii i telewizji. (1993). Dz. U. 1993, nr 7, poz. 34 ze zm.

Ustawa z dnia 7 października 1999 r. o języku polskim. (1991). Dz. U. 1999, nr 90, poz. 999 ze zm.

Ustawa z dnia 6 stycznia 2005 r. o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym. (2005). Dz. U. 2005, nr 17, poz. 141 ze zm.

Ustawa z dnia 5 stycznia 2011 r. Kodeks wyborczy. (2011). Dz. U. 2011, nr 21, poz. 112 ze zm.

Zenderowski, R., Pieńkowski J. (2014). *Kwestie narodowościowe w Europie Środkowo – Wschodniej. Zagadnienia teoretyczne*. Instytut Politologii UKSW. Dom Wydawniczy Elipsa.

https://doi.org/10.34862/rbm.2022.1.8

Michał Paszkowski
Instytut Europy Środkowej
michal.paszkowski@ies.lublin.pl
https://orcid.org/0000-0002-2751-8550

Partie polityczne w Polsce wobec projektu budowy terminalu regazyfikacyjnego nad Morzem Bałtyckim w latach 2001–2011

Abstrakt: Uzależnienie Polski od dostaw gazu ziemnego z Federacji Rosyjskiej było w zróżnicowany sposób oceniane przez polskie ugrupowania polityczne. Politycy zarówno partii prawicowych, centrowych, jak i lewicowych proponowali różne rozwiązania, które nakierowane były na dywersyfikację źródeł i kierunków dostaw gazu ziemnego do Polski. Celem artykułu była zatem analiza myśli politycznej polskich ugrupowań politycznych na temat budowy terminalu regazyfikacyjnego nad Morzem Bałtyckim w latach 2001–2011 (tego typu infrastruktura powstała w 2015 r.). Zakres przedmiotowy obejmuje myśl polityczną, natomiast w sensie rzeczowym praca dotyczy poglądów przedstawicieli poszczególnych partii politycznych na kwestię importu gazu ziemnego do Polski. W pracy została wykorzystana metoda analizy źródeł oraz zastosowano techniki badawcze w postaci analizy treści oraz komparatystyczną. W artykule podzielono partie polityczne na dwie grupy – zwolenników oraz przeciwników powstania tego typu infrastruktury. Zwolennicy budowy terminalu (PiS, LPR, PO, Samoobrona) wskazywali na potrzebę kompleksowego zapewnienia bezpieczeństwa energetycznego Polski, w tym poprzez budowę terminalu LNG, natomiast przeciwnicy (PSL i SLD) podważali ekonomiczny aspekt budowy terminalu.

Słowa kluczowe: myśl polityczna, terminal LNG, bezpieczeństwo energetyczne, partie polityczne.

Political Parties in Poland Towards Building LNG Terminal on the Baltic Sea from 2001 to 2011

Abstract: Polish political parties assessed Poland's dependence on natural gas supplies from the Russian Federation in different ways. Politicians of both right-wing, center, and left-wing parties proposed various solutions aimed at diversifying the sources and directions of natural gas supplies to Poland. Therefore, the aim of the article was to analyze the political thought of Polish political parties in constructing a regasification terminal on the Baltic Sea in the years 2001-2011 (this type

of infrastructure was commissioned in 2015). The subject covers political thought, while in the substantive sense, the work concerns the views of representatives of individual political parties on natural gas imports to Poland. In the paper, as the research techniques, the source analysis, content analysis, and comparative analysis methods were used. The article grouped political parties into two groups – supporters and opponents of the creation of this type of infrastructure. Supporters of the terminal's construction (PiS, LPR, PO, Self-Defence) pointed to the need to comprehensively ensure Poland's energy security, including through the construction of an LNG terminal. At the same time, opponents (PSL and SLD) questioned the economic aspect of building the terminal.

Keywords: political thought, LNG terminal, energy security, political parties.

Wstęp

Uzależnienie Polski od dostaw gazu ziemnego z Federacji Rosyjskiej było w zróżnicowany sposób oceniane przez polskie ugrupowania polityczne. Politycy zarówno partii prawicowych, centrowych, jak i lewicowych proponowali różne rozwiązania w zakresie zmiany tej sytuacji. Jedną z rozważanych koncepcji dotyczących dywersyfikacji źródeł i kierunków dostaw gazu ziemnego do Polski była inicjatywa budowy terminalu regazyfikacyjnego w regionie Morza Bałtyckiego. Tego typu infrastruktura stwarzała możliwość zapewnienia dostaw gazu ziemnego do Polski w postaci ciekłej (LNG, *liquefied natural gas* – skroplony gaz ziemny) z różnych źródeł oraz kierunków (ostatecznie terminal powstał w 2015 r.).

Postęp technologiczny, a następnie rozwój technologii transportu gazu ziemnego w postaci skroplonej stworzył sposobność dostarczania surowca w inne obszary geograficzne. Jednocześnie wśród partii politycznych istniały rozbieżne koncepcje dotyczące kierunku importu gazu ziemnego, a potencjalna współpraca energetyczna była uwarunkowana percepcją środowiska międzynarodowego. W efekcie wiele ugrupowań nie tylko wskazywało na zasadność budowy tego typu infrastruktury, ale jednocześnie określało źródło pochodzenia surowca.

Celem artykułu była analiza myśli politycznej polskich partii w zakresie budowy terminalu regazyfikacyjnego nad Morzem Bałtyckim w latach 2001–2011 oraz określenie potencjalnych konsekwencji formułowanych poglądów i podejmowanych decyzji. Przyjęto, że myśl polityczna jest wszelką formą refleksji nad rzeczywistością polityczną, niezależnie od stopnia rozwoju, wewnętrznej spójności i systematyzacji oraz uteoretyzowania i konkretyzacji (Jachymek i Paruch, 2001, s. 11). Zakres przedmiotowy obejmuje zatem myśl polityczną, natomiast w sensie rzeczowym praca dotyczy poglądów przedstawicieli poszczególnych partii politycznych na kwestię importu gazu ziemnego do Polski.

W pracy została wykorzystana podstawowa metoda dla badaczy myśli politycznej – metoda analizy źródeł oraz zastosowano przy tym techniki badawcze w postaci analizy treści i komparatystyczną, która umożliwiła konfigurację podobieństw i różnic w odniesieniu do badanego zagadnienia. Zasadniczym założeniem było twierdzenie, iż w koncepcjach większości polskich ugrupowań politycznych realizacja tego typu inwestycji miała doprowadzić docelowo do zwiększenia bezpieczeństwa energetycznego Polski, poprzez dywersyfikację źródeł i kierunków dostaw gazu ziemnego. Niemniej w latach 2001-2011 temat budowy terminalu nie znajdował się powszechnie w programach wyborczych analizowanych ugrupowań, a wyjątkiem jest program Prawa i Sprawiedliwości z 2007 r. (PiS, 2007b, s. 33). Podjęcie badanego tematu było istotne, z uwagi na brak opracowań, w których można znaleźć efekty autorskich studiów dotyczących stanowiska partii politycznych w kontekście budowy terminalu LNG nad Morzem Bałtyckim. W artykule podzielono partie polityczne na dwie grupy – zwolenników oraz przeciwników powstania tego typu infrastruktury oraz przedstawiono powody, dla których poszczególne ugrupowania prezentowały swoje stanowisko wobec tej inwestycji.

Zwolennicy realizacji inwestycji

Istotną kwestią podnoszoną w enuncjacjach politycznych polskich partii była problematyka dywersyfikacji źródeł i kierunków dostaw gazu ziemnego do Polski. Problem ten, ze względu na uzależnienie Rzeczypospolitej Polskiej od importu surowców energetycznych z Federacji Rosyjskiej, był dla wielu ugrupowań zagadnieniem o priorytetowym znaczeniu. Wśród koncepcji energetycznych ważne miejsce odgrywał projekt budowy terminalu regazyfikacyjnego umożliwiającego import gazu ziemnego w postaci skroplonej (Księżopolski, 2013, s. 49–65). Do partii, które uznały, że powstanie tego tupu infrastruktury będzie korzystne dla gospodarki krajowej należały Prawo i Sprawiedliwość, Liga Polskich Rodzin, Platforma Obywatelska oraz Samoobrona RP.

W sposób szczególny do zagadnień zapewnienia bezpieczeństwa energetycznego, w tym zróżnicowania dostaw gazu ziemnego do Polski, podchodzili politycy Prawa i Sprawiedliwości[1], którzy zdecydowanie opowiadali się za budową

[1] Politycy Prawa i Sprawiedliwości sformułowali w 2006 roku koncepcję powołania organizacji międzynarodowej, regulującej kwestię bezpieczeństwa energetycznego państw sygnatariuszy (Europejski Traktat Bezpieczeństwa Energetycznego – ETBE). (Paszkowski, 2013, s. 87–100; Paszkowski, 2017, s. 65–81).

terminalu regazyfikacyjnego. Inwestycja była kluczowym elementem praktyki politycznej PiS w latach 2005–2007. Politycy PiS dowodzili, że budowa terminalu LNG była niezbędna do: 1) zwiększenia poziomu bezpieczeństwa energetycznego; 2) zróżnicowania dostaw gazu ziemnego; 3) pokrycia, mogącego wystąpić w długim horyzoncie czasowym, krajowego zapotrzebowania na ten surowiec (SRP, 2007d). Lech Kaczyński, prezydent RP w latach 2005–2010, podkreślił, że „w Polsce musi powstać gazoport, bo jest […] potrzebny jako pewna gwarancja niezależności" (Stasiuk, 2006). Wśród polityków PiS panowało przekonanie, że realizacja inwestycji była gwarancją wzmocnienia bezpieczeństwa Polski, gdyż umożliwiała stworzenie zdywersyfikowanej struktury dostaw gazu ziemnego (PR, 2007, 2009a; Wójcik, 2010, s. 14–15).

Dla PiS realizacja inwestycji miała wiele zalet, do których zaliczono: 1) budowę terminalu modułowo, co dawało szansę zwiększenia pojemności rozładunkowych w sytuacji wzrostu zapotrzebowania na gaz ziemny w Polsce (SRP, 2006d, 2006e); 2) zróżnicowanie źródeł importu, z uwagi na rozbudowany rynek eksporterów (Algieria, Katar, Norwegia) oferujących surowiec w postaci skroplonej (Puls Biznesu, 2007; SRP, 2006f); 3) zapewnienie dostaw droga morską; 4) rozwój rynku gazowego w północnej części Polski (wzrost zapotrzebowania na gaz ziemny ze strony gospodarstw domowych i odbiorców przemysłowych); 5) rozbudowę infrastruktury energetycznej z uwagi na konieczność budowy odpowiedniego systemu gazowego oraz systemu magazynów (SRP, 2006f); 6) rozwój polskiego przemysłu stoczniowego (Kraśnicki, 2009).

Z uwagi na podjętą przez partię decyzję o budowie terminalu regazyfikacyjnego w porcie Szczecin-Świnoujście rozpoczęto rozmowy z partnerami zagranicznymi. Do obszarów geograficznych, które znalazły się w centrum zainteresowania PiS należał region Bliskiego Wschodu (Kowalski, 2007, s. 5; PiS, 2007). Politycy tej partii uważali, że z państwami tego obszaru Polska powinna prowadzić współpracę energetyczną, aby stworzyć alternatywne źródło dostaw ropy naftowej oraz gazu ziemnego drogą morską (LNG) do Polski. Anna Fotyga, minister spraw zagranicznych w rządzie Jarosława Kaczyńskiego, wskazywała, że „dla potrzeb tego projektu [budowy terminalu regazyfikacyjnego w porcie Szczecin-Świnoujście – M.P.] polska dyplomacja […], angażuje się w pozyskiwanie partnerów […], przede wszystkim rejonu Zatoki Perskiej" (Morosz, 2006, s. 1, 3; SRP, 2007a). W efekcie można wskazać, że politycy PiS traktowali budowę terminalu LNG jako kluczowy element polityki umożliwiającej zmniejszenie uzależnienia energetycznego od Rosji.

Podobne stanowisko wobec budowy terminalu regazyfikacyjnego co PiS prezentowali politycy Ligi Polskich Rodzin. Opowiadali się za realizacją inwestycji, gdyż w ich ocenie terminal LNG mógł zapewnić bezpieczeństwo energetyczne Polski, w postaci dywersyfikacji dostaw gazu ziemnego (AAa; AAb; AAc; Tunia, 2006, s. 5). Jednocześnie podkreślali potrzebę realizacji kilku projektów energetycznych jednocześnie. Tomasz Wilczak, podsekretarz stanu w ministerstwie gospodarki w dwóch rządach Kazimierza Marcinkiewicza i Jarosława Kaczyńskiego, wskazywał, że „gaz rosyjski, norweski, gaz płynny [LNG – M. P.] oraz gaz wydobywany w Polsce miałyby w długim terminie mniej więcej zbliżony udział" (Senat RP, 2006; [PAP], 2006). Pomimo tak sformułowanego stanowiska wobec budowy terminalu regazyfikacyjnego Liga Polskich Rodzin w całkiem odmienny sposób odnosiła się do kwestii zapewnienia bezpieczeństwa energetycznego Polski. Politycy tej partii wskazywali na potrzebę zapewnienia Polsce samowystarczalności energetycznej. W tym kontekście Zygmunt Wrzodak, poseł LPR, twierdził, że „mówi się, politycy mówią, że dobry jest gaz rosyjski, a drodzy mówią, że norweski, a ja mówię, że bezpieczeństwo energetyczne państwa jest przede wszystkim w momencie, kiedy jesteśmy samowystarczalni energetycznie" (SRP, 2006a). Jednocześnie uważał, że wszelka współpraca energetyczna polegająca na imporcie surowców energetycznych była zagrożeniem dla bezpieczeństwa, gdyż wówczas „liczy się po prostu na kogoś z zewnątrz" (SRP, 2006a). Niemniej, z uwagi na podjęte przez rządy Kazimierza Marcinkiewicza oraz Jarosława Kaczyńskiego działania na rzecz budowy terminalu LNG politycy LPR w sposób pozytywny oceniali powstanie tego typu infrastruktury nad Morzem Bałtyckim.

W porównywalny sposób pogląd na temat budowy terminalu regazyfikacyjnego w Polsce prezentowali politycy Platformy Obywatelskiej. W ich założeniach realizacja tego projektu miała stanowić trwały fundament bezpieczeństwa energetycznego Polski (Malinowski, 2010a, 2010b; [PAP], 2009). Podnosili kilka argumentów przesądzających o zasadności realizacji inwestycji. Po pierwsze – terminal LNG miał doprowadzić do zróżnicowania dostaw gazu ziemnego do Polski (Gołębiewska, 2005, s. 38; Kublik, 2011, s. 24; Malinowski, 2011; PR, 2009b; SRP, 2010a; Szczepański, 2011; Budzanowski, 2010, s. 52–56), gdyż jak dowodził Wojciech Wilk, poseł PO, „dostawcą może być […] w zasadzie każdy kraj, który produkuje skroplony gaz" (SRP, 2007b). Po drugie – inwestycja umożliwiała import surowca w sytuacjach kryzysowych, co niwelowało groźbę

wstrzymania zaopatrzenia krajowego rynku w gaz ziemny (SRP, 2009a). Po trzecie – budowa terminalu była elementem liberalizacji rynku gazu ziemnego w Polsce, gdyż jak dowodził Mikołaj Budzanowski, podsekretarz stanu w ministerstwie Skarbu Państwa w rządzie Donalda Tuska, „polscy odbiorcy, polskie spółki elektroenergetyczne czy elektrociepłownie będą mogli korzystać z dostaw bez pośredników, podpisywać bezpośrednio z producentami gazu kontrakty krótkoczy długoterminowe i odbierać gaz w terminalu LNG w Świnoujściu" (SRP, 2010b). Po czwarte – realizacja inwestycji stwarzała możliwość poprawy sytuacji negocjacyjnej Polski przy zawieraniu kontraktów na import gazu ziemnego (SRP, 2011).

Pozytywne stanowisko wobec projektu budowy terminalu regazyfikacyjnego w Polsce formułowali również politycy Samoobrony RP. Uważali, że dywersyfikacja źródeł i tras dostaw gazu ziemnego do Polski była istotnym elementem zapewnienia bezpieczeństwa energetycznego państwa (SRP, 2006c). Problem importu surowców energetycznych mógł być rozwiązany w ich ocenie, nie tylko we współpracy międzynarodowej, ale przede wszystkim poprzez realizację licznych krajowych inwestycji, w tym terminalu LNG. W opinii Piotra Kozłowskiego, posła Samoobrony RP, „jedynym technicznie możliwym i racjonalnym sposobem na dywersyfikację dostaw gazu jest zbudowanie na polskim wybrzeżu Bałtyku terminalu gazu ziemnego skroplonego i pełne połączenie polskiego systemu gazowego z systemem Unii Europejskiej" (SRP, 2005a).

Podsumowując, należy stwierdzić, że wśród analizowanych partii wspólnym przeświadczeniem było uznanie potrzeby zapewnienia bezpieczeństwa energetycznego Polski jako kluczowego celu politycznego. W tym względzie ważną rolę mógł odegrać terminal regazyfikacyjny. Stanowiska PiS, LPR, PO oraz Samoobrony RP wobec realizacji inwestycji cechowała jednak różnorodność, a odrębne podejście wynikało przede wszystkim z planowanych lub realizowanych innych projektów energetycznych (np. budowa rurociągu Baltic Pipe).

Przeciwnicy budowy terminalu w Polsce

Jednym z zasadniczych pomysłów zapewniania bezpieczeństwa energetycznego w latach 2001-2011 był projekt budowy terminalu regazyfikacyjnego do odbioru gazu ziemnego u wybrzeży Morza Bałtyckiego. Niezbędnym elementem realizacji inwestycji były koncepcje polityki energetycznej, stymulowane nie tylko strategiami rozwojowymi przedsiębiorstw energetycznych, ale także działaniami

na poziomie politycznym. Stanowisko niektórych partii politycznych wobec realizacji tego typu inwestycji charakteryzowało się dużą wstrzemięźliwością i było uwarunkowane przede wszystkim percepcją środowiska międzynarodowego (współpraca z Rosją, alternatywne projekty energetyczne) oraz ekonomicznym aspektem inwestycji. W sposób szczególny negatywne stanowisko wobec budowy terminalu regazyfikacyjnego formułowały Polskie Stronnictwo Ludowe oraz Sojusz Lewicy Demokratycznej.

W ocenie polityków Polskiego Stronnictwa Ludowego import gazu ziemnego do Polski drogą morską w postaci skroplonej (LNG) mógł negatywnie wpłynąć na bilans dostaw tego surowca. Podnosili trzy generalne argumenty, które miały w ich ocenie decydujący wpływ na opłacalność inwestycji. Po pierwsze – wskazywano na wysokie koszty budowy instalacji do reagazyfikacji gazu ziemnego. W szczególności sceptyczny pogląd prezentował Waldemar Pawlak, wiceprezes rady ministrów, minister gospodarki w latach 2007-2012 w rządzie Donalda Tuska, który był zdania, że inwestycja była zbędna, a środki finansowe na jej realizację można było „przeznaczyć na wspieranie źródeł energii odnawialnej" (SRP, 2006b). Po drugie – podnoszono zagrożenia o charakterze ekologicznym, które wiązały się z transportem gazu ziemnego drogą morską (Kita, 2006, s. 1). Po trzecie – dowodzono, że finalna cena gazu ziemnego dostarczana do Polski drogą morską była wyższa, niż dostawy gazociągiem Jamał-Europa Zachodnia. W ocenie Waldemara Pawlaka „gaz z LNG, biorąc pod uwagę wszelkie koszty, jest droższy od gazu przesyłanego gazociągami" (Kuśpik i Stefaniak, 2010; Matejuk, 2010, s. 2; SRP, 2009b). Sceptyczne stanowisko stronnictwa nie wpłynęło na realizację inwestycji, która była w latach 2007–2015 wspierana przez koalicjanta rządowego.

Dwuznaczne stanowisko wobec importu gazu ziemnego w postaci skroplonej do Polski prezentowali politycy Sojuszu Lewicy Demokratycznej, którzy nie traktowali inwestycji w kategoriach istotnego narzędzia służącego zapewnieniu bezpieczeństwa energetycznego Polski. W ich ocenie, mimo iż projekt stwarzał sposobność dywersyfikacji źródeł dostaw gazu ziemnego poprzez import surowca z różnych kierunków od różnych producentów (SRP, 2005b, 2005c), to jednak, jak twierdził Marek Kossowski – podsekretarz stanu w ministerstwie gospodarki, pracy i polityki społecznej w latach 2001-2003 w rządzie Leszka Millera – istniał „problem na wybudowanie tego terminalu i stopy zwrotu z kapitału, który zostanie zaangażowany w ten terminal, co wiąże się z kolei z możliwością sprzedania tego gazu na terenie Polski" (SRP, 2002). Politycy ugrupowania, analizując opłacalność

inwestycji, brali pod uwagę aspekt finansowy projektu, w tym środki pieniężne niezbędne do budowy terminalu regazyfikacyjnego oraz finalną cenę gazu ziemnego dostarczanego do Polski drogą morską. Konsekwencją stanowiska członków SLD wobec projektu był brak wsparcia dla inwestycji oraz traktowanie jej w kategoriach prywatnego przedsięwzięcia handlowego (Olejniczak, 2009).

Konkludując, uprawnione jest stwierdzenie, że politycy PSL oraz SLD nie dostrzegali w budowie w Polsce terminalu regazyfikacyjnego istotnego komponentu polityki energetycznej w zakresie dywersyfikacji źródeł i tras dostaw gazu ziemnego do Polski. Podważali zasadność realizacji inwestycji podnosząc przede wszystkim aspekt finansowy projektu. Analiza świadectw myśli politycznej dowodzi, że tego typu poglądy, głównie politycy PSL oraz SLD formułowali niezależnie od sprawowanej roli w parlamencie.

Podsumowanie

Uwarunkowania geograficzne oraz surowcowe w zasadniczy sposób kształtowały w latach 2001-2011 politykę energetyczną Polski. Niewątpliwie kwestia dywersyfikacji źródeł i kierunków dostaw gazu ziemnego odgrywała kluczowe miejsce w polityce polskich partii zarówno o prawicowej, centrowej i lewicowej identyfikacji politycznej. Ważnym komponentem działań na rzecz zróżnicowania dostaw surowca do Polski była idea budowy terminalu regazyfikacyjnego nad Morzem Bałtyckim.

Jednym z ważniejszych punktów praktyki politycznej Prawa i Sprawiedliwość, Ligi Polskich Rodzin, Platformy Obywatelskiej oraz Samoobrony RP była budowa terminalu LNG. Politycy tych partii w zróżnicowany sposób oceniali zasadność powstania tego tupu infrastruktury, przy czym mieli świadomość, że jedynie dywersyfikacja źródeł i kierunków dostaw gazu ziemnego do Polski, przyczyniłaby się w długim horyzoncie czasowym do zapewnienia bezpieczeństwa państwa. Poszczególne partie polityczne wskazywały jednocześnie na potrzebę kompleksowego zapewnienia bezpieczeństwa energetycznego Polski poprzez równoległą realizację kilku projektów inwestycyjnych.

Nieco inaczej to zagadnienie oceniali politycy Polskiego Stronnictwa Ludowego oraz Sojuszu Lewicy Demokratycznej. Z jednej strony przedstawiciele tych partii nie kwestionowali zasadności prowadzenia działań służących budowie zróżnicowanej struktury dostaw gazu ziemnego do Polski, z drugiej zaś strony podważali ekonomiczny aspekt budowy terminalu. Co ciekawe w ich ocenie

dominującym czynnikiem determinującym zasadność realizacji projektów infrastrukturalnych powinien być element ekonomiczny, a nie polityczny. Co ważne, w swoich wypowiedziach przedstawiciele Polskiego Stronnictwa Ludowego oraz Sojusz Lewicy Demokratycznej o ile podkreślali potrzebę zmiany struktury dostaw gazu ziemnego do Polski, o tyle w rzeczywistości nie podejmowali konkretnych działań na rzecz realizacji tego postulatu. Kluczowym aspektem dla tych ugrupowań była stabilność dostaw surowca, a nie jego pochodzenie. W tym też kontekście podnosili argumenty ekonomiczne, a nie polityczne i podejmowali kroki w kierunku zwiększenia importu surowca z Rosji, co prowadziło do zwiększonej podatności Polski na możliwość wywierania nacisku politycznego ze strony dominującego dostawcy.

Rekapitulując należy stwierdzić, że w opinii wielu polskich ugrupowań przeważało przekonanie, że czynnikiem gwarantującym bezpieczeństwo energetyczne Polski powinna być dywersyfikacja źródeł i kierunków dostaw gazu ziemnego. Niemniej rzeczywiste działania były podejmowane przez nieliczne gabinety rządowe. W tym też kontekście należy oceniać długoletni proces budowy terminalu regazyfikacyjnego nad Morzem Bałtyckim.

Bibliografia

Archiwum Autora [AAa]. (b.d.). *O budowie gazoportu zadecyduje studium wykonalności*.

Archiwum Autora [AAb]. (b.d.). *Roman Giertych o sytuacji na Ukrainie*.

Archiwum Autora [AAc]. (b.d.). *Terminal gazowy w Świnoujściu*.

Budzanowski, M. (2010). W kierunku upstreamu (rozmowa L. Szmitke). *Pomorski Przegląd Gospodarczy*, *46*(3), 52–56. Dostęp: https://ppg.ibngr.pl/wp-content/uploads/2013/10/PPG-3-201046.pdf [15.12.2021].

Gołębiewska, M. (2005). Zły czas na taką decyzję… . *Nowy Przemysł. Miesięcznik Gospodarczy*, (9).

Jachymek, J., Paruch, W. (2001). Wstęp. W: J. Jachymek, W. Paruch (red.), *Więcej niż niepodległość: polska myśl polityczna 1918–1939* (s. 9–14). Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej.

Kita, T. (2006). W trosce o samodzielność energetyczną. *Zielony Sztandar*, (3).

Kowalski, A. (2007). Po ropę i gaz na Bliski Wschód. *Nasz Dziennik*, (122).

Kraśnicki, A. (2009, 28 kwietnia). *Brudziński: Niech rząd zamówi w SSN gazowce*. Dostęp: https://www.portalmorski.pl/stocznie-statki/12081-brudzinski-niech-rzad-zamowi-w-ssn-gazowce [12.12.2021].

Księżopolski, K. M. (2013). Wpływ budowy terminalu LNG w Świnoujściu na bezpieczeństwo ekonomiczne Polski. W: J. J. Piątek, R. Podgórzyńska (red.), *Terminal LNG w Świnoujściu a bezpieczeństwo energetyczne regionu i Polski* (s. 49–65), Wydawnictwo Adam Marszałek.

Kublik, A. (2011). Gazoport startuje, czas odblokować przyszłość Świnoujścia. *Gazeta Wyborcza*, (69).

Kuśpik, W., Stefaniak, P. (2010, 15 października). *W. Pawlak: nie grozi nam zimą kryzys gazowy*. Dostęp: https://www.wnp.pl/gazownictwo/w-pawlak-nie-grozi-nam-zima-kryzys-gazowy,122489.html [21.11.2021].

Malinowski, D. (2010a, 11 października). Sami musimy zadbać o bezpieczeństwo energetyczne kraju. *wnp.pl*. Dostęp: https://www.wnp.pl/gazownictwo/sami-musimy-zadbac-o-bezpieczenstwo-energetyczne-kraju,121970.html [9.12.2021].

Malinowski, D. (2010b, 13 października). Wiceminister Budzanowski o bezpieczeństwie gazowym. *wnp.pl*. Dostęp: https://www.wnp.pl/gazownictwo/wiceminister-budzanowski-o-bezpieczenstwie-gazowym, 122208.html [10.12.2021].

Malinowski, D. (2011, 26 lipca). Minister skarbu: terminal LNG trwale zmieni sytuację na rynku gazu. *wnp.pl*. Dostęp: https://www.wnp.pl/gazownictwo/minister-skarbu-terminal-lng-trwale-zmieni-sytuacje-na-rynku-gazu,146518.html [19.12.2021].

Matejuk, R. (2010). Dla nas człowiek jest najważniejszy. *Zielony Sztandar*, (39).

Morosz, M. (2006, 20 października). Szukamy gazu w Algierii. *Nasz Dziennik*, (246).

Olejniczak, W. (2009, 7 listopada). *Zielone światło dla Gazociągu Północnego* [blog]. Dostęp: https://www.salon24.pl/u/olejniczak/136593,zielone-swiatlo-dla-gazociagu-polnocnego [15.12.2021].

[PAP]. (2006, 1 sierpnia). Wilczak o dywersyfikacji dostaw gazu. *Wnp.pl.* Dostęp: https://www.wnp.pl/wiadomosci/wilczak-o-dywersyfikacji-dostaw-gazu,12724.html [12.12.2021].

[PAP]. (2009, 14 stycznia). Żuk: specustawa ma uprościć budowę w Polsce gazoportu. *wnp.pl.* Dostęp: https://www.wnp.pl/gazownictwo/zuk-specustawa-ma-uproscic-budowe-w-polsce-gazoportu,69649.html [15.12.2021].

Paszkowski M. (2013). Projekt Europejskiego Traktatu Bezpieczeństwa Energetycznego w myśli politycznej Prawa i Sprawiedliwości. W: A. Laska (red.), *Polityka Polska w Europie. Tradycje, współczesność, wyzwania przyszłości* (s. 87–100). Wydawnictwo AMELIA.

Paszkowski, M. (2015). Specyfika badań politologicznych nad myślą polityczną w zakresie bezpieczeństwa energetycznego państwa. *Humanities and Social Sciences*, *20*(2), 99–109. https://doi.org/10.7862/rz.2015.hss.22

Paszkowski, M. (2017). Polskie projekty na rzecz wzmocnienia bezpieczeństwa energetycznego w Europie w myśli politycznej Prawa i Sprawiedliwości oraz Platformy Obywatelskiej. *Polityka i Społeczeństwo*, *15*(2), 65–81. https://doi.org/10.15584/polispol.2017.2.5

Polskie Radio [PR]. (2007, 5 marca). *Partia rosyjska w Polsce*. Dostęp: https://www.polskieradio.pl/7/129/Artykul/237753 [18.12.2021].

Polskie Radio [PR]. (2009a, 16 stycznia). *Europa narzędziem nacisku Rosji na Ukrainę*. Dostęp: https://www.polskieradio.pl/7/129/Artykul/212544,Europa-narzedziem-nacisku-Rosji-na-Ukraine [18.12.2021].

Polskie Radio [PR]. (2009b, 5 stycznia). *Gazu nam nie zabraknie, nawet bez sięgania do rezerw*. Dostęp: https://www.polskieradio.pl/7/129/Artykul/212513,Gazu-nam-nie-zabraknie-nawet-bez-siegania-do-rezerw [15.12.2021].

Prawo i Sprawiedliwość [PiS]. (2007a). *Rząd Premiera Jarosława Kaczyńskiego. 365 dni lipiec 2006-lipiec 2007*. Centrum Informacyjne Rządu.

Prawo i Sprawiedliwość [PiS]. (2007b). *Dbamy o Polskę. Dbamy o Polaków. Program polityczny Prawa i Sprawiedliwości z 2007 roku* (materiał informacyjny). Dostęp: http://www.money.pl/u/file.php?id=5611 [15.12.2021].

Puls Biznesu. (2007, 17 stycznia). *PGNiG: rozmowy o imporcie gazu LNG z algierskim Sonatrach*. Dostęp: https://www.pb.pl/pgnig-rozmowy-o-imporcie-gazu-lng-z-algierskim-sonatrach-351876 [20.12.2021].

Sejm RP [SRP]. (2002, 25 stycznia). *Wypowiedź Marka Kossowskiego z 25 I 2002 r. w trakcie debaty*

nad informacją rządu na temat działań podejmowanych przez rząd Rzeczypospolitej Polskiej w celu zapewnienia bezpieczeństwa energetycznego Polski (7 punkt porządku dziennego: Informacja rządu na temat działań podejmowanych przez rząd Rzeczypospolitej Polskiej w celu zapewnienia bezpieczeństwa energetycznego Polski). Dostęp: https://orka2.sejm.gov.pl/Debata4.nsf/63fe8ac1a9a1ac48c125746d0030d0f8/3b687e7beedbdc21c12574720025e1cc?OpenDocument [18.12.2021].

Sejm RP [SRP]. (2005a, 17 lutego). *Wypowiedź Piotra Kozłowskiego z 17 II 2005 r. w trakcie debaty nad informacją rządu Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie renegocjacji Traktatu Gazowego z Rosją w oparciu o raport Najwyższej Izby Kontroli* (druk nr 3717). Dostęp: https://orka2.sejm.gov.pl/Debata4.nsf [10.12.2021].

Sejm RP [SRP]. (2005b, 17 lutego). *Wypowiedź Jacka Piechoty z 17 II 2005 r. w trakcie debaty nad informacją rządu Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie renegocjacji Traktatu Gazowego z Rosją w oparciu o raport Najwyższej Izby Kontroli* (druk nr 3717). Dostęp: https://orka2.sejm.gov.pl/Debata4.nsf/9a905bcb5531f478c125745f0037938e/5c44689816268cadc1257479003da442?OpenDocument [14.12.2021].

Sejm RP [SRP]. (2005c, 29 sierpnia). *Wypowiedź Jacka Piechoty z 29 VIII 2005 r. w trakcie posiedzenia Komisji Skarbu Państwa* (nr 242). Dostęp: https://orka.sejm.gov.pl/Biuletyn.nsf/wgskrnr/SUP-242 [15.12.2021].

Sejm RP [SRP]. (2006a, 15 lutego). *Wypowiedź Zygmunta Wrzodaka z 15 II 2006 r. w trakcie debaty nad informacją ministra spraw zagranicznych o zadaniach polskiej polityki zagranicznej w 2006 roku*. https://orka2.sejm.gov.pl/Debata5.nsf/070fd9b837589977c125745f00379392/78f8b06c867014d1c1257465003736d8?OpenDocument [10.12.2021].

Sejm RP [SRP]. (2006b, 17 lutego). *Wypowiedź Waldemara Pawlaka z 17 II 2006 r. w trakcie debaty nad informacją Prezesa Rady Ministrów o działalności rządu w okresie 100 dni jego funkcjonowania*. Dostęp: https://orka2.sejm.gov.pl/Debata5.nsf [21.11.2021].

Sejm RP [SRP]. (2006c, 26 stycznia). *Wypowiedź Jana Łącznego z 26 I 2006 r. w trakcie posiedzenia Sejmu RP*. Dostęp: https://orka2.sejm.gov.pl/Debata5.nsf [10.12.2021].

Sejm RP [SRP]. (2006d, 27 kwietnia). *Wypowiedź Piotra Naimskiego z 27 IV 2006 r. w trakcie posiedzenia Sejmu RP*. Dostęp: https://orka2.sejm.gov.pl/Debata5.nsf [12.12.2021].

Sejm RP [SRP]. (2006e, 6 maja). *Odpowiedź ministra gospodarki na interpelację nr 1949 w sprawie działań rządu zmierzających do zapewnienia Polsce odpowiedniego zaopatrzenia w gaz ziemny*. Dostęp: https://orka2.sejm.gov.pl/IZ5.nsf [20.12.2021].

Sejm RP [SRP]. (2006f, 7 lutego). *Odpowiedź ministra gospodarki na interpelację nr 651 w sprawie dywersyfikacji dostaw gazu*. Dostęp: https://orka2.sejm.gov.pl/IZ5.nsf [19.12.2021].

Sejm RP [SRP]. (2007a, 10 maja). *Wypowiedź Anny Fotygi z 10 V 2007 r. w trakcie posiedzenia Komisji Spraw Zagranicznych*. Dostęp: https://orka.sejm.gov.pl/Biuletyn.nsf/wgskrnr5/SZA-80 [14.11.2021].

Sejm RP [SRP]. (2007b, 11 stycznia). *Wypowiedź Wojciecha Wilka z 11 I 2007 r. w trakcie posiedzenia Sejmu RP*. Dostęp: https://orka2.sejm.gov.pl/Debata5.nsf [20.12.2021].

Sejm RP [SRP]. (2007c, 22 stycznia). *Odpowiedź ministra gospodarki na interpelację nr 5876 w sprawie zapewnienia Polsce dywersyfikacji dostaw gazu*. Dostęp: https://orka2.sejm.gov.pl/IZ5.nsf [20.12.2021].

Sejm RP [SRP]. (2007d, 6 marca). *Odpowiedź sekretarza stanu w ministerstwie gospodarki – z upoważnienia ministra – na interpelację nr 6713 w sprawie medialnych informacji na temat zmiany lokalizacji Gazoportu w Świnoujściu*. Dostęp: https://orka2.sejm.gov.pl/IZ5.nsf [20.12.2021].

Sejm RP [SRP]. (2009a, 22 kwietnia). *Wypowiedź Renaty Zaremby z 22 IV 2009 r. w trakcie debaty nad sprawozdaniem Komisji Skarbu Państwa o rządowym projekcie ustawy o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu*. Dostęp: https://orka2.sejm.gov.pl/Debata6.nsf [18.12.2021].

Sejm RP [SRP]. (2009b, 9 stycznia). *Wypowiedź Waldemara Pawlaka z 9 I 2009 r. w trakcie debaty nad informacją Prezesa Rady Ministrów na temat bezpieczeństwa energetycznego Polski w związku z przerwaniem dostarczania gazu ziemnego z Rosji przez terytorium Ukrainy*. Dostęp: https://orka2.sejm.gov.pl/Debata6.nsf/f7d22bd4c1700a9ec125738c003df43c/0c58b5eb654e52a7c125753c002dbe61?OpenDocument [18.12.2021].

Sejm RP [SRP]. (2010a, 17 lutego). *Wypowiedź Tomasza Smolarza z 17 II 2010 r. w trakcie debaty nad sprawozdaniem Komisji Skarbu Państwa o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu*. Dostęp: https://orka2.sejm.gov.pl/Debata6.nsf [20.12.2021].

Sejm RP [SRP]. (2010b, 8 października). *Wypowiedź Mikołaja Budzanowskiego z 8 X 2010 r. w trakcie posiedzenia Sejmu RP*. Dostęp: https://orka2.sejm.gov.pl/Debata6.nsf/7075e4662b58d9b1c125737f0039d549/248938c6cd0d0fe5c12577b9002ec336?OpenDocument [19.12.2021].

Sejm RP [SRP]. (2011, 27 kwietnia). *Wypowiedź Donalda Tuska z 27 IV 2011 r. w trakcie debaty nad wnioskiem o wyrażenie wotum nieufności wobec ministra Skarbu Państwa Aleksandra Grada*. Dostęp: https://orka2.sejm.gov.pl/Debata6.nsf/f7d22bd4c1700a9ec125738c003df43c/d1f3412692587249c1257880002ac344?OpenDocument [15.12.2021].

Senat RP. (2006, 1 sierpnia). *Wypowiedź Tomasza Wilczaka z 1 VIII 2006 r. podczas wspólnego posiedzenia Komisji Spraw Zagranicznych, Komisji Spraw Unii Europejskiej oraz Komisji Gospodarki Narodowej Senatu RP* (nr 347). Dostęp: http://ww2.senat.pl/k6/kom/ksz/2006/020sz.htm [10.12.2021].

Stasiuk, T. (2006, 28 września). Prezydent: gazoport będzie gwarancją niezależności. *Pb.pl.* Dostęp: https://www.pb.pl/prezydent-gazoport-bedzie-gwarancja-niezaleznosci-335244 [18.12.2021].

Szczepański, M. (2011, 23 marca). Tusk: Polska będzie krajem bezpiecznym, jeśli chodzi o gaz. *wnp.pl*. Dostęp: https://www.wnp.pl/gazownictwo/tusk-polska-bedzie-krajem-bezpiecznym-jesli-chodzi-o-gaz,135676.html [10.12.2021].

Tunia, P. (2006). Wiechecki: Popieram budowę gazoportu. *Nasz Dziennik*, (114).

Wójcik, T. (2010, 2 października). Weto dla dyktatu gazowego Rosji. *Gazeta Polska*, (39), 14–15.

https://doi.org/10.34862/rbm.2022.1.9

Agnieszka Warchoł
Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie
agnieszka.warchol@up.krakow.pl
https://orcid.org/0000-0003-0786-6440

Polski system kierowania i dowodzenia armią – – aspekty polityczne i prawne

Abstrakt: W ostatnich latach obserwowane były zmiany w zakresie kierowania i dowodzenia Siłami Zbrojnymi Rzeczypospolitej Polskiej. Celem niniejszego artykułu jest wyjaśnienie istoty przeobrażeń w systemie kierowania i dowodzenia Siłami Zbrojnymi RP, które weszły w życie w 2014 r. i tych najnowszych, których pierwszy etap został wdrożony w 2018 r. Istota przekształceń w systemie kierowania i dowodzenia Siłami Zbrojnymi RP została przedstawiona za pomocą metod badawczych takich jak: synteza, analiza retrospektywna, metoda porównawcza, wnioskowanie i uogólnienie. Ponadto, z analizy autorki wynika, iż siły zbrojne odgrywają szczególną rolę w systemie politycznym, a ich kształt jest w znacznej mierze determinowany przez preferencje aktorów politycznych, piastujących aktualnie władzę państwową. Podjęcie tej problematyki przez pryzmat aspektów prawnych i politycznych pozwala zrozumieć istotę systemu kierowania i dowodzenia armią i jego przeobrażeń w ostatnich latach.

Słowa kluczowe: system kierowania i dowodzenia, siły zbrojne, bezpieczeństwo, securitologia.

The System of Command and Control of the Polish Armed Forces – Political and Legal Aspects

Abstract: The article aims to explain the essence of transformations in the system of Command and Control of the Polish Armed Forces in recent years. The study was presented by using research methods specific to security studies such as synthesis, retrospective analysis, comparative analysis, as well as a literature review. It was confirmed that frequent changes in the command and control system have a negative impact on the quality of the functioning of this system on the Polish Armed Forces example. The author's analysis shows that the armed forces play a special role in the political system, and their shape is largely determined by the preferences of political actors exercising state power. Addressing this issue through the prism of legal and political aspects allows to understand the essence of the army command and control system and its transformations in recent years.

Keywords: armed forces, command and control, security, securitology.

Wstęp

Siły Zbrojne Rzeczypospolitej Polskiej (dalej: Siły Zbrojne RP) to wojskowy komponent, wydzielony przez państwo do zabezpieczenia narodowych i żywotnych interesów (Załęski, 2018, s. 61). Wyróżniamy dwie funkcje sił zbrojnych w państwie tj. wewnętrzną i zewnętrzną (Balcerowicz, 2010, s. 31). Aby armia mogła działać, dowodzenie musi być sprawowane w sposób mniej lub bardziej ciągły (Creveld, 2014, s. 14). Jak pisze Martin van Creveld (s. 15), obowiązki dowodzenia są zazwyczaj dzielone na dwie części:

- funkcjonalną – dowodzenie musi zorganizować i skoordynować wszystko, czego potrzebuje armia, by istnieć: zaopatrzenie w żywność, służby medyczne, wojskowy wymiar sprawiedliwości, itd.;
- wydajnościową – dowodzenie umożliwia armii wykonywanie jej właściwego zadania, jakim jest zadanie wrogowi możliwie największych strat w możliwie najkrótszym czasie i minimalnym kosztem (np. zbieranie informacji, planowanie i nadzorowanie działań).

Kierowanie to druga z kluczowych funkcji wobec Sił Zbrojnych RP. Jest realizowana bezpośrednio, lub przy pomocy organów wojskowych i cywilnych, przez Ministra Obrony Narodowej, czyli organ, za pośrednictwem którego Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej sprawuje w czasie pokoju zwierzchnictwo nad siłami zbrojnymi (Brzozowski, 2018, s. 39–40). Kierowanie i dowodzenie siłami zbrojnymi to „praktyczny wyraz realizacji interesów i osiągania celów strategicznych w sferze bezpieczeństwa narodowego" (Ibidem).

W ostatnich latach obserwowaliśmy zmiany w zakresie tych dwóch obszarów. Niniejszy artykuł ma na celu ukazanie istoty przekształceń w taki sposób, by czytelnik zrozumiał na czym one polegają oraz co je warunkuje. Warto rozpocząć rozważania od wskazania głównych problemów, punktów spornych, wokół których koncentrowały się argumenty przeciwników i zwolenników poszczególnych reform.

Zmiany dotyczą m.in. roli, jaką pełnić ma w systemie dowodzenia i kierowania siłami zbrojnymi szef sztabu generalnego. Przyjmuje się, że domeną sztabu generalnego jest strategiczny poziom dowodzenia (Załęski, 2018, s. 59). W państwach demokratycznych miejsce i rolę szefa sztabu generalnego określają normy cywilnej kontroli nad siłami zbrojnymi (Załęski, 2018, s. 61). Sztab Generalny Wojska Polskiego, jako instytucja centralna Sił Zbrojnych RP, istnieje od 1918 r. Zgodnie z obecnie obowiązującą polską Konstytucją, Szefa Sztabu

Generalnego mianuje Prezydent Rzeczypospolitej (Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, 1997). W dalszej części artykułu zostaną wskazane rola i miejsce Szefa Sztabu Generalnego WP w strukturze systemu kierowania i dowodzenia SZ w ostatnich latach, uwzględniając reformy z 2014 r. i 2018 r.

Reformy wiążą się także z tzw. ideą połączoności (inaczej: spójność, kooperacja) w rozumieniu integracji rodzajów sił zbrojnych, w celu wspólnej realizacji operacji połączonych, a także szkoleń i przygotowań wojsk do tego rodzaju działań. Zwolennicy tego rozwiązania wskazują, że realizację koncepcji połączoności wymuszają współczesne właściwości konfliktów zbrojnych (Koziej, 2017). Stanowiska w tym zakresie są podzielone, stąd następujące po sobie w krótkim czasie dwie różne koncepcje władz państwowych – likwidacji poszczególnych dowództw sił zbrojnych na rzecz dowództw połączonych (reforma z 2014 r.) oraz idea ponownego utworzenia poszczególnych dowództw sił zbrojnych, a więc rozformowanie dowództw połączonych (planowany kolejny etap reformy z 2018 r.). Odmienne stanowiska w zakresie nowej reformy prezentują obecni aktorzy na polskiej scenie politycznej. W niniejszym artykule, autorka odpowie na pytanie: w jaki sposób zmiany ugrupowań rządzących wpływają na kształt systemu dowodzenia i kierowania siłami zbrojnymi?

Nie sposób pominąć kwestii Wojsk Obrony Terytorialnej, które przy ostatnich zmianach w systemie kierowania i dowodzenia były już umieszczone w katalogu rodzajów sił zbrojnych (Ustawa, 1967, art. 3 ust. 3), i musiały zostać uwzględnione przy projektowaniu systemu. Ich miejsce w strukturze, po wprowadzeniu w życie pierwszego etapu reformy systemu (tzw. mały SKiD, czyli System Kierowania i Dowodzenia), budzi kontrowersje, o czym w dalszej części niniejszego artykułu.

W pracach nad reformami brały udział dwa środowiska – prezydenckie i rządowe. Obustronne zaangażowanie wynika z konstytucyjnego podziału władzy wykonawczej na dwa ośrodki decyzyjne, także w zakresie bezpieczeństwa i obronności. Zgodnie z art. 134 ust. 1 Konstytucji, Prezydent Rzeczypospolitej jest najwyższym zwierzchnikiem Sił Zbrojnych RP (Konstytucja RP, 1997), jednak w czasie pokoju sprawuje on zwierzchnictwo nad Siłami Zbrojnymi za pośrednictwem Ministra Obrony Narodowej (Konstytucja RP, art. 134, ust. 2). Określa, na wniosek Ministra Obrony Narodowej, główne kierunki rozwoju Sił Zbrojnych oraz ich przygotowań do obrony państwa, wskazuje, na wniosek Prezesa Rady Ministrów, osobę przewidzianą do mianowania na stanowisko Naczelnego Dowódcy Sił Zbrojnych, może uczestniczyć w odprawach kierowniczej kadry

Ministerstwa Obrony Narodowej i Sił Zbrojnych, a także zatwierdza, na wniosek Ministra Obrony Narodowej, w drodze postanowienia narodowe plany użycia Sił Zbrojnych do obrony państwa oraz organizację i zasady funkcjonowania wojennego systemu dowodzenia Siłami Zbrojnymi (Ustawa, 2022, art. 25).

Ponadto, Prezydent stoi na straży suwerenności i bezpieczeństwa państwa oraz nienaruszalności i niepodzielności jego terytorium (Konstytucja RP, 1997, art. 126, ust. 2). W tym zakresie zatwierdza strategię bezpieczeństwa narodowego, wydaje Polityczno-Strategiczną Dyrektywę Obronną Rzeczypospolitej Polskiej oraz inne dokumenty i plany w zakresie swoich kompetencji, może zwracać się do organów o informacje mające znaczenie dla bezpieczeństwa i obronności, inicjuje i patronuje przedsięwzięciom ukierunkowanym na kształtowanie postaw patriotycznych i obronnych w społeczeństwie, postanawia o wprowadzeniu albo zmianie stanu gotowości obronnej państwa, a w razie konieczności obrony państwa postanawia o dniach, w których rozpoczyna się i kończy czas wojny. Dodatkowo, kieruje obroną państwa, we współdziałaniu z Radą Ministrów, z chwilą mianowania Naczelnego Dowódcy Sił Zbrojnych i przejęcia przez niego dowodzenia (Ustawa, 2022, art. 24). Podsumowując, można wyróżnić dwa podstawowe zakresy uprawnień Prezydenta w zakresie ochrony suwerenności, niepodległości, bezpieczeństwa i nienaruszalności terytorium państwa:

- uprawnienia dotyczące zwierzchnictwa nad siłami zbrojnymi,
- uprawnienia w zakresie obronności i bezpieczeństwa w czasie pokoju i wojny (Rajchel i Zabłocki, 2016, s. 199).

Drugi ośrodek władzy wykonawczej, wykonujący najważniejsze zadania w ramach zapewnienia zewnętrznego bezpieczeństwa państwa i sprawowania ogólnego kierownictwa w dziedzinie obronności kraju, to Rada Ministrów (Konstytucja RP, 1997, art. 146, ust. 4, pkt 8 i 11). To w gestii Rady Ministrów znajdują się m.in.: opracowywanie projektów strategii bezpieczeństwa narodowego, planowanie i realizacja przygotowań obronnych państwa zapewniających jego funkcjonowanie w razie zewnętrznego zagrożenia i w czasie wojny, przygotowanie systemu kierowania bezpieczeństwem narodowym, utrzymanie stałej gotowości obronnej państwa i zapewnienie funkcjonowania systemu szkolenia obronnego w państwie (Ustawa, 2022, art. 27).

Z powyżej przytoczonych przepisów prawnych wynika, że powszechnie obowiązujące prawo zapewnia dualizm władzy wykonawczej. W praktyce, w zakresie pracy nad reformą systemu kierowania i dowodzenia armią, oznacza to,

że między dwoma ośrodkami władzy – prezydenckim i rządowym – musi zostać wypracowany kompromis. W trakcie prac nad zmianami w systemie kierowania i dowodzenia SZ RP, zarówno w przypadku reformy z 2014 r., jak i 2018 r., były rozbieżności co do kształtu planowanych zmian (Lisiecki, 2017). Merytoryczno-organizacyjnym zapleczem Prezydenta w zakresie bezpieczeństwa i obronności jest Biuro Bezpieczeństwa Narodowego [dalej: BBN]. Do kompetencji tego urzędu państwowego należy m.in. inicjowanie i udział w przygotowaniu koncepcji oraz planów organizacji i funkcjonowania zintegrowanego systemu kierowania bezpieczeństwem narodowym (Zarządzenie Prezydenta RP - załącznik, 2019, § 2).

W związku z powyższym, BBN brało udział w przygotowaniu reform, a Szefowie BBN w poszczególnych latach stali się „twarzami" zmian. Ostatecznie, ich propozycje musiały spotkać się z akceptacją większości parlamentarnej. Kompromis jest ważny także z punktu widzenia środowiska rządowego, a więc Ministerstwa Obrony Narodowej, by nie doszło do prezydenckiego weta. W niniejszym artykule, przekształcenia w systemie kierowania i dowodzenia Siłami Zbrojnymi RP zostały przedstawione za pomocą metod badawczych takich jak: synteza, analiza retrospektywna, metoda porównawcza, wnioskowanie i uogólnienie.

Rewolucyjne zmiany

Do końca 2013 r., na szczeblu strategicznym funkcjonowało siedem dowództw: Dowództwo Wojsk Lądowych, Dowództwo Sił Powietrznych, Dowództwo Marynarki Wojennej, Dowództwo Wojsk Specjalnych, Dowództwo Operacyjne Sił Zbrojnych, Inspektorat Wsparcia Sił Zbrojnych i Sztab Generalny Wojska Polskiego. Dowódcy rodzajów Sił Zbrojnych byli podporządkowani Szefowi Sztabu Generalnego Wojska Polskiego. Od roku 2007 Sztab Generalny Wojska Polskiego pełnił funkcję głównego dowództwa (Fryc i Konopka, 2014, s. 15). Szef Sztabu Generalnego Wojska Polskiego dowodził Siłami Zbrojnymi w imieniu Ministra Obrony Narodowej w czasie pokoju. W jego kompetencjach mieściło się także planowanie i programowanie strategiczne oraz dowodzenie operacyjne polskimi kontyngentami wojskowymi, działającymi poza granicami państwa (Fryc i Konopka, 2014, s. 15). W 2003 roku utworzono Dowództwo Operacyjne Sił Zbrojnych z siedzibą w Warszawie. Dowódca Operacyjny Sił Zbrojnych dowodził operacyjnie częścią Sił Zbrojnych, wydzieloną z poszczególnych rodzajów Sił Zbrojnych: Wojsk Lądowych, Sił Powietrznych

i Marynarki Wojennej. W 2006 roku utworzono Inspektorat Wsparcia Sił Zbrojnych w Bydgoszczy. Szef Inspektoratu Wsparcia Sił Zbrojnych odpowiadał za organizowanie systemu wsparcia logistycznego Sił Zbrojnych i kierowanie tym systemem.

Eksperci nie ukrywali, że system kierowania i dowodzenia w tym kształcie miał wiele słabości. W tym zakresie, inicjatorzy reformy wskazywali m.in. na skupienie kilku funkcji w rękach jednego organu: dowodzenia ogólnego, planowania i dowodzenia operacyjnego Siłami Zbrojnymi (BBN, 2013). Mowa tu oczywiście o instytucji Szefa Sztabu Generalnego. Kolejną niedoskonałością, na którą wskazywano, była zbyt duża liczba instytucji centralnych, które odpowiadały za dowodzenie, w stosunku do liczby żołnierzy (Fryc i Konopka, 2014, s. 14).

Projekt zmian powstał przy współpracy Ministerstwa Obrony Narodowej z Biurem Bezpieczeństwa Narodowego i został przyjęty przez rząd 4 grudnia 2012 r. W uzasadnieniu do projektu ustawy wskazano, że proponowane zmiany mają przyczynić się do „uproszczenia struktury kierowania i dowodzenia Siłami Zbrojnymi, a także wyraźnego rozdzielenia spraw polityczno-strategicznych i administracyjnych (wchodzących w zakres działania Ministra Obrony Narodowej) od spraw ogólnego dowodzenia Siłami Zbrojnymi i dowodzenia operacyjnego" (BBN, 2013).

System kierowania i dowodzenia miał być zorganizowany w taki sposób, by za każdą strategiczną funkcję odpowiadał inny organ. Projekt zmian został przyjęty przez rząd 12 marca 2013 r. Reforma była zapowiadana już wcześniej. Usprawnienie systemu kierowania i dowodzenia Siłami Zbrojnymi RP zostało ujęte jako jeden z priorytetów w *Głównych kierunkach rozwoju SZ RP i ich przygotowań do obrony państwa na lata 2013–2022*, podpisanych przez prezydenta Bronisława Komorowskiego w listopadzie 2011 r. z kontrasygnatą Prezesa Rady Ministrów.

17 kwietnia 2013 r. odbyło się pierwsze czytanie projektu *ustawy o zmianie ustawy o urzędzie Ministra Obrony Narodowej oraz niektórych innych ustaw.* Uzasadnienie projektu ustawy przedstawił Minister Obrony Narodowej Tomasz Siemoniak. Wskazywał w nim, iż „celem proponowanych zmian jest usprawnienie systemu kierowania i dowodzenia Siłami Zbrojnymi, w tym szczególnie dostosowanie tego systemu do nowoczesnych koncepcji tworzenia połączonych organów dowodzenia, odpowiedzialnych za funkcjonalne kierowanie formacjami różnych rodzajów Sił Zbrojnych" (Sejm RP, 2013b).

Trzy miesiące później (19.06.2013 r.) odbyło się drugie czytanie projektu ustawy, mającej na celu reformę systemu kierowania i dowodzenia. Komisja Obrony Narodowej wniosła o uchwalenie projektu. Stanowiska klubów parlamentarnych do projektu prezentowali posłowie: Paweł Suski z Platformy Obywatelskiej, Michał Jach z Prawa i Sprawiedliwości, Wojciech Pękalski z Ruchu Palikota, Mirosław Maliszewski z Polskiego Stronnictwa Ludowego, Stanisław Wziątek z Sojuszu Lewicy Demokratycznej oraz Ludwik Dorn z Solidarnej Polski. Omawiając zmiany w systemie kierowania i dowodzenia w ostatnich latach konieczne jest by pamiętać i uwzględniać układ sił politycznych w parlamencie. Koalicja PO-PSL i Ruch Palikota poparły projekt, a Prawo i Sprawiedliwość oraz Sojusz Lewicy Demokratycznej wnioskowało za jego odrzuceniem. Solidarna Polska zaproponowała poprawki. Reprezentujący SP Ludwik Dorn zastrzegł, iż w sytuacji nieuwzględnienia ich poprawek, posłowie zagłosują przeciwko ustawie. W debacie wziął udział także Szef BBN Stanisław Koziej, który przekonywał, że proponowany model systemu jest sprawdzony – funkcjonuje w NATO i Stanach Zjednoczonych (Sejm RP, 2013b).

Tabela 1. Głosowanie nr 5 na 44. posiedzeniu Sejmu dnia 21.06.2013 r.

Koło/Klub	Liczba czł.	Głosowało	Za	Przeciw	Wstrzymało się	Nie głosowało
PO	206	194	194	-	-	12
PiS	137	125	-	125	-	12
RP	38	37	2	-	35	1
PSL	29	28	28	-	-	1
SLD	25	24	-	24	-	1
SP	17	14	1	1	12	3
niez.	8	8	3	3	2	-

Źródło: Sejm RP, 2013c.

Dwa dni później Sejm przyjął rządowy projekt ustawy. Poniższa tabela obrazuje wyniki głosowania nad przyjęciem w całości projektu ustawy o zmianie ustawy o urzędzie Ministra Obrony Narodowej oraz niektórych innych ustaw, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Obrony Narodowej, wraz z przyjętym wnioskiem mniejszości.

Dnia 12 lipca 2013 r. Senat przyjął ustawę, a dziesięć dni później podpisał ją Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Bronisław Komorowski. Ustawa weszła w życie 1 stycznia 2014 r. Główne zmiany sprowadzały się do:

- utworzenia połączonego Dowództwa Generalnego Rodzajów Sił Zbrojnych, jako następcy prawnego zlikwidowanych dowództw rodzajów Sił Zbrojnych: Dowództwa Wojsk Lądowych, Dowództwa Sił Powietrznych, Dowództwa Marynarki Wojennej i Dowództwa Wojsk Specjalnych;
- likwidacji stanowisk służbowych dowódców rodzajów Sił Zbrojnych i zastąpienie ich stanowiskami inspektorów (Nowak, 2015, s. 92);
- rozdzielenia funkcji: planowania, dowodzenia ogólnego Sił Zbrojnych i dowodzenia operacyjnego Sił Zbrojnych;
- Szef Sztabu Generalnego stał się organem planowania, doradztwa strategicznego i nadzoru;
- Dowództwo Operacyjne Rodzajów Sił Zbrojnych stało się odpowiedzialne za dowodzenie operacyjne w czasie wojen i kryzysów, dowodzenie wojskami wydzielonymi do udziału w zagranicznych misjach pokojowych. W praktyce przejęło prawa i obowiązki Dowództwa Operacyjnego Sił Zbrojnych, które zostały rozszerzone;
- w czasie pokoju Minister Obrony Narodowej kieruje całokształtem działalności Sił Zbrojnych przy pomocy Dowódcy Generalnego Rodzajów Sił Zbrojnych oraz Dowódcy Operacyjnego Rodzajów Sił Zbrojnych;
- Ministrowi Obrony Narodowej mają podlegać bezpośrednio: Szef Sztabu Generalnego Wojska Polskiego, Dowódca Generalny Rodzajów Sił Zbrojnych, Dowódca Operacyjny Rodzajów Sił Zbrojnych oraz Służba Wywiadu Wojskowego, Służba Kontrwywiadu Wojskowego i Żandarmeria Wojskowa (Ustawa, 2013).

Reformę systemu kierowania i dowodzenia Siłami Zbrojnymi w sposób zdecydowany krytykowała ówczesna opozycja. 25 października 2013 r. grupa posłów wystąpiła do Trybunału Konstytucyjnego z wnioskiem o zbadanie zgodności przepisów ustawy wprowadzającej reformę z Konstytucją. Zdaniem

wnioskodawcy, likwidacja stanowisk dowódców rodzajów Sił Zbrojnych i zastąpienie ich stanowiskami: Dowódcy Generalnego Rodzajów Sił Zbrojnych i Dowódcy Operacyjnego Rodzajów Sił Zbrojnych była niezgodna z Konstytucją. Posłowie twierdzili, że nowo wprowadzone stanowiska nie są tożsame z konstytucyjnym i utrwalonym w polskim prawie pojęciem „dowódcy rodzajów Sił Zbrojnych". Wnioskodawca zwracał uwagę, że art. 134 ust. 3 Konstytucji nakazuje mianowanie „dowódców rodzajów Sił Zbrojnych", a więc w jego opinii likwidacja poszczególnych dowództw rodzajów Sił Zbrojnych i zastąpienie ich dowództwem połączonym jest zakazane. Ponadto, we wniosku wskazano, że osłabienie pozycji Szefa Sztabu Generalnego, którego mianuje Prezydent jest równoznaczne ze zmianą zakresu zwierzchnictwa Prezydenta RP nad Siłami Zbrojnymi oraz ograniczeniem jego pozycji ustrojowej jako zwierzchnika Sił Zbrojnych.

Rysunek 1: Reforma systemu kierowania i dowodzenia 2014.

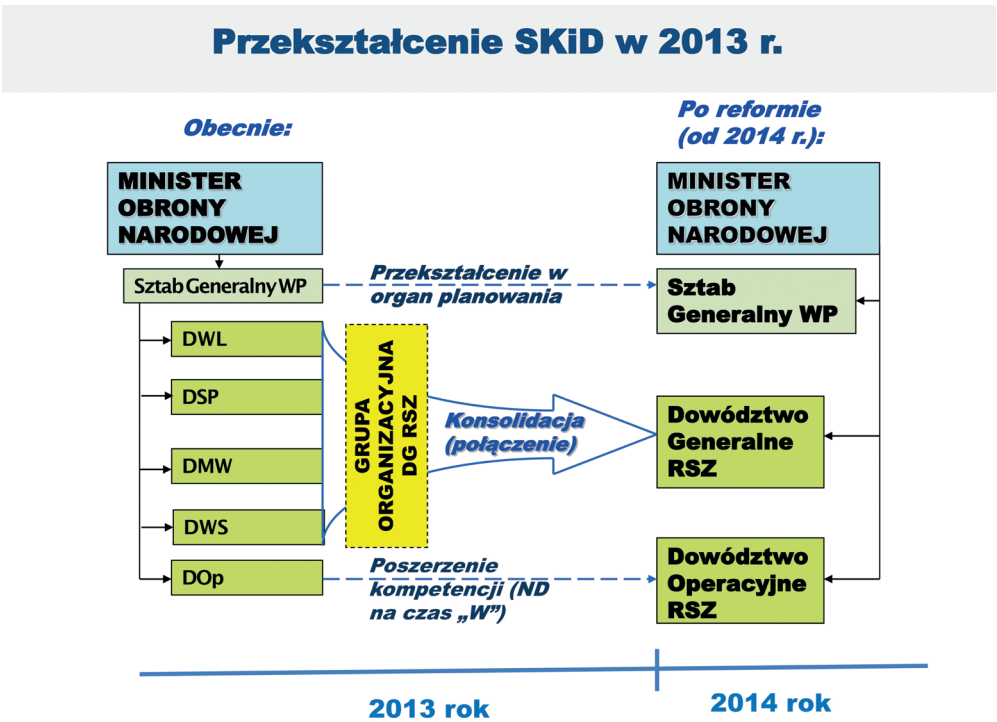

Źródło: Koziej, 2013.

Postanowieniem z dnia 28 lipca 2015 r. Trybunał Konstytucyjny umorzył postępowanie. Stwierdził, że wniosek nie spełnił ustawowych wymogów określonych w ustawie o Trybunale Konstytucyjnym, gdyż stawiane w nim zarzuty nie znalazły podstaw w konstytucyjnej argumentacji, a więc jego merytoryczna ocena nie była możliwa. Trybunał zwrócił uwagę na wadliwą konstrukcję *petitum* wniosku. Wnioskodawca kwestionował całą ustawę nowelizującą, podczas gdy w dalszej części wniosku sformułowany został zarzut niekonstytucyjności tylko wobec niektórych przepisów ustawy: art. 1 pkt 3 i 5, art. 3 pkt 1, 2 i 3 (Trybunał Konstytucyjny, 2015).

Mały SKiD

W 2015 r. wybory prezydenckie zakończyły się zwycięstwem Andrzeja Dudy, a wybory parlamentarne – wygraną Prawa i Sprawiedliwości. Zmiany na scenie politycznej zaowocowały nowymi pomysłami w zakresie systemu kierowania i dowodzenia armią. Jak wspomniano we wcześniejszej części artykułu, Prawo i Sprawiedliwość, będące w momencie wprowadzania reformy w 2014 w opozycji, zdecydowanie krytykowało jej założenia. To stanowisko nie uległo zmianie po wyborach. Nowy obóz rządzący formułował pod adresem reformy krytyczne uwagi wskazując, że doprowadziła ona do chaosu kompetencyjnego (Jach, 2018). Ministerstwo Obrony Narodowej, z ministrem Antonim Macierewiczem na czele, wskazywało, że ustawa z 2014 r. nie określała precyzyjnie zadań dowódców, a sama struktura planowania i dowodzenia nie jest w pełni zgodna z systemem dowodzenia NATO. Ponadto, rządzący krytycznie wskazywali na ograniczenie kompetencji Szefa Sztabu Generalnego Wojska Polskiego (MON, 2018).

Formalnie, reformę systemu kierowania i dowodzenia uznano za priorytet dla Sił Zbrojnych na początku 2017 r., kiedy Prezydent RP podpisał strategiczny dokument nowelizujący główne kierunki rozwoju Sił Zbrojnych RP (Soloch, 2018, s. 16). Podczas odprawy kierowniczej kadry MON i Sił Zbrojnych RP, która miała miejsce 12.04.2017 r., Prezydent podkreślił konieczność wzmocnienia roli Szefa Sztabu Generalnego WP oraz przywrócenia poszczególnych dowództw rodzajów Sił Zbrojnych RP. Uwzględniając wytyczne Głowy Państwa, BBN rozpoczęło prace koncepcyjne nad nową wersją systemu kierowania i dowodzenia Siłami Zbrojnymi RP. Trwały one równolegle do Strategicznego Przeglądu Obronnego w Ministerstwie Obrony Narodowej. W wyniku prac poszczególnych zespołów wypracowano propozycje zmian w systemie kierowania i dowodzenia (MON,

2016). Wskazując na błędy poprzedników, rządzący zapewniali, że reforma nie będzie miała charakteru rewolucyjnego i zostanie przeprowadzona etapowo.

Pierwszy etap reformy został uzgodniony w MON i BBN. Rządowy projekt *ustawy o zmianie ustawy o urzędzie Ministra Obrony Narodowej oraz ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej* wpłynął do Sejmu 18 lipca 2018 r. Pierwsze czytanie na posiedzeniu Sejmu odbyło się 13 września. Uzasadnienie projektu ustawy przedstawił Mariusz Błaszczak, Minister Obrony Narodowej. Wskazał, że zmiana systemu jest konieczna, by naprawić błąd, jaki został popełniony przez wprowadzenie reformy w 2014 r. (Sejm RP, 2018a). Drugie czytanie odbyło się na posiedzeniu Sejmu 3 października, a trzecie – wraz z głosowaniem – dzień później. Wyniki głosowania nad przyjęciem w całości projektu ustawy obrazuje poniższa tabela.

Tabela 2. Głosowanie nr 36 na 69. posiedzeniu Sejmu dnia 04.10.2018 r.

Koło/Klub	Liczba czł.	Głosowało	Za	Przeciw	Wstrzymało się	Nie głosowało
PiS	236	222	222	-	-	14
PO	136	129	-	129	-	7
Kukiz15	29	22	22	-	-	7
N	22	21	-	21	-	1
PSL-UED	18	15	-	15	-	3
niez.	10	9	6	2	1	1
WiS	6	6	6	-	-	-
L-S	3	3	-	3	-	-

Źródło: Sejm RP, 2018b.

Ustawa nowelizuje *ustawę o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej* (Ustawa, 1967) i *ustawę o urzędzie Ministra Obrony Narodowej* (Ustawa, 2013). Pierwszy etap zmian koncentruje się na przywróceniu Szefowi Sztabu

Generalnego pozycji sprzed reformy w 2014 r. Jego kompetencje są znacznie rozszerzone, a w czasie wojny ma być on organem, który dowodzi Siłami Zbrojnymi RP do czasu mianowania Naczelnego Dowódcy Sił Zbrojnych i przejęcia przez niego dowodzenia (Ustawa, 2018, art. 7a, ust. 2). Zgodnie z ustawą, Szef Sztabu Generalnego Wojska Polskiego jest najwyższym pod względem pełnionej funkcji żołnierzem w czynnej służbie wojskowej (Ustawa, 2018, art. 7a, ust. 1). Ponadto, do kompetencji Szefa Sztabu Generalnego należy dowodzenie Siłami Zbrojnymi (Ustawa, 2018, art. 8, ust. 1, pkt 1). Dowodzi przy pomocy dowódców rodzajów Sił Zbrojnych: Dowódcy Generalnego Rodzajów Sił Zbrojnych i Dowódcy Operacyjnego Rodzajów Sił Zbrojnych. W pierwszym etapie reformy, dowództwa te nie zostały rozformowane. Wyjęty spod struktury podporządkowania Szefowi Sztabu Generalnego został Dowódca Wojsk Obrony Terytorialnej. Ta formacja, do czasu osiągnięcia pełnej zdolności do działania, podlega bezpośrednio Ministrowi Obrony Narodowej (Ustawa, 2018, art. 5 ust. 1 pkt 4). Podsumowując, istota reformy w kontekście roli Szefa Sztabu Generalnego Wojska Polskiego sprowadza się do przypisania mu jednoosobowej odpowiedzialności za dowodzenie całością Sił Zbrojnych RP.

Drugim ważnym elementem reformy są, wspomniane już wyżej, Wojska Obrony Terytorialnej. Przeciwko wyłączeniu ich spod zwierzchnictwa Szefa Sztabu Generalnego wypowiadali się w debacie przed przyjęciem ustawy posłowie opozycji. Wskazywali oni, iż WOT ma być „prywatną armią" ministra. Ponadto, postulowali, by WOT z racji swojego nieodzownego wojskowego charakteru powinien podlegać cały czas dowództwu żołnierza, a nie polityka (Sejm RP, 2018a, s. 157). Minister Błaszczak odpierał zarzuty wskazując, iż takie rozwiązanie pozwoli na niezakłócony proces formowania Wojsk Obrony Terytorialnej. Zapewniał, że po zakończeniu tego procesu, ten rodzaj Sił Zbrojnych RP także znajdzie się w nadzorze Szefa Sztabu Generalnego WP (Sejm RP, 2018a, s. 155).

Kolejny etap reformy ma doprowadzić do tego, iż osoby odpowiadające za dowodzenie Siłami Zbrojnymi RP w czasie wojny będą miały wpływ na ich rozwój w czasie pokoju. Zgodnie z założeniami *Koncepcji Obronnej Rzeczypospolitej Polskiej,* docelowo, rozformowane zostaną Dowództwo Generalne Rodzajów Sił Zbrojnych i Dowództwo Operacyjne Rodzajów Sił Zbrojnych. Zadania pierwszego mają przejąć poszczególne dowództwa rodzajów sił zbrojnych: Dowództwo Wojsk Lądowych, Dowództwo Sił Powietrznych, Dowództwo Wojsk Obrony Terytorialnej, Dowództwo Marynarki Wojennej i Dowództwo

Wojsk Specjalnych. Zadania Dowództwa Operacyjnego Rodzajów Sił Zbrojnych przejmie nowoutworzony Inspektorat Szkolenia i Dowodzenia, który będzie także koordynował kwestie szkoleniowe. Zarówno on, jak i Inspektorat Wsparcia Sił Zbrojnych, podlegać będą Szefowi Sztabu Generalnego. W zreformowanym systemie ma on pełnić rolę „pierwszego żołnierza" (MON, 2017, s. 50–53).

Rysunek 2: Nowy System Kierowania i Dowodzenia Siłami Zbrojnymi RP.

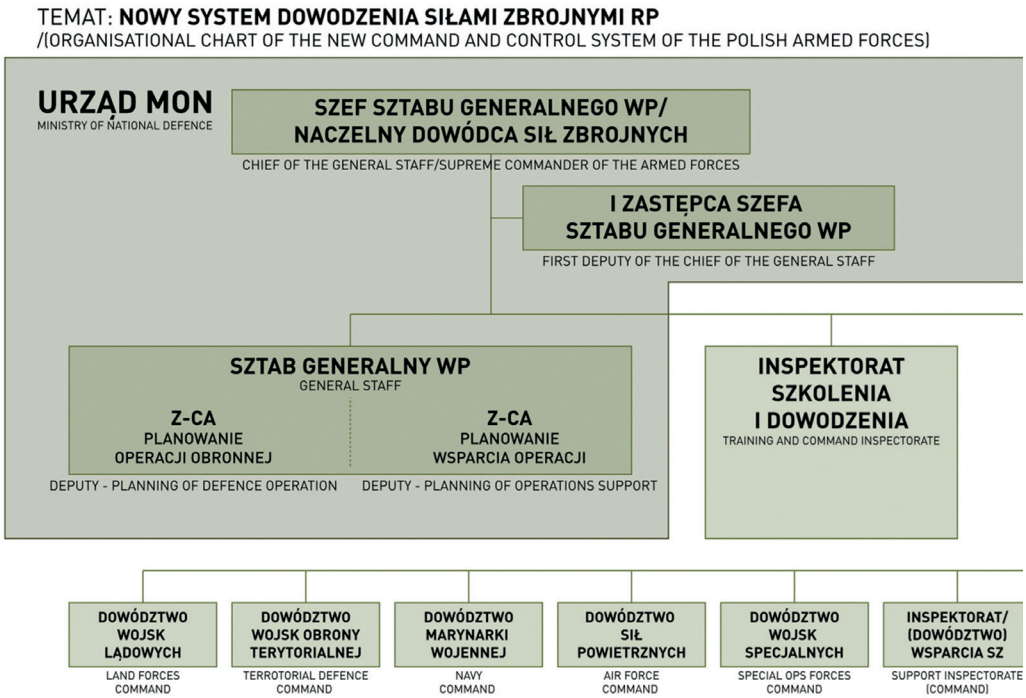

Źródło: MON, 2017.

Podsumowanie

Proces przekształceń armii trwa nieprzerwanie od czasu transformacji ustrojowej. Bez wątpienia częste zmiany w systemie kierowania i dowodzenia armią nie wpływają korzystnie na jej kształt i rozwój. Częste przeobrażenia generują ogromne koszty i tworzą chaos kompetencyjny, co niekorzystnie wpływa na *soft i hard power* naszego kraju. Celem artykułu było przedstawienie, w sposób kompleksowy, przekształceń w systemie kierowania i dowodzenia Siłami Zbrojnymi RP w ostatnich latach, a także analiza głównych przyczyn zmian i problemów, które one wygenerowały.

Podsumowując, w styczniu 2014 r. weszła w życie reforma systemu kierowania i dowodzenia armią. Była ona mocno krytykowana, m.in. ze strony ówczesnej opozycji. Po wyborach prezydenckich i parlamentarnych w 2015 r., kiedy zmienił się układ sił na polskiej scenie politycznej, rozpoczęły się prace nad likwidacją zmian sprzed roku i „powrotem do przeszłości", a więc stanu sprzed reform, ale w nieco zmienionym kształcie. Propozycje zostały zmaterializowane i sfinalizowane na przełomie 2017 i 2018 r., czego rezultatem jest tzw. mały SKiD. Pozostałe etapy reformy zostały rozłożone na kolejne lata, ale do końca 2021 r., oprócz zapewnień Pawła Solocha, szefa BBN, że konieczne jest dokończenie reformy w zakresie przywrócenia odrębnych dowództw rodzajów sił zbrojnych, oraz ponownym mianowaniu gen. Rajmunda Andrzejczaka na szefa Sztabu Generalnego WP w czerwcu 2021 r., nic się nie zmieniło.

12 września 2019 r. zatwierdzono koncepcję organizacji i funkcjonowania Wojsk Obrony Cyberprzestrzeni, jako specjalistycznego komponentu Sił Zbrojnych, których formowanie ma zakończyć się w 2024 roku. Dowództwo nowych wojsk podlega bezpośrednio Ministrowi Obrony Narodowej do czasu mianowania Naczelnego Dowódcy Sił Zbrojnych (Ustawa, 2022, art. 23).

26 października 2021 r. odbyła się konferencja prasowa Jarosława Kaczyńskiego, Wiceprezesa Rady Ministrów i Przewodniczącego Komitetu Rady Ministrów ds. Bezpieczeństwa Narodowego i Spraw Obronnych, oraz Mariusza Błaszczaka – Ministra Obrony Narodowej, na której zostały zaprezentowane elementy nowej *ustawy o obronie Ojczyzny* (Ustawa, 2022). W projekcie zabrakło przepisów dotyczących wcześniej zapowiadanych zmian w systemie kierowania i dowodzenia armią. 12 listopada 2021 r. projekt *ustawy o obronie Ojczyzny* trafił do konsultacji publicznych. 18 marca 2022 r. Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej podpisał ustawę. Po wejściu w życie ustawa zastąpiła czternaście innych ustaw, w tym *ustawę z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej* (Ustawa, 1967).

To, czy dojdzie do kolejnych reform, zależy m.in. od wyników wyborów i układu sił rządzących. Należy pamiętać, że aktorzy na polskiej scenie politycznej są podzieleni na zwolenników i przeciwników zapowiadanych zmian w systemie kierowania i dowodzenia armią. Zmiany ugrupowań rządzących mogą realnie wpływać na kształt systemu dowodzenia i kierowania siłami zbrojnymi poprzez odmienne wizje budowy systemu bezpieczeństwa narodowego. Częste wprowadzanie reform w zakresie funkcjonowania Sił Zbrojnych RP może

oddziaływać na jakość systemu w sposób negatywny, poprzez osłabienie jakości i jedności jego działania. Brak stabilności politycznej oraz brak jednolitej wizji budowy bezpieczeństwa narodowego w państwie ma z kolei bezpośrednie przełożenie na subiektywne poczucie bezpieczeństwa uczestników systemu bezpieczeństwa narodowego.

Bibliografia

BBN. (2013). *Uzasadnienie do ustawy o zmianie ustawy o urzędzie Ministra Obrony Narodowej oraz niektórych innych ustaw*. Dostęp: http://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/4396,Reforma-systemu-kierowania-i-dowodzenia-SZ-RP.html [22.12.2021].

Brzozowski, A. (2018). Uwarunkowania i wyznaczniki reformy systemu kierowania i dowodzenia Siłami Zbrojnymi RP. *Bezpieczeństwo Narodowe*, (41), 39–53. https://www.bbn.gov.pl/ftp/dok/04/BN_41_A_BRZOZOWSKI.pdf [17.5.2022]

Creveld, M. (2014). *Dowodzenie na wojnie. Od Aleksandra do Szarona*. Instytut Wydawniczy Erica.

Fryc, M., Konopka, L. (2014). Reforma systemu kierowania i dowodzenia Siłami Zbrojnymi Rzeczypospolitej Polskiej. *Kwartalnik Bellona*, (3), 11–25. https://zbrojni.blob.core.windows.net/pzdata/TinyMceFiles/bellona3_2014.pdf [20.05.2022].

Jach, M. (2018, 21 grudnia). Wprowadzenie reformy dowodzenia etapami to dobry pomysł. *Polska Zbrojna*. http://www.polska-zbrojna.pl/home/articleshow/27179?t=Michal-Jach-Wprowadzanie-reformy-dowodzenia-etapami-to-dobry-pomysl [20.01.2022].

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. (1997). Dz. U. 1997, nr 78, poz. 483.

Koziej, S. (2013). Reforma systemu kierowania i dowodzenia Siłami Zbrojnymi. *BBN*. http://www.bbn.gov.pl/download/1/12919/Reforma_SKiD_Prezentacja_na_SFBp__wersja_z__2_02_13.pdf [22.01.2022].

Lisiecki, R. (2017, 20 października). Dworczyk: przedłużający się spór o SKiD zaczyna być problemem. *Defence 24*. https://www.defence24.pl/dworczykprzedluzajacy-sie-spor-o-skid-zaczyna-byc-problemem-skaner-defence24 [25.01.2022].

MON. (2016). *Strategiczny Przegląd Obronny.* Ministerstwo Obrony Narodowej. Dostęp: http://www.mon.gov.pl/koncepcja-obronna-rp/koncepcja-obronna-rp-slowo-wstepne/strategiczny-przeglad-obronny-22017-07-17/ [20.01.2022].

MON. (2017). *Koncepcja Obronna Rzeczypospolitej Polskiej 2017*. Dostęp: https://www.gov.pl/attachment/78e14510-253a-4b48-bc31-fd11db898ab7 [22.01.2022].

MON. (2018, 30 maja). *Przyczyny przeprowadzenia reformy SKID*. Dostęp: http://www.mon.gov.pl/aktualnosci/artykul/najnowsze/nowy-i-skuteczniejszy-system-dowodzenia-silami-zbrojnymi-rp-n2018-05-30/ [20.01.2022].

Rajchel, J., Zabłocki, E. (2016). *Bezpieczeństwo narodowe. Pojęcie, kategorie, system*. Wydawnictwo Wyższej Szkoły Oficerskiej Sił Powietrznych.

Sejm RP. (2013a, 17 kwietnia). *Sprawozdanie stenograficzne z posiedzenia Sejmu nr 38.* Dostęp: http://orka2.sejm.gov.pl/StenoInter7.nsf/0/770327BAE2E2B27AC1257B510042869A/%24File/38_a_ksiazka.pdf [23.01.2022].

Sejm RP. (2013b, 19 czerwca). *Sprawozdanie stenograficzne z posiedzenia Sejmu nr 44.* Dostęp: http://orka2.sejm.gov.pl/StenoInter7.nsf/0/08310B5383062474C1257B90000C6618/%24File/44_a_ksiazka.pdf [23.01.2022].

Sejm RP. (2013c, 21 czerwca). Głosowanie nr 5 na 44. posiedzeniu Sejmu dnia 21.06.2013 r. o godz. 09:26:30. Dostęp: http://www.sejm.gov.pl/Sejm7.nsf/agent.xsp?symbol=glosowania&NrKadencji=7&NrPosiedzenia=44&NrGlosowania=5 [22.01.2022].

Sejm RP. (2018a, 13 września). *Sprawozdanie stenograficzne z posiedzenia Sejmu nr 68.* Dostęp: http://orka2.sejm.gov.pl/StenoInter8.nsf/0/D580C61F25713E0BC1258307007CFE54/%24File/68_b_ksiazka_bis.pdf [22.01.2022].

Sejm RP. (2018b). Głosowanie nr 36 na 69. posiedzeniu Sejmu dnia 04.10.2018 r. o godz. 09:58:28. Dostęp: http://www.sejm.gov.pl/sejm8.nsf/agent.xsp?symbol=glosowania&NrKadencji=8&NrPosiedzenia=69&NrGlosowania=36 [15.03.2022].

Soloch, P. (2018). Nowy system kierowania i dowodzenia Siłami Zbrojnymi RP. Obrona terytorium i współdziałanie z NATO. *Bezpieczeństwo Narodowe*, (41), 15–19. Dostęp: https://www.bbn.gov.pl/ftp/dok/04/BN_41_P_SOLOCH.pdf [15.01.2022].

Trybunał Konstytucyjny. (2015). *Postanowienie z dnia 28 lipca 2015 r.* Sygn. akt K 53/13. http://trybunal.gov.pl/postepowanie-i-orzeczenia/postanowienia/art/8544-dowodcy-rodzajow-sil-zbrojnych/ [22.01.2022].

Ustawa z dnia 21. czerwca 2013 r. o zmianie ustawy o urzędzie Ministra Obrony Narodowej oraz niektórych innych ustaw. (2013). Dz. U. 2013, poz. 852.

Ustawa z dnia 11 marca 2022 r. o obronie Ojczyzny. (2022). Dz. U. 2022, poz. 655.

Ustawa z dnia 21. listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej. (1967). Dz. U. 1967, nr 44, poz. 220.

Ustawa z dnia 4. października 2018 r. o zmianie ustawy o urzędzie Ministra Obrony Narodowej oraz ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej. (2018). Dz. U. 2018, poz. 2182.

Załęski, K. (2018). *Siły zbrojne. Teoria i praktyka funkcjonowania*. Wydawnictwo Difin.

Zarządzenie Prezydenta RP z dnia 10 czerwca 2019 r. w sprawie organizacji oraz zakresu działania Biura Bezpieczeństwa Narodowego. (2019). M. P. 2019, poz. 585 (załącznik – Regulamin Biura Bezpieczeństwa Narodowego).

https://doi.org/10.34862/rbm.2022.1.10

Paweł Przybytek
Uniwersytet Jagielloński
pawel.przybytek@poczta.onet.pl
https://orcid.org/0000-0003-4694-6670

Piotr Przybytek
Uniwersytet Jagielloński
piotr.przybytek@poczta.onet.pl
https://orcid.org/0000-0002-9835-8603

Ilustrowany Kuryer Codzienny wobec problemów Wielkiej Brytanii (1919–1921) w Irlandii, koloniach oraz dominiach i jej polityki względem Rosyjskiej Sowieckiej Federacyjnej Republiki Radzieckiej i Polski

Abstrakt: Poczytny krakowski dziennik *Ilustrowany Kuryer Codzienny* [*IKC*], stara się wytłumaczyć napięte stosunki polsko – brytyjskie strategią angielską przyjętą wobec Rosji Radzieckiej z uwzględnieniem globalnego kontekstu – nie tylko europejskiego, ale także azjatyckiego, afrykańskiego czy północnoamerykańskiego. Przy tym zdaje się wykazywać zrozumienie dla walczących o niepodległość Irlandczyków nawet wtedy, gdy szukają oni sojuszników w bolszewikach. Wrogi natomiast jest dla Żydów, których oskarża o inspirowanie antypolskiej polityki brytyjskiego premiera Davida Lloyda George'a. Porównanie wiadomości ze szpalt *IKC* odnoszących się do takiej właśnie tematyki z współczesną literaturą naukową nasuwa wstępny wniosek, iż gazeta ta była dobrze zorientowana w ówczesnej sytuacji międzynarodowej. Weryfikacja tak sformułowanego problemu badawczego wymaga szeroko zakrojonych, a przy tym drobiazgowych eksploracji.

Słowa kluczowe: *Ilustrowany Kuryer Codzienny*, Irlandia, Wielka Brytania, Żydzi, Rosyjska Federacyjna Republika Radziecka, brytyjskie kolonie, brytyjskie dominia, *David Lloyd George*.

Ilustrowany Kuryer Codzienny Vis-à-Vis the Problems of Great Britain (1919–1921) in Ireland, the Colonies and the Dominions and Its Policy Towards the Russian Soviet Federative Republic and Poland

Abstract: The popular Cracow daily, *Ilustrowany Kuryer Codzienny* tries to explain the tense Polish-British relations with the English strategy adopted towards Soviet Russia, taking into

account the global context - not only European but also Asian, African, and North American. At the same time, it seems to show understanding for the Irish struggling for independence, even as they seek allies in the Bolsheviks. On the other hand, he is hostile to the Jews, whom it accuses of inspiring the anti-Polish policy of British Prime Minister David Lloyd George. Comparing the news from the IKC column relating to such topics with the contemporary scientific literature leads to a preliminary conclusion that the newspaper was well-versed in the international situation at that time. The verification of a research problem formulated in this way requires extensive and, at the same time, detailed exploration.

Keywords: *Ilustrowany Kuryer Codzienny*, Ireland, Great Britain, Jews, Russian Soviet Federative Socialist Republic, British colonies, British dominions, *David Lloyd George.*

Wstęp

Ilustrowany Kuryer Codzienny (dalej: *IKC*) ukazał się po raz pierwszy 18 grudnia 1910 roku. Jego właścicielem był Marian Dąbrowski. Do chwili rozłamu w ruchu ludowym ten krakowski dziennik służył sprzymierzonemu z konserwatystami Polskiemu Stronnictwu Ludowemu (PSL) na czele z Janem Stapińskim. Przed I wojną światową zaczął już otwarcie sięgać do arsenału środków prasy masowej, operował ilustracją, sensacjami, skandalem. Jednak nie zniżył zbytnio poziomu. W ten sposób trafiał do kręgów mieszczaństwa zachodniogalicyjskiego. Dąbrowski potrafił z małego, lokalnego pisma, jakim był w 1910 roku *IKC*, stworzyć w niedługim czasie największe wydawnictwo polskie (Przybytek, 2015, s. 48).

Zakończona 11 listopada 1918 r. I wojna światowa (z najnowszej literatury na jej temat warto wspomnieć choćby książkę Andrzeja Chwalby 2014) dała Polakom upragnioną niepodległość. Trzeba jednak było wywalczyć granice. Czasy po I wojnie światowej to już wojny ideologii. W Rosji rozpanoszył się bolszewizm – zorientowany na rewolucję światową i komunistyczne zjednoczenie wszystkich społeczeństw i kultur (Broda, 2007, s. 16). Zmierzyć się nim musiała zarówno odrodzona Rzeczpospolita, jak i czuwające nad utrzymaniem europejskiej równowagi Imperium Brytyjskie. Władze polskie nie chciały nawiązać stosunków dyplomatycznych z rządem radzieckim, ponieważ nie uznawały go zwycięskie mocarstwa zachodnie (Krasuski, 2000, s. 32). Wbrew temu co mogłoby się wydawać sytuacja tego zwycięskiego mocarstwa nie była ustabilizowana. Problemy w Irlandii, koloniach i dominiach splatały jego losy z tą rewolucyjną ideologią. Przykład płynący z Rosji (państwa z ideologią sprawiedliwości społecznej, braku wyzysku, zaspokajania potrzeb, unikania minusów gospodarki rynkowej) oddziaływał na ruch robotniczy. W efekcie we Francji, Niemczech i Włoszech powstały silne partie komunistyczne. Propaganda radziecka wpływała

też na lewicowych intelektualistów (Schramm, 2001, s. 62). W interesujących nas tutaj latach 1919–1921 w przypadku Wielkiej Brytanii decydujące znaczenie miała postawa premiera tego kraju – Davida Lloyda George'a. Jak jego politykę względem Rosji Radzieckiej i Polski oceniał poczytny *IKC* stara się przedstawić tenże artykuł. Jego ramy zostały zakreślone do wskazanych lat ze względu na ich duże znaczenie we wzajemnych relacjach Polski i Rosji Radzieckiej (to czas trwania wojny polsko – bolszewickiej, która zadecydowała o losie tej pierwszej aż do końca lat 30. XX w.), jak i Wielkiej Brytanii (m.in. to okres irlandzkiej walki o niepodległość).

Analiza publikacji prasowych *IKC* będzie uzupełniana i weryfikowana informacjami z literatury przedmiotu w celu naświetlenia czytelnikowi szerszego tła przedstawianych w tym dzienniku informacji.

IKC wobec roli Rosyjskiej Federacyjnej Republiki Radzieckiej w irlandzkiej walce o niepodległość

IKC był najpierw antyrosyjski z tego powodu, iż Rosja była państwem zaborczym. Gdy Rosja stała się pierwszym państwem komunistycznym i zaczęła zbrojnie walczyć z Polską to *IKC* stał się antyradziecki (Borowiec, 2005, s. 53). Nie pozostało to bez wpływu na treść artykułów o Irlandii.

Na wyspie tej po wybuchu I wojny światowej wielu Irlandczyków zgłosiło się do armii. Jednak w Wielkanoc 1916 r. wybuchło krótkotrwałe powstanie. Krwawe represje po jego upadku przysporzyły popularności jego uczestnikom wśród ogółu społeczeństwa. W 1918 r. organizacja *Sinn Féin* („My Sami") zdobyła mandaty we wszystkich okręgach (poza Ulsterem), ale jest posłowie nie zasiedli w Westminsterze. Zamiast tego utworzono *Dáil* – Parlament Republiki Irlandzkiej, który powołał własny rząd. W styczniu 1919 r. Irlandzka Armia Republikańska (IRA) rozpoczęła działania partyzanckie skierowane przeciwko Królewskiej Policji Irlandzkiej i armii brytyjskiej (Robbins, 2000, s. 143–144; Makkartni, 2014, s. 10).

Antyirlandzkie nastawienie mogły wywoływać nie tylko artykuły o pomocy niemieckiej dla irlandzkich dążeń narodowowyzwoleńczych. Także informacje o poparciu bolszewickim dla Irlandczyków oraz stawianie ich sobie na równi mogło nastrajać przeciwko Irlandczykom. A trzeba pamiętać, że w trakcie wojny z Rosją Sowiecką redakcja *IKC* prezentowała jednoznaczne, wrogie stanowisko wobec Armii Czerwonej (Borowiec, 2010, s. 29). Takie zrównywanie musiało

łączyć się w *IKC* z przynajmniej pośrednią krytyką Irlandczyków. Przykładem był artykuł z 17 lipca 1920 r. Redakcja *IKC* informowała w nim, że zebrany w Londynie kongres „tradeunionów"[1], w celu rozwiązania sprawy irlandzkiej proponował zawieszenie broni, wycofanie wojska z Irlandii oraz przyznanie jej parlamentowi praw przysługujących parlamentom dominiów. Najważniejsze było jednak (napisane z błędem) ostatnie zdanie, w którym redakcja *IKC* informowała, że pod groźbą strajku generalnego żądano natychmiastowego zaprzestania produkowania amunicji służącej do walki z Irlandczykami i z rosyjskimi bolszewikami (*IKC*, 17.07.1920, s. 7). W tym artykule postawiono na równi bojowników irlandzkich i złowrogich dla przeciętnego Polaka czerwonoarmistów.

Jednak jeszcze bardziej antyirlandzki był artykuł z następnego dnia. Już jego tytuł był bardzo znamienny: „Irlandczycy łączą się z bolszewikami". Redakcja *IKC* informowała w nim, że pewne grupy irlandzkie weszły w ścisły kontakt z bolszewikami i połączyły się z nimi w celu prowadzenia walki przeciwko „znienawidzonej Anglii" (*IKC*, 18.07.1920, s. 7).

Warto w tym miejscu sięgnąć wstecz do pamiętnego powstania w 1916 r. Pojawiają się pytania, czy bolszewicka rewolta z następnego roku była inspirowana irlandzkim zrywem?[2] Wszak wtedy historia irlandzkich i bolszewickich spiskowców zaczyna się splatać za sprawą wspólnego wroga: korony brytyjskiej. Podobnie jak w przypadku Niemiec, a w poprzednich stuleciach Francji, znów łączy wspólny wróg. Czy jednak tym razem to wystarczający powód? Faktem jest, że Rosyjska Republika Radziecka szybko zainteresowała się tajnym rządem Irlandii i wysłała delegatów na spotkanie z Éamonem de Valera w 1920 r. (Ranger, 2011). Mimo iż ruchy robotnicze i socjalistyczne nie stanowiły inspiracji dla ogromnej

[1] Angielski zwrot *trade union* jako rzeczownik oznacza „związek zawodowy", a jako przymiotnik – „związkowy".

[2] Próbując odpowiedzieć na to pytanie Tommy O'Callaghan stwierdza: „Russia and Ireland certainly differed greatly in the early 20th century, and whether or not Lenin modeled the October Revolution on the Easter Rising, there are both practical and ideological parallels between them. Lenin's sympathy with the colonial struggle of small nations allowed him to picture the Russian proletariat as an oppressed nation in its own right, acting in its own self-interest. Without the example of the Easter Rising, the course of the October Revolution, and therefore the course of history, might have been completely different" (O'Callaghan, 2017). To powstanie cieszyło się dość dużą popularnością w komunistycznej Rosji, o czym świadczy 25 prac na jego temat z lat 1918–1963. W 1966 r. w ZSRR fetowano pięćdziesiątą rocznicę powstania, a dwa lata później setną rocznice urodzin Jamesa Connolly'ego (McGeever, 2016). Connolly był jednym ze straconych przywódców powstania wielkanocnego, ale marksistą z przekonań. Na temat rozważań historiografii radzieckiej i postradzieckiej o tzw. *Irish Revolution 1919–1923* (z dużym naciskiem na problematykę typologii i ram czasowych tego zagadnienia), zob. Sziszkina, 2015, s. 130 i n.

większości walczących Irlandczyków, ani też nawet ich nie popierali, to de Valera ujrzał duże możliwości w haśle respektowania przez rosyjskich rewolucjonistów zasady samostanowienia małych narodów i perspektywie, że Rosja Radziecka może w przyszłości wpływać na jej rozwój w całej Europie (Quinn, 2017). Warto tutaj dodać, iż kontakty te wystarczyły Brytyjczykom, by zaalarmować rząd francuski (Ranger, 2011). A ten takich powiązań wcale nie ignorował.

Antyirlandzkość tych artykułów w nieznacznym stopniu niwelował fakt, że obydwa artykuły były krótkie i na dalszej stronie. Drugi z nich informował, że współpracę z bolszewikami podjęli niektórzy Irlandczycy i że Wielka Brytania była przez nich „znienawidzona", co mogło sprawiać wrażenie, iż ich działanie było uzasadnione.

Wątek współpracy irlandzko-radzieckiej był kontynuowany w *IKC*. 5 sierpnia 1920 r. pojawił się artykuł pod tytułem „Związek Sinfeinistów z Rosyą sowiecką". Informowano w nim, że Lloyd George oświadczył kilku swoim ministrom, iż jest mocno przekonany o przymierzu „Sinfeinistów" z bolszewikami, na mocy którego Rosjanie przyrzekli „Sinfeinistom" pomoc. Przymierze zostało zawarte w 1919 r. w „północnej Ameryce" (*IKC*, 5.08.1920, s. 4). Choć stan ten był tylko opinią Lloyda George'a, to redakcja *IKC* nie zakwestionowała jego poglądów. Artykuł ten pojawił się tuż przed bitwą warszawską, w trakcie której postawa Lloyda George'a jest obiektem krytyki strony polskiej. Przekonany o rychłym zwycięstwie bolszewików i rozważający ich korzystną ofertę handlową, zażądał od strony polskiej uznania Linii Curzona w zamian za pośrednictwo w rozmowach pokojowych z Rosją (Roszkowski, 2006, s. 26). Nie kwapiąc się do zniszczenia bolszewików używał ich do dyskredytowania swoich wrogów – irlandzkich powstańców, których to z kolei zwalczał bezwzględnie. Dziwne tylko że redakcja *IKC* nie próbowała podważyć jego domysłów i wypomnieć mu hipokryzję. Wszak już w 1919 r. sygnalizowała swoim czytelnikom o tajnych rokowaniach brytyjsko – bolszewickich (*IKC*, 12.12.1919, s. 2).

5 grudnia 1920 r. w *IKC* pojawił się artykuł pod wymownym tytułem: „Lewica sinnfeinistów zamierza ogłosić rząd sowietów w Irlandyi". Informował on, że pewien Irlandczyk ogłosił w prasie artykuł, z którego wynikało, że zamordowanie rzymskokatolickiego księdza, Griffina, było zamachem lewicy skrzydła sinnfeinistów z celem ogłoszenia „rządu sowieckiego" w Irlandii. Grupa ta miała nie cofać się nawet przed mordowaniem księży, aby zdyskredytować administrację angielską wśród Irlandczyków i innych narodów katolickich (*IKC*, 5.12.1920, s. 1).

Artykuł ten wymagał naszej dłuższej interpretacji. Nie był on zbyt obszerny, ale za to umieszczono go na pierwszej stronie. Takie artykuły nie przysparzały sprawie irlandzkiej sympatii. Jednak jego wymowę osłabiał fakt, że redakcja *IKC* wyraźnie zaznaczyła, iż było to zdanie jednej osoby. Artykuł atakował nie wszystkich bojowników irlandzkich, tylko ich lewicowe skrzydło. Tak więc można było odnieść wrażenie, że jednak redakcja *IKC* starała się nie atakować Irlandczyków. Posiadała informacje dyskredytujące *Sinn Féin*, ale podała je w taki sposób, aby choć trochę zmniejszyć ich antyirlandzką wymowę. A więc takie artykuły byłyby przykładem właśnie proirlandzkiego nastawienia *IKC*. Nie zmieniało to jednak faktu, że wywoływał on nastroje wrogie Irlandczykom. Ostatnią informację trudno było zinterpretować. Czy lewica irlandzka próbowała obarczyć rząd brytyjski mordami księży katolickich? Przecież czyniąc z nich męczenników przysparzała im popularności, utrudniając laicyzację po ewentualnym wyzwoleniu. Takie skutki utrudniałyby wprowadzenie „rządu sowieckiego".

Colm Bryce twierdzi, iż rewolucja październikowa, śmiertelnie niebezpieczna dla Imperium Brytyjskiego, jak i dla całej Europy, wywarła głęboki wpływ na Irlandię w postaci fali strajków (cztery strajki generalne miały być „more powerful and radical than those in the cities of Britain"), okupacji miejsc pracy (a sami uczestnicy mieli określać się mianem *soviets*) oraz licznymi próbami przejęcia majątków ziemskich w latach 1919–1922. Rewolucja Rosyjska stać się miała obiektem zainteresowania irlandzkiego *Dáil*, którego pragnieniem miało być uznanie ze strony nowego bolszewickiego państwa, a cała kwestia niepodległości Irlandii i brutalne tłumienie jej zrywu niepodległościowego przez rząd brytyjski wywrzeć miały głęboki wpływ na politykę bolszewickiego rządu we wczesnym etapie jego działalności w jego podejściu do kwestii wolności narodowej (Bryce, 2017, s. 43). Jednak bardziej wiarygodny Jérôme aan de Wiel krytycznie ocenia zarówno bolszewickie zaangażowanie dla sprawy irlandzkiej, jak i sympatie do komunizmu wśród irlandzkich powstańców. Na postawę bolszewików wobec kwestii samostanowienia dla Irlandii wpływ miały mieć ówczesne negocjacje handlowe. Ich efekt miał być taki, że liderzy laburzystów, William O'Brien i Tom Johnson po spotkaniu w Londynie z radzieckim przedstawicielem dyplomatycznym i handlowym w Wielkiej Brytanii, Leonidem Krasinem, oznajmili członkom Partii Pracy i przedstawicielom *Dáil* na początku 1921 r., że Rosjanie stali się bardziej wstrzemięźliwi w poparciu dla idei irlandzkiej republiki (aan de Wiel, 2017). Widać więc, że negocjacje handlowe miały wpływ nie tylko na relacje brytyjsko –

polskie, ale także na irlandzko – radzieckie. Przez nie Brytyjczycy dystansowali się od pomocy dla Polaków w ich walce z bolszewikami, z kolei ci ograniczali swoje poparcie dla walczących o niepodległość Irlandczyków. I wreszcie dopięli swego, bo brytyjsko – radziecki układ handlowy zawarto 16 marca 1921 r. (Dobrzycki, 2003, s. 379, 404).

Aan de Wiel sceptycznie ocenia rzekomy gigantyczny wpływ rewolucji rosyjskiej na powstanie irlandzkie. Moskwę miała tylko obchodzić popularność bolszewickich haseł w irlandzkim ruchu. Zawiązano kilka *soviets*, a gdzieniegdzie powiewała czerwona flaga, ale były to pojedyncze zdarzenia, których znaczenia nie należy – jego zdaniem – przeceniać. Taka postawa wynikać miała z tego, że rolnicy z Zielonej Wyspy przejęli dużo ziemi dzięki udogodnieniom wprowadzonym jeszcze przed pierwszą wojną światową (aan de Wiel, 2017). I rzeczywiście irlandzcy chłopi już w przededniu wybuchu I wojny światowej byli właścicielami aż dwóch trzecich wyspy, gdy w 1878 r. posiadali ledwo 5% gruntów (Grzybowski, 2003, s. 265). Aan de Wiel wylicza niesprzyjające komunizmowi okoliczności: fakt, iż własność państwowa lub kolektywizacja zostałyby natychmiast odrzucone; że gazety regularnie informowały o czerwonym terrorze w Rosji i wojnie reżimu z religią; że kościół katolicki ostrzegał przed ateizmem bolszewickim; że brytyjski wywiad przeprowadził kampanię przedstawiającą irlandzkich republikanów jako blisko związanych z bolszewikami (aan de Wiel, 2017). Zaniepokoiło to przedstawicieli Francji, przywiązujących dużą wagę do ideologicznego oblicza *Sinn Féin* i jej związków z bolszewicką Rosją[3].

Różnica widoczna była także w planowanych rozwiązaniach ustrojowych. Podczas gdy bolszewicy chcieli stworzyć pierwsze państwo socjalistyczne, to Irlandczycy zakładali, iż ich kraj będzie demokratyczną republiką narodową (Quinn, 2017).

Na postawę bolszewików wobec kwestii samostanowienia Irlandii wpływ miała mieć: geografia, wojna domowa i gospodarka. To one miały decydować o strategii Moskwy. Co prawda Armii Czerwonej udało się pokonać białych generałów, ale poniosła klęskę pod Warszawą. Rewolucje w Berlinie i Budapeszcie nie zostały wsparte i stłumiono je. Skoro Berlin i Budapeszt były poza zasięgiem,

[3] Wysłany przez *Sinn Féin* na kontynent europejski w celu propagowania sprawy irlandzkiej Seán T. O'Kelly w swoim raporcie wysłanym przebywającemu na wyspie Diarmuidowi O'Hegarty'emu w listopadzie 1920 r. stwierdzał w temacie tego zagadnienia: „all the high authorities here are particularly concerned [with] the possibility of an evolution [of Sinn Féin's ideology] according to the bolshevist principles" (Ranger, 2011).

a Polski nie można było pokonać, to nie warto nawet było wspominać o Dublinie czy Cork (aan de Wiel, 2017)[4].

Gdy Irlandczycy wreszcie odzyskali niepodległość nawiązywanie stosunków dyplomatycznych z innymi państwami nie było dla nich priorytetem. Do 1930 r. nawiązano je tylko z pięcioma państwami: Wielką Brytanią, USA, Watykanem, Francją i Niemcami. Jak widzimy nie ma wśród nich ZSRR. Rok wcześniej próbowano nawiązać stosunki dyplomatyczne i handlowe z tym krajem. Nic jednak z tego nie wyszło. Później już ta kwestia nie powracała w tym zdominowanym przez katolicyzm kraju, w którym poziom antykomunizmu i antysowietyzmu wzrastał (Quinn, 2014, s. 27)[5]. Aczkolwiek w IRA pojawiły się dwa nurty: tradycyjny (nacjonalistyczny i katolicki), który nawiązał kontakty z III Rzeszą, oraz marksistowski. Członkowie tego drugiego odłamu walczyli w Brygadach Międzynarodowych podczas wojny domowej w Hiszpanii (Kuczyński, 2001, s. 98)[6].

Wątek zarówno Irlandii, jak i Rosji Radzieckiej pojawiał się w artykułach ujmujących syntetycznie brytyjską politykę zagraniczną, realizowaną nie tylko na kontynencie europejskim (gdzie w kalkulacjach politycznych na przyszłość odmienne role przypisywano Rosji Radzieckiej, Niemcom, jak i Polsce), ale także poruszających problemy brytyjskie w Azji (z koloniami) i Ameryce Północnej (z dominiami).

W obszerniejszym artykule „Dlaczego Anglia jest wrogiem Polski?" z 6 marca 1921 r. redakcja *IKC* tłumaczyła, iż Rosja Sowiecka, to Rosja słaba. Natomiast Amerykanie chcieli Rosji silnej, zdolnej do osłabiania wpływów Japonii na Pacyfiku. Z kolei Wielka Brytania rywalizowała z Rosją na terenie kontynentu azjatyckiego (kwestia Konstantynopola i Cieśnin, strefa wpływów w Persji i Azji Centralnej), dlatego słaba (sowiecka) Rosja jej odpowiadała. Kryjąc

[4] Warto tutaj zacytować Marcela Boisa i Reinera Tosstorffa, podsumowujących, a nawet poszerzających, to co zostało powiedziane powyżej: „Die nationalistische Mobilisierung und die konfessi onelle Spaltung – die größte Konzentration der irischen Arbeiterklasse war im protestantischen Belfast mit seinen bedeutenden Werften – hatte die irische Linke marginalisiert, auch wenn sie in Teilen der IRA weiterhin ein gewisses Echo finden konnte. Die Unabhängigkeit war zudem keineswegs mit einer sozialen Umwälzung der irischen Gesellschaft verbunden. Dennoch hatte der Unabhängigkeitskampf auf die Sympathien der internationalen Arbeiterbewegung setzen können. Die Bolschewiki in Russland hatten sich schon 1916 für die Osteraufständischen erklärt, doch später hatten sie nicht viele Möglichkeiten, aktive Solidarität auszuüben, – waren sie doch selbst in einen Bürgerkrieg verwickelt. Bedeutender war die Unterstützung, die aus den USA kamzum Teil sogar aus den Gewerkschaften: Dort wurde Geld für die Iren gesammelt und Waffenschmuggel organisiert" (Bois i Tosstorff, 2009, s. 48).

[5] Na temat prób z 1929 r. z polskojęzycznej i nowszej literatury szerzej: Mordzak, 2017, s. 145–146, 155–158.

[6] Szeroko na temat wzajemnych relacji obu krajów: O'Connor, 2004.

się za szczytni hasłami humanitarnymi rząd brytyjski sam postanowił nawiązać, a nadto zachęcał do nawiązywania stosunków z sowiecką Rosją także innych. W rzeczywistości jednak kryły się za tym tylko korzyści polityczne i ekonomiczne. Skonsolidowany system rządów radzieckich miał zrujnować Rosję ostatecznie, ułatwiając poddanie się jej w zależność kupcom angielskim. Starając się panować na Bałtyku Brytyjczycy podtrzymywali istnienie nadbałtyckich państewek powstałych na gruzach Rosji carskiej, odciągając je jednocześnie od Polski. Polska nie mogła być silna, gdyż wtedy „tyrani moskiewscy", nie mogąc wobec niej nic zdziałać, skierowaliby swoją agitację w stronę Azji, co oczywiście prowadziłoby do rywalizacji z Brytyjczykami. W artykule tym jako architekta takiej polityki brytyjskiej wskazano oczywiście Lloyda George'a, któremu Polacy mieli zawinić już z tego powodu, iż w większości byli katolikami. Winni też jego polityce mieli być Żydzi. Przekonywano, że na początku XVII w. przemysł, a przede wszystkim handel holenderski, panowały nad światem. A nad przemysłem i handlem tym dominowały finanse, znajdujące się wtedy prawie wyłącznie w rękach Żydów amsterdamskich, którzy później założyli swoją giełdę w Londynie. W momencie pisania tych słów stolica finansowa świata przenosiła się do Nowego Yorku, na Wall Street. Dlatego Żydzi centrum finansowe swych operacji finansowych przenosili z Londynu do Nowego Yorku. Lloyd George zdawać miał sobie sprawę z tej tendencji, dlatego wroga Polsce polityka międzynarodowej finansjery żydowskiej znajdować miała u niego posłuch (*IKC*, 6.03.1921, s. 2)[7].

Konkluzja tego artykułu była pesymistyczna, choć proponowano jakieś środki zaradcze:

> „Te rzeczy złożyły się na to, iż mamy w Anglii wroga, który stara się nam szkodzić w stosunkach z państwami Bałkańskiemi, który gotów jest zawsze popierać Litwę Kowieńską przeciwko nam, który nawet gotów jest, tak jak to istotnie przy każdej sposobności czyni – dowodem tego stanowisko Anglii w sprawie górnośląskiej – popierać swego niedawnego nieprzyjaciela, Państwo Niemieckie, z krzywdą Polski. Do zwalczenia

[7] Współcześnie region bałtycki ma odgrywać znaczną rolę w kształtowaniu regionalnego i globalnego środowiska bezpieczeństwa, jako akwen położony w strefie wpływów największych potęg współczesnego świata. Postrzegany jako obszar stabilności (choć był i jest regionem rywalizacji) i określany mianem Morza Śródziemnego Europy Północnej (gdyż należy do grupy mórz półzamkniętych i ma naturalne połączenia z oceanem tylko poprzez Cieśniny Bałtyckie), kształt swojego wyodrębnienia politycznego, ekonomicznego i mentalnego w dużej mierze ma zawdzięczać zaszłościom historycznym (Szubrycht i in., 2020).

> wrogich wpływów Anglii przyczynić się może nietyle akcya dyplomatyczna z naszej strony, na terenie angielskim, gdyż ta chwilowo z góry skazana jest na niepowodzenie, ile raczej nasza tężyzna moralna, nasz ład wewnętrzny, nasza zdolność do rządzenia się we własnym państwie, umiejętność zawierania mądrych i celowych sojuszów z państwami szczerze nas popierającymi" (*IKC*, 6.03.1921, s. 2).

Ten rzut na politykę brytyjską względem państwa polskiego nic nie wspominał o kwestii irlandzkiej. W żaden znaczący sposób nie wpływała ona więc na wzajemne stosunki polsko – brytyjskie. Zresztą polityka Lloyda George'a nie przeszkodziła w podjęciu w tym czasie rozmów z naszym krajem w sprawie nawiązania wzajemnych stosunków handlowych. Rozmowy na ten temat prowadził w Londynie minister handlu Stefan Przanowski (*IKC*, 6.03.1921, s. 8).

Wątek polityki brytyjskiej względem Polski, Rosji i Niemiec kontynuował artykuł „Po rozkładzie Rosyi kolej na Anglię?", który ukazał się kilka dni później. Tym razem pojawił się tutaj wątek irlandzki (wraz z traktowanym w *IKC* jako poniekąd współzależny z irlandzkim – wątkiem hinduskim). Tłumaczono, iż „Anglicy" powstanie irlandzkie uważali za swoją „sprawę wewnętrzną".

> „Nie wątpią [pisała o Brytyjczyków ocenie sytuacji i intencjach redakcja *IKC* – P. i P. Przybytki] że w drodze akcyi zbrojnej przeciw powstańcom uda im się stłumić ruch powstańczy w Irlandyi i doprowadzić w końcu do jakiegoś znośnego współżycia z narodem irlandzkim. Sprawa irlandzka kompromituje tylko Anglię, pomnaża jej trudności, ale nie jest uważana za groźbę dla przyszłości potęgi wielkobrytyjskiej" (*IKC*, 11.03.1921, s. 1).

Przyszłości brytyjskiego imperium miały tak naprawdę zagrażać poczynania Hindusów i – co ciekawe – Kanadyjczyków. Przekonywano w tym artykule, iż inteligencja hinduska wykształciła się na brytyjskich uczelniach (co oczywiście nie było bez znaczenia, bo wychowano i ukształtowano ją „w angielskim duchu kultury europejskiej, w kulcie dla państwowości angielskiej"), jednak i tak na miejscu rósł i potężniał prąd zmierzający do uzyskania jak największej niezależności gospodarczej i samorządowej. Hindusi żądali samorządu gospodarczego na wzór Australii, jednak „Anglicy" obawiali się, iż Indie będą się mogły chcieć całkowicie wyzwolić spod ich władzy.

W dodatku „Anglików" miały niepokoić wieści, iż Kanada myślała o zupełnym odłączeniu od Wspólnoty Brytyjskiej i połączyć się ze Stanami Zjednoczonymi.

Stać się to miało wtedy, gdy „Anglikom" nie udało się jeszcze uporać ze swoimi problemami w Egipcie (*IKC,* 11.03.1921, s. 2). Przypomnijmy, że w Egipcie w 1919 r. wybuchł bunt z powodu niedotrzymania przez Francję i Wielką Brytanię obietnic przyznania niepodległości arabskim prowincjom dawnego imperium osmańskiego (Oliver i Atmore, 2007, s. 218). Natomiast Kanada od czasów Imperialnej Konferencji Pokojowej (1917 r.) rzeczywiście coraz bardziej się uniezależniała (Dobrzycki, 2002, s. 282). Na konferencji pokojowej dominia występowały jako osobne podmioty, zostając członkami Ligii Narodów, a niektóre z nich otrzymały w zarząd terytoria mandatowe obejmujące dawne niemieckie kolonie (Winkler, 2013, s. 54). W 1923 r. Kanada zupełnie samodzielnie, bez udziału brytyjskiego, zawarła w Waszyngtonie traktat z USA o ochronie łowiska halibuta na północnym Pacyfiku. Podległość Imperium Brytyjskiemu dobiegła kresu, gdy 11 grudnia 1931 r. ogłoszono Statut westminsterski przyznający dominiom, w tym Kandzie, pełną suwerenność (Dobrzycki, 2002, s. 282–283).

Znów pojawił się wątek jakże ważnej dla Brytyjczyków polityki handlowej (także w powiązaniu z Rosją). Niepokojona powyższymi wieściami Wielka Brytania oglądała się za nowymi rynkami zbytu dla swojej produkcji przemysłowej, nowymi obszarami dla swojej kolonizacji gospodarczej. Wskazywano tym razem, że odbudowa zniszczonej Rosji stwarzała świetne perspektywy dla przemysłu i handlu państwa, które umiałoby ogarnąć ją swoimi wpływami. Politycy „angielscy" twierdzili, iż jedynym państwem, którego rękami można byłoby zaprowadzić w Rosji porządek i przygotować ten kraj pod przyszłą wielką ekspansję gospodarczą byłyby Niemcy. Do wniosku takiego doszli na podstawie długoletnich stosunków handlowych i przemysłowych utrzymywanych z Niemcami. Z takich błędnych przesłanek miała się brać polityka „angielska" dążąca do ocalenia Niemiec przed konsekwencjami przegranej wojny, do złagodzenia ciężarów nałożonych traktatem wersalskim, do pozostawienia przy Niemcach Górnego Śląska. Stąd wynikała wroga Polsce polityka zagraniczna Wielkiej Brytanii (*IKC*, 11.03.1921, s. 2). Pomstowano na „Anglików", przekonując jednocześnie o krótkowzroczności i błędności takiej polityki:

> „Krzywdą Polski chcą Anglicy scementować swe współdziałanie z Niemcami na terenie rosyjskim. Niema wątpliwości, że przesłanki te prędzej lub później okażą się błędnemi. Niemcy już przygotowali się do podboju ekonomicznego Rosyi na własną rękę i na tym terenie nie

> zechcą zapewne wysługiwać się Anglii, lecz przeciwnie, korzystając z niebezinteresownej życzliwości rządu angielskiego, z braku przeszkód z jego strony, tem silniej postarają się ugruntować w Rosyi swoje wpływy ekonomiczne, całkiem niezależnie w stosunku konkurencyjnym do wpływów angielskich" (*IKC,* 11.03.1921, s. 2).

Z pewnością redakcja *IKC* miała rację przypisując duże znacznie polityce handlowej w relacjach brytyjsko – radzieckich. Wszak pamiętamy, jak zachowywał się Lloyd George podczas bitwy warszawskiej, a w 1922 r. oznajmił: „Wierzę, że możemy uratować (Rosję) dzięki wymianie handlowej. Handel działa otrzeźwiająco. Handel, moim zdaniem, pewniej niż cokolwiek położy kres okrucieństwu, zaborczości i brutalności bolszewizmu" (Smaga, 1992, s. 241)[8]. Twierdzono w powyższym artykule *IKC*, iż prędzej czy później „Anglia" przekona się, że w jej interesie korzystniej byłoby raczej oprzeć swoje kalkulacje ekonomiczne co do Rosji na ścisłym współdziałaniu z Polską:

> „Polska jest najbliższym sąsiadem Rosyi, jest jakby mostem, łączącym Zachód europejski z Wschodem, jest ona murem oddzielającym Niemcy od bezpośredniego kontaktu z Rosyą, jest na Wschodzie jedyną, mającą wielką przed sobą przyszłość potęgą, której interesy nie wykluczają możliwości zgodnego współdziałania z Anglią w stosunku do Rosyi, kontakt z Polską ponadto nie przedstawia dla Anglii tych niebezpieczeństw, na jakie naraża ją bez wątpienia gra na dwie ręce na rozklekotanym fortepianie rosyjskim wespół z Niemcami" (*IKC*, 11.03.1921, s. 2).

Konkluzja była taka:

> „Wszelka akcya Anglii, oparta na współdziałaniu z Niemcami, wzmacnia siłę tych ostatnich, a Anglii, zagrożonej, jak to już wyżej zaznaczyliśmy, dążeniami odśrodkowemi, ujawniającemi się w koloniach angielskich, dziś już nic nie uratuje. Po kolosie rosyjskim przyszła kolej na tego olbrzyma mórz i kolonii. Wypadki, które teraz rychło się potoczą, nie każą długo na to czekać" (*IKC*, 11.03.1921, s. 2).

Andrzej Nowak blisko stulecie później ocenia politykę Lloyda George'a w dużej mierze zbieżnie z redakcją *IKC*:

[8] Zresztą sam Lenin starał się przyciągnąć firmy amerykańskie i brytyjskie do inwestowania w Rosji (Sebestyen, 2018, s. 564).

> „Z chwilą gdy Stany Zjednoczone odsunęły się w 1920 roku od spraw europejskich, a w relacjach między Londynem a Paryżem pojawiły się liczne rozbieżności dotyczące stosunku zarówno do pokonanych Niemiec, jak i do spraw rosyjskich (sowieckich) i wschodnioeuropejskich, pojęcie „Mocarstwa Sprzymierzone i Stowarzyszone", które zdawało się gwarantować siłę nowemu, powojennemu ładowi, stawało się puste. Wielka Brytania, dysponując ogromnym imperium, miała więcej kłopotów z jego utrzymaniem niż możliwości wykorzystania jego potęgi w Europie. Brytyjski Atlas podtrzymujący sklepienie wersalskiego nieba poszukiwał gorączkowo Herkulesa, z którym mógłby podzielić się tym ogromnym ciężarem. Lloyd George widział, że Francja w roli owego pomocnika nie wystarczy, nawet jeśli wesprą ją jeszcze Włochy. Dlatego szukał kandydatów na owych Herkulesów nowego ładu gdzie indziej – tam gdzie „zawsze" były mocarstwa: w Niemczech, choćby nawet pokonanych, i w Rosji, choćby nawet sowieckiej. To Rosja tradycyjnie odgrywała tę rolę na wschodzie Europy, przynajmniej z perspektywy stolic europejskiego Zachodu. Wielka Brytania konkurowała z Rosją gdzie indziej — w Azji" (Nowak, 2015, s. 511–512).

Nowak wskazuje te tradycyjne obszary rywalizacji, by następnie objaśnić jak Brytyjczycy pod wodzą Lloyd George'a planowali wyjść z niej zwycięsko i jak udaremniła im to Polska.

> „Tej konkurencji [Wielka Brytania – P. i P. Przybytki] obawiała się nadal: w Turcji, na Zakaukaziu, w Afganistanie, Indiach. W Europie Wschodniej rada byłaby podzielić się odpowiedzialnością za „porządek" właśnie z Rosją, także dlatego, by odciągać ją od spraw azjatyckich. Lloyd George zmierzał do tego, by ład wersalski zaczął przypominać bardziej ten z Wiednia 1815 roku, czyli taki, w którym decydują wyłącznie i dzielą się odpowiedzialnością za świat mocarstwa. Mniejsze zaś państwa, narody i ich aspiracje postrzegane są wyłącznie jako swoisty kłopot, z którym wielcy muszą sobie radzić. Zwycięstwo polskie pod Warszawą, a następnie negocjowany samodzielnie przez Polskę traktat pokojowy z Rosją sowiecką — to burzyło ową wizję Europy u zmęczonego Atlasa, budziło jego irytację, a później także resentyment. Z owego resentymentu wynika być może część przynajmniej gorzkich uwag, jakich zwłaszcza historycy anglosascy nie szczędzą systemowi wersalskiemu, tym bardziej zaś wersalsko-ryskiemu, którego Lloydowi

> George'owi nie udało się „zreformować" w duchu dawnego „koncertu mocarstw" (Nowak, 2015, s. 512)[9].

W powyższym artykule *IKC* widoczna była większa wiara w zmianę antypolskiej polityki Brytyjczyków na propolską. Nie pominięto tutaj Irlandii, ale jej rola była bagatelizowana. Przewidywania co do Wielkiej Brytanii (jeśli rzeczywiście wtedy tak wyglądały) nie sprawdziły się. Upadek brytyjskiej potęgi kolonialnej miał przyjść dopiero wraz z zakończeniem II wojny światowej. Natomiast Irlandia miała się usamodzielnić już niedługo. Mimo że wątek irlandzki się pojawił, to bez żadnego powiązania ze stosunkami z Polską. Wpływ na nie miały mieć tylko wzajemne relacje Wielkiej Brytanii z sąsiadami Polski: Rosją i Niemcami.

Co ciekawe głównym wrogiem „nowej Rosji" jawiła się od początku Wielka Brytania. Nie wynikało to bynajmniej tylko z tego, że mocarstwo to współuczestniczyło w interwencji antysowieckiej w Rosji. Wielka Brytania była przede wszystkim imperium kolonialnym, a antykolonialny program to jedna z najważniejszych idei Włodzimierza Lenina po zdobyciu władzy. Emancypacja narodów kolonialnych przedstawiała się jako zapowiedź końca imperium brytyjskiego. Przywódcy bolszewików nie obca była myśl zwrócenia się przeciw niemu, kierując się ku Azji (tj. Indiom). Trafnie zaobserwował te tendencje polski minister spraw zagranicznych Eustachy Sapieha w instrukcji dla placówek zagranicznych z 10 października 1920 r., kiedy pisał: „przewidujemy, że po zawarciu pokoju z nami bolszewicy rozpoczną bardziej aktywną politykę wschodnią w kierunku Persji, Afganistanu i Indii" (Kornat, 2017, s. 101). Jednak paradoksalnie to Francja była bardziej antybolszewicka

[9] O zbliżenie brytyjsko – niemieckie „Nowa Reforma" oskarżała nawet Winstona Churchilla. W artykule „Niemcy i Anglja" z końca 1921 r. wytłumaczono przesłanki przyjaznej polityki Niemiec i Wielkiej Brytanii względem siebie, jak i Rosji Sowieckiej, aby postawić konkluzję: „Na tych podstawach dokonuje się wyraźne zbliżenie między Anglją a Niemcami. Anglja ze swej strony robotę tę chętnie popiera. A najszczerszy z dzisiejszych ministrów angielskich, Churchill, kilkakrotnie już w mowach publicznych wskazywał na konieczność angielsko – niemieckiego współdziałania przedstawiając je jako zasadniczy warunek odbudowy Europy i uratowania cywilizacji europejskiej" (Nowa Reforma, 14.12.1921, s. 1). Polityk ten miał prowadzić wtedy rokowania z Irlandczykami w 1921 r. wraz Lloydem Georgem i Austinem Chamberlainem (Grzybowski, 2003, s. 280; Rose, 1996, s. 152). Pełnił wówczas funkcję ministra skarbu, a później wzywał do potępienia przez Wielką Brytanię rosyjskiej wojny domowej oraz protestował przeciwko autonomii Indii (Roberts, 2003, s. 38). Odnosząc się do oskarżeń „Nowej Reformy" trzeba przypomnieć, iż później to właśnie ten polityk ostrzegał przed agresją nazistowską, wskazując już w marcu 1933 r. na „gwałtowne szerzenie się okrucieństwa i nastrojów wojennych" w Niemczech. Jednak jego ostrzeżenia nie były brane na poważne (Roberts, 2003, s. 39).

(Mawdsley, 2010, s. 166)[10], a przez to propolska. Włosi natomiast popierali linię Lloyda George'a względem Rosji, a ten chciał się jak najszybciej porozumieć z bolszewikami (Nowak, 2007).

20 czerwca 1921 r. redakcja *IKC* informowała, iż rząd sowiecki uznał oficjalnie republikę irlandzką. Przedstawicielstwo irlandzkie funkcjonowało w Moskwie już od kilku tygodni (IKC. 20.06.1921, s. 1). Z kolei 4 lipca 1921 r. redakcja *IKC* powiadamiała, że zjazd socjalistów w Detroit powziął uchwałę, która wzywała rząd Stanów Zjednoczonych do uznania republiki irlandzkiej (*IKC*, 4.07.1921, s. 8).

Sam fakt, że uznania domagali się socjaliści nie musiał działać antyirlandzko, bo choć redakcja *IKC* miała antylewicowe przekonania (Brzoza, 1990, s. 77–78; Dziki i Rogóż, 2010, s. 71; Stankiewicz, 2018, s. 93), to jednak czytelnik niekoniecznie, tym bardziej, że w tym krótkim artykule redakcja *IKC* nie ujawniła swoich przekonań politycznych. Jednak dalsza część tego tekstu informowała, że ten sam zjazd socjalistów domagał się też uznania przez Stany Zjednoczone „rosyjskiej republiki sowieckiej" (*IKC*, 4.07.1921, s. 8), a takie informacje o wiele bardziej „obciążały" sprawę irlandzką.

Jak informowała redakcja *IKC* słowo „kaill", czyli „zabić" było używane przez angielskich dziennikarzy, gdy chcieli wycofania artykułu z druku. Pewien amerykański dziennikarz użył tego słowa w przypadku artykułu dotyczącego premiera „angielskiego". Telegrafował więc „Kaill Lloyd George". W rezultacie przeszedł przez całą procedurę policyjno-sądową. Sprawa skończyła się szczęśliwie. Uznano, że dziennikarz nie był ani bolszewikiem, ani „sinfeinistą" (*IKC*, 17.12.1920, s. 3).

Artykuł o tym incydencie był neutralny. Opisywał tylko ciekawą anegdotę. Jednak już samo wymienianie irlandzkich bojowników obok bolszewików mogło, wbrew woli redakcji, wywoływać nastroje antyirlandzkie[11].

Bardzo obszerny i zaangażowany proirlandzko artykuł w *IKC* z 14 grudnia 1921 r. informował, że dzięki ugodzie „irlandzko-angielskiej" dużo zyska sprawa pokoju i ładu na świecie. „Nadzieje bolszewików, że uda się wzburzyć i zrewolucyonizować Anglię, tę twierdzę burżoazyi rozwiewają się w niwecz" (*IKC*, 14.12.1921, s. 2).

[10] Zmiana ustroju w Rosji sprawiła, że Francja utraciła swoje lokaty kapitałowe – około 10 mld fr. (Wroniak, 1990, s. 309). Niechęć Francji wzmogła się, gdy bolszewicy zawarli układ z Niemcami w Rapallo (McMeekin, 2017, s. 411), o którym będzie jeszcze mowa.

[11] Należy zwrócić uwagę, że zdarzało się, iż w konfliktach dyplomatycznych jakie wybuchły w związku z irlandzką wojną o niepodległość władze brytyjskie używały argumentu bolszewickości ruchu irlandzkiego (AAN, sygn. 167, k. 6), o czym była już mowa powyżej przy temacie Francji.

Przekaz ten był niejasny. Co redakcja *IKC* przez te słowa rozumiała? Czy twierdziła, że dzięki pokojowi z Irlandią wpływy bolszewików zmaleją w Wielkiej Brytanii? Ale jakie dokładnie miałby być tego przyczyny? Czy może uznawano, że ciągła walka Brytyjczyków z Irlandczykami pogarszała sytuację wewnętrzną w Wielkiej Brytanii i przez to wzmacniała komunistów brytyjskich? A może chodziło o to, że brytyjscy robotnicy (baza komunistów) wykazywali poparcie dla Irlandczyków, a pokój w Irlandii odbierze im powód do walki i osłabi ich? Czy może chodziło o to, że Irlandczycy uzyskiwali poparcie od bolszewików, a dzięki pokojowi ten sojusz upadnie i bolszewicy stracą możliwość wpływania na sytuację wewnętrzną Wysp Brytyjskich? Tak czy inaczej pokój w Irlandii miał doprowadzić do zniweczenia planów komunistów względem Wielkiej Brytanii. Te plany były jasno podane, niejasne było natomiast jak pokój brytyjsko-irlandzki miał doprowadzić do ich udaremnienia[12].

IKC wobec angielskich problemów w koloniach

Znamienne jest to, iż w tym samym czasie, gdy Irlandczycy prowadzili swoją wojnę o niepodległość tysiące delegatów hinduskich zebranych na zjeździe w Nadpurze miało domagać się nie niepodległości a autonomii. „Niezawisłość w ramach stosunku Indyi do Anglii, ujęta w formę autonomii, jest dla Indyi dogodniejszą, aniżeli zupełna izolacya przy niepodległości państwowej" (*IKC*, 1.01.1921, s. 6). Irlandczycy chcieli więc niepodległości, a Hindusi tylko autonomii. Centralny Indyjski Komitet Ludowy ogłosił bojkot wyborów do sądów angielskich, towarzystw i szkół, a wreszcie uznał, iż także nie należy płacić podatków rządowi angielskiemu. W Kalkucie miało strajkować wtedy 300 tys. robotników (*IKC*, 16.01.1921, s. 7). Taką formę walki propagował sam Mahatma Gandhi. Przekonywał on, iż Hindusi niegdyś praktycznie wydali Indie Brytyjczykom i od tej pory, współpracując z nimi, trzymali ich w swym kraju. Gdyby zaprzestali tej współpracy, Brytyjczycy nie mogliby rządzić Indiami ani

[12] Co ciekawe, bardzo podobnie wypowiadał się adwersarz *IKC* – socjalistyczny dziennik *Naprzód*. Jednak ta wypowiedź, oprócz tego, że dodawała Niemców, trochę bardziej zrozumiale ujmowała kwestię wzajemnych powiązań pomiędzy (nie)pokojem na Wyspach Brytyjskich a interesami bolszewickimi: „Kiedy nareszcie ustanie strzelanina na ulicach miast irlandzkich i pożary wiosek irlandzkich, młoda Irlandya będzie mogła wszechstronnie rozwinąć swoje nowe życie i wejdzie jako wolny i równy czynnik do koncertu narodów europejskich. Pacyfikacya Irlandyi stanowi na drodze do zupełnego uspokojenia Europy krok bardzo ważny. Wystarczy przypomnieć, że rozwojem ruchu sinnfeinistów interesowali się najwięcej ci, którym najbardziej zależy na wichrzeniach i zawierusze, Niemcy i bolszewicy" (Cynarski J., 11.7.1921, s. 4).

chwili dłużej (Rothermund, 2010, s. 16). „Wierzę – pouczająco napominał – że unikanie gwałtu jest nieskończenie wyższe od samego gwałtu. Siła nie płynie ze zdolności fizycznej, lecz z niezłomnej woli" (*IKC*, 23.02.1921, s. 1). Te niepokoje były efektem zawiedzionych nadziei Hindusów. Mimo obietnic złożonych przez Brytyjczyków w 1917 r. kolonia ta nie otrzymała statusu dominium (Winkler, 2013, s. 54).

Wypracowując statut Ligii Narodów zastanawiano się też jak określić usytuowanie kolonii[13]. Skończyło się na podzieleniu się odebranymi Niemcom i Turcji koloniami, które rozparcelowano na trzy grupy terytoriów mandatowych (Pakt Ligii Narodów, 1919, art. 22). System mandatowy w praktyce nie przyczynił się jednak do przyspieszenia likwidacji kolonializmu[14].

Na łamach *IKC* porównanie metod hinduskich i irlandzkich dokonano przy pewnej dezaprobacie dla tych drugich, jednak nadal była to co najmniej neutralność:

> „W Irlandyi toczy się wojna. Wojna bezlitosna, niszczycielska, w której co dzień z rąk bojówek Sinnfeinistów ginie kilku lub kilkunastu konstablów angielskich i żołnierzy, a w odwecie angielscy żołnierze palą i demolują domy irlandzkie, a sądy angielskie wydają wyroki śmierci… Irlandya walczy rozpaczliwie i zawzięcie o swój całkowity samorząd, a raczej swoją niezawisłość. O samorząd i niezawisłość od Anglii poczęły równocześnie walczyć także Indye. Na czele ruchu hinduskiego stanął Gandhi, „mahatma", natchniony prorok, trybun i wódz ludowy, panujący nad nieprzeliczonem mrowiem hinduskim. Osobistość to niesłychanie ciekawa, przypominająca Tołstoja, przeniesionego nad Ganges. Gandhi propaguje całkowity bojkot rządu angielskiego i urządzeń angielskich. Jego działalności przypisać należy, że Hindusi wstrzymali się teraz zupełnie od udziału w wyborach, ogłoszonych przez rząd angielski. Gandhi głosi bojkot szkół angielskich, sądów i urzędów angielskich, towarów angielskich, języka angielskiego. To wstrzymanie się ludności od wszelkiego współdziałania z Anglikami – uważa Gandhi za najskuteczniejszy objaw ofiarności i samopoświęcenia ludowego, za najwymowniejszy dowód woli narodowej, żądnej odrodzenia i odbudowy dawnej chwały i kultury Indyi. Gandhi nie chce jednak

[13] M.in. w połowie kwietnia 1919 r. redakcja *IKC* donosiła, że niezatwierdzony projekt statutu Ligii „wypowiada naczelną zasadę o równości wszystkich ras", ale jego artykuł 18. stanowi, że: „Narody *pierwotne* stać będą pod wspólną opieką narodów kulturalnych" (IKC, 16.04.1919, s. 3).

[14] Jeszcze w 1945 r. w Afryce istniały ledwo tylko cztery niepodległe państwa (Kozanecka, 1962, s. 209).

> walczyć mieczem, potępia wszelki gwałt. Walczy ofiarą i poświęceniem" (*IKC*, 23.02.1921, s. 1).

Przepowiadano w dużej mierze trafnie:

> „Trzeba zapamiętać sobie imię Gandhiego. Jeśli mu się uda zbudzić Indye, Wielka Brytania przestanie panować nad Gangesem. Jeśli i Chiny się skonsolidują i ockną, zmieni się postać świata. Japonia, Chiny, Indye – będą potęgami Wschodu, który zaciąży nad Zachodem. Ale to jeszcze sprawa długich lat" (*IKC,* 23.02.1921, s. 1)[15].

Dziś te trzy państwa zaliczane są do tzw. potęg regionalnych – w Azji (Maj, 2013, s. 87).

Już w 1916 r. wieść o powstaniu w Irlandii zelektryzowała Hindusów. Nie widać jednak było, aby planowali skorzystać z doświadczeń irlandzkich. Teraz jednak miało być inaczej. Wbrew podstawowym założeniom ruchu nieposłuszeństwa dochodziło do krwawych starć. Wreszcie, gdy w lutym 1922 r. tłumy zamordowały 12 policjantów w Ćauri Ćaura, Gandhi sam przerwał swoją akcję, uznając, iż podstawowa zasada etyczna ruchu została złamana (Kieniewicz, 2003, s. 588, 598)[16]. Aresztowano i skazano go na 6 lat więzienia. Wyszedł jednak już po dwóch latach (Kieniewicz, 2003, s. 599; Pouchepadass, 1975, s. 115-116; Wolpert, 2003, s. 160, 162–163; Wolpert, 2010, s. 368) i aż do 1929 r. nie podejmował aktywnej agitacji politycznej (Wolpert, 2003, s. 186–187; Wolpert, 2010, s. 368).

[15] Mimo podziwu i uznania redakcji *IKC* dla Gandhiego i preferowanych przez niego metod walki, ludność hinduska nie byłaby zapewne już tak mile widziana na ziemiach polskich. Pamiętajmy, iż były to czasy dwudziestolecia międzywojennego. Świadczyć o tym może fakt, że gdy na czas plebiscytu na Górnym Śląsku na tereny te przybyło przeszło 30 oficerów szkockiej czarnej gwardii, fakt ten skwitowano: „Nazwa Gwardyi dała powód do pocieszne j pomyłki. Teraz dopiero ludność Śląska bowiem dowiedziała się z zadowoleniem, iż nie będzie miała do czynienia z Negrami lub Indyanami" (IKC. 7.03.1921, s. 4). Niestety, ale to przypomina protesty niemieckiej prawicy podczas okupacji francuskiej w 1923 r. przeciwko „czarnej hańbie" – żołnierzom kolorowym na „nordyckiej ziemi niemieckiej" (Krasuski, 1965, s. 208). A przecież Azjaci i Afrykańczycy walczyli nie tylko w armiach państw Ententy. Do legendy przeszedł niepokonany do końca wojny Paul Emil von Lettow-Vorbeck, dowodzący Askarysami w Niemieckiej Afryce Wschodniej (Zieliński, 2015, s. 31 i n.). Do samej tylko armii amerykańskiej zmobilizowano podczas I wojny światowej 2 miliony czarnych mężczyzn (Parafianowicz, 2017, s. 152). Ogół ludności polskiej mógł się z niechęcią odnosić do ludzi z innym niż biały kolor skóry, jednak, co ciekawe, w Polsce międzywojnia polskie środowiska nacjonalistyczne nie podnosiły kwestii rasowych. Wynikało to z przyjęcia światopoglądu katolickiego, który rasizm uznaje za doktrynę materialistyczną. Dlatego obecny w Polsce antysemityzm motywowany był przesłankami gospodarczymi i religijnymi, a nie, jak w przypadku Niemiec hitlerowskich, przesłankami rasistowskimi (Strutyński, 2014, s. 35; Łętocha, 2002, s. 251–253).

[16] Z kolei Stanley Wolpert pisze raz o 21 (por. Wolpert, 2003, s. 159), a innym razem o 22 zamordowanych policjantach (por. Wolpert, 2010, s. 367).

Koniec rewolty irlandzkiej miał być jednak zgoła odmienny. Będąc pierwszą kolonią brytyjską, pierwsza odzyskała niepodległość – kilka dekad przed innymi koloniami (Bielawski, 2017, s. 69)[17].

Równolegle z konferencją pokojową w Paryżu odbywał się Kongres Panafrykański w tym samym mieście, próbując wymusić zwiększenie udziału afrykańskich społeczeństw w zarządzaniu koloniami. Kolejne kongresy, w latach 1921, 1923 i 1927, radykalizowały raczej umiarkowany program, by wreszcie w Manchesterze w 1945 r. zaprezentować otwarcie cel ruchu — walkę o niepodległość kolonii w Afryce, ale bez uciekania się do gwałtownych metod. Był to efekt wpływu idei Gandhiego (Kosidło, 1991, s. 11). Choćby w RPA już dużo wcześniej Afrykański Kongres Narodowy (AKN) stosował taktykę biernego oporu Gandhiego (Grinberg, 1980, s. 111). Sam Gandhi wziął udział w Konferencji Okrągłego Stołu w Londynie w 1931 r. (Tumulec, 2013, s. 30).

Warto tutaj przypomnieć, iż u boku Gandhiego działali też Polacy – Wanda Dynowska (1888–1971)[18] i Maurycy Frydman (1901–1976)[19]. W trzech pierwszych dekadach XX wieku indyjscy rewolucjoniści walczący o wyzwolenie spod władzy brytyjskiej mieli swoje komórki w Europie (w Londynie, Berlinie, Sztokholmie), utrzymując rozległe kontakty z przenajróżniejszymi rewolucjonistami europejskimi, w tym z Irlandczykami. Nie wyklucza się nawet, iż stykali się też z działaczami polskimi, spiskującymi przeciw zaborcom Rzeczypospolitej (Geneza i historia stosunków polsko-indyjskich, 2019, s. 5–7).

O Gandhim pisano w *IKC* podobnie jak o Irlandczyku Terence MacSwiney'u, czyli jako o bohaterze. Ten burmistrz miasta Cork zmarł śmiercią głodową w brytyjskim więzieniu w 1920 r. (Hannigan, 2010).

Sytuacja Żydów w Wielkiej Brytanii w latach irlandzkiej walki o niepodległość

Na przełomie XIX i XX w. na Wyspach Brytyjskich rozpoczęła działalność specyficzna grupa nazywana *Campaign for National Efficiency* (kampania na rzecz wydajności narodowej), której twórcy zakładali, że istnieje możliwość utrzymania imperium brytyjskiego, o ile wytworzy się w nim grupa, która będzie stać na jego

[17] Historyk ten dostrzega analogie w rozwoju historiografii irlandzkiej oraz innych kolonii brytyjskich – głównie krajów Afryki Subsaharyjskiej, Indii i Pakistanu (Bielawski, 2017, s. 68 i n.).
[18] Jej indyjskie imię to Uma Devi.
[19] Jego indyjskie imię to Swami Bharatananda.

czele, a oparta będzie na Brytyjczykach. Twierdzili także, że dla dobra imperium tylko rodowici Brytyjczycy powinni piastować najważniejsze stanowiska w państwie. Choć poglądy zwolenników tej koncepcji (popieranej m.in. przez George'a B. Shawa, Herberta G. Wellsa czy Roberta Blatchforda) wymierzone były głównie w ludność tubylczą kolonii brytyjskich, to prowadziły także do negacji dopuszczalności Brytyjczyków żydowskiego pochodzenia do wyższych stanowisk państwowych oraz popierania koncepcji wprowadzania antyimigranckich praw. Tak w ogóle lata dwudzieste XX w. charakteryzowały się w Wielkiej Brytanii nasileniem aktywności grup nacjonalistycznych wygłaszających wiele antyżydowskich tez (Rosner *2015*, s. 400–402). Ofiarą takiej nagonki padł choćby sir John Monash, zdolny dowódca sił australijskich na Półwyspie Gallipoli i 3. Dywizji na froncie zachodnim, ale niepopularny z powodu żydowskiego pochodzenia (Kędzierski, 1986, s. 453).

Z kolei powstanie niechęci do Żydów ze strony Irlandczyków przed I wojną światową tak próbuje wytłumaczyć Colum Kenny:

> „As the twentieth century dawned those activists who weresocialists had the further challenge of persuading workers to see themselves firstly asmembers of a class over and against not only imperialists but also against indigenouscapitalists who happened to be unionists or nationalists. The question of identity was notmerely secondary to economic interest but was experienced as intrinsic to it. In thiscontext, the arrival of immigrant workers and employers from eastern Europe wasculturally confusing as well as economically threatening. At a time when even some ofthe Anglo-Irish such as Douglas Hyde and W. B. Yeats were to help forge a nationalidentity based notionally on Gaelic literature and mythology, it would have been quite astretch for a people as unused to immigration as the Irish then were to incorporateseamlessly the alien culture of Jewish newcomers into their model of nationhood,especially given both the anti-Semitism prevalent elsewhere in Europe and the eagernessof some leading political theorists to associate rich Jews with British imperialism" (Kenny, 2017, s. 82)[20].

[20] D. Hyde to twórca „Ligi Gaelickiej" (*Conradh na Gaeilge*) i pierwszy prezydent Irlandii (1938-1945), a William Butler Yeats to poeta, dramaturg i filozof będący czołowym twórcą „Odrodzenia irlandzkiego w literaturze" (J.E. Dunleavy i G.W. Dunleavy, 1991; Krajewska, 1976).

Czyli Brytyjczycy nasilali swój antysemityzm, a w tym samym czasie Irlandczykom bogaci Żydzi zaczynali kojarzyć się z brytyjskim wyzyskiem. Kenny dodaje przy tym, że:

> „The possibility that these Jewish immigrants might be seen to bring new entrepreneurial skillsto a future Irish national economy or ultimately to increase and energise the weak urbanworking class that socialists and trades unionists were attempting to mobilise was notstrong. Ironically, recent research suggests that when Jews emigrated from areas ofeastern Europe, [...] local economies there never entirely recovered from the loss of skills that wereclosely identified with those same Jews" (Kenny, 2017, s. 82)[21].

Mimo to znaleźli się Żydzi, którzy zasłużyli się w walce o niepodległość Irlandii – Michael Noyk, Robert Briscoe, Estella Solomoms, czy Isaac Herzog (znany jako *the Sinn Féin Rabbi*) (szerzej na ten temat A. Benson, 2007)[22]. Z osób spoza Zielonej Wyspy w irlandzką sprawę chwilowo angażował się (zresztą niefortunnie) belgijski poeta, Léon Kochnitzky (Keown, 2016, s. 55) – z pochodzenia Żyd nawrócony na katolicyzm[23].

Powyższy zarys jasno pokazuje, że w omawianym w tym artykule okresie wzrost antysemityzmu widoczny jest u obydwu stron politycznego i militarnego konfliktu – Brytyjczyków i Irlandczyków. Niestety, to cecha, która ich połączyła w tym czasie. Redakcja *IKC* nie łączyła jednak w żaden sposób Żydów z tym konfliktem. Dla redakcji tego dziennika ważna była rola tej grupy narodowościowej i religijnej w bezpośrednich relacjach z Brytyjczykami. Bo i rzeczywiście wpływ jej przedstawicieli na politykę Lloyda George'a wobec naszego państwa miał być bardzo duży. Konkretnie wymienia się Lewisa Bernsteina-Namierowskiego[24].

Natomiast w Polsce Żydom opinię psuł fakt żydowskiego pochodzenia części prominentnych polityków komunistycznych w Rosji czy na Węgrzech. Leon

---

[21] To, iż nastroje antyżydowskie istniały (a są bagatelizowane) na Szmaragdowej Wyspie podczas walki o niepodległość i u zarania istnienia niepodległego państwa stara się udowodnić N. Wynn (2012, s. 51 i n). Jeden z dwóch głównych bohaterów powieści Jamesa Joyce'a „Ulisses", która ukazywała się w częściach w trakcie walki o niepodległość, jest Żydem.

[22] Wszyscy trzej to litewscy lub polscy Żydzi, natomiast tylko E. Solomons wywodziła się ze starej rodziny irlandzkich Żydów.

[23] Jego rodzice mieli z kolei rosyjskie i polskie korzenie.

[24] Na jego temat, poza cytowaną powyżej publikacją książkową A. Nowaka, przeczytamy także choćby u A. Cienciała, 1969, s. 77–80 – nieco odmienne niż u Nowaka spojrzenie na jego rolę; czy A.A. Zięby, 2005, s. 149 i n.

Małecki tłumaczył:

> „Ludziom zarzucającym narodowi żydowskiemu porozumienie z bolszewikami na niekorzyść Polski, brak cywilnej odwagi do wypowiedzenia szczerej prawdy: jakim jest właściwie stosunek żydowskiego narodu do bolszewików! Bo że kierownicy życiem politycznem i społecznem w Rosji i w 90% nie są żydami, pozostałe „10%" w mniemaniu szowinistów są żydami i za to ma się zwalić winę na cały naród żydowski" (s. 2-3)[25].

Czyli działo się to, co moskiewski rabin miał wypominać Lwu Trockiemu: „Troccy robią rewolucję, a Bronsztajnowie gorzko za to płacą" (Sztop-Rutkowska, 2004, s. 367). Redakcja *IKC* jednak nigdy nie połączyła bezpośrednio kwestii żydowskiej z irlandzką.

Epilog rządów Lloyda George'a

Problem irlandzki stanowił jeden z najbardziej zapalnych kwestii Korony Brytyjskiej. Dopiero w końcu 1921 r. wynegocjowano układ przyznający Irlandii Południowej (26 hrabstw katolickich) status dominium (Sierpowski 1998, s. 49–50). Natomiast północna część wyspy (zamieszkały w większości przez protestantów tzw. Ulster) pozostała w granicach państwa brytyjskiego na zasadach autonomii (Jones 2010, s. 672). Lloydowi George'owi udało się rozwiązać nabrzmiałą kwestię irlandzką poprzez przyznanie Irlandii niepodległości, ale rozwijały się inne punkty zapalne: wspomniane wcześniej Indie oraz Egipt (Baumgart, 1985, s. 144). I rzeczywiście u schyłku tego roku redakcja *IKC* alarmowała, iż „ruch powstańczy w Egipcie wzmaga się", a w Indiach przeprowadzono liczne aresztowania (*IKC*, 30.12.1921, nr 354, s. 10). W dodatku Wielkiej Brytanii dokuczało bezrobocie. Brytyjski premier coraz bardziej tracił poparcie. Szansę na odzyskanie podupadającego prestiżu upatrywał w jakimś spektakularnym sukcesie międzynarodowym, najbardziej licząc na powodzenie rozpoczętej 10 kwietnia 1922 r. konferencji genueńskiej. Polska doznała na niej niepowodzenia, gdyż nie uznano tam jej wschodnich granic. Jednak i Lloyd George poniósł na niej klęskę. Otóż głównym nurtem obrad konferencji była spłata rosyjskich długów

[25] Przez co w prasie antysemickiej zarzucano Małeckiemu, iż „zawsze starał się […] wszelką krytykę żydostwa nazywać przejawem «szowinizmu» i chęcią szerzenia nienawiści między Polakami a Żydami" (Myśl Niepodległa, 20.08.1921, s. 532).

przedwojennych i przejętych majątków zagranicznych. Lloyda George'a spotkał zawód, gdyż Rosja Radziecka nie godziła się na przekładane jej warunki porozumienia i 16 kwietnia zawarła z Niemcami układ w Rapallo w którym oba kraje zrzekły się wzajemnych roszczeń finansowych. Lloyd George stracił zaufanie zarówno w społeczeństwie, jak i w łonie własnego gabinetu koalicyjnego. W listopadzie 1922 r. na czele nowego rządu koalicyjnego stanął Andrew Bonar Law, który wygrał wybory przyrzeczeniem spokoju i wolności od niebezpieczeństw, zarówno w polityce wewnętrznej, jak i zewnętrznej. Dotychczasowe tendencje antypolskie, tak wyraźnie ujawniane w sferach rządowych, ustąpiły miejsca życzliwej neutralności (Baumgart, 1985, s. 144–148). Brytyjczycy w tym samym roku co prawda formalnie uznali niepodległość Egiptu, ale w rzeczywistości wciąż kontrolowali ten kraj (Davidson, 2011, s. 51)[26]. W następnym roku popsuły się relacje brytyjsko – radzieckie. Strona brytyjska zarzucała Rosji Radzieckiej wrogie działania i propagandę w Persji, Afganistanie i Indiach oraz „gwałty w stosunku do brytyjskich poddanych". Dopiero gdy w styczniu 1924 r. po wygranych wyborach parlamentarnych powstał w Wielkiej Brytanii rząd z liderem *Labour Party* Ramsayem MacDonaldem na czele, to nawiązano stosunki dyplomatyczne (1 lutego 1924 r.) (Dobrzycki, 2003, s. 404).

Traktat brytyjsko – irlandzki nie zapobiegł wybuchowi krótkiej i krwawej wojny domowej, w której de Valera dowodził skrajnymi nacjonalistami, zaś walczący z nimi Collins został zamordowany (Johnson, 2012, s. 89)[27]. Ci pierwsi nie zgadzali się z warunkami Traktatu, jednak zostali pokonani (Grzybowski, 2003, s. 282; Lynch, 1998, s. 322; O'Beirne Ranelagh, 2003, s. 200–201; Piórko, 2008, s. 44;). Co ciekawe znienawidzeni Brytyjczycy pozostawili rozwiązania instytucjonalne na tyle atrakcyjne i sprawne, że Wolne Państwo Irlandzkie często je po prostu przejęło (Kula, 1998, s. 301).

Wnioski

Ilustrowany Kuryer Codzienny, dziennik o dużej sile oddziaływania (bo popularny), starał się wręcz nawet wmówić czytelnikowi, iż korona brytyjska była w bardzo poważnych tarapatach z powodu swoich problemów w Irlandii, a także w koloniach i dominiach (w rzeczywistości z wyjątkiem Irlandii jeszcze

[26] W 1923 r. Egipt otrzymał własną konstytucję, wzorowaną na rozwiązaniach belgijskich (Złotowska, 2015, s. 190).
[27] Na jej temat w prasie polskiej (*Głos Narodu*, 27.01.1923, s. 3; *Kurjer Warszawski*, 27.03.1922, s. 10).

nawet w trakcie II wojny światowej dominia opowiedziały się i czynnie walczyły po stronie Brytyjczyków, a ich imperium kolonialne miało upaść dopiero po niej). Taki obraz nie powinien dziwić, skoro państwo pod sterami Lloyda George'a prowadziło wrogą Polsce politykę, a przychylniejszą naszemu śmiertelnemu wrogowi – Rosji Radzieckiej. To działanie obliczone na podtrzymanie na duchu odbiorcy. Tak samo, jak i optymistyczne przekonywanie czytelnika, iż Wielka Brytania zmieni swoją linię względem państwa polskiego. Na uwagę zasługuje fakt, iż publicystyka *IKC* na temat brytyjskiej polityki wobec bolszewików pokrywa się z wynikami współczesnych badań naukowych, co dowodzi dobrego rozeznania tego dziennika w ówczesnej sytuacji międzynarodowej. Godne uwagi też jest to, iż redakcja *IKC* wzbrania się przed jednoznacznym potępieniem walczących o niepodległość Irlandczyków za ich doraźne przymierza z komunistami (zresztą nie tylko rosyjskimi, ale i niemieckimi, czy francuskimi). Ona zdaje się rozumieć ich trudną sytuację, zmuszającą do szukania sojuszników po całym świecie[28], choćby przymierza takie miały tylko koniunkturalny i prowizoryczny charakter. Zresztą fakt okrutnego zwalczania ich powstania przez wrogiego nam brytyjskiego premiera i do niedawna analogiczna sytuacja obu narodów (brak własnej państwowości) tylko przysparzały im sympatii w polskim społeczeństwie. Mniej wyrozumiały jest krakowski dziennik dla Żydów, których oskarża o nastrajanie Lloyda George'a przeciwko Polakom (wzrost antysemityzmu ówcześnie charakteryzuje wszystkie trzy narody: Polaków, Anglików i Irlandczyków). Redakcji *IKC* zapewne nie był znany żaden irlandzki polityk wywierający wtedy taki wpływ (który zresztą nie miałby uzasadnienia w ówczesnej sytuacji politycznej i byłby trudny do realizacji z uwagi na toczące się powstanie). Stąd dodatkowy powód do braku antyirlandzkiej postawy.

Bibliografia

Archwium Akt Nowych [AAN]. (b.d.). *Ruch Narodowościowy i separatystyczny w Irlandii. Represje władz angielskich, stanowisko Watykanu. Raporty, korespondencja* (sygn. 167, k. 1-7). Ambasada RP w Londynie, Wielka Brytania.

aan de Wiel, J. (2017). Ireland and the Bolshevik Ireland. *History Ireland*, *25*(6), 38–42. Dostęp: https://www.historyireland.com/volume-25/issue-6-novemberdecember-2017/ireland-bolshevik-revolution/ [14.04.2019].

[28] Misje Éamona de Valery w USA oraz George'a G. Duffy'ego i Seána T. O'Kelly'ego w Europie. Tę drugą przybliżamy w dwuczęściowym artykule: Przybytek i Przybytek, 2020, s. 91 i n.; Przybytek i Przybytek, 2021, s. 58 i n.

Baumgart, M. (1985). *Wielka Brytania a odrodzona Polska (1918–1933)*. Wydawnictwa Naukowe WSP.

Benson, A. (2007). *Jewish Dublin. Portraits of Life by the Liffey*. A. & A. Farmar.

Bielawski, A. (2017). Mierzkonfiessionalnyj konflikt w Irlandii w 1916-1923 godach kak istoriczeskij mif: probliema intierpretacji kanca XX – naczała XXI wiekow. [Белявский, А. (2017). Межконфессиональный конфликт в Ирландии в 1916–1923 гг. как исторический миф: проблема интерпретации в историографии конца XX – начала XXI вв.]. *Orientalia Christiana Cracoviensia*, *9*, 67–102. https://doi.org/10.15633/ochc.2512

Bois, M., Tosstorff, R. (2009). „Ganz Europa ist vom Geist der Revolution erfüllt". Die internationale Protestbewegung am Ende des Ersten Weltkrieges. W: U. Plener (red.), *Die Novemberrevolution 1918/1919 in Deutschland. Für bürgerliche und sozialistische Demokratie. Allgemeine, regionale und biographische Aspekte. Beiträge zum 90. Jahrestag der Revolutionn* (s. 41–60). Karl Dietz Verlag.

Borowiec, P. (2005). *Między sensacją a nauką. Obraz produktów krakowskiego wydawnictwa i koncernu prasowego Ilustrowany Kurier Codzienny (1910 – 1939).* Firma SAS Wanda Tarnawska.

Borowiec, P. (2010). Krótka historia wydawnictwa i koncernu Ilustrowany Kurier Codzienny (1910–1939). W: G. Wrona, P. Borowiec, K. Woźniakowski (red.), *Ilustrowany Kuryer Codzienny 1910–1939. Księga pamiątkowa w stulecie powstania dziennika i wydawnictwa* (s. 17–44). Wydawnictwo Naukowe „Śląsk".

Broda, M. (2007). *Mentalność, tradycja i bolszewicko – komunistyczne doświadczenie Rosji*. Interdyscyplinarny Zespół Badań Sowietologicznych Uniwersytetu Łódzkiego.

Brzoza, Cz. (1990). *Polityczna prasa krakowska*. Uniwersytet Jagielloński.

Cienciała, A. (1969). Polityka brytyjska wobec odrodzenia Polski, 1914–1918. *Zeszyty Historyczne*, (16), 67–94. Dostęp: https://static.kulturaparyska.com/attachments/51/75/8a2aebebadd29582bb6a8ad7e1bed8e259f71eb9.pdf#page=69 [15.12.2020].

Chwalba, A. (2014). *Samobójstwo Europy. Wielka wojna 1914–1918*. Wydawnictwo Literackie.

Colm, B. (2017). Ireland and the Russian Revolution. *Irish Marxist Review.* A *journal of socialist ideas published in association with Socialist Workers Network*, 6(17), 42–54. Dostęp: http://www.irishmarxistreview.net/index.php/imr/article/view/231/222 [14.04.2019].

Cynarski, J. (1921.07.11). Ugoda irlandzka. *Naprzód*, nr 153, s. 4.

Davidson, B. (2011). Społeczna i *polityczna historia Afryki* w *XX wieku (tłum. B. Hlebowicz). Wydawnictwo Naukowe PWN.*

Dobrzycki, W. (2002). *System międzyamerykański*. Wydawnictwo Naukowe Scholar.

Dobrzycki, W. (2003). *Historia stosunków międzynarodowych w czasach nowożytnych 1815–1945*. Wydawnictwo Naukowe Scholar.

Dunleavy, J.E., Dunleavy, G.W. (1991). *Douglas Hyde. A Maker of Modern Ireland*. California University Press.

Dziki, S., Rogóż, M. (2010). Marian Dąbrowski i jego *opus vitae* – koncern IKC (próbka kalendarium). W: G. Wrona, P. Borowiec, K. Woźniakowski (red.), *Ilustrowany Kuryer Codzienny 1910–1939. Księga pamiątkowa w stulecie powstania dziennika i wydawnictwa* (s. 66–84). Wydawnictwo Naukowe „Śląsk".

Geneza i *historia stosunków polsko-indyjskich. (b.d.). Kresy Siberia Virtual Museum. Dostęp:* http://kresy-siberia.org/indie/?page_id=40&lang=pl&page=5 [*25.10.2018].*

Grinberg, D. (1980). *Geneza apartheidu*. Zakład Narodowy im. Ossolińskich.

Grzybowski, S. (2003). *Historia Irlandii* (wyd. 3). Zakład Narodowy im. Ossolińskich.

Hannigan, D. (2010). *Terence MacSwiney. The Hunger Strike that Rocked an Empire*. The O'Brien Press.

Ilustrowany Kuryer Codzienny [*IKC*]:

(1919.04.16). Statut Ligi narodów ustanawia pięciu wielkorządców. *IKC*, nr 104, s. 3.

(1919.12.12). Anglia wypiera się konszachtów z bolszewikami. Zgoła niewystarczające zaprzeczenie urzędowe. *IKC*, nr 337, s. 2.

(1920.07.17). Żądania kongresu tradeunionów w Londynie. *IKC*, nr 194, s. 7.

(1920.07.18). Irlandczycy łączą się z bolszewikami. *IKC*, nr 195, s. 7.

(1920.08.5). Związek Sinfeinistów z Rosyą sowiecką. *IKC*, nr 213, s. 4

(1920.12.5). Lewica sinnfeinistów zamierza ogłosić rząd sowietów w Irlandyi. *IKC*, nr 333, s. 1.

(1920.12.17). Zabić Lloyda George'a. *IKC*, nr 345, s. 3.

(1921.01.1). Indye żądają autonomii. IKC, nr 1, s. 6.

(1921.01.16). Ruch rewolucyjny w Indyach. *IKC*, nr 15, s. 7.

(1921.02.23). Gandhi – i „swaraj". *IKC*, nr 53, s. 1.

(1921.03.6). Dlaczego Anglia jest wrogiem Polski? *IKC*, nr 62, s. 2.

(1921.03.6). Nawiązanie stosunków handlowych angielsko – polskich. *IKC*, nr 62, s. 8.

(1921.03.7). Oficerowie szkockiej czarnej gwardyi na Górnym Śląsku. *IKC*, nr 63, s. 4.

(1921.03.11). Po rozkładzie Rosyi kolej na Anglię? Kanada i Indye odrywają się od pnia macierzystego!. *IKC*, nr 67, s. 1– 2.

(1921.06.20). Rząd sowiecki uznał republikę irlandzką. *IKC*, nr 164, s. 1.

(1921.07.4). O uznanie przez Amerykę republiki irlandzkiej i Rosyi sowieckiej. *IKC*, nr 178, s. 8.

(1921.12.14). Wolne państwo irlandzkie. *IKC*, nr 340, s. 2.

(1921.12.30). Krytyczne położenie w Egipcie. *IKC*, nr 354, s. 10.

Johnson, P. (2012). *Churchill. Biografia*. (przeł. T. Pichór). Wydawnictwo Rambler.

Jones, N. (2010). Zatwierdzenie traktatu angielsko-irlandzkiego (*tłum. J. Dzierzgowski). W:* P. Furtado (red. prow.), *1001 dni które zmieniły świat* (s. 672). Muza SA.

Kastory, A. (2011). *Żegluga dunajska w polityce międzynarodowej w XX wieku*. Historia Iagellonica.

Kenny, C. (2017). James Larkin and the Jew's Shilling: Irish Workers, Activists and Anti-Semitism Before Independence. *Irish Economic and Social History*, *44*(1), 66–84. https://doi.org/10.1177/0332489317728755

Keown, G. (2016). *First of the Small Nations. The Beginnings of Irish Foreign Policy in the interwar Years, 1919–1932*. Oxford University Press.

Kędzierski, J.Z. (1986). *Dzieje Anglii 1485-1939* (t. 2: 1830-1939). Zakład Narodowy im. Ossolińskich.

Kieniewicz, J. (2003). *Historia Indii*. Zakład Narodowy im. Ossolińskich.

Kosidło, A. (1991). O roli czynników zewnętrznych w procesie dekolonizacji Afryki. Próba systematyzacji. *Dzieje Najnowsze*, *23*(2), 3–27. Dostęp: https://rcin.org.pl/ihpan/dlibra/publication/63844/edition/47713/content [15.12.2021].

Kornat, M. (2017). Program czy improwizacja? Idee polityki zagranicznej państwa sowieckiego. *Dzieje Najnowsze, 49*(4), 97–112. Dostęp: https://rcin.org.pl/Content/64745/WA303_84118_A507-DN-R-49-4_Kornat.pdf [15.12.2021].

Kozanecka, M. (1962). Przemiany mapy Afryki po II wojnie światowej. *Rocznik Naukowo-Dydaktyczny WSP w Krakowie. Prace geograficzne*, (10), 209–220. Dostęp: https://rep.up.krakow.pl/xmlui/bitstream/handle/11716/3364/17--Przemiany-mapy-Afryki--Kozanecka.pdf?sequence=1&isAllowed=y [15.12.2021].

Krajewska, W. (1976). *William Butler Yeats*. Wiedza Powszechna.

Krasuski, J. (1965). *Z dziejów niemieckiej myśli politycznej XIX i XX wieku. Eseje filozoficzno – historyczne*. Wydawnictwo Poznańskie.

Krasuski, J. (2000). *Tragiczna niepodległość. Polityka zagraniczna Polski w latach 1919–1945*. Wydawnictwo Poznańskie.

Kuczyński, M. (2001). *Krwawiąca Europa. Konflikty zbrojne i punkty zapalne w latach 1990–2000. Tło historyczne i stan obecny*. Dom Wydawniczy Bellona.

Kula, M. (1998). Różne narody wybijały się na niepodległość. W: W. Wrzesiński (red.), *Do niepodległości. 1918 – 1944/45–1989. Wizje – drogi – spełnienie* (s. 285–310). Wydawnictwo Sejmowe.

Lynch, P. (1998). Wolne Państwo Irlandzkie i Republika Irlandii (1921–1966). W: T.W. Moody, F.X. Martin (red.), *Historia Irlandii* (przeł. M. Goraj-Bryll, E. Bryll; s. 321–339). Wydawnictwo Zysk i S-ka.

Łętocha, R. (2002). *Katolicyzm* a *idea narodowa. Miejsce religii* w *myśli obozu narodowego lat okupacji*. Fundacja Servire Veritati Instytut Edukacji Narodowej.

Maj, Cz. (2013). *Socjologia stosunków międzynarodowych*. Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.

Małecki, L. (b.d.)[29]. *Żydzi Bolszewicy*. Druk W. Spiegelsteina.

Mawdsley, E. (2010). *Wojna domowa w Rosji 1917–1920* (przekł. M. Popławska). Bellona.

McGeever, B. (2016, 25 marca). The Easter Rising and the Soviet Union: an untold chapter in Ireland's great rebellion. *openDemocracy.net*. Dostęp: https://www.opendemocracy.net/en/opendemocracyuk/easter-rising-and-soviet-union-untold-chapter-in-ireland-s-great-rebellion/ [17.04.2019].

McMeekin, S. (2017). *Rewolucja rosyjska. Nowa historia* (tłum. S. Patlewicz). Bellona.

Mordzak, A. (2017). Nawiązanie stosunków brytyjsko-radzieckich w 1929 roku w świetle dokumentów brytyjskich**.** *Acta Universitatis Lodziensis. Folia Hist*orica, (98), 143–159. https://doi.org/10.18778/0208-6050.98.10

Niemcy i Anglja. (1921, 14 grudnia). *Nowa Reforma*, nr 286, s. 1.

Niepokoje w Irlandyi trwają. (1923, 27 stycznia). *Głos Narodu*, nr 2, s. 3.

Nowak, A. (2007). „Lewa wolna", albo o spiskach Piłsudskiego z Leninem. *Arcana*, (2-3), 74–75. (Tekst referatu wygłoszonego na konferencji w Rapperswilu (wrzesień 2006) poświęconej pamięci Józefa Mackiewicza i Barbary Toporskiej, zorganizowanej przez Muzeum Polskie w Rapperswilu i Instytut Książki). Dostęp: http://www.jozefmackiewicz.com/ojm063.html [12.04.2019].

Nowak, A. (2015). *Pierwsza zdrada Zachodu. 1920 – zapomniany appeasement*. Wydawnictwo Literackie.

O'Beirne Ranelagh, J. (2003). *Historia Irlandii* (przeł. K. Baczyńska-Chojnacka, P. Chojnacki, P. Stalmaszczyk). Dom Wydawniczy Bellona – Wydawnictwo Marabut.

O'Callaghan, T. (2017, 14 listopada). Was the 1917 Bolshevik seizure of power inspired by an uprising in Ireland? *Russia beyond*. Dostęp: https://www.rbth.com/history/326719-1917-bolshevik-revolution-ireland [14.04.2019].

[29] Między 1921 a 1926 wg Repozytorium Cyfrowe Instytutów Naukowych, https://rcin.org.pl/publication/88738.

O'Connor, E. (2004). *Reds and the Green. Ireland, Russia and the Communist Internationals*. University College Dublin Press.

Oliver, R., Atmore, A. (2007). *Dzieje Afryki po 1800 roku* (przeł. K. Salawa). Książka i Wiedza.

Pakt Ligii Narodów. (1919). Dz. U. z 1920 r. nr 35 poz. 200 (*Traktat pokoju między mocarstwami sprzymierzonemi i skojarzonemi i Niemcami, podpisany w Wersalu dnia 28 czerwca 1919 roku*).

Parafianowicz, H. (2017). Wojna i pamięć. Pierwsza wojna światowa i jej upamiętnianie przez Amerykanów. *Dzieje Najnowsze*, *49*(2), 131–157. https://doi.org/10.12775/DN.2017.2.09

Piórko, A. (2008). *Historia Irlandii Północnej*. Wydawnictwo Adam Marszałek.

Pouchepadass, J. (1975). *L'Inde au XXe siècle*. Presses Universitaires de France.

Posiew filosemicki. (1921, 20 sierpnia). *Myśl Niepodległa*, nr 566, s. 531–532.

Przybytek, P. (2015). „Ilustrowany Kuryer Codzienny" wobec konfliktu węgiersko-rumuńskiego w latach 1918–1921. *Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej*, *65*, 47–83. Dostęp: http://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element.desklight-7d60b724-16ef-42a7-a8b4-d9a81386c133/c/Biuletyn_02.pdf [17.12.2021].

Przybytek, P., Przybytek, P. (2020). Kontakty irlandzko-niemieckie i irlandzko-francuskie z lat 1919–1921 w ocenie dziennika „Ilustrowany Kurier Codzienny" (część I). *Perspectiva. Legnickie Studia Teologiczno-Historyczne*, *19*(2/37), 91–105. Dostęp: http://perspectiva.pl/pdf/p37/07-PRZYBYTEK.pdf [10.12.2021].

Przybytek, P., Przybytek, P. (2021). Kontakty irlandzko-niemieckie i irlandzko-francuskie z lat 1919–1921 w ocenie dziennika „Ilustrowany Kurier Codzienny" (część II). *Perspectiva. Legnickie Studia Teologiczno-Historyczne*, *20*(1/38), s. 58–76. Dostęp: http://perspectiva.pl/pdf/p38/07-PRZYBYTEK.pdf [10.12.2021].

Quinn, M. (2017). Attempting to reconcile the Red and the Green. Dr Patrick McCartan's mission to Moscow, spring 1921. *History Ireland. Ireland's History Magazine*, *25*(6). Dostęp: https://www.historyireland.com/attempting-reconcile-red-green/ [19.04.2019].

Quinn, M.J. (2014). *Irish-Soviet diplomatic and friendship relations, 1919-80* (rozprawa doktorska). The National University of Ireland w Maynooth. Dostęp: http://mural.maynoothuniversity.ie/7689/1/Quinn.pdf [13.04.2019].

Ranger, P. (2011, 30 grudnia). The World in Paris and Ireland too: The French Diplomacy of Sinn *Féin, 1919-1921. Études Irlandaises***,** *36*(2), 39–57. https://doi.org/10.4000/etudesirlandaises.2333

Roberts, A. (2003). *Hitler i Churchill. Sekrety przywództwa* (przeł. K. Bockenheim). Wydawnictwo Dolnośląskie.

Robbins, K. (2000). *Zmierzch wielkiego mocarstwa. Wielka Brytania w latach 1870–1992*. (przeł. M. Możdżyńska-Nawotka). Zakład Narodowy im. Ossolińskich.

Rose, N. (1996). *Winston Churchill. Życie pod prąd* (przeł. R. Januszewski). Amber.

Rosner, A.M. (2015). *Żydzi londyńscy* w *drugiej połowie XIX wieku. Żydowski Instytut Historyczny im. Emanuela Ringelbluma.*

Roszkowski, W. (2006). *Historia Polski 1914–2005* (wyd. 11 roz.). Wydawnictwo Naukowe PWN.

Rothermund, D. (2010). *Indie. Nowa azjatycka potęga* (tłum. A. Tarnowska, E. Tarnowska, M. Zwoliński). Wydawnictwo Akademickie Dialog.

Schramm, T. (2001). *Historia powszechna. Wiek XX*. Wydawnictwo Poznańskie.

Sebestyen, V. (2018). *Lenin dyktator* (przeł. S. Szymański). Wydawnictwo Prószyński i S-ka.

Smaga, J. (1992). *Narodziny i upadek imperium ZSRR 1917–1991*. Wydawnictwo Znak.

Sztop-Rutkowska, K. (2004). Obraz Żyda – komunisty jako element dyskursu etnicznego w międzywojennej prasie białostockiej. W: E. Matuszczyk, M. Krzywosz (red.), *W kręgu sacrum i pogranicza* (s. 359–373). Wydział Historyczno-Socjologiczny Uniwersytetu w Białymstoku – Instytut Socjologii.

Sierpowski, S. (1998). Między wojnami 1919–1939. Część 1: lata 1919–1929 (seria: Dzieje powszechne XX wieku). Wydawnictwo Kurpisz.

Stankiewicz, J.A. (2018). *Szkice do pamiętnika* (oprac. P. Borowiec). Firma SAS Wanda Tarnawska.

Strutyński, M. (2014). Rasizm w koncepcjach środowisk politycznych w Polsce na przełomie XX i XXI wieku. *Tematy z Szewskiej*, (4/14), 33–49. Dostęp: http://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element.desklight-5c9509e6-9deb-4fc7-9721-90bc7ae678f6 [10.12.2021].

Sziszkina, I.B. (2015). Sowietskaja i rossijskaja istoriografija Irlandskoi riewolucii 1919-1923 godow. *Wiestnik Woronożskowo gosydarstwiennowo uniwiersitieta. Sieria: Istorija. Politologija. Sociołogija*, *94*(415), 130–135. [Шишкина, И.Б. (2015). Советская и российская историография Ирландской революции 1919–1923 годов. *Вестник Воронежского государственного университета. Серия: История. Политология. Социология*]. Dostęp: http://www.vestnik.vsu.ru/pdf/history/2015/04/2015-04-22.pdf [15.12.2021].

Szubrycht, T., Rokciński, K., Mickiewicz, P. (2020). *Morze Bałtyckie w polityce bezpieczeństwa Rosji*. Wydawnictwo FNCE.

Tumulec, M. (2013). *Historia stosunków polsko – indyjskich XVI – XXI w*. Wydawnictwo DiG.

Winkler, K. (2013). Relacja pomiędzy państwami Wspólnoty Narodów według Statutu westminsterskiego. W: A. Zięba (red.), *Konstytucjonalizm w państwach anglosaskich* (s. 49–66). Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Wojna domowa w Irlandji. (1922, 27 marca). *Kurjer Warszawski*, nr 85, s. 10.

Wolpert, S. (2003). *Gandhi* (przeł. J. Jurewicz, T. Jurewicz). Państwowy Instytut Wydawniczy.

Wolpert, S. (2010). *Nowa historia Indii* (tłum. E. Kowalewska). Książka i Wiedza.

Wroniak. Z. (1990). Niemcy w polityce Francji w latach 1919–1930. W: S. Sierpowski (red.), *Niemcy w polityce międzynarodowej 1919–1939* (T. I: *Era Stresemanna*; s. 309–323). Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

Wynn, N. (2012). Jews, Antisemitism and Irish Politics: A Tale of Two Narratives. *PaRDeS: Zeitschrift der Vereinigung für Jüdische Studien eV*, (18), 51–66. Dostęp: https://d-nb.info/121839496X/34 [12.12.2021].

Zieliński, D. (2015). Paul von Lettow-Vorbeck – wizerunek ze skazą. *Przegląd Zachodni*, (2/355), 31–48. Dostęp: http://archiwumpz.iz.poznan.pl/Content/10280/C_II_472-C_II_473BP-2015_2-32.pdf [10.12.2021].

Zięba, A.A. (2005). Historyk jako produkt historii, czyli o tym, jak Ludwik Bernstein przekształcał się w Lewisa Namiera, W: A. Walaszek, K. Zamorski (red.), *Historyk i historia. Studia dedykowane pamięci Prof. Mirosława Frančicia* (s. 149–174). Historia Iagellonica.

Złotowska, P. (2015). Przemiany konstytucyjne w Egipcie. Od kolonializmu do arabskiej wiosny. *Przegląd Sejmowy*, *23*(3/128), 185–205. Dostęp: https://orka.sejm.gov.pl/przeglad.nsf/0/DE677AD9ACA2AA5BC1257E8200398A63/%24File/ps128.pdf [10.12.2021].

Recenzje

https://doi.org/10.34862/rbm.2022.1.11

Kazimierz Kraj
Akademia im. Jakuba z Paradyża
artuzow@wp.pl
https://orcid.org/0000-0002-9646-1383

Recenzja książki: Andrzej Kowalski. (2022). *Założycielska klęska GRU. Zwycięstwo Oddziału II w wojnie polsko–bolszewickiej 1919–1920*. Wydawnictwo LTW, ss. 262 + 2 nlb.

Monografia autorstwa gen. bryg. Andrzeja Kowalskiego, jest drugim opracowaniem tego autora, które postanowiłem zrecenzować. Andrzej Kowalski jest emerytowanym długoletnim funkcjonariuszem służb specjalnych III Rzeczypospolitej, który kolejno służył w kontrwywiadzie Urzędu Ochrony Państwa (1992–2002), następnie był oficerem Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego (2002–2006) oraz Służbie Kontrwywiadu Wojskowego (2006–2011), jako zastępca szefa i p.o. szef. W latach 2006–2007 uczestniczył w likwidacji Wojskowych Służb Informacyjnych i tworzeniu Służby Kontrwywiadu Wojskowego. Przez pięć lat (2015–2020) kierował Służbą Wywiadu Wojskowego. Obecnie mgr Andrzej Kowalski jest zatrudniony w Katedrze Historii Wywiadu i Kontrwywiadu Akademii Sztuki Wojennej na stanowisku profesora uczelni. Recenzent nie posiada informacji dotyczących wykształcenia cywilnego autora. Chociaż nasuwają mu się pewne wnioski, wynikające z lektury jego książek. Patrząc na lata służby można stwierdzić, że kariera w służbach specjalnych gen. A. Kowalskiego była efektowna, a jej efektywność zasłania dyskrecjonalność jego służby w kontrwywiadzie i wywiadzie, tak więc recenzent nie może ocenić wpływu doświadczenia zawodowego na umiejętności naukowe autora recenzowanej monografii.

Pierwsza nasuwająca się uwaga – autor nie sporządził bibliografii, co należy do kanonu przy opracowaniu publikacji naukowej. Jest to słabą stroną omawianego

dzieła. Według wyliczeń recenzenta autor posłużył się ok. czterdziestoma pozycjami literatury, w tym opracowaniami czy wspomnieniami. Wykorzystywał źródła archiwalne z Centralnego Archiwum Wojskowego i zbiory Wojskowego Biura Historycznego. Ponadto korzystał z publikacji zamieszczanych w Internecie oraz możliwości dostępu do zdigitalizowanych dokumentów archiwalnych. Recenzent, z racji zajmowania się problematyką służb specjalnych Rosji, zdaje sobie sprawę z trudności na jakie trafił Andrzej Kowalski podejmując się opracowania tej interesującej monografii. Literatura dotycząca rosyjskiego (radzieckiego) wywiadu wojskowego jest uboga i faktycznie ogranicza się do kilku nazwisk rosyjskich badaczy, których dzieła w swoim opracowaniu wykorzystywał autor.

Monografia składa się z następujących części: *Wstęp*, rozdział I pt. *Bolszewicki wywiad wojskowy w latach 1917–1922*, rozdział II: *Poszukiwanie sposobów przełamania niemożności*, rozdział III: *Wywiad agenturalny*, rozdział IV: *Wywiad wojskowy w działaniach wojennych*, oraz ostatni V: *Raporty bolszewickiego wywiadu*. Książkę wieńczą *Zakończenie*, *Aneks*, *Wywiad wojskowy 1918–1921 Rejestr Zarządu Sztabu Polowego RWSR*, *Ilustracje*, *Wykaz skrótów* i *Indeks*. Rozdziały zostały podzielone na podrozdziały. Generalnie zachowują proporcje, różnice w objętości mają maksymalnie 9 stron. Autor we *Wstępie* wskazał i omówił pokrótce źródła z których korzystał. Ponieważ źródła są ubogie, w mojej ocenie, Andrzej Kowalski powinien przedstawić kompetencje autorów opracowań, na które się powołuje. Podniosłoby to wiarygodność publikacji. Jeden z cytowanych autorów Siergiej Siergiejewicz Wojtikow, to młody historyk, archiwista, w 2011 r. obronił rozprawę doktorską pt. *Stroitielstwo cientralnowo wojennowo apparata Sowietskoj Rossii 1918 goda* (*Строительство центрального военного аппарата Советской России: 1918 г.*). Pracownik m.in. Rosyjskiego Państwowego Archiwum Wojskowego. Tylko tych kilka informacji pokazuje, że jego opracowania można traktować jako wiarygodne i posiadające wymierną wartość naukową. Kolejny z nich to Jewgienij Aleksandrowicz Gorbunow[1], historyk – hobbysta, od lat sześćdziesiątych ubiegłego stulecia interesujący się historią radzieckiego wywiadu wojskowego, z wykształcenia i profesji inżynier – konstruktor. Inni przywoływani przez generała A. Kowalskiego autorzy książek, są równie interesującymi postaciami. Oprócz przedstawienia autorów wykorzystywanych publikacji autor powinien dokonać całościowego przeglądu dostępnej na temat radzieckiego wywiadu

[1] W książce inicjał imienia jest kalką z języka rosyjskiego – Евгений.

wojskowego literatury, nie tylko rosyjskiej. Pozwoliłby to czytelnikowi na poznanie trudności w zakresie kwerendy, ale również w sferze interpretacji oraz żmudnych działań analityczno-syntetycznych przeprowadzonych przez autora. Także część poświęcona metodologii powinna być rozbudowana, a metoda monograficzna wyjaśniona w zakresie niezbędnym czytelnikowi. Ponadto w ocenie recenzenta autor posługiwał się metodą problemową, uwzględniał w swoich rozważaniach chronologię i przeprowadzał falsyfikację dokumentów (źródeł).

W kolejnych rozdziałach autor sprawnie przebija się przez zawiłości organizacyjno – polityczne przedstawiając genezę powstania radzieckiego wywiadu wojskowego. Szkoda, że nie pokusił się o odtworzenie schematu organizacyjnego Registrupra oraz Razwiedupra, co przyczyniłoby się do pełniejszego przyswojenia tych skomplikowanych informacji. Bardzo interesująca częścią recenzowanej monografii jest podrozdział rozdziału V pt. *Syntetyczna ocena Registrupru* ukazujący, jak w soczewce, działalność wywiadu wojskowego pokazaną z dwóch stron – oceny E. Gorbunowa i polskiego Sztabu Generalnego z 1923 r. Zakończenie z tytułem (podtytułem) *Niechlubne początki stuletniej historii* moim zdaniem nie stanowi zakończenia dzieła naukowego, z przedstawionymi syntetycznie konkluzjami i wnioskami wskazującymi obszary, które powinny być badane podczas studiów nad radzieckim wywiadem wojskowym. Również konstatacja, że ze względu na poniesioną klęskę historia początków radzieckiego wywiadu wojskowego była skrywana, jest nietrafiona. Brak wiedzy na temat początków radzieckiego wywiadu, prozaicznie wynikał z braku dostępu do jakichkolwiek źródeł archiwalnych. Można również podjąć polemikę z przyczynami klęski założycielskiej GRU, ich porządkiem, gdyż niekoniecznie głównymi przyczynami były walka na szczytach władzy oraz wyznaczanie nierealistycznych celów politycznych. A dopiero na trzecim miejscu chaos organizacyjny i słabość kadrowa. Autor ma jednak prawo do własnych ocen.

Dodatkowo przeprowadzenie porównania Operoda Narkowojena i jego usytuowania do umiejscowienia Służby Wywiadu Wojskowego podległej bezpośrednio ministrowi obrony narodowej jest ahistoryczne. Niewątpliwie należy się zgodzić z generałem A. Kowalskim, że najważniejsze jest zrozumienie przeciwnika. Ja osobiście dodałbym, że również należy zrozumieć sojusznika, aby uniknąć przykrych rozczarowań na przyszłość.

Zagadnienie funkcjonowania radzieckiego wywiadu wojskowego podjęte przez Andrzeja Kowalskiego jest ze względu na wspomniane ograniczenia

w dostępie do źródeł trudne do badania, co oczywiście nie znaczy, że nie należy tego robić.

Niewątpliwie monografia stanowi interesujący przyczynek do poznania genezy funkcjonowania współczesnego Głównego Zarządu Sztabu Generalnego Sił Zbrojnych Federacji Rosyjskiej. Podzielam pogląd autora, że należy poszukiwać źródeł i rosyjskich autorów, jako tych, które mają najcięższą wagę źródłową. Jednakże autor powinien próbować wykorzystując rosyjskie źródła nawiązywać do opracowań zagranicznych autorów, w tym polskich, piszących na ten temat. Nauka, to podnoszenie wątpliwości, poszukiwanie innych ocen, próba krytycznego spojrzenia na własne badania. Spojrzenie innych badaczy, analiza źródeł, z których korzystali pozwala nam na doskonalenie własnego dzieła. Szczególnie tam, gdzie posucha źródeł jest widoczna. Dlatego dla recenzenta nie jest zrozumiałe, że autor w ramach poszerzania bazy źródłowej własnej wiedzy, nie sięgnął do publikacji wcześniejszych, ale nie rosyjskojęzycznych. Wymieniam kilka: P. de Villemarest, *GRU sowiecki superwywiad*, Warszawa 1992, K. Grünberg, *Szpiedzy Stalina. Z dziejów wywiadu radzieckiego*, Warszawa 1996, czy P. Kołakowski, *Organizacja Wydziału Wywiadowczego Sztabu Frontowego Okręgu Wojskowego Armii Czerwonej,* Słupskie Studia Historyczne 2000, nr 8, tenże *Z działalności sowieckiego wywiadu wojskowego przeciwko II Rzeczypospolitej*, Dzieje Najnowsze 2000, *32*(4). Dalej Jan H. Larecki, *Wielki leksykon tajnych służb świata*, *Organizacje wywiadu, kontrwywiadu i policji politycznych, terminologia profesjonalna i żargon operacyjny*, Warszawa 2017. Również rosyjska literatura jest bogatsza, niż ta którą wykorzystał autor. Podaję kilka przykładów: A. Siewier, A. Kołpakidi, *GRU unikalnaja encikłopiedija*, Moskwa 2009 (А. Север, А. Колпакиди, *ГРУ уникальная энциклопедия*, Москва 2009), O. Gorczakow, *Jan Bierzin Komandarm GRU*, Moskwa 2004 (О. Горчаков, *Ян Берзин Командарм ГРУ* Москва 2004), W. Koczik, *Razwiedcziki i riezidienty GRU Za priediełami otczizny*, Moskwa 2004 (В. Кочик, *Разведчики и резиденты ГРУ За пределами отчизны*, Москва 2004) lub *Encikłopiedija Wojennoj razwiedki Rossii* (sost. A. I. Kołpakidi), Moskwa 2004 (*Энциклопедия Военной разведкии России* (сост. А. И. Колпакиди), Москва 2004).

Autor sprawnie posługuje się piórem, lecz słabością w książkach wydawnictwa jest sztuka redakcji, która w LTW szwankuje. Również autorowi zdarzają się drobne uchybienia merytoryczne, np. w wykazie skrótów rozszyfrowuje akronim KGB, jako Komitet Bezpieczeństwa Państwowego przy Radzie Ministrów ZSRS,

co jest jedynie częściowo zgodne z prawdą. Od 1978 r. istniało KGB ZSRR, co było związane z przyjęciem w 1977 r. nowej Konstytucji ZSRR. Nie wiem dlaczego przyjęty w polskiej literaturze skrót WCzK, autor zapisuje WCzeKa. Czemu ma to służyć, nie znajduję odpowiedzi. Ponieważ nie wiem, jakie cywilne wykształcenie posiada autor, to spojrzenie na sposób pisania, pewną nieumiejętność wyboru rzeczy ważnych do przedstawienia, a informacjami nieistotnymi, sugeruje mi pierwotną profesję generała, bycie nauczycielem. Takim przykładem jest przypis 33, ze s. 37, gdzie autor rozwodzi się na temat braku numeru 20 na ulicy Wielka Mołczanowka (*Большая Молчановка*), co jedynie wskazuje wielką skrupulatność Andrzeja Kowalskiego, ale nie wnosi nic merytorycznego do rozważań na Registrupem. W notce biograficznej dot. Józefa Unszlichta, teza przywoływanego przez autora profesora Borisa Moishezona, iż Jakub Jurowski dowodzący egzekucją cara to Unszlicht, pokazuje, że autor jednak nie do końca jest skrupulatny i nie weryfikuje wiarygodności wykorzystywanych źródeł. Jakub Michajłowicz Jurowski (1878–1938) istniał naprawdę, był czekistą i działaczem partyjnym, pracował również w tzw. *Gochranie* i był opisywany w powieści Juliana Siemionowa (tego od Stirliza) pt. *Brylanty dla dyktatury proletariatu* wydanej w języku polskim w 1975 r. Recenzent przedstawiający ocenę wydanej książki ma raczej zachęcać do jej przeczytania, jednak powinien wskazywać na zauważone uchybienia, które mogą mieć wpływ na wiarygodność publikacji.

Nie poszukując już kolejnych potknięć faktograficznych autora (nie jesteśmy nieomylni, także recenzent) oceniam monografię Andrzeja Kowalskiego jako opracowanie wartościowe, które polskiemu czytelnikowi stosunkowo obszernie przedstawia genezę powstania radzieckiego wywiadu wojskowego. Oczywiście nie pozbawione wad, o niektórych wspominałem wyżej. Kolejny wniosek, który nasunął mi się po lekturze, a którego nie mogę zweryfikować wydaje się logiczny. Autor nie zetknął się w swojej praktyce zawodowej (kontrwywiadowcy) z rosyjskimi służbami specjalnymi, w tym wywiadem wojskowym. W przeciwieństwie do swojego starszego kolegi Piotra Wrońskiego, wywodzącego się ze Służby Bezpieczeństwa PRL oraz Włodzimierza Sokołowskiego, znanego bardziej jako Vincent V. Severski. I w mojej ocenie stanowi to dobry punkt wyjścia do badań, o ile generał Andrzej Kowalski będzie kontynuował karierę naukową w Akademii Sztuki Wojennej.

Książkę polecam wszystkim interesującym się działalnością służb wywiadowczych, naukowcom i studentom. Musimy pamiętać, że w radzieckim

wywiadzie wojskowym służyło sporo naszych rodaków. Pozwolę sobie wymienić tych znanych i mniej znanych: Karol Świerczewski, Bronisław Bortnowski, Roman Łągwa i mniej znany płk Bronisław Owsianko, którego akta znajdują się w Centralnym Archiwum Wojskowym. A czy zbadanie działalności zarejestrowanego przez radziecki wywiad wojskowy, jako współpracownik, kombryga RKKA Bolesława Kontryma, dwukrotnie odznaczonego Orderem Czerwonego Sztandaru, późniejszego sławnego cichociemnego ps. *Żmudzin*, nie byłoby interesującym studium nad operacjami radzieckiego wywiadu wojskowego?